PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ I ZARZĄDZANIE

TOM XI, ZESZYT 12

# BEZPIECZEŃSTWO I ZARZĄDZANIE KRYZYSOWE – UWARUNKOWANIA XXI WIEKU

## Współczesne aspekty zarządzania bezpieczeństwem

Redakcja naukowa:

Mirosław Włodarczyk, Andrzej Marjański

Łódź 2010

Redaktor naukowy: Mirosław Włodarczyk, Andrzej Marjański

Recenzent: Mirosław Kwieciński
Łukasz Sułkowski (recenzja wewnętrzna)

Skład i łamanie tekstu: Barbara Lebioda

Redakcja techniczna: Jadwiga Poczyczyńska

Projekt okładki: Marcin Szadkowski

© Copyright: SWSPiZ w Łodzi

**ISSN 1733-2486**

**Wydawnictwo**
Społecznej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości
i Zarządzania w Łodzi:
e-mail: **wydawnictwo@swspiz.pl**
tel. 42 632 50 23, 42 632 50 26 w. 39

www.swspiz.pl/wydawnictwo

Druk i oprawa: Drukarnia „GREEN", Plac Komuny Paryskiej 4, 90-007 Łódź,
tel./fax. 042 632 2713, 0 604 507 082, e-mail: wydawnictwo@post.pl

# Spis treści

Andrzej Marjański, Mirosław Włodarczyk, *Wstęp* .....5

Janusz Ziarko, Zarządzanie wiedzą o zagrożeniach w rozwiązywaniu jednostkowych i grupowych problemów bezpieczeństwa .....7
*Management of knowledge of threats in solving individual and collective problems of security*

Katarzyna Sienkiewicz-Małyjurek, Zarządzanie kryzysowe w ujęciu procesowym – istota, zadania, efekty .....23
*Crisis management from the process perspective – the issue, tasks and effects*

Tomasz Hoffman, Wybrane operacje zarządzania kryzysowego prowadzone przez Unię Europejską .....37
*Selected operations of crisis management conducted by the European Union*

Katarzyna Sienkiewicz-Małyjurek, Współpraca na rzecz bezpieczeństwa i porządku publicznego z pozycji samorządów gminnych .....49
*Cooperation for the benefit of security and public order from the perspective of local governments*

Olgierd Paszkiewicz, Współczesny terroryzm lotniczy .....61
*Contemporary air terrorism*

Wiesław Błażejczyk,
Wybrane aspekty predykcji stanów środowiska bezpieczeństwa .....71
*Selected aspects of prediction of states of security environment*

Małgorzata Kociszewska-Panaszek, Krzysztof Skusiewicz, Piotr Kinas, System zarządzania środowiskowego jako przejaw bezpieczeństwa ekologicznego .....87
*System of environmental management as a manifestation of ecological safety*

Stanisław Kwiatkowski, Społeczne reperkusje nowego paradygmantu w polityce bezpieczeństwa.....99
*Social repercussions of a new paradigm in the security policy*

Maciej Trippner, Specyfika niektórych elementów planu antykryzysowego ..127
*Specific character of selected elements of anti-crisis plans*

Lech Chojnowski, Sektor ekonomiczny analizy bezpieczeństwa. Bezpieczeństwo ekonomiczne.....133
*Economic sector of security analysis. Economic security*

Mirosław Kwieciński, Programy wywiadowcze w zarządzaniu bezpieczeństwem .....153
*Intelligence programs in security management*

Lech Chojnowski, Ekologiczny wymiar bezpieczeństwa .....165
*Ecological dimension of security*

Wojciech Nowak, Ćwiczenia reagowania kryzysowego dla studentów .....181
*Exercises in crisis reactions for students*

Jan Piwiński, Czynniki determinujące tworzenie się agresywnego tłumu, skutki jego zachowań oraz metody przeciwdziałania .....187
*Factors determining development of aggressive crowd, results of its behaviour and counteracting methods*

Jolanta Ignac-Nowicka, Ocena bezpieczeństwa w obiektach zabezpieczonych środkami technicznymi i ochroną fizyczną w opinii respondentów .....199
Evaluation of safety in objects secured with technical and physical means in the opinion of respondents

# Wstęp

Bezpieczeństwo jest rozmaicie pojmowanie i definiowane, ale należy do wartości najwyżej cenionych i chronionych zarówno w wymiarze jednostek jak i organizacji i narodów. Potrzeba zapewnienia bezpieczeństwa mieści się w katalogu kluczowych potrzeb i zadań państw i społeczności międzynarodowych jak i różnego rodzaju organizacji. Pojęcie bezpieczeństwa obejmowało początkowo obszary bezpieczeństwa politycznego i militarnego doprowadziła, ewolucja doprowadziła do poszerzenia katalogu wartości o zagadnienia ekonomiczne, zarządzania organizacjami gospodarczymi, a także ekologii. Coraz bardziej widoczne staje się podnoszenie rangi zagadnień zapewnienia bezpieczeństwa w funkcjonowaniu podmiotów gospodarczych.

Pośród procesów i zjawisk, z którymi spotykamy się w funkcjonowaniu współczesnych organizacji coraz większego znaczenia nabiera problematyka zapewnienia bezpieczeństwa oraz zarządzania w sytuacjach powstałych w wyniku kryzysu. Specyfika zagrożeń XXI wieku powoduje, że coraz częściej stajemy przed problemami klęsk naturalnych, zagrożeń technologicznych oraz ataków terrorystycznych. Powstające sytuacje wymagają tworzenia kompleksowych i zintegrowanych narzędzi zarządzania kryzysowego. Pojmowanie kryzysu ma wielowymiarowy charakter, co powoduje, że możemy postrzegać go jako procesy niekorzystnych zjawisk, przełomów w fazach rozwoju organizacji a nawet problemów wynikających z podejmowaniem decyzji i przywództwa. Często można spotkać się z poglądem, że kryzysy stanowią nieodłączny element współczesnego zarządzania.

Intencją prezentowanego opracowania jest ukazanie różnorodnych aspektów zarządzania bezpieczeństwem w XXI wieku. Prezentowane artykuły ukazują szeroki obszar zarządzania bezpieczeństwem począwszy od zagadnień prognozowania stanów bezpieczeństwa, ukazania ekologicznego wymiaru bezpieczeństwa oraz znaczenia zagadnień ekonomicznych w zapewnieniu bezpieczeństwa podmiotów. W publikacji ujęto również kontekst zarządzania kryzysowego w misjach prowadzonych przez Unię Europejską oraz uwarunkowania oceny bezpieczeństwa w obiektach chronionych środkami technicznymi i ochroną fizyczną. Ukazano także system zarządzania środowiskowego jako przejaw bezpieczeństwa ekologicznego mający zasadni-

czy wpływ na budowę strategii trwałego i zrównoważonego rozwoju gospodarczego państwa oraz tworzeniem nowego paradygmatu w polityce bezpieczeństwa. W tomie znalazły się również zagadnienia związane z zarządzaniem w zakresie doskonalenia skuteczności działania systemu bezpieczeństwa, programami wywiadowczymi w działalności przedsiębiorstwa, atakami terrorystycznymi w lotnictwie, ćwiczeniami z zakresu reagowania kryzysowego oraz identyfikacją metod przeciwdziałania agresywnym zachowaniom tłumu. Zaprezentowano także rozważania dotyczące zagadnień zapewnienia bezpieczeństwa publicznego przez samorządy gminne, procesowe ujecie zarządzania kryzysowego w warunkach zmiennego toczenia a także specyfikę i unikalne cechy elementów planu antykryzysowego i możliwości zastosowania zarządzania wiedzą w rozwiązywaniu problemów bezpieczeństwa.

Poruszane w poszczególnych opracowaniach zagadnienia ukazują złożoność problematyki bezpieczeństwa i zarządzania kryzysowego. Ukazane problemy i zjawiska odnoszą się zarówno do natury ogólnej jak i do praktycznej działalności zarządzania kryzysowego. Autorzy poszczególnych referatów jak i redaktorzy mają świadomość, że kompleksowość zagadnienia powoduje szereg ograniczeń dla podejmowanej tematyki, ale mamy nadzieję, że mogą one stanowić dla czytelników źródło do podejmowania dyskusji nad kluczowymi zagadnieniami bezpieczeństwa i zarządzania kryzysowego.

*Andrzej Marjański*
*Mirosław Włodarczyk*

Łódź, październik 2010.

Seria SWSPiZ w Łodzi: *PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ i ZARZĄDZANIE*
Tom XI – Zeszyt 12 – 2010 – ss. 7–21

*Janusz Ziarko*
Krakowska Akademia im. A. F. Modrzewskiego
*

# Zarządzanie wiedzą o zagrożeniach w rozwiązywaniu jednostkowych i grupowych problemów bezpieczeństwa

## 1. Wprowadzenie

Cechą charakterystyczną sytuacji zagrażających, czy to indywidualnych czy zbiorowych, jest to, że niezwykle rzadko można wskazać pojedyncze przyczyny ich pojawienia się. Regułą jest występowanie swoistego dla każdego przypadku zestawu, przeważnie ze sobą powiązanych, kilku czy kilkunastu przyczyn i uwarunkowań zlokalizowanych w różnych sferach ludzkiej egzystencji. Poznawanie sytuacji, gromadzenie o nich adekwatnej wiedzy, wymaga rozwijania sposobów, które pozwalają na określenie oddolnych taktyk stosowanych przez uczestników sytuacji dla nadawania znaczeń sytuacyjnym elementom i relacjom. To, w jaki sposób jednostka definiuje sytuację wpłynie na jej sposób doboru znaczeń i formę ich realizacji w działaniach na rzecz bezpieczeństwa [Bielecka-Prus 2005, s. 68]. Niemożność wskazania jednej grupy przyczyn wywołujących zagrożenia, czy chociażby tej najważniejszej, ogromnie komplikuje zaplanowanie działań zapobiegawczych i niosących pomoc. Przydatnym narzędziem w doskonaleniu organizacji bezpieczeństwa jest zarządzanie wiedzą, rysunek 1.

Zarządzanie wiedzą o zagrożeniach i bezpieczeństwie to ogół procesów umożliwiających tworzenie, upowszechnianie i wykorzystanie wiedzy, co z praktycznego punktu widzenia przedstawiać można, jako jednostkową i organizacyjną działalność obejmującą:

1. Generowanie wiedzy – jako indywidualne i organizacyjne uczenie się poszerzające i zwiększające cenność posiadanych zasobów wiedzy, które traktują o zagrożeniach, ich istocie, mechanizmach uruchamiających, skutkach i możliwościach eliminowania zagrożeń z jednostkowego i spo-

* Doc. dr Janusz Ziarko, Krakowska Akademia im. A. F. Modrzewskiego.

łecznego życia. To także jej kodyfikacja – nadająca wiedzy wartość, poprzez przedstawianie jej w postaci zasobu praktycznie użytecznego, ułatwiającego dostęp do wiedzy tym, którzy jej potrzebują (np. w formie wiadomości, informacji, reguł, procedur, …), tak, aby sprzyjała sprawności działań rozwiązujących problemy zagrożeń.

**Rys. 1. Zarządzanie wiedzą w rozwiązywaniu problemów bezpieczeństwa**

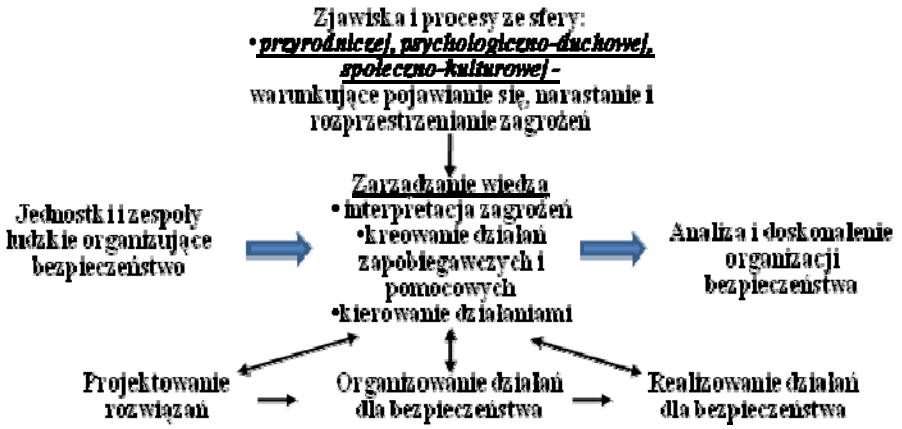


*Źródło:* opracowanie własne.

2. Transfer wiedzy – polegający na jej upowszechnianiu i wykorzystywaniu, co wymaga tworzenia w organizacji uczącego się, innowacyjnego środowiska, w którym członkowie organizacji w sposób ciągły wymieniają wiedzę i dzielą się nią, a służyć to ma usprawnianiu rozwiązań, zarówno tych czyniących środowisko bezpiecznym, jak też niosących pomoc ludziom w każdej indywidualnie rozpatrywanej sytuacji, która jest dla nich zagrażająca.
   Model takiego procesu zarządzania przedstawiono na rysunku 2.

Zarządzanie wiedzą o zagrożeniach i bezpieczeństwie powinno zmierzać do powiększania jednostkowego i organizacyjnego zasobu wiedzy i nadawania mu postaci organizacyjnie użytecznej. Odkrywanie źródeł wiedzy i czerpanie z nich, łączenie różnych postaci i rodzajów wiedzy oraz dzielenie się nią, to droga pozwalająca wykorzystać wiedzę w procesach przezwyciężania zagrożeń, a przede wszystkim, do identyfikowania zagrożeń, generowania pomysłów walki z nimi, oceny praktycznej przydatności pomysłów i wyboru pomysłu optymalnego, przekształcania wybranego pomysłu w projekt działania, wdrażania projektu, jego racjonalizacji i rozpowszechniania zastosowanego rozwiązania. Podjęte rozważania koncentrują się na problemie budowania wiedzy, jako elemencie zarządzania wiedzą o zagrożeniach w rozwiązywaniu problemów bezpieczeństwa.

**Rys. 2. Model procesu zarządzania wiedzą**

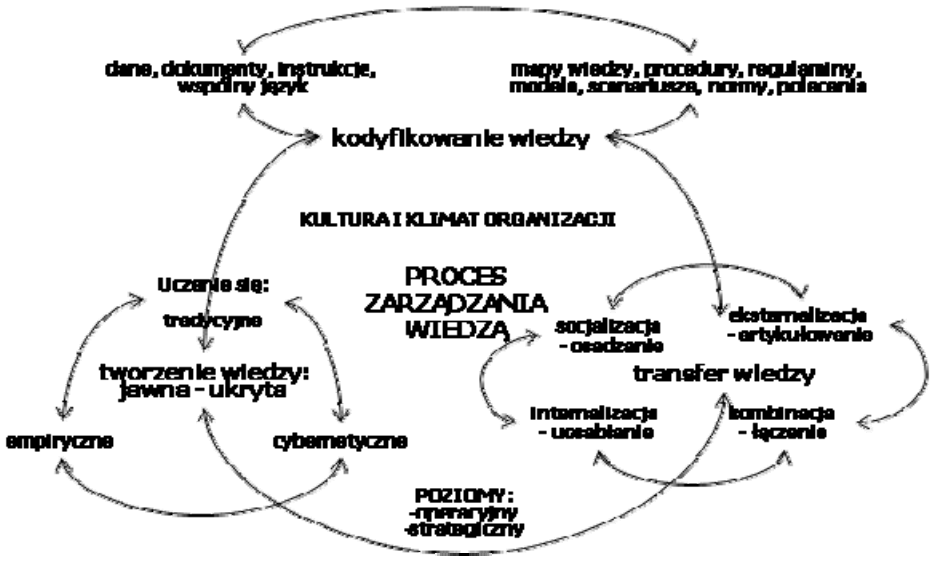


*Źródło:* [Ziarko J. (2009), s. 157].

## 2. Wiedza ukryta/cicha w usprawnianiu rozwiązywania problemów zagrożeń

Intuicja, umiejętność oceny, doświadczenie, scenariusze, normy i wartości charakterystyczne dla danej organizacji, przypuszczenia, przekonania, umiejętności, a także rutynowe działania to różne składniki wiedzy, które istnieją głównie w formie wiedzy ukrytej, a tylko czasem można je skodyfikować w systemach, oprogramowaniu czy dokumentach [A. Tiwana, 2003, s. 65]. Praktyka bezpieczeństwa pokazuje, że nie ma bezpośredniego związku pomiędzy sukcesami w przezwyciężaniu zagrożeń i skutecznością pomocy potrzebującym, a stopniem formalizacji wiedzy wykorzystywanej w tym procesie. Uświadomienie tych okoliczności prowadzi do wniosków, że niekoniecznie powodzenie działań dla bezpieczeństwa związane jest z tą częścią wiedzy, która jest jawna, sformalizowana, zapisana w dokumentach i bazach danych, podlegająca formalnym regułom przetwarzania. Gdzie, więc może być klucz do sukcesu? Powodzenie w walce z zagrożeniami w równym, a może nawet w większym stopniu zależy od wiedzy ukrytej/cichej, nieprzekładalnej na jakikolwiek język lub kod, będącej własnością umysłów ludzi będących uczestnikami walki z zagrożeniami. Dlatego, w dalszych rozważaniach skoncentrujemy głównie uwagę na wiedzy ukrytej i jej miejscu w strukturze organizacyjnych i jednostkowych kompetencji oraz zależnościach pomiędzy wiedzą ukrytą a deklaratywną, a także wiedzą przyczynowo-skutkową i pro-

ceduralną. Wynika to z faktu, iż wiedza cicha jest w przeważającej mierze zdobywana w praktyce, stanowi kwintesencję zgromadzonych doświadczeń, jest efektem trenowanych umiejętności rozpoznawania zagrożeń i walki z nimi. Wiedza cicha jest konsekwencją lat nauki, zdobywania doświadczeń oraz trudnych do wyrażenia umiejętności budowania w umyśle różnorakich skojarzeń oraz reguł wnioskowania i podejmowania decyzji, co czyni z niej wiedzę indywidualną, a nie wiedzę organizacji, jako całości. Jest to wiedza głęboko zakorzeniona zarówno w indywidualnym działaniu i doświadczeniu, jak i jednostkowych ideałach, wartościach czy emocjach. Do tej kategorii wiedzy zaliczają się osobiste przekonania, nastawienia, subiektywne poglądy, intuicje i przeczucia [I. Nonaka, H. Takeuchi, 2000, s. 15]. Wiedza cicha zawiera w sobie elementy poznawcze i techniczne. Elementy poznawcze, to schematy wiedzy, paradygmaty, modele mentalne, przekonania i spostrzeżenia zakorzenione tak głęboko, że przyjmuje się je, jako oczywiste, przy pomocy których człowiek tworzy sytuacyjne obrazy zagrożeń, zaś techniczne, to swoiste *know-how*, składające się z różnorakich umiejętności, które pozwalają działać i rozwiązywać te sytuacje [I. Nonaka, H. Takeuchi, 2000, s. 25 i 83–84]. Wiedza cicha – mimo że tkwiąca w umysłach poszczególnych osób, to kluczowy strategiczny czynnik decydujący o skuteczności działań czyniących nasze życie bezpiecznym. Jest ona wiedzą obiektywną – może być sprawdzana, testowana i badana empirycznie ze względu na jej jakość i skuteczność. Dla podnoszenia poziomu bezpieczeństwa istotne jest, aby wprząc tą indywidualną wiedzę w ogólną kulturę bezpieczeństwa, chociaż jest to proces powolny i kosztowny [M. Trzaska, A. Stasiecka, E. Stemposz, K. Subieta, 2009]. Proces wprzęgania ma dwa wymiary – pierwszy, to zamiana wiedzy cichej na wiedzę jawną, drugi, to zamiana wiedzy z poziomu personalnego na wiedzę funkcjonującą na poziomie organizacji – który przede wszystkim realizowany jest w formie kontaktów twarzą w twarz. Przekazywanie innym wiedzy ukrytej poprzedzone musi być jej zwerbalizowaniem. Właśnie w trakcie przekształcania wiedzy ukrytej w dostępną i ponownie w ukrytą tworzona jest wiedza organizacyjna. W takim podejściu traktujemy organizacje jak żywy organizm. W jej systemie miękkie i jakościowe elementy są podstawowe – „to trzeba czuć" [I. Nonaka, H. Takeuchi, 2000, s. 26]. Utrudnieniem dla tego procesu jest właściwa interpretacja uzyskiwanej przez odbiorcę wiedzy, które przezwyciężane może być poprzez natychmiastowe sprzężenia zwrotne pomiędzy uczestnikami komunikacji [B. Mikuła, A. Pietruszka-Ortyl, A. Potocki, 2007, s. 128]. Uświadamiając znaczenie wiedzy ukrytej dla sprawności działania należy przeformułować sposób myślenia o innowacyjnych rozwiązaniach dla bezpieczeństwa. Nieodzowne staje się zaangażowanie wszystkich podmiotów chcących dla bezpieczeństwa działać i ich identyfikacja z misją podejmowanych działań. W tym sensie budowanie wiedzy dotyczy także wartości i dążeń. Tworzenie nowej wiedzy oznacza ciągłe przetwarzanie jednostek bezpieczeństwa i każdego jej członka w procesie organizacyjnej i indywidualnej odnowy [I. Nonaka, H. Takeuchi, 2000, s. 27].

## 3. Budowanie wiedzy o zagrożeniach i bezpieczeństwie oraz towarzyszące im umiejętności

Wiedza, zdaniem T. Davenport'a i L. Prusak'a „[…] jest płynną kombinacją ukształtowanego doświadczenia, wartości, strukturalizowanych informacji i głębi wglądu eksperta, która tworzy ramy dla oceny i wprowadzenia nowych doświadczeń i informacji. Powstaje i jest stosowana w umyśle tych, którzy wiedzą. W organizacjach jest zawarta nie tylko w dokumentach lub składach, ale także w organizacyjnych rutynach, procedurach, procesach, praktykach i normach". [A. P. Wiatrak, 2003, s. 32–33] T. Davenport i L. Prusak podkreślają, że wiedza to coś innego aniżeli informacja. Informacja staje się wiedzą po dokonaniu jednej z operacji: porównania, następstwa (wykazania wpływu), powiązania, dialogu z innymi ludźmi. Inne ujęcie wiedzy pokazuje, że stanowią ją zasoby treści gromadzonych i utrwalanych w ludzkim umyśle będące wytworem poznania, i jako taka, jest układem pojęć, sądów, wniosków, hipotez, teorii, zasad ogólnych i szczegółowych wskazówek postępowania, określających stosunki istniejące w określonym fragmencie rzeczywistości i wykorzystywanych przez jednostki do rozwiązywania problemów [F. Znaniecki, 1991, s. 91; G. Probst, S. Raub, K. Romhardt, 2004, s. 35].

Teraz skierujemy uwagę na tą wiedzę, umiejętności i czynności człowieka, które mu pomagają tak organizować działania, że urzeczywistniają się czynności i procesy budujące jego personalną wiedzę o zagrażającej sytuacji. Nasuwa się tu pytanie o to, jakie to są czynności i procesy i czym się one wyróżniają? Wskazać tutaj możemy na trzy podstawowe rodzaje takich umiejętności i czynności, którymi człowiek zabiegający o własne i grupowe bezpieczeństwo musi dysponować. Powinien on:

- wiedzieć jakie sposoby postępowania badawczego przyjąć i zastosować, jeżeli stworzyć chce mapę źródeł informacji i mapę wiedzy, adekwatnych do zagrażającej sytuacji oraz sieć dróg do wiedzy prowadzących przyjmujących kształt schematu „spotykających się dróg";
- tak postępować, żeby budując polegającą na zaufaniu sieć relacji tworzyć warunki dla gromadzenia, rozwijania i przechowywania zbiorów informacji i wiedzy o sytuacji;
- umieć i wykorzystywać zgromadzone zbiory informacji i wiedzy oraz dzielić się nimi z tymi, którzy takich informacji potrzebują dla rozwiązywania problemów zagrażających bezpieczeństwu.

Ważne też jest, żeby proces transferu zasobów informacyjnych i zasobów wiedzy był szczególnie płynny i odpowiednio zorganizowany. W tym celu należy przedmiot przepływu, którym są informacje i wiedza odpowiednio przygotować. Pod pojęciem przygotowanie należy rozumieć:

- identyfikację potrzeb użytkowników,
- lokalizację wiedzy adekwatnej do potrzeb użytkowników,

- ocenę wiedzy pod kątem przydatności,
- określenie formy reprezentacji wiedzy (jej kodyfikacja),
- utworzenie tematycznego repozytorium wiedzy powiązanego z zewnętrznymi źródłami wiedzy.

Możemy tutaj powiedzieć, że to dzięki ludzkim zdolnościom do abstrakcyjnego dostrzegania i formowania schematów spotykających się dróg, po których poruszają się, przebiegają, przemieszczają się rzeczy, zdarzenia i procesy oraz rozumienia zasad ich ruchów, człowiek powinien potrafić/móc wczuć się i rozpoznać oraz zrozumieć zagrażającą sytuację. Węzłem skupiającym wijące się drogi jest problem, który czeka na rozwiązanie. Kreowanie wizji takich schematów spotykających się dróg, a także rozumienie ich układów w wymiarach horyzontalnym i wertykalnym, buduje świadomość własnego sposobu poruszania się po sytuacyjnych drogach i poznawania zawartych w sytuacji rzeczy, zdarzeń, relacji, zależności, sensów. Po to, aby sprawnie poruszać się w sytuacji i poznawać ją, człowiekowi potrzebna jest wiedza o tym jak budować schematy dróg odzwierciedlające sytuacyjne relacje i zależności i o tym jak poruszać się po tych drogach. Jaka to jest wiedza, czego ona dotyczy? Otóż, wyróżnić możemy dwa rodzaje potrzebnej tu wiedzy.

Pierwszy rodzaj to informacje o występującym zagrożeniu, o rodzaju tego zagrożenia, jego źródłach, kierunkach i intensywności oddziaływania na ludzi i środowisko, drugi rodzaj, to wiedza o tym, co należy z tymi informacjami zrobić, żeby sytuację rozwiązać. Dla rozwiązania zagrażającej sytuacji decydujące znaczenie ma wiedza drugiego rodzaju, czyli: wiem, co trzeba robić; wiem, jak to się robi i wiem, co ja mam zrobić, żeby sytuację poznać i podjąć stosowne działania zaradcze. Jak zatem uruchamiać i wykorzystywać tą wiedzę, na podstawie której człowiek jest w stanie podjąć działania niosące pomoc innemu człowiekowi, który znalazł się w sytuacji zagrażającej, niezależnie od rodzaju zagrożenia i sytuacji w której się rozwija. Po pierwsze, należy tworzyć sieci, schematy spotykających się dróg, które pomogą ogarnąć złożoność sytuacji zagrażającej i usprawnią po niej poruszanie się. Po drugie, mieć świadomość sposobów realizowania procesów, których celem jest gromadzenie informacji o sytuacji, a którym schemat nadaje swoją formę i podpowiada, co robić, aby z nagromadzonych informacji utworzyć spójny zbiór wiedzy opisującej i wyjaśniającej sytuację. Idea sytuacyjnego schematu spotykających się dróg zasadza się na dostrzeżeniu i powiązaniu cząstkowych fragmentów sytuacji (jej aspektów) ze sobą i ze środowiskiem w obrębie, którego występuje, rysunek 3. To także uwidocznienie zachodzących pomiędzy nimi związków, relacji i zależności oraz zgrupowanie ich w tematyczne podzbiory. Fragmenty sytuacji i występujące pomiędzy nimi powiązania oraz odniesienia do środowiska są najważniejszymi komponentami schematów spotykających się dróg. Konstrukcję schematu (przedstawiony na rysunku 3 schemat pokazuje sytuację ucznia zagrożonego problemem alkoholowym) zaczynamy od umieszczenia w centralnej jego części, w sposób opisowy bądź symboliczny, informacji o zagrożeniu i charakteryzujących je cechach oraz

sformułowania pytania badawczego PB-1, które kierunkuje nasze badawcze przedsięwzięcie.

**Rys. 3. Sytuacyjny schemat dróg pomagający ogarnąć złożoność sytuacji zagrażającej**

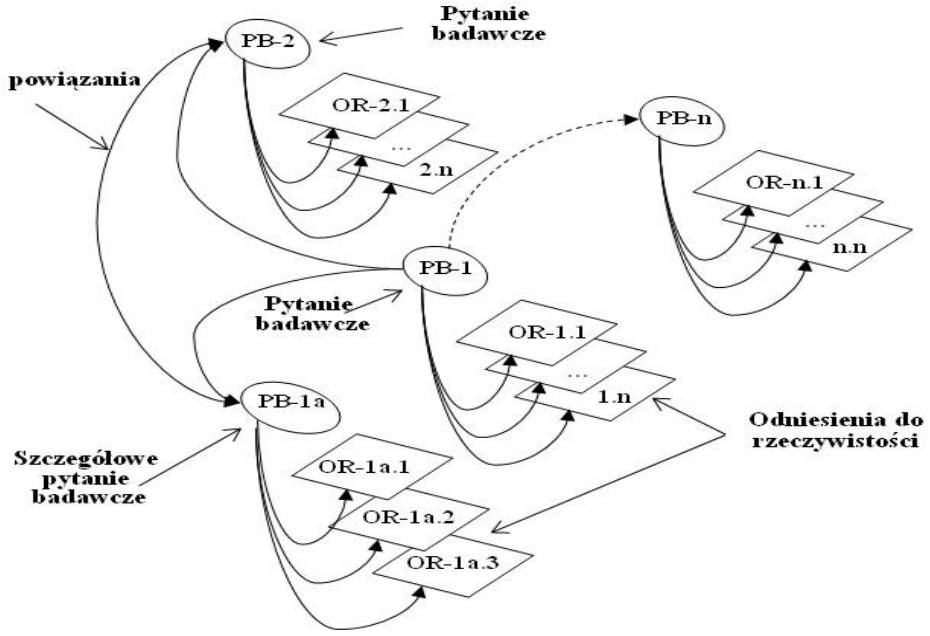


*Źródło:* opracowanie własne.

Pytanie badawcze PB-1, któremu podporządkujemy konstrukcję schematu dróg rozjaśniających sytuację, sformułujemy np. następująco: *co sprawia, że uczeń nawiązuje kontakty z grupami nieformalnymi i przejawia zaburzone formy zachowania polegające między innymi na spożywaniu alkoholu*?. Jeżeli po stronie sformułowanego pytania badawczego wyróżnimy czynniki warunkujące zachowanie ucznia (np. uczeń, rodzina, szkoła, rówieśnicy, środowiska), to pytanie PB-1 przedstawić możemy w postaci pytań szczegółowych: PB-1a …. PB-1n, z których każde dookreśla istotny fragment sytuacji zagrażającej. Na przykład, dookreślające pytanie badawcze PB-1a może mieć brzmienie: które *z czynników oddziałujących na ucznia w przestrzeni szkoły może mieć dezorganizujący wpływ na sposób jego zachowania (np. nierozwiązane konflikty, wyobcowanie ucznia w klasie, niepowodzenia szkolne, brak nauczycielskiej pomocy, brak poczucia wpływu na to, co się z nim w szkole dzieje)*? Wyznacza ono w obrębie sytuacji szczegółowy obszar, jakim jest szkoła i koncentruje się wokół czynników związanych ze szkołą, a mających potencjalny wpływ na zachowanie ucznia. Inne dookreślające pytanie badawcze

PB-1b brzmi: *jaki jest wpływ grupy rówieśniczej na zachowania ucznia (wyrażony on może być między innymi czynnikami: postawy wobec norm, faworyzowanie zachowań ryzykownych, rekompensata potrzeb, naciski grupowe)*? Wówczas, od centrum schematu wyprowadzamy drogi, w postaci linii zakończonych strzałkami, rozchodzącymi się we wszystkich kierunkach. Łączą one subobszary sytuacji zdefiniowane pytaniami badawczymi, na przykład, obszar określony pytaniem PB -1 łączy się z subobszarami PB-1a, PB-1b,…, PB-1n, które stanowią dookreślenie czy uzupełnienie pytania badawczego PB-1. Subobszar określony pytaniem PB -1a znajduje odniesienie w obszarze szkolnej rzeczywistości (OR-1a). Szczegółowy czynnik mogący mieć wpływ na zachowanie ucznia - *„wyobcowanie ucznia w klasie"* - rozpatrywany może być, jako element kultury szkoły. Czynnik ten można rozpatrywać przynajmniej z trzech punktów widzenia [M. Holstein-Beck, 1987, s. 51]:

- pierwszy – to czynniki praktyki związane z działaniami: opiekuńczymi i pomocowymi oraz towarzyszące im uczniowskie doświadczenia, OR-1a.1,
- drugi – obejmuje elementy kultury organizacyjnej dotyczące m.in.: racjonalności szkolnych sytuacji, sensowności ról pełnionych w szkole, zakresu obowiązków wynikających z roli ucznia, jakości interakcji z osobami znaczącymi i rówieśnikami, OR-1a.2,
- trzeci – zawiera elementy i mechanizmy kulturowe budujące sferę relacyjno-emocjonalną, na przykład: szkolnych relacji interpersonalnych, postaw wobec istotnych problemów i zjawisk społecznych, przekonań o prawidłowości i przewidywalności szkolnych i pozaszkolnych zdarzeń, świadomości skuteczności własnych zasobów i umiejętności korzystania z nich, OR-1a.3.

Zależności występujące w sytuacji zagrażającej zobrazowane winny być na schemacie spotykających się dróg, który wyjaśnia sytuacyjne powiązania oraz określa drogi gromadzenia informacji wyjaśniających tą sytuację.

## 4. Gromadzenie wiedzy o zagrożeniach w jednostkach bezpieczeństwa – ogląd i wgląd w zagrażające sytuacje

Jednostki bezpieczeństwa (JB) w swej pracy, bazować powinny na kluczowych uzdolnieniach swoich członków, którzy dysponując dużą wiedzą i pomysłowością, odznaczając się umiejętnościami współdziałania w zespołach, współtworzą społeczno-kulturowy kapitał bezpieczeństwa. Budują oni wiedzę o aktualnych i potencjalnych zagrożeniach wraz z jej aplikacjami w postaci decyzji, zachowań, działań i czynności skierowanych na rozwiązywanie sytuacji zagrażających [L. Kwiatkowska, 1999, s. 7–8]. Skuteczność działań JB w sferze bezpieczeństwa ludzi zależna jest od kluczowych uzdolnień swoich członków, od ich wiedzy, dlatego koniecznym staje się regularne

jej uzupełnianie i aktualizowanie, ciągły jej rozwój, tak żeby nadążać za bezustannie oddziałującymi zagrożeniami, metodycznymi wymaganiami związanymi z ich eliminowaniem, a także warunkami, w których JB funkcjonuje i spełnia swoją misję. Wiedza ma charakter dynamiczny, i w działaniach JB staje się najbardziej poszukiwanym towarem i kapitałem. Ludzie budujący wiedzę o zagrożeniach są tu najważniejsi, gdyż wszystkie poznawcze przedsięwzięcia mają swój początek w umysłach ludzi, w ich postawach, preferencjach, wrażliwości, ograniczeniach poznawczych, kompetencjach i motywacji. Wiedza, jako że jest ucieleśniona w ludziach, jako że stanowi domenę człowieka, to może ją zdobywać, doskonalić, przetwarzać i przekazywać innym tylko człowiek [E. Skrzypek, 1999, s. 9–10]. Człowiek jest tym, który powinien rozwijać i doskonalić sposoby gromadzenia, transferu i wykorzystania wiedzy, dla innych i dla siebie. Pytanie o rodzaje i zakres wiedzy potrzebnej członkom JB do rozwiązania sytuacji zagrażającej ma charakter podstawowy i musi do niego odnieść się każdy, kto podejmuje trud niesienia pomocy człowiekowi zagrożonemu. Docenienie znaczenia właściwego doboru wiedzy dla sprawności działania i potrzebnej tu otwartości i interdyscyplinarności, stanowi punkt wyjściowy dla adekwatnej analizy sytuacji zagrażających człowiekowi oraz budowania ich myślowych obrazów. Potrzebne tutaj poznawanie takich sytuacji wymaga od badacza równoczesnej realizacji dwóch wzajemnie przenikających się poznawczych procesów: oglądu i wglądu w taką sytuację, a więc całościowego, racjonalnego i pozaracjonalnego opisu sytuacji. Wyzwalanie oglądu to dostrzeganie tego, co w sytuacji jest inne, narzuca się i wzbudza zaniepokojenie. Dochodzi do niego, gdy spotkają się dwie rzeczy: pierwsza rzecz to ilościowo i jakościowo wyróżniające się i frapujące zachowanie zagrożonego człowieka, druga, to wrażliwość pobudzająca do analizowania takiego zachowania. To czy ogląd sytuacji zagrażającej zostanie wyzwolony zależy od intensywności cech charakteryzujących to zachowanie oraz warunkowane jest kulturowo i indywidualnie. Niejednakowo, bowiem uwrażliwieni jesteśmy na obiektywnie występujące różnice i to, co jednemu wydaje się osobliwe, niezwykłe, poruszające czy zagrażające drugi uznaje za normalne, przeciętne, zwykłe. Ale, zachowania traktowane, jako normalne i przeciętne, zwykłe i codzienne ulokowane w innych ramach lub postawione w różnych kontekstach, umieszczone w nowym układzie, zestawie bądź kompozycji dostarczać mogą zupełnie niespodziewanych niekiedy zaskakujących informacji, które ukazują zagrożonego człowieka i jego zachowania w zupełnie innym, różniącym się od poprzedniego świetle. Ważne jest różnicowanie ujęć, z których dokonujemy oglądu sytuacji, gdyż pozwala to dostrzegać elementy osobliwe, odbiegające od normy, nie pasujące do schematu, ujrzeć to, co odmienne i nienaturalne, a także dwuznaczne, trudne lub niemożliwe do zaklasyfikowania. Takie cechy dostrzeżone w zachowaniu powinny niepokoić, gdyż podważają i stawiają pod znakiem zapytania ustabilizowany pojęciowo porządek, wprowadzają weń zamieszanie. Towarzyszący oglądowi opis sytuacji to jej przedstawienie, które ujmować ją powinno na wiele różnych sposo-

bów i z różnych punktów widzenia. Opisując argumentujemy, dookreślamy pojęcia charakteryzujące sytuację, jej postacie i typy, style i charaktery, kontury i profile, tak, aby dokładnie w nie utrafić, nie rozminąć się z nimi i odkryć te zjawiska i te fenomeny, które oddziałują na emocje, wpływają na postawy i zachowanie [M. Sommer, 2003, s, 57, 100–102]. Z kolei wgląd pozwala nam dostrzegać te sytuacyjne przedmioty, które składają się z sensu i znaczenia, a więc te elementy i czynniki w stosunku, do których zachowujemy się właściwie, gdy je rozumiemy. Sytuacja danego człowieka to sytuacja jedyna w swoim rodzaju: istnieje, jako skomplikowana struktura możliwych do zrozumienia znaczeń, jest jedną sensowną całością. Aby ów sens dostrzec, zrozumieć i wydobyć na światło dzienne potrzebne jest heurystyczne narzędzie pozwalające badaczowi na skuteczne i wszechstronniejsze wnikanie w głąb (pojmowanie, ogarnianie) zagrażającej sytuacji. Narzędziem tym mogą być różne odmiany dialogu, rozgrywającego się pomiędzy „ja" – „ty" – „my" – „inni" [U. Ostrowska, 2000, s. 13 i nast.]. Dialog pozwala kreować własne epistemologiczno-eksploracyjne podejście do konkretnej sytuacji. Dialog, „[…] jako orientacja metodologiczna i zarazem metodyka postępowania badawczego, stanowi konstytutywną ideę przewodnią, spajającą/przenikającą wyłonione w przyjętej procedurze sekwencje procesu badawczego, zakreślając rozległy widnokrąg […] podmiotów dialogujących, autorsko „tkających" na miarę swoich możliwości/potrzeb i kompetencji/aspiracji oraz zaangażowania – „własną wielowątkową sieć" [U. Ostrowska, 2000, s. 22]. Z węzłów tej sieci wydobywać będzie można informacje pozwalające na lepsze wyjaśnianie i rozumienie sytuacyjnych relacji, zależności, znaczeń i towarzyszących im sensów, bo dzięki sensowi zależności te mogą stać się zrozumiałe. Chodzi tutaj nam, z jednej strony, o pogłębiony opis rzeczywistości, dostrzegający logikę faktów rządzących zachowaniami uczestników sytuacji oraz wyjaśniający relacje i związki pomiędzy faktami, które wpływają na kształt społecznego życia sytuacyjnie wyróżnionej grupy osób. Z drugiej strony, tę racjonalną refleksję trzeba wzbogacić o elementy subiektywne, pochodne intuicji i kreatywności, uciekające od utartych schematów, po to, żeby wykorzystać szansę zbudowania pełnego obrazu sytuacji i zrozumienia panujących w niej reguł odniesionych do życia zbiorowego i funkcjonowania jednostek. W tym kontekście możemy mówić o osobowościowo-kulturowej perspektywie poznawczej, w której osadzone jest zachowanie człowieka, ludzi.

## 5. Rodzaje i zakresy doświadczeń i wiedzy o zagrażających sytuacjach

Husserlowska zasady mówiąca, że „bez doświadczenia nie ma wiedzy" [R. Ingarden, 1974, s. 55] inspiruje do przyjęcia założenia, że doświadczenie jest czymś więcej niż samą wiedzą, niż wrodzonymi zdolnościami, a to wywołuje przekonanie, że doświadczenie to dojrzałość, wprawa, wyrobienie pozwa-

lające człowiekowi przewidywać całą gamę przedmiotowych i sytuacyjnych możliwości, rozróżniać je między sobą, wskazywać wśród nich te, które sprzyjają dobrym rozwiązaniom. Czym więc jest doświadczenie? Co się dzieje, gdy jest zbierane? Co robi ten, co je zbiera? – to pytania, na które trudno jest uzyskać jednoznaczną odpowiedź, gdyż jego zbieranie, przechowywanie i przekazywanie jest czymś innym zależnie od tego, kto i kiedy to robi [M. Sommer, 2003, s. 325]. Nabywanie doświadczeń jest procesem uzyskiwania i integracji przeżyć, jak i wynikiem tego procesu, wijącego się nigdy niekończącą się i niedokonaną drogą, lecz stale i na nowo odkrywaną, co czynić może z człowieka jednostkę bardziej życiowo zaradną, roztropną, mądrzejszą. Praktyka życia podpowiada, że aktywnie nabywane doświadczenia powiększają się człowiekowi, tak ilościowo jak i jakościowo, poprzez wielokrotne ich wykorzystywanie w działaniach, podejmowanych przez człowieka w różnych sytuacjach, poprzez ciągłe przetwarzanie, rozumne doskonalenie oraz ponowne ich przyjmowanie i włączanie do osobistego zasobu wiedzy i umiejętności. Wskazując, jak ważną w tym procesie jest aktywność jednostki skierowana na poszukiwanie nowych, doskonalszych form i metod działania, uwypuklić należy znaczenie aktywności, jako czynnika wzbogacającego doświadczenia, ułatwiającego jednostce uzupełnienie już posiadanych wiadomości, poddanie ich empirycznej weryfikacji, wyćwiczenie, a także dostarczenie nowych sprawności [S. Gerstmann, 1982, s. 65]. W takim przypadku mamy do czynienia z doświadczeniem, które jest dynamicznym, stale postępującym procesem wzrostu, w którym nieustannie są czynione i wewnętrznie przyswajane nowe dobra [K. Ablweicz, 1994, s. 86]. Nabywanie doświadczeń osobistych nie jest zwykłym przekazywaniem – przyjmowaniem informacji. Jest ono tym bogatsze, im bardziej zróżnicowana jest aktywność człowieka. Dynamizm doświadczenia wymaga naszej w nim obecności, osobistego w nie zaangażowania się, rozumienia i przeżywania go. Ważne jest czynne otwarcie się na napływające nowe treści, korygujące posiadane, a także wyciąganie z nich nauki dla swego przyszłego postępowania. Podstawowa grupa takich działań koncentrować powinna się zarówno na doświadczaniu rzeczywistości zmysłowej, materialnej, jak też na dostrzeganiu niematerialnej sfery naszej rzeczywistości, dostępnej tylko rozumowi, a przede wszystkim na:

1. Obserwacji związków między stanami rzeczy występujących poza jednostką i stanami w niej samej, a także na obserwacji zachowania innych ludzi i przejmowaniu ich doświadczeń, a także wnioskowaniu z doświadczeń innych;
2. Wykorzystaniu języka, jako narzędzia komunikacji z innymi ludźmi przy przejmowaniu ich doświadczeń, a głównie na uczeniu się opartym na przekazie werbalnym, dzięki któremu jednostka asymilować może doświadczenia społeczne i historyczne całego gatunku [W. Łukaszewski, 1984, s. 201];
3. Praktykowaniu, nabierając coraz większej świadomości tego, co się robi, zwiększając przez to posiadaną wiedzę na temat wykonywanego działania;

4. Ciągłej refleksyjnej analizie i ocenie posiadanych doświadczeń, tworzeniu o nich wiedzy oraz systematycznej kontroli ich przydatności w zmieniających się sytuacjach, a także podejmowaniu w miarę potrzeb modyfikacji przekonań i zamiarów [A. T. Pearson, 1994, s. 158–160].

Konkluzją z powyższych rozważań jest sugestia, iż poznawanie i rozumienie własnych doświadczeń oraz dróg do nich prowadzących sytuować należy na dwóch poziomach, a także to, że każdorazowo analizując doświadczenia rozważać powinniśmy dwie perspektywy ich ujęcia. Pierwszą, epistemiczną – wywodzącą się z tradycji kartezjańskiej, zgodnie z którą doświadczenie człowieka postrzegać można jako wyrastające bezpośrednio ze świata życia i w nim działania, której istotą jest bezpośrednia relacja podmiotu wobec przedmiotu poznania. Drugą, epistemologiczną – wywodzącą się od prekursorów hermeneutyki, w szczególności od M. Heideggera, będącą namysłem nad warunkami rozumienia tego, co człowiek traktuje, jako swoje doświadczenie. Specjalnego znaczenia nabiera tu refleksja nad własnymi sądami, której istotą jest dystans i wgląd niejako z pozycji „meta", zarówno w to, co jest naszym doświadczeniem, jak też w sam akt ich nabywania [J. Kruk, 1998, s. 22–25; M. Siemek, 1982, s. 42–43]. Proces rozumienia własnych doświadczeń, poddawany stałemu krytycznemu opisowi i namysłowi, nie tylko z perspektywy doświadczeń już posiadanych, ale przede wszystkim ujmujący drogę myślową oraz przyjęte sposoby i reguły działania, według których postępowaliśmy nabywając doświadczenia, czyni je bardziej wiarygodnymi i znajdującymi szersze zastosowanie w życiu. Ujęcie rozumienia osobistych doświadczeń z dwóch perspektyw: epistemicznej i epistemologicznej nie wyklucza się wzajemnie, gdyż przedstawiają one problem w różnych planach teoretycznych. Odpowiedź na pytanie o to: jak rozumiem dane doświadczenie, zawsze powinno być poprzedzone refleksją nad procesem i warunkami, które doprowadzają do jego powstania i rozumienia. To rozróżnienie wydaje się szczególnie istotne, gdyż bardzo często nie zastanawiamy się nad źródłem doświadczeń i drogami doń prowadzącymi, co powoduje, że ginie nam z pola widzenia wiele zjawisk istotnych przebiegających w naszym otoczeniu. Czyni to z posiadanych doświadczeń wartość mało przydatną w działaniu[1]. Jakiego więc rodzaju i o jakim zakresie wiedza płynąca z doświadczenia jest potrzebna? Dla analiz zastosować możemy klasyfikację zaproponowaną przez Christine Evans, według której wiedzę podzielić możemy na cztery odrębne kategorie przyjmujące postać: wiedzy deklaratywnej (wiedzy typu *know-what* – wiem co), wiedzy przyczynowo skutkowej (wiedzy typu *know-why* – wiem dlaczego), wiedzy proceduralnej (wiedzy typu *know-how* – wiem jak) i wiedzy o ekspertach (wiedzy typu *know-who* – wiem kto), [Ch. Evans, 2005, s. 30–33] które rozpatrywać będziemy z perspektywy wiedzy

[1] Powyższy fragment tekstu pochodzi z: J. Ziarko, *Wychowanie dla bezpieczeństwa. Strategie nabywania doświadczeń przez ucznia*, w: (red.) A. Radziewicz-Winnicki, Edukacja a życie codzienne, Katowice 2002, s.46–48.

cichej. Wiedza cicha w sferze deklaratywnej to indywidualna znajomość faktów charakteryzujących sytuacje, które człowiekowi zagrażają, a które nie są znane innym ludziom. Każdy zdobywa w procesie pracy wiedzę o faktach wynikającą ze specyfiki specjalności, lecz ich jakość i ilość zależna jest od indywidualnych predyspozycji i możliwości. Stąd, różna jest wiedza poszczególnych ludzi o faktach czyniących sytuacje człowieka dla nich zagrażającymi, gdyż sytuacyjne tworzywo, czyli fakty środowiskowe i kontekstowe są przez poszczególnych ludzi różnie odbierane, interpretowane, rozumiane. Dlatego ludzie mają różne zasoby wiedzy deklaratywnej ukrytej o tej samej sytuacji. Wynika to z ich doświadczeń, przygotowania i nastawienia do odbioru informacji i gromadzenia faktów, sposobów ich selekcji i możliwości włączania do własnego systemu wiedzy. Wiedza przyczynowo-skutkowa ma zwykle silniejszy komponent ukryty niż wiedza deklaratywna. Odpowiedź na pytanie „dlaczego?" jest z reguły bardziej złożona niż odpowiedź na pytanie „co"? Ten typ wiedzy ujmuje opisy i charakterystyki czynników tworzących sytuacje zagrażające w kategoriach ich znaczenia i pomagać może w wyjaśnianiu i zrozumieniu zjawisk i toczących się tam procesów. Ukazuje wzajemne relacje przyczynowo skutkowe łączące różne sytuacyjne czynniki, których występowanie uznawać możemy za sprawczą przyczynę rozwoju zjawisk i procesów empirycznie obserwowanych w zagrażających sytuacjach. Podkreślić tutaj należy, że stopień skomplikowania relacji obserwowanych w sytuacjach zagrażających wyklucza możliwość sprawnego operowania formułą „pojedyncza przyczyna – pojedynczy skutek". Wymagane jest tu tworzenie wieloczynnikowych relacyjnych schematów, w których konkretnym czynnikom przypisuje się odgrywanie określonych ról. Wiedza ta postrzegana też może być, jako heurystyczne narzędzie, które ułatwia jej posiadaczowi poruszanie się po skomplikowanym labiryncie czynników współdeterminujących sytuacyjną rzeczywistość. Mankamentem ograniczającym wykorzystanie tego typu wiedzy jest jej statyczny charakter, nieoddający dynamiki zjawisk, jaki obserwujemy w zagrażających sytuacjach [L. Porębski, 2007, s. 130–136]. Wiedza proceduralna, oprócz elementów składających się z wiedzy deklaratywnej i przyczynowo-skutkowej, zawierać musi składniki pozwalające człowiekowi zaangażowanemu w rozwiązywanie sytuacji zagrażającej, na wyrażenie sekwencji działań prowadzących do realizacji określonego celu, którym jest pomoc człowiekowi pomocy potrzebującemu. Ten typ wiedzy ma charakter heurystyczny, jest instrumentem przydatnym w konstruowaniu sposobu postępowania, które ma doprowadzić rozwiązania sytuacji zagrażającej. Punktem wyjścia jest analiza sytuacyjnych uwarunkowań – badanie jej kontekstu w wymiarach podmiotowym i społeczno kulturowym. Po niej następuje interpretacja warunków, które muszą zostać określone i spełnione, aby podejmowane działania mogły odnieść pożądany skutek. Wiedza płynąca z poznania tych dwóch elementów stanowi podstawę do sporządzenia obrazu działania. Obraz ten lokowany na kontinuum, którego krańcami są odpowiedzi na pytania - jakie są warunki wyjściowe działania? oraz, jaki jest wizerunek sytuacji pożądanej? – przedstawia kolejne czynności, których realizacja ma zapewnić pomoc osobie potrzebującej [L. Porębski, 2007, s. 137].

## 6. Zakończenie

Warunkiem sukcesu w walce z zagrożeniami jest tworzenie rozwiązań innowacyjnych, oryginalnych, a to wymaga wiedzy. Budowanie potrzebnej wiedzy oznacza bycie świadomym tego, co naprawdę w sytuacji zagrażającej się dzieje, w przeciwieństwie do tego, co tylko twierdzimy, że jest. Aby tak było wiedza umożliwiająca tworzenie nowych efektywniejszych sposobów działania powinna być wyłącznie lub prawie wyłącznie wiedzą ukrytą. Wiedza skodyfikowana nie umożliwia tworzenia unikalnych technologii, dostosowanych do realiów konkretnej sytuacji, pozwala raczej na powielanie istniejących i sprawdzonych procedur. O sukcesie decyduje ukryta wiedza proceduralna, którą człowiek powinien stale rozwijać i doskonalić. Problemem zarządzania wiedzą jest identyfikacja takich elementów wiedzy ukrytej, będących w posiadaniu różnych ludzi, których kodyfikacja pozwoli wprowadzić je do struktur standardu kwalifikacyjnego jednostek i zespołów, a to poprawi skuteczność działań dla bezpieczeństwa. W ten sposób wiedza ukryta staje się elementem kompetencji zawodowych, które w znacznej mierze bazują na wykorzystywaniu doświadczeń zgromadzonych przez różnych ludzi w toku ich zawodowej działalności[ S. Kwiatkowski, A. Bogaj, B. Baraniak, 2007, s. 194–195].

## Bibliografia


Ablweicz K. (1994), *Hermeneutyczno – Fenomenologiczna perspektywa badań w pedagogice*, Kraków.

Bielecka-Prus J. (2005), *Definiowanie sytuacji w procesie komunikowania według Basila Bernsteina a interakcjonizm symboliczny*, w: Hałas E., Konecki K. T., (red.), *Konstruowanie jaźni i społeczeństwa. Europejskie warianty interakcjonizmu symbolicznego*, Warszawa.

Holstein-Beck M. (1987), *Szkice o pracy*, Warszawa.

Evans Ch. (2005), *Zarządzanie wiedzą*, Warszawa.

Gerstmann S. (1982), *Psychologiczne podstawy oddziaływań wychowawczych*, Warszawa.

Ingarden R. (1974), *Wstęp do fenomenologii Husselra*, Warszawa.

Kruk J. (1998), *Filozoficzno-pedagogiczne aspekty rozumienia tekstu*, Kraków.

Kwiatkowska L. (1999), *Organizacja wirtualna w społeczeństwie informacyjnym*, Ekonomika i Organizacja Przedsiębiorstwa, nr 5.

Kwiatkowski S., Bogaj A., Baraniak B. (2007), *Pedagogika pracy*, Warszawa.

Łukaszewski W. (1984), *Szanse rozwoju osobowości*, Warszawa.

Mikuła B., Pietruszka-Ortyl A., Potocki A. 2007, (red.), *Podstawy zarządzania przedsiębiorstwami w gospodarce opartej na wiedzy*, Warszawa.

Nonaka I., Takeuchi H. (2000), *Kreowanie wiedzy w organizacji. Jak spółki japońskie dynamizują procesy innowacyjne*, Warszawa .

Ostrowska U. (2000), *Dialog w pedagogicznym badaniu jakościowym*, Kraków.
Pearson T. (1994), *Nauczyciel. Teoria i praktyka w kształceniu nauczycieli*, Warszawa.
Probst G., Raub S., Romhardt K. (2004) , *Zarządzanie wiedzą w organizacji*, Kraków.
Porębski L. (2007), *Między przemocą a godnością. Teoria polityczna Harolda D. Laswella*, Kraków.
Skrzypek E. (1999), *Wpływ zarządzania wiedzą na jakość*, Problemy Jakości, nr 11.
Sommer M. (2003), *Zbieranie. Próba filozoficznego ujęcia*, Warszawa.
Siemek M. (1982), Filozofia. Dialektyka. Rzeczywistość, Warszawa.
Tiwana A. (2003), *Przewodnik po zarządzaniu wiedzą*, Warszawa.
Trzaska M., Stasiecka A., Stemposz E., Subieta K., *Baza wiedzy dla firm programistycznych ze wspomaganiem analizy ryzyka*, w: www.ipipan.waw.pl/subieta/ artykul/baza wiedzy.doc.
Wiatrak A. P. (2003), *Wiedza w procesie podejmowania decyzji*, w: Współczesne zarządzanie, nr 1.
Ziarko J. (2002), *Wychowanie dla bezpieczeństwa. Strategie nabywania doświadczeń przez ucznia*, w: (red.) A. Radziewicz-Winnicki, Edukacja a życie codzienne, Katowice.
Ziarko J. (2009), *Bezpieczny byt – wiedza w kształtowaniu poczucia bezpieczeństwa uczniów w szkole,* w: (red), Romanowska-Łakomy H., *Odrodzenie człowieczeństwa. Ludzkie transformacje,* Warszawa.
Znaniecki F. (1991), *Pojęcie i zagadnienie wartości w filozofii*, w: F. Znaniecki, Pisma filozoficzne, t.2, Warszawa.

**Abstract**

In the article, against a background of the generally presented idea about knowledge management, the significance of tacit knowledge about threats in resolving security problems was emphasized. Attention was dedicated to the methodical aspects of popularizing tacit knowledge. The "meeting roads" approach was proposed, which can improve the process of building knowledge about security and threats. The meaning of simultaneous realization of two mutually infiltrating cognitions: vision and insight into the threatening situation for its holistic, rational and beyond rational description was highlighted. The meaning of the individual experiences and various kinds of knowledge: declarative (know-what), causative – consecutive (*know-why*), procedural (know-how) for resolving threatening situations was underlined.

Seria SWSPiZ w Łodzi: *PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ i ZARZĄDZANIE*
Tom XI – Zeszyt 12 – 2010 – ss. 23–35

*Katarzyna Sienkiewicz-Małyjurek*[*]
Politechnika Śląska, Wydział Organizacji i Zarządzania

# Zarządzanie kryzysowe w ujęciu procesowym – istota, zadania, efekty

## 1. Wstęp

Zarządzanie kryzysowe to działalność organów władzy na wszystkich szczeblach organizacji państwa, angażująca wyspecjalizowane organizacje, inspekcje, straże oraz społeczeństwo. Rolę organów kierowania spełniają organa właściwe w sprawach zarządzania kryzysowego na poszczególnych szczeblach organizacji państwa, a jednostek wykonawczych – Państwowa Straż Pożarna, policja, jednostki systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego, centra powiadamiania ratunkowego, inne jednostki ochrony przeciwpożarowej, dyspozytorzy medyczni, jednostki ochrony zdrowia, Straż Graniczna, Morska Służba Poszukiwania i Ratownictwa oraz inne właściwe w tych sprawach państwowe urzędy, agencje, inspekcje, straże i służby.

Ustawa o zarządzaniu kryzysowym wprowadziła uniwersalną jego definicję i określa go jako „działalność administracji publicznej będąca elementem kierowania bezpieczeństwem narodowym, która polega na zapobieganiu sytuacjom kryzysowym, przygotowaniu do przejmowania nad nią kontroli w drodze zaplanowanych działań, reagowaniu w przypadku wystąpienia sytuacji kryzysowej oraz na odtworzeniu infrastruktury lub przywróceniu jej pierwotnego charakteru" [art. 2, Dz. U. z 2007 r. nr 89, poz. 590 z późn. zm.]. Zadania realizowane w zakresie zarządzania kryzysowego wymagają koordynacji działań wielu niezależnych merytorycznie podmiotów, konsolidacji procedur działania i wykorzystywanych technologii. Wymagają również podejmowania trafnych i racjonalnych decyzji. Niezbędna jest tutaj szeroka

[*] dr inż. Katarzyna Sienkiewicz-Małyjurek, Politechnika Śląska, Wydział Organizacji i Zarządzania.

wiedza, ciągłe doskonalenie, podnoszenie kompetencji, świadomości oraz nieustanne uzupełnianie informacji. Zarządzania kryzysowego nie da się ująć w sztywne ramy, gdyż każda sytuacja kryzysowa jest odmienna, zróżnicowana i złożona. Dynamizm sytuacji kryzysowych stanowi tutaj źródło ciągłych zmian w zakresie ustawicznego doskonalenia mechanizmów działań, procedur i zasad współpracy. Celowi temu służy wykorzystanie nowoczesnych koncepcji i technik zarządzania. Jedną z tych koncepcji jest podejście procesowe, którego analiza w odniesieniu do problematyki zrządzania kryzysowego stanowi cel niniejszego artykułu.

## 2. Istota zarządzania kryzysowego

Zarządzanie procesowe ujmuje organizację jako system, w którym poszczególne, zależne funkcje są zharmonizowane, a sama organizacja określana jest jako sieć dynamicznych procesów. S. Borkowski oraz K. Siekański definiują zarządzanie procesowe jako „zestaw działań polegających na sterowaniu procesami i powiązaniami między nimi dla uzyskania wymaganych właściwości materiałów i wyrobów oraz zaspokojenia wymagań kolejnych klientów w łańcuchu procesów, a także na zbieraniu informacji dla potrzeb zarządzania" [Borkowski, Siekański 2004, s. 27]. Jego głównym celem jest „poprawa efektywności działań w przedsiębiorstwie poprzez strukturalizację czynności pod kątem kreowania wartości dodanej ze szczególnym zwróceniem uwagi na preferencje i potrzeby klienta oraz właściwe opisanie i skonfigurowanie procesów w przedsiębiorstwie zgodnie z kryteriami czasu i przestrzeni" [Kopera 2000, s. 137]. Aby cel ten osiągnąć należy zintegrować działania w dynamiczne procesy, które następnie należy zlokalizować w strukturze organizacyjnej i wyznaczyć osoby odpowiedzialne za ich przebieg. Według T. Pokusy podstawowym założeniem zarządzania procesowego jest identyfikacja procesów pod względem następujących kryteriów [Pokusa 2004, s. 141]:

- redukcji czasu przebiegu procesów,
- podwyższenia jakości procesów,
- ograniczenia liczby dróg, po których przebiegają procesy decyzyjne i wykonawcze,
- zmniejszenia liczby osób zaangażowanych w obsługę procesów,
- racjonalizacji procesów,
- redukcji zaangażowanych w procesy zasobów finansowych i rzeczowych.

Wdrażanie koncepcji zarządzania procesowego wymaga [Kowalczewski, Nazarka 2006, s. 68]:

- zidentyfikowania oraz monitorowania celów, procesów i działań organizacji (tworzenia map i modeli procesów),
- wyodrębnienia zespołów procesowych i koordynatorów procesów oraz nadania im odpowiednich uprawnień,

- zmiany pionowych struktur organizacyjnych w struktury poziome (procesowe),
- zastąpienia w opisie organizacji stanowisk pracy rolami organizacyjnymi,
- zdefiniowania roli informowania pracowników,
- określenia kryteriów oceny procesów oraz wdrożenia systemu gromadzenia, przetwarzania i przesyłania informacji.

Procesy realizowane są na bazie posiadanych zasobów i zgodnie z istniejącymi ograniczeniami. Na ich przebieg mają również wpływ takie elementy, jak:

- wykonawcy – ich wiedza, kwalifikacje,
- instrukcje, procedury, metody działań.

## 3. Podstawowe procesy w zarządzaniu kryzysowym

Na zarządzanie kryzysowe w ujęciu procesowym składa się tworzenie organizacyjnych i informacyjnych systemów wspomagających prowadzenie i koordynację działań przygotowawczo-ratunkowych w ramach posiadanych środków i w sposób sprawny i skuteczny. Procesy w zarządzaniu kryzysowym mają charakter zarówno fizyczny, jak i niematerialny. Obejmują one cele i sposób ich realizacji, przygotowanie działań, zabezpieczenie infrastruktury, wiedzę, doświadczenie, informacje, transport i magazynowanie, systemy informacyjno-komunikacyjne, sprawozdawczość, a także działania umożliwiające ciągłe doskonalenie. Celem działań realizowanych w zakresie zarządzania kryzysowego jest organizacja przepływów posiadanych zasobów (niezbędnych w określonym miejscu) w jak najkrótszym czasie, aby zminimalizować możliwości wystąpienia zagrożeń lub ich skutków. Główne procesy w zarządzaniu kryzysowym przedstawiono w tabeli 1.

**Tabela. Procesy w zarządzaniu kryzysowym**

| | **Proces** | **Wyszczególnienie** |
|---|---|---|
| 1 | 2 | 3 |
| **Procesy operacyjne** | monitorowanie zagrożeń | systematyczna obserwacja, zbieranie i analizowanie informacji na temat potencjalnych zagrożeń w ujęciu ilościowym i jakościowym |
| | planowanie i przygotowanie | zagospodarowanie przestrzenne, przygotowanie planów zarządzania kryzysowego, planów obrony cywilnej, scenariuszy i procedur działań, planów zabezpieczeń socjalno-bytowych |
| | kierowanie | decydowanie o sposobie postępowania, wykorzystywanych metodach i zasobach; wydawanie poleceń, przekazywanie danych i informacji, działania motywacyjno-oceniające. |

Tabela 1 (c.)

| 1 | 2 | 3 |
|---|---|---|
| **Procesy operacyjne** | komunikacja | zapewnienie sprawnego przepływu informacji między jednostkami biorącymi udział w działaniach za pomocą dostępnych technologii umożliwiających obserwację i monitorowanie, ostrzeganie o nietypowych zjawiskach, usprawniających dowodzenie i stwarzających warunki do minimalizacji strat |
| | ratownictwo | ogół metod i środków ratowania życia ludzkiego, zwierząt, dóbr materialnych, niesienie pomocy w nagłych wypadkach |
| | ewakuacja | przemieszczenie ludności, zwierząt i mienia z terenów zagrożonych w miejsca bezpieczne |
| | zaopatrzenie ludności z terenów zagrożonych | dostawy produktów pierwszej potrzeby (woda, żywność, odzież, środki czystości, lekarstwa, nośniki energii, paliwa itp.) ludności na terenach zagrożonych |
| | zabezpieczenie terenów, mienia | zabezpieczenie dostępu do terenów niebezpiecznych po wystąpieniu zagrożenia, zbiórka i przewóz osób zmarłych, wywóz odpadów stałych i śmieci, zabiegi dezynfekcyjne, dezynsekcyjne, deratyzacyjne i specjalne, utylizacja martwych zwierząt, zakażonej żywności, ubrań oraz medykamentów itp. |
| | odbudowa | odtwarzanie infrastruktury, szacowanie szkód, pomoc ludności, uzupełnianie zapasów, opracowanie wniosków z działań |
| **Procesy wspomagające** | zarządzanie zasobami ludzkimi | doskonalenie wykorzystywanych metod kierowania ludźmi |
| | zarządzanie systemami informacyjnymi | zapewnienie niezawodności, użyteczności i skuteczności wykorzystywanych systemów; współcześnie w działaniach ratunkowych wykorzystywane są przede wszystkim połączenia telefoniczne przewodowe, bezprzewodowe i komórkowe, systemy przywoławcze i łączność radiowa, systemy informacji geograficznej oraz systemy satelitarne |
| | zarządzanie zasobami rzeczowymi i finansowymi | gospodarowanie zasobami na podstawie prognozowanych zagrożeń |
| | public relations | kształtowanie stosunków ze społecznością lokalną |
| | zarządzanie doskonaleniem i zmianami | doskonalenie organizacji poprzez strategię, ludzi i strukturę na bazie doświadczeń |
| | zarządzanie wiedzą i kompetencjami | gromadzenie i rozwój wiedzy formalnej i cichej w celu jej jak najlepszego wykorzystania w czasie sytuacji kryzysowej, efektywne wykorzystywanie zdolności i umiejętności jednostek wykonawczych, rozwijanie ich kompetencji w celach strategicznych |

*Źródło:* opracowanie własne.

Istotą zarządzania procesowego jest zapewnienie sprawnych i logicznych działań. W praktyce zarządzania kryzysowego polega to na oddelegowaniu uprawnień i odpowiedzialności na organy właściwe w poszczególnych jednostkach samorządowych oraz orientacji na szereg funkcji realizowanych na rzecz społeczeństwa w tych jednostkach. Samorządy znajdują się najbliżej obywateli, mają bezpośrednią możliwość oceny lokalnych zagrożeń i są w stanie podjąć bezzwłoczną reakcję w przypadku ich wystąpienia. Gminy realizują podstawowe zadania, które wiążą się z monitorowaniem, ostrzeganiem i alarmowaniem, planowaniem, reagowaniem i usuwaniem skutków zagrożeń na ich terenie [por. Dz. U. z 1997 r. nr 78, poz. 483 z późn. zm.; Dz. U. nr 89, poz. 590 z późn. zm.; Dz. U. z 2001 r. nr 142, poz. 1591 z późn. zm]. Zadania te obejmują również ewakuację, pomoc medyczną i socjalną, zapewnienie niezbędnych warunków do przetrwania. Analogiczne zadania wykonują powiaty wspierane administracją zespoloną. Ponadto odpowiadają one za koordynację działań na poziomie powiatowym. Poziom województwa odpowiada z kolei za współdziałanie organów administracji rządowej i samorządowej, kieruje ich działalnością w zakresie zapobiegania zagrożeniom, utrzymania bezpieczeństwa i porządku publicznego, zapobiegania klęskom żywiołowym i innym zagrożeniom oraz zwalczania i usuwania ich skutków [por. Dz. U. z 2009 r. nr 31, poz. 206 z późn. zm.]. Jeżeli sytuacja kryzysowa obejmuje swoim zasięgiem więcej niż jedno województwo – kierownictwo przejmują wówczas organy centralne władzy państwowej.

Zarządzanie procesami nie jest możliwe bez przydziału odpowiedzialności za przebieg każdego z procesów. W procesie zarządzania kryzysowego bierze udział szereg niezależnych merytorycznie jednostek, które w czasie zagrożenia podlegają kierownictwu organów właściwych w sprawach zarządzania kryzysowego (wójt, burmistrz, prezydent miasta, starosta, wojewoda). Zarówno starosta jak i wojewoda wykorzystując swoje uprawnienia do koordynacji i wydawania poleceń organom administracji zespolonej (wojewoda również organom administracji niezespolonej) kierują monitorowaniem, planowaniem, reagowaniem i usuwaniem skutków zagrożeń. Wykorzystując swoje kompetencje przypisują oni odpowiedzialność za określony proces do organów kierujących jednostkami wykonawczymi.

Identyfikację procesów umożliwia budowa mapy procesów zarówno podstawowych, jak i wspomagających. Mapa procesu jest graficzną prezentacją tego procesu, bardziej przystępną niż opis słowny. Ilustruje ona działania wchodzące w jego zakres i powiązania między nimi. Z jej analizy wynikają możliwości zmian w badanych procesach oraz granice przedsięwzięć. W wyniku mapowania ogólnego uzyskuje się szczegółowe diagramy, ilustrujące procesy przekrojowe wraz z elementarnymi oraz ich wykonawców. Rezultatem analizy są informacje dotyczące kolejności przebiegu procesów i ich powiązania przyczynowo-skutkowe. W zarządzaniu kryzysowym nie wykorzystywano do tej pory typowej mapy procesów, lecz sporządza się szereg dokumentów, które celowo są do niej zbliżone. Głównymi dokumentami są plany

zarządzania kryzysowego, sporządzane na bazie siatek bezpieczeństwa. Siatka bezpieczeństwa to „zestawienie potencjalnych zagrożeń ze wskazaniem podmiotu wiodącego przy ich usuwaniu oraz podmiotów współpracujących" [art. 3 ust. 8 Dz. U. nr 89, poz. 590 z późn. zm.]. W planach tych ujmuje się również zespoły przedsięwzięć na wypadek sytuacji kryzysowych, które obejmują [art. 5 ust. 2 Dz.U. nr 89, poz. 590 z późn. zm.]:

a. zadania w zakresie monitorowania zagrożeń;
b. tryb uruchamiania niezbędnych sił i środków, uczestniczących w realizacji planowanych przedsięwzięć na wypadek sytuacji kryzysowej;
c. procedury reagowania kryzysowego, określające sposób postępowania w sytuacjach kryzysowych;
d. zasady współdziałania.

Ponadto do planów zarządzania kryzysowego dołączanych jest szereg dokumentów ilustrujących zachodzące procesy. Należą do nich m.in.:

– procedury realizacji zadań z zakresu zarządzania kryzysowego, w tym związane z ochroną infrastruktury krytycznej;
– organizacja łączności;
– organizacja systemu monitorowania zagrożeń, ostrzegania i alarmowania;
– zasady informowania ludności o zagrożeniach i sposobach postępowania na wypadek zagrożeń;
– organizacja ewakuacji z obszarów zagrożonych;
– organizacja ratownictwa, opieki medycznej, pomocy społecznej oraz pomocy psychologicznej;
– organizacja ochrony przed zagrożeniami charakterystycznymi dla danego obszaru.

Podejście procesowe polega przede wszystkim na wnoszeniu wartości [por. Brilman 2002, s. 293] poprzez systematyczną weryfikację efektów, działania korygujące i doskonalenie procesów. Istotnym jest, iż działania powinny stanowić wartość zarówno dla pracowników (jednostek wykonawczych), jak i klientów (społeczeństwa). W zarządzaniu kryzysowym system wartości opiera się na działaniach skierowanych na osiągnięcie określonego dobra społecznego, kulturze organizacyjnej, istniejącej sytuacji oraz cechach osobowościowych jego uczestników. Dla społeczeństwa wartość stanowią sprawnie przeprowadzone działania zapobiegawcze i ratunkowe, które pozwalają ocalić życie i mienie. Motywatorami dla jednostek wykonawczych są m.in. dodatkowe gratyfikacje, a ponadto świadomość uratowania człowieka jest dla ratownika nagrodą samą w sobie, gdyż podnosi jego wartość jako jednostki i podkreśla wagę roli, jaką odgrywa on w społeczeństwie. Należy również mieć świadomość, że ratownik może być również osobą, której rodzina lub mienie zostało poszkodowane. W zarządzaniu kryzysowym każde doświadczenie ma olbrzymi wpływ na doskonalenie procesów. Każda sytuacja kryzy-

sowa stanowi bazę do przygotowania sprawniejszych i skuteczniejszych działań. Świadczy o ym m.in. przebieg procesów reagowania kryzysowego w czasie zagrożenia powodziowego w Polsce w ostatniej dekadzie.

## 4. Proces zarządzania kryzysowego

W ujęciu całościowym proces zarządzania kryzysowego to cykl decyzyjny, bazujący na diagnozie potencjalnych zagrożeń, analizie posiadanych informacji i zasobów (osobowych i materialnych), w wyniku którego następuje przepływ tych zasobów. Składa się on z dwóch zasadniczych okresów: stabilizacji i realizacji. Okres stabilizacji obejmuje cykl działań przed wystąpieniem sytuacji kryzysowej, czyli fazy zapobiegania i przygotowania. Stanowi on całokształt działań organizacyjnych podejmowanych na wszystkich szczeblach władzy, przygotowanie i wdrożenie inwestycji zapobiegających potencjalnym zagrożeniom, a także opracowanie i implementację procedur operacyjnych. Obejmuje on również czynności standardowe, prowadzone przez jednostki działające w tym zakresie, bez potrzeby uruchamiania procedur awaryjnych. Z kolei czas realizacji polega na kontroli sytuacji kryzysowych w drodze zaplanowanych działań, minimalizacji strat i odtworzeniu zniszczeń. Okres ten to spełnienie funkcji reagowania i odbudowy. Proces zarządzania kryzysowego wraz z realizowanymi zadaniami zilustrowano na rysunku 1.

Granice pomiędzy fazami kryzysowego są elastyczne, a fazy te mogą również przebiegać równolegle. Po każdorazowym zdarzeniu, w fazie odbudowy, wyciągane są wnioski na bazie których usprawnia się organizację działań zapobiegawczych i wzmacnia zabezpieczenia. Tym samym następuje sprzężenie zwrotne i rozpoczęcie pierwszej fazy nowego cyklu zarządzania kryzysowego – fazy zapobiegania. Wskazuje to na powtarzalność procesu zarządzania kryzysowego, co jest zgodne z zasadą ciągłego doskonalenia[1].

## 5. Podstawowe zadania realizowane w procesie zarządzania kryzysowego

Zarządzanie procesowe obejmuje pełną sekwencję procesu zarządzania, czyli [Pokusa 2004, s. 137]:

- planowanie (identyfikację i analizę) procesów,
- organizację i sterowanie (wdrożenie i doskonalenie) procesów,
- kontrolę procesów.

[1] Z ciągłym doskonaleniem wiąże się pojęcie tzw. koła Deminga (cykl PDCA: plan – do – check – act), które zawiera uporządkowane działania, typowe dla układu sterowania wraz ze sprzężeniem zwrotnym.

**Rys. 1. Proces zarządzania kryzysowego**

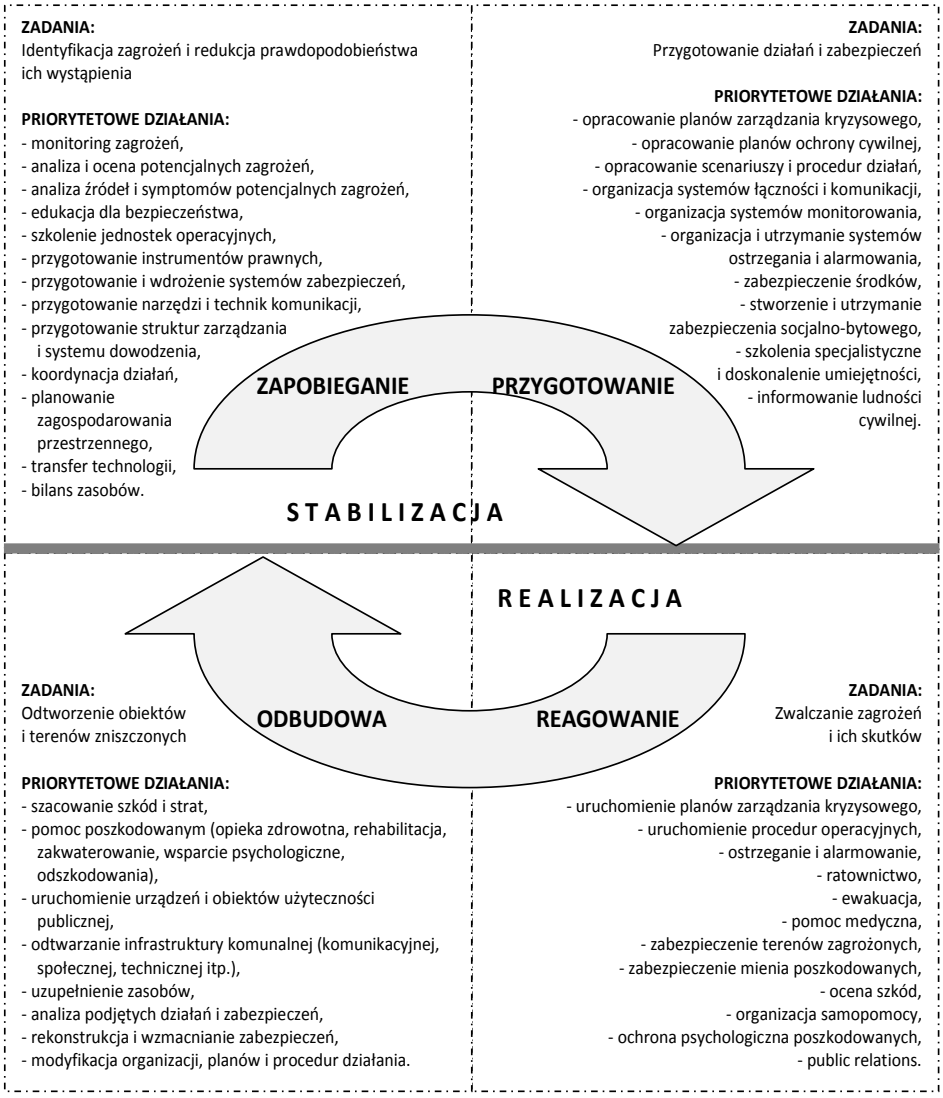


*Źródło:* opracowanie własne.

W tym ujęciu podstawowe zadania w obszarze zarządzania kryzysowego można przedstawić następująco:

1. Planowanie: wszechstronna analiza potencjalnych zagrożeń, posiadanych sił i środków, a także przygotowania na wypadek wystąpienia sytuacji kryzysowych:
   - prowadzenie stałej analizy obowiązujących regulacji prawnych i ich zmian w zakresie zarządzania kryzysowego;
   - analiza danych historycznych dotyczących zdarzeń o charakterze kryzysowym na administrowanym obszarze;
   - analiza nowych, potencjalnych zagrożeń;
   - analiza danych historycznych dotyczących zdarzeń o charakterze kryzysowym w sąsiednich gminach, powiatach, w kraju, za granicą;
   - analiza prawdopodobieństwa wystąpienia potencjalnych zdarzeń o charakterze kryzysowym na administrowanym obszarze;
   - symulacja skutków sytuacji kryzysowych i ocena potencjalnych zagrożeń;
   - stała wymiana informacji o potencjalnych zagrożeniach ze specjalistami – funkcjonariuszami straży pożarnej, policji, inspekcji sanitarnej, ochrony środowiska itd.;
   - analiza zagrożeń (barier) w realizacji zadań z zakresu zarządzania kryzysowego;
   - analiza szans uniknięcia potencjalnego zagrożenia na administrowanym obszarze;
   - analiza posiadanych zasobów w odniesieniu do zadań realizowanych w zakresie zarządzania kryzysowego;
   - ustalenie terminów, rozkładów, harmonogramów poszczególnych zadań realizowanych w zakresie zarządzania kryzysowego, ze szczególnym uwzględnieniem działań w zakresie zabezpieczenia i konserwacji (wraz z przypisaną odpowiedzialnością);
   - okresowa aktualizacja zadań, planów i kompetencji;
   - analiza wrażliwości społeczności lokalnej na zagrożenia (w tym m.in. uwarunkowania społeczno-psychologiczne, miejsce zamieszkania, specjalne grupy społeczne, np. dzieci, niepełnosprawni).
2. Organizowanie: określenie zadań i odpowiedzialności, zasad współdziałania, kompetencji jednostek i osób w obszarze zadań realizowanych w zarządzaniu kryzysowym:
   - wyznaczenie osób odpowiedzialnych za podejmowanie decyzji w przypadku wystąpienia sytuacji kryzysowej;
   - określenie jednostek wiodących i pomocniczych w przypadku wystąpienia konkretnej sytuacji kryzysowej;

- wytypowanie osób odpowiedzialnych za implementację i wykonanie poszczególnych zadań z zakresu zarządzania kryzysowego;
- opracowanie trybu uruchamiania niezbędnych sił i środków wypadek wystąpienia sytuacji kryzysowej;
- opracowanie procedur i trybu ostrzegania i alarmowania ludności na administrowanym obszarze;
- ustalenie zasad współpracy między jednostkami uczestniczącymi w procesie zarządzania kryzysowego;
- przygotowanie systemów łączności;
- opracowanie zasad komunikacji i przepływu informacji między jednostkami uczestniczącymi w procesie zarządzania kryzysowego;
- analizy potrzeb szkoleniowych i szkolenia specjalistyczne z zakresu zarządzania kryzysowego;
- przygotowanie i prowadzenie działań z zakresu ochrony infrastruktury krytycznej;
- analiza potencjalnych potrzeb i możliwości w zakresie ratownictwa i ewakuacji;
- analiza możliwości wsparcia działań sił ratowniczych;
- przygotowanie działań na wypadek wystąpienia konieczności zapewnienia transportu i przejezdności dróg;
- analiza możliwości zapewnienia pomocy poszkodowanym (zakwaterowanie, wyżywienie, środki higieniczne, odzież itp.);
- analiza możliwości utrzymania ciągłości funkcjonowania infrastruktury krytycznej w przypadku wystąpienia poszczególnych sytuacji kryzysowych;
- zestawienie posiadanych i opcjonalnych technik i technologii, jakie można wykorzystać w zakresie realizacji działań w procesie zarządzania kryzysowego;
- przygotowanie i prowadzenie działań mających na celu pozyskanie akceptacji społecznej w zakresie nakładów poniesionych na zbudowanie i utrzymanie systemu zarządzania kryzysowego;
- przygotowanie i prowadzenie działań mających na celu wzbudzić świadomość w społeczeństwie w zakresie odpowiedzialności za wspólne dobro;
- przygotowanie i prowadzenie działań mających na celu zachęcić społeczność lokalną do działań przygotowawczych na wypadek wystąpienia sytuacji kryzysowej;
- opracowanie zasad współpracy z mediami;
- przygotowanie i prowadzenie edukacji społeczności lokalnej w zakresie zasad zachowania w sytuacji zagrożeń, samoobrony i konieczności ubezpieczenia.

3. Motywowanie i przewodzenie: określenie metod postępowania mających na celu zwiększenie skuteczności zadań realizowanych w obszarze zarządzania kryzysowego:
   - przygotowanie środków motywujących do działań w obszarze zarządzania kryzysowego;
   - analiza efektywności wykorzystania dostępnych technik i technologii;
   - przygotowanie osób kierujących ludźmi do podejmowania decyzji w warunkach niepewności;
   - doskonalenie działań służb ratowniczych i innych jednostek biorących udział w działaniach w obszarze zarządzania kryzysowego;
   - przygotowanie i prowadzenie działań mających na celu zachęcić społeczeństwo do niesienia pomocy poszkodowanym zarówno poprzez wsparcie finansowe i rzeczowe, ale również przez włączenie się w działania zapobiegawczo-interwencyjne.
4. Kontrola: ustalenie priorytetów w zakresie usprawnienia cyklu zarządzania kryzysowego:
   - ustalenie celu i zakresu kontroli działań i procesów;
   - ustalenie zasad, metod i technik kontroli działań i procesów;
   - opracowanie kryteriów ocen, obejmujących cele, zgodność zadań z zaleceniami itp.;
   - prowadzenie stałego monitoringu zagrożeń sytuacjami o charakterze kryzysowym na administrowanym obszarze.

Podejście procesowe ma na celu zapewnić sprawność i skuteczność działań podejmowanych w sytuacjach kryzysowych. Szereg jednostek czy podmiotów może w danej sytuacji udzielać pomocy poszkodowanym. Może to być jednostka straży pożarnej, policji, straży ochrony kolei, organizacje pozarządowe, członkowie społeczeństwa itd. Z tego względu istotnym jest, aby podmioty w systemie zarządzania kryzysowego były przygotowane do wykonywania szerokiego wachlarza działań pomocowych, współpracy z innymi podmiotami, prowadzenia skutecznych działań za pomocą dostępnych środków, we właściwym czasie i miejscu. Ma to na celu zapewnienie bezpieczeństwa z perspektywy interwencyjnego zarządzania kryzysowego, które – według B. Kosowskiego – „w sytuacji zaistnienia zdarzenia niepożądanego, daje dużą możliwość minimalizacji skutków jego zaistnienia, ze względu na zespołowy charakter pracy" [Kosowski 2008, s. 100]. Strategię zarządzania interwencyjnego przedstawiono na rysunku 2.

**Rys. 2. Strategia zarządzania interwencyjnego**

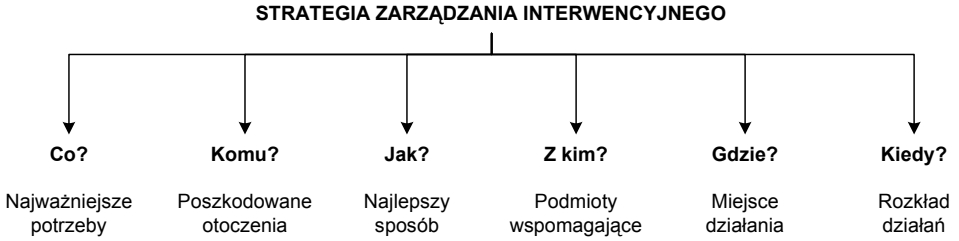


*Źródło:* [Kosowski 2008, s. 101].

## 6. Podsumowanie

Bezpieczeństwo stanowi swoistego rodzaju produkt, który nie wymaga „namacalnego" cyklu wytwarzania, natomiast wymaga największego nakładu pracy w zakresie jego utrzymania, co umożliwia właściwe przygotowanie na wypadek zagrożeń. Z tego względu w zarządzaniu kryzysowym największy nacisk kładzie się na proces planowania, przygotowania i organizowania funkcji, struktur i zdań.

W ogólnym ujęciu podejście procesowe pozwala zarządzać sferami łączącymi elementy tworzące strukturę organizacji oraz integrować te elementy. Wynikiem procesowego zarządzania kryzysowego jest wypracowanie zasad skutecznej pracy zespołowej, kanałów komunikacji i sprawne prowadzenie działań w przypadku wystąpienia sytuacji kryzysowej. Analiza podstawowych zadań pozwala sukcesywnie zanalizować proces zarządzania kryzysowego, a tym samym uławia wytypować kwestie problemowe i znaleźć „wąskie gardła".

## Bibliografia

Borkowski S., Siekański K. (2004), *Zarządzanie funkcjonalne a procesowe w przedsiębiorstwach*, „Organizacja i Kierowanie", nr 2.

Brilman J. (2002), *Nowoczesne koncepcje i metody zarządzania*, PWE, Warszawa.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).

Kopera S. (2000), *Metoda Business Process Management (BPM) jako przykład zastosowania podejścia procesowego do zarządzania organizacją* [w:] *Instrumenty zarządzania we współczesnym przedsiębiorstwie*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań.

Kosowski B. (2008), *Sprawne i elastyczne zarządzanie w kryzysie*, Difin, Warszawa.
Kowalczewski W., Nazarka J. (2006), *Instrumenty zarządzania współczesnym przedsiębiorstwem*, Difin, Warszawa.
Pokusa T. (2004), *Proces i zarządzanie procesowe w łańcuchu dostaw* [w:] M. Romanowska, M. Trocki (red.), *Podejście procesowe w zarządzaniu*, SGH, Warszawa.
Ustawa z dnia 23 stycznia 2009 r. o wojewodzie i administracji rządowej w województwie (Dz. U. z 2009 r. Nr 31, poz. 206 z późn. zm.).
Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym (Dz .U. z 2007 r. Nr 89, poz. 590 z późn. zm.).
Ustawa z dnia 8 marca 1990 o samorządzie gminnym (Dz. U z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.).

**Abstract**

The necessity of fitting crisis management operations for dynamic environment have caused that self-governments have been forced to apply new management method. One of the most popular trends has become process approach. The article presets use premises of this approach and characteristics of crisis management process. The main functions realized in the crisis management process have been typified. In summary the effects of process approach in this scope have been drawn.

Seria SWSPiZ w Łodzi: *PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ i ZARZĄDZANIE*
Tom XI – Zeszyt 12 – 2010 – ss. 37–48

*Tomasz Hoffmann*
SWSPiZ – Wydział zamiejscowy w Ostrowie Wielkopolskim

# Wybrane operacje zarządzania kryzysowego prowadzone przez Unię Europejską

## 1 Wprowadzenie

Począwszy od 1999 roku Unia Europejska podjęła wiele ważnych inicjatyw w zakresie rozwoju Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Wydarzenia ostatnich lat nadały im nowego wymiaru. W 2003 roku Unia Europejska podjęła swoją pierwszą misję reagowania kryzysowego w Bośni i Hercegowinie. Od tego czasu aktywnie włącza się we wszelkie podejmowane działania w obszarze zarządzania kryzysowego. Należy wspomnieć że jest to po części priorytet Unii Europejskiej, bowiem o ile misje wojskowe nie są ścisłą domeną Wspólnot o tyle operacje zarządzania kryzysowego stanowią jej fundament.

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie praktycznych form zaangażowania w wybranych operacjach zarządzania kryzysowego, które stały się domeną polityki defensywnej Unii Europejskiej. Ich realizacja jest sprawowana w ramach Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony (EPBiO), która stanowi swoisty instrument uzupełniający Wspólną Politykę Zagraniczną i Bezpieczeństwa (WPZiB), zainicjowaną 7 lutego 1992 roku Traktatem z Maastricht.

## 2. Pojęcie kryzysu i zarządzania kryzysowego

Kryzys jest wynikiem nieplanowanych zdarzeń zakłócających lub zagrażających normalnemu funkcjonowaniu państw/państwa [R. Oldcorn 1989, s. 37]. Można przyjąć że kryzys to nieprzewidywalne zdarzenie, które ma potencjalne negatywne efekty, znacząco ograniczające działalność każdej organizacji [R. M. Barton 1993, s. 12]. W czasie kryzysu mamy do czynienia

z bardzo krótkim czasem podejmowania decyzji, niewielkimi możliwościami przewidywalności zdarzeń, występuje wysoki stopień niepewności. Do źródeł kryzysu zalicza się między innymi:

- czynniki losowe,
- problemy techniczne,
- błędy ludzkie,
- błędne decyzje kierownictwa [A. Kurkiewicz 2007, s. 152].

Oprócz pojęcia kryzys w literaturze i praktyce życia codziennego używa się terminu sytuacja kryzysowa. Przyjmuje się że jeżeli kryzys jest zerwaniem istniejącego układu (stanu rzeczy, systemu, porządku) prowadzącym do zmiany jego struktury, to zjawisko owego zerwania, trwające w czasie, rozpoczynające się od stanu równowagi poprzez niestabilność (zakłócanie podstawowych cech systemowych) do stabilności w nowej sytuacji (jakościowo innej – zazwyczaj) określa się mianem sytuacji kryzysowej [W. Kitler 1999 r., s. 71].

Można przyjąć że jako sytuację kryzysową należy rozumieć zespół okoliczności zewnętrznych i wewnętrznych, które wpływają na dany układ (system) w ten sposób, iż zaczyna się w nim i jest kontynuowany proces zmienny, w ezultacie czego dochodzi do zachwiania równowagi, a następnie jej przywrócenia, dzięki podjętym środkom regulacji (nadzwyczajne działania) [R. Wróblewski 1996 r., s. 10].

Sytuacja kryzysowa jest zazwyczaj następstwem nagłych nieprzewidywalnych zdarzeń w sferze natury lub techniki.

Sytuacje kryzysowe powstają w przypadku gdy:

- zakłócony jest porządek publiczny;
- mają miejsce działania terrorystyczne,
- jest zagrożone bezpieczeństwo obywateli lub konstytucyjny ustroju państwa,
- istnieją przesłanki zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa, (zagrożenie wojną – jako szczególna sytuacja kryzysowa).

W takim rozumieniu kryzys jest jedną z faz sytuacji kryzysowej i oznacza moment niestabilności grożącej katastrofą lub prowadzącej do postępu w strukturze i funkcjach podmiotu kryzysu.

Wszystkie sytuacje kryzysowe, jakie mogą zaistnieć mają pewne cechy wspólne: sytuacje kryzysowe także kryzysy mogą mieć charakter konfliktowy (węższej polityczno militarny) oraz niekonfliktowy zwany tez cywilnym (w tym społeczny, gospodarczy, przyrodniczo-cywilizacyjny, ekologiczny i inne). Zarówno jedne jak i drugie mogą występować rozłącznie lub łącznie z dominacja jednego lub drugiego typu.

Sytuacje kryzysowe wymagają podjęcia nadzwyczajnych ponadnormatywnych kroków zaradczych z wprowadzaniem stanów nadzwyczajnych włącznie. Sytuacja kryzysowa ma charakter subiektywny, zależny od powagi z jaką oddziałuje na poczucie bezpieczeństwa określonego podmiotu. Wymu-

sza podejmowanie systemowych co najmniej cztero etapowych działań obejmujących odpowiednio:

- w kryzysach konfliktowych: zapobieganie – powstrzymywanie – rozdzielanie i budowanie pokoju,
- w kryzysach niekonfliktowych: zapobieganie – przeciwdziałanie – przywracanie stanu normalnego – przeciwdziałanie powtórzeniom [P. Tyrała 2004, s. 12–14].

## 3. Zarządzanie kryzysowe w Unii Europejskiej

Zarządzanie kryzysowe ma miejsce na szczeblu poszczególnych państw członkowskich a także całej Unii Europejskiej. Zarządzanie kryzysowe w Unii Europejskiej ma przeważnie dwa wymiary wewnętrzny i zewnętrzny. W przypadku wymiaru wewnętrznego zadania ochrony ludności pozostają w sferze kompetencji poszczególnych państw członkowskich. To państwa posiadają własne zasoby i możliwości, aby kierować poszczególnymi sytuacjami kryzysowymi a Unia Europejska tylko koordynuje i wspiera działania narodowe. W wymiarze zewnętrznym działania organizacji przewidziane są w instrumencie Finansowym Ochrony Ludności. Podkreślić należy, że działania Unii Europejskiej w zakresie reagowania kryzysowego przybierają postać działań militarnych i niemilitarnych.

Działania niemilitarne to przede wszystkim pomoc humanitarna, z kolei działania militarne to akcje humanitarne, ratunkowe, utrzymania pokoju, zbrojne służące zarządzaniu kryzysowemu[1]. Działania te wiążą się z realizacją celów Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony.

Praktycznie od 2003 roku Unia Europejska podjęła wiele inicjatyw w zakresie cywilnego zarządzania kryzysowego. Z przeprowadzonych analiz wynika że od tego czasu zostało przeprowadzone około 16 operacji. Można stwierdzić, że cywilne i wojskowe misje Unii Europejskiej wnoszą istotny wkład w ramach przedsięwzięć związanych z zapobieganiem i pokonywaniem sytuacji kryzysowych, utrzymania pokoju oraz tych, które pozwalają na realizację i siągnięcie jej interesów w obszarze polityki bezpieczeństwa i obrony [B. Panek 2009, s. 164].

Bardzo ważną rolę w zarządzaniu operacjami kryzysowymi pełni organizacja dowodzenia. Z reguły prowadzone operacje posiadają zintegrowane systemy dowodzenia, które zapewniają proces planowania operacyjnego oraz prowadzenia działań reagowania kryzysowego. Również dość ważny aspekt stanowi finansowanie prowadzonych przez Unię Europejską operacji. Przyjmuje się że wszystkie operacje są finansowane z budżetu Unii Europejskiej. [*Ibidem,* s. 171].

[1] W tym chodzi o przywracanie pokoju.

Pisząc o misjach zarządzania kryzysowego można je podzielić na operacje: policyjne, rządów prawa, graniczne, związane z reformą sektora bezpieczeństwa, wspierające oraz wojskowe. Każda z nich uruchamia system reagowania kryzysowego, zatem można przyjąć że każda wymaga krótkiej charakterystyki.

## 4. Praktyczny wymiar operacji Unii Europejskiej

### 4.1. Misje policyjne

Pierwszą operacją zarządzania kryzysowego jaką przeprowadziła Unia Europejska była rozpoczęta w 2003 roku „misja Policyjna w Bośni i Hercegowinie – (EUPM)" [zob. R. Ostrauskate 2005, s. 215–235]. Legitymacji do podjęcia działań cywilnych Unii Europejskiej udzieliła Rada Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych. W następstwie tego Rada Unii Europejskiej 11 marca 2002 przyjęła stosowane działanie. [*Council Join Action*…. 2003, s. 4–6]. Zadaniem misji było:

- zapewnienie, zgodnie ze wskazówkami udzielanymi przez Specjalnego Przedstawiciela Unii Europejskiej w Bośni i Hercegowinie, by siły policyjne działały w sposób profesjonalny i w zgodzie z prawem;
- były wolne od politycznych wpływów;
- zapewnieniu by były one zdolne do utrzymywania porządku publicznego w zgodzie ze współczesnymi standardami policyjnymi [por. R. Ostrauskate 2005, s. 215–235].

W skład misji weszło 500 policjantów z 33 państw. Kwatera Główna misji znajdowała się w Sarajewie, na jej czele stał Irlandczyk B. K. Carty, zastąpiony przez V. Coppola z Włoch. Misja została utworzona na trzy lata i przedłużona o kolejne dwa. Jej mandat wygasł 31 grudnia 2007 roku [J. Barcik 2008, s. 314].

Drugą w kolejności była misja **PROXIMA**[2], która rozpoczęła się 15 grudnia 2003 roku i została przeprowadzona na obszarze Macedonii. Jej celem było między innymi monitorowanie, nadzorowanie i doradzanie policji macedońskiej w zakresie zwalczania przestępczości zorganizowanej. Ponadto misja miała chronić granice Macedonii i starała się uczestniczyć w budowaniu dobrych relacji z jej sąsiadami[3]. W misji wzięło udział 200 oficerów z 27 państw członkowskich Unii Europejskiej a także z ośmiu innych krajów. Misja

[2] Była ona naturalnym następstwem operacji wojskowej CONCORDIA i została przeprowadzona zgodnie z ustaleniami porozumienia Berlin Plus z 2003 roku (porozumienie NATO i UE w wyniku, którego UE mogła korzystać z zasobów NATO do prowadzenia operacji pokojowych). Szerzej o CONCORDIA, T. Hoffmann, *Zaangażowanie Polski w misje cywilne i wojskowe Unii Europejskiej*, Kutno 2009.

[3] http://eup.wse.krakow.pl/?page_id=209. Data wejścia 21.07.2010.

PROXIMA dysponowała budżetem 15 950 000 euro i została zakończona sukcesem 14 grudnia 2005 roku.

Kolejną misją reagowania kryzysowego była operacja **EUPAT – MACEDONIA**. Rozpoczęła swoją działalność 15 grudnia 2005 roku. Składała się z Policyjnego Zespołu Doradczego. Na jego czele stanął Niemiec Jürgen Paul Scholz [B. Panek 2009, s. 176]. Główny wysiłek działalności 30 osobowego eksperckiego zespołu doradczego skupiał się na szkoleniach policji granicznej, utrzymaniu ładu i porządku publicznego, walki z korupcją i przestępczością zorganizowaną. Ponadto EUPAT zajmowała się wspieraniem współpracy macedońskiej policji z wymiarem sprawiedliwości, wprowadzaniem profesjonalnych, europejskich standardów szkolenia policji oraz kontrolą wewnętrzną [http://eup.wse.krakow.pl/?page_id=209. Data wejścia 28.07.2010].

30 kwietnia 2005 roku w ramach Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony Unii Europejskiej we współdziałaniu z ONZ została rozpoczęta misja policyjna **EUPOL w Demokratycznej Republice Konga**, która stanowiła pierwszą cywilną operację reagowania kryzysowego w Afryce [*Ibidem*]. Misja dotyczyła wspomożenia Demokratycznej Republiki Konga w dziele reformy sektora bezpieczeństwa. W skład misji wchodzili policjanci, eksperci w zakresie praw człowieka, praw dziecka a także wybitni znawcy prawa. Misja dysponowała również kompetencjami dodatkowymi w zakresie równego statusu kobiet i mężczyzn [http://www.psz.pl/tekst-10441/Misje-UE-w-Afryce, dostęp 22.07.2010]. 1 stycznia 2006 roku rozpoczęła się inna misja zarządzania kryzysowego **EUPOL COPPS – PALESTYNA**. Kierował nią Iren Jonathan Mclvor z kwatery głównej znajdującej się w Rammalah, mając do dyspozycji 33 osoby personelu z państw członkowskich Unii Europejskiej. Misja ukierunkowana została na realizację procesu transformacji w oparciu o ajlepsze standardy międzynarodowe[4]. Koszty ogólne operacji wyniosły około 6,1 mln euro.

## 4.2. Misje rządów prawa

W okresie od lipca 2004 roku do lipca 2005 roku Unia Europejska prowadziła operację zarządzania kryzysowego pod nazwą „**EJUST THEMIS w Gruzji**". Prace nad powołaniem operacji „*rule of law*" w Gruzji z udziałem dziewięciu ekspertów z państw Unii Europejskiej rozpoczęły się już w lutym 2004 roku. Misja w Gruzji była pierwszą misją UE z dziedziny rządów prawa. Jej celem było opracowanie strategii reformy wymiaru sprawiedliwości i pomoc w opracowaniu planu wprowadzenia jej w życie [por. H. Ojanen 2003, s. 2].

21 lutego 2005 roku Rada Europejska podjęła decyzję o przeprowadzeniu zintegrowanej misji praworządności **EJUST LEX w Iraku**. Jej głównym celem było szkolenie najwyższego i średniego szczebla personelu policyjnego

[4] Chodzi o udzielenie wsparcia i doradztwa podczas wdrażania programu rozwoju, a także doradztwa w zakresie reformy wymiaru sprawiedliwości.

w zakresie kryminalistyki oraz zarządzania. W ramach prowadzonej misji Unia Europejska ogłosiła także gotowość wsparcia władz irackich w pracach związanych z opracowaniem nowej konstytucji. Szacunkowy koszt misji wyniósł 10 mln euro. [B. Panek 2009, s. 180.]

### 4.3. Misje graniczne

21 listopada 2005 roku Unia Europejska podjęła decyzję o podjęciu rocznej misji pomiędzy Strefą Gazy a Egiptem[5] o nazwie **EUBAM –RAFAH, Strefa Gazy**. Faza operacyjna rozpoczęła się 30 listopada 2005 roku. [http://eup.wse.krakow.pl/?page_id=209. Data wejścia 28.07.2010] Nadrzędnym celem misji było zarządzanie przejściem granicznym we współpracą z jednostkami palestyńskimi. Misją kierował włoski generał dywizji Pietro Pistolese. W operacji brało udział 70 ekspertów Unii Europejskiej, [B. Panek 2009, s. 180], aczkolwiek źródła internetowe podają, że było to 75 ekspertów z 18 krajów Unii Europejskiej [http://eup.wse.krakow.pl/?page_id=209. Data wejścia 28.07.2010][6]. Operacja ta miała niebagatelne znaczenie dla sprawnego przepływu osób między strefą Gazy a Egiptem. Niestety z czasem stała się ona niewydolna, w szczególności w czasie odnowienia zbrojnego konfliktu między Izraelem a Palestyńczykami.

Następną misją o charakterze zarządzania kryzysowego była operacja w Mołdawii i na Ukrainie o nazwie **EUBAM – Mołdawia i Ukraina**. Została ona ustanowiona na podstawie listów, jakie wysłali prezydenci Mołdawii i Ukrainy, w których zwrócili się o pomoc Unii Europejskiej przy budowie infrastruktury granicznej i wsparcia kontroli na terenach graniczących z Nadniestrzem. Misja rozpoczęła działalność 30 listopada 2005[7] roku a kierował nią węgierski generał Ferenc Banfi. Siedzibą misji była Odessa. Wzięło w niej udział 69 ekspertów z państw członkowskich Unii Europejskiej oraz 50 pracowników pochodzących z tego regionu[8]. Celem operacji była modernizacja, harmonizacja mołdawskich i ukraińskich standardów oraz zarazem procedur i dostosowanie ich do przepisów istniejących w państwach Unijnych. Eksperci zajmowali się szkoleniami z zakresu przeciwdziałania handlu ludźmi, przemytu, efektywnego wykorzystania funduszy oraz walki ze zorganizowaną przestępczością [http://eup.wse.krakow.pl/?page_id=211. Data wejścia 28.07.2010].

---

[5] 15 listopada 2005 roku władze izraelskie i palestyńskie podpisały „porozumienie w sprawie ruchu i dostępu" wyznaczające zasady korzystania z przejścia granicznego Rafah w strefie Gazy.

[6] Głównymi problemami z jakimi spotykają się unijni eksperci są: przemyt na wielką skalę, zorganizowana przestępczość, grupy terrorystyczne, wewnętrzne napięcia w Autonomii Palestyńskiej.

[7] Aczkolwiek inne źródła podają termin 1 grudnia 2005 roku.

[8] Misja otrzymała mandat na dwa lata, jednak w późniejszym czasie została przedłużona do 2009 roku.

### 4.4. Misje związane z reformą sektora bezpieczeństwa

Na prośbę rządu Demokratycznej Republiki Konga Unia Europejska podjęła decyzję o przeprowadzeniu misji reformy sektora bezpieczeństwa. [B. Panek, *Wybrane formy* …, s. 181]. Misja rozpoczęła się w czerwcu 2005 roku, z kolei 25 czerwca 2009 roku jej mandat został przedłużony do 30 września 2009 roku. [http://www.msz.gov.pl/EUSEC,RD,Congo,(EU,Mission,for, security,reform, in,the,Democratic,Republic,of,Congo),29553.html. Data wejścia 1.08.2010]. Była ona kierowana przez Pierr'a Joane. Głównym celem operacji była reforma kongijskiego sektora bezpieczeństwa oraz wniesienie istotnego wkładu w integrację Sił Zbrojnych Konga w zakresie standardów międzynarodowego prawa humanitarnego oraz realizacji zasady dobrego rządzenia i rządów prawa.

### 4.5. Misje Wspierające

Na prośbę Organizacji Narodów Zjednoczonych 25 marca 2006 roku Unia Europejska podjęła decyzję w sprawie wsparcia misji pokojowej Narodów Zjednoczonych w Demokratycznej Republice Konga, której celem była pomoc przy wyborach powszechnych [http://www.consilium.europa.eu/showPage. aspx?id=1091&lang=pl.Data wejścia 02.08.2010]. W ramach misji przewidywano użycie stacjonującej w Kinszasie jednostki w sile 400–450 żołnierzy a także w nagłym przypadku działanie batalionu sił szybkiego reagowania. Dowodzenie operacyjne sprawował niemiecki generał broni K. Viereck [B. Panek 2009, s. 182].

### 4.6. Misje wojskowe

Poligonem doświadczalnym dla wykorzystania sił militarnych przez UE było przejęcie 31 marca 2003 roku od NATO obowiązku prowadzenia międzynarodowej misji pokojowej nazwanej „CONCORDIA" w byłej Jugosłowiańskiej Republice Macedonii. Odbyło się to w odpowiedzi na oficjalną prośbę władz Macedonii[9] oraz tym samym decyzji Sojuszu Północnoatlantyckiego w której postanowiono zakończyć operację *Allied Harmony*[10].

„CONCORDIA" była pierwszą misją prowadzoną przez Unię Europejską w której wykorzystano zdolności i zasoby NATO. Uczestniczyło w niej 400 żołnierzy i personel z 13 państw członkowskich ówczesnej Unii Europejskiej oraz 14 innych państw [Ł. Kulesza 2004, s. 2].

---

[9] Realizacja tej misji i zarazem jej przejęcie przez Unię Europejską było możliwe z kilku powodów. Po pierwsze główne partie polityczne reprezentujące etnicznych Albańczyków weszły do rządu po wyborach w 2002 roku, po drugie kontynuowano międzynarodowe zaangażowanie w tym regionie działań OBWE, NATO i UE. Po trzecie na scenie politycznej Macedonii osiągnięto w tej sprawie kompromis.

[10] Szerzej na temat misji Allied Hormony w K. Pawłowski, Konflikt w Kosowie i interwencja, Warszawa 2008.

Państwem wiodącym w tej operacji została Francja a dowódcą operacyjnym niemiecki admirał Reiner Feist[11] stacjonujący w Kwaterze Głównej Połączonych Sił Zbrojnych NATO w Europie.

Operacja odzwierciedlała otwarty charakter wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa przez kontynuację prac Sojuszu Północnoatlantyckiego. Podstawowym jej celem było wspomaganie ochrony obserwatorów międzynarodowych z ramienia OBWE i UE, zapewnienie widocznej obecności w terenie oraz niedopuszczenie do wybuchu wojny domowej w Macedonii [E. Latoszek 2007, s. 542].

Budżet operacji ustalonej na 6 miesięcy wyniósł około 6,2 mln euro. „CONCORDIA" była potwierdzeniem sprawności porozumień Berlin Plus[12] i możliwości współpracy Unii Europejskiej oraz NATO. Operacja została zakończona 15 grudnia 2003 roku [Ł. Kulesza 2004, s. 2]. Wkład poszczególnych osób z państw członkowskich w operację przedstawiał się następująco:

**Tabela 1. Personel uczestniczący w operacji Concordia**

| Państwo członkowskie | Liczba personelu | Państwo trzecie | Liczba personelu |
|---|---|---|---|
| Austria | 11 | Bułgaria | 2 |
| Belgia | 26 | Czechy | 2 |
| Finlandia | 9 | Estonia | 1 |
| Francja | 145 | Islandia | 1 |
| Grecja | 21 | Kanada | 1 |
| Hiszpania | 16 | Litwa | 1 |
| Holandia | 3 | Łotwa | 2 |
| Luksemburg | 1 | Norwegia | 5 |
| Niemcy | 26 | Polska | 17 |
| Portugalia | 6 | Rumunia | 3 |
| Szwecja | 14 | Słowacja | 1 |
| Wielka Brytania | 3 | Słowenia | 1 |
| Włochy | 27 | Turcja | 10 |
| | | Węgry | 2 |
| **Ogółem** | **308** | **Ogółem** | **49** |

*Źródło:* E. Latoszek 2007, s. 543.

Przy przeprowadzeniu misji korzystano z zasobów i zdolności Sojuszu Północnoatlantyckiego zgodnie z mechanizmami „Berlin plus". Wstępny budżet związany z „kosztami wspólnymi" operacji wyniósł 4 mln. 700 tys. euro.

[11] Późniejszymi dowódcami byli: Pierre Maral z Francji, Luis Nelson z Portugalii.
[12] O porozumieniach Berlin plus, J. Gryz 2005.

Czas trwania operacji jak już wcześniej nadmieniano miał wynieść sześć miesięcy, jednak 29 lipca 2003 roku Rada przedłużyła ten okres do 15 grudnia 2003 roku [J. Barcik 2008, s. 322].

**Wykres 1. Zaangażowanie państw członkowskich Unii Europejskiej w operacji „CONCORDIA"**

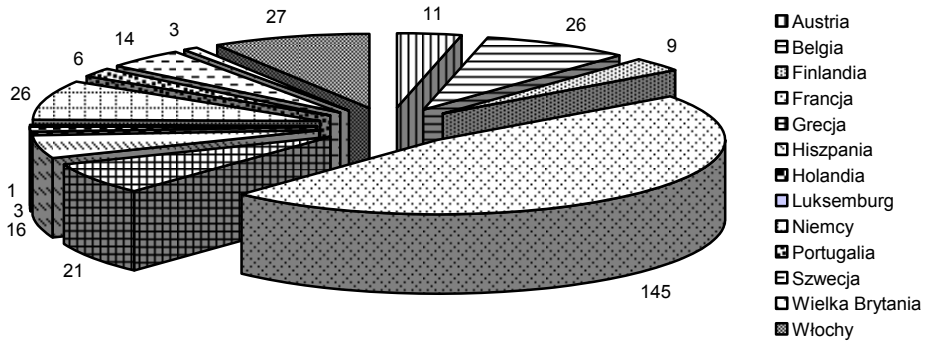


*Źródło:* Opracowanie własne na podstawie E. Latoszek 2007, s. 543.

W operacji „CONCORDIA" wzięło udział 13 państw nie będących członkami Unii Europejskiej w tym aż 17 osób ze strony polskiej [zob. *Agreement between the European Union*…2003. Zob. *NOLĪGUMS starp Eiropas*…].

Inną Operacją zarządzania kryzysowego była misja **„ALTHEA".** Uczestnictwo państw trzecich w tej misji regulował art. 11 wspólnego działania Rady UE 2004/570/WPZiB, który głosił iż państwa nie należące do UE, ale będące członkami NATO mogą uczestniczyć w wojskowej operacji jeżeli wyrażą taką wolę. Ponadto kraje kandydujące do UE mogły zostać zaproszone do udziału w operacji, a także potencjalni partnerzy oraz kraje trzecie [http://www.europarl.europa.eu/meetdocs/2004_2009/documents/autres/bosnia/bosnia%20pl.pdf, Data wejścia dnia 12.10.2007].

Następną misją o charakterze wojskowym rozpoczętą w 2008 roku przez Unię Europejską jest operacja „**EUFOR TCHAD/RCA w Czadzie**". Niestabilność sytuacji politycznej w Czadzie spowodowała że doszło do destabilizacji tego regionu. W związku z powyższym Rada Unii Europejskiej w konkluzjach z dnia 23 lipca 2007 roku zobowiązała się do zapewnienia wielowymiarowej obecności UE we wschodnim Czadzie i północno- zachodniej Republice Środkowoafrykańskiej.

Obecność wojskowa Unii Europejskiej zwiększać ma bezpieczeństwo uchodźców i przesiedleńców wewnętrznych, ułatwić zapewnienie pomocy humanitarnej i stworzyć warunki sprzyjające wysiłkom związanym z odbudową oraz rozwojem tych regionów. W dniu 15 października 2007 roku ofi-

cjalnie nastąpiło przyjęcie przez Radę wspólnego działania 2007/677/WPZiB [OJ L 279, 23/10/2007, p. 21–24] w sprawie operacji wojskowej w Republice Czadu i w Republice Środkowoafrykańskiej [J. Barcik 2008, s. 331].

Misja została określona jako przejściowa, której celem miało być zapewnienie bezpieczeństwa miejscowej ludności. Kwatera Główna operacji znajduje się w Francji a dowódcą został Patrick Nash, zaś siłami Unii Europejskiej dowodzi generał Philippe Ganascia. Każde z państw które bierze udział w operacji zaoferowało odpowiednie swoje siły wojskowe.

Ostatnią misją o charakterze wojskowym prowadzoną przez UE, była operacja „**AMIS II W DARFURZE**"[13]. Zadania operacji to: ochrona dystrybucji żywności i pomocy humanitarnej, ochrona powrotu uchodźców do stałych miejsc zamieszkania, rozbrajanie arabskich oddziałów milicji, zapobieganie starciom i atakom zemsty. Niezwykle ważnym elementem zaangażowania Unii Europejskiej w Sudanie była sprawa wykorzystania środków w ramach Funduszu na rzecz Pokoju w Afryce [J. Barcik 2008, s. 328].

Występujący tam ogrom problemów wymagał podęcia konstruktywnych decyzji ze strony Unii Europejskiej. Na przełomie 2003/2004 w Darfurze roku rząd sudański i jego oddziały przeprowadziły operację stłumienia powstania antyrządowego. Sytuacja ta wywołała wiele negatywnych reperkusji i poniosła za sobą tragiczne następstwa. Kilka tysięcy osób zginęło a około 200 tysięcy wyemigrowało do sąsiednich krajów[14].

8 kwietnia 2004 roku podpisano porozumienie o wstrzymaniu walk między rebeliantami a rządem. Tym samym Unia Europejska została powołana jako organizacja mająca pełnić nadzór w rejonie konfliktu. Przygotowano misję weryfikacyjną składającą się z 150 obserwatorów. Decyzją Komitetu Pokoju i Bezpieczeństwa Unii Afrykańskiej z 20 października 2004 roku, postanowiono o zwiększeniu mandatu misji. W jej konsekwencji utworzono misję wojskową Unii Europejskiej w Farfurze – AMIS II. Misja miała liczyć 7700 osób w tym 881 policjantów. Pełna zdolność operacyjna została założona na poziomie 12 tysięcy osób. Kwatera główna misji została umieszczona w Addis Abebie, z kolei struktury operacyjne w Czadzie i samym Darfurze [E. Latoszek 2007, s. 555]. Zadania operacji w Darfurze obejmują:

- ochronę dystrybucji żywności i pomocy humanitarnej,
- ochronę powrotu uchodźców do stałych miejsc zamieszkania sprzed konfliktu,
- rozbrajanie arabskich oddziałów milicji,
- zapobieganie starciom i aktom zemsty.

[13] European Union civilian military supporting action to the Africa Union mission in the Darfur region of Sudan.

[14] Szerzej: *Polska dla Darfuru,* http://www.darfur.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=136&Itemid=31, strona pobrana 10.09.2007 roku.

Pomoc Unii Europejskiej obejmuje także wyposażenie dla sił Unii Afrykańskiej, zdolności w zakresie transportu oraz zwiadu lotniczego, wsparcie logistyczne i planistyczne, wojskowych obserwatorów zawieszenia broni, szkolenie personelu misji oraz środki finansowe[15].

## 5. Podsumowanie

Szerokie spektrum działań podejmowanych przez Unię Europejska w ramach Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony, wskazuje, że od 2003 roku podjęto kilkanaście misji zarządzania kryzysowego. Jedynie niektóre z nich miały charakter wojskowy, większość to misje cywilne lub łączone zwane mieszanymi. Wynika to stąd że w przeciwieństwie do NATO, Unia dysponuje unikatową w skali globu, i nie ograniczającą się jedynie do „militarnego rdzenia", możliwością podejmowania całego wachlarza środków w odpowiedzi na sytuację kryzysową [H. Ojanen 2003, s. 2].

Wysiłki podejmowane przez Unię Europejską w obszarze zarządzania kryzysowego spełniają zdefiniowane w niej oczekiwania tak w obszarze wojskowym jak i cywilnym. Znaczne wysiłki podejmowane przez Unię Europejską pokazują wysoki stopień zdeterminowania i zarazem gotowości w kontekście zapewnienia długofalowej pomocy i wsparcia. Operacje zarządzania kryzysowego stanowią niebagatelne znaczenie dla Unii Europejskiej, umacniając jej wizerunek jako organizacji, która potrafi efektywnie i skutecznie radzić sobie z sytuacjami kryzysowymi.

## Bibliografia

Barcik J., *Europejska polityka Bezpieczeństwa i Obrony. Aspekty Prawne i polityczne*, Bydgoszcz–Katowice 2008.

Barton R. M., *Crisis Management*, Oxford Press Publishers 1993.

Council Join Action 2002/210/CSFP of 11 March 2002 on the European Union Police Mission, OJ L 70/1, 13/03/2002, C. Mace: ESDP goes live: the EU Police Missions in Bosnia and Herzegovina, ESR, No 16, February 2003.

Gryz J. (red*), System reagowania kryzysowego w Unii Europejskiej. Struktura – charakter- obszary*, Toruń 2009.

Jabłonowski M., Smolak L. (red) *Zarządzanie kryzysowe w Polsce*, Pułtusk 2007.

Kitler W., *Wybrane aspekty kierowania państwem w sytuacjach kryzysowych w obronie narodowej RP wobec wyzwań i zagrożeń współczesność*", Warszawa 1999.

[15] *Europejska Polityka Bezpieczeństwa i Obrony UE – zaangażowanie Pols*ki, http://www.spo.wp.mil.pl/strona.php?idstrona=46&idn=1_8_1, materiał pobrany w dniu 12.09.2007 r.

Kulesza Ł., *Operacje Unii Europejskiej w ramach europejskiej polityki bezpieczeństwa i obrony*, Biuletyn Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych, Warszawa 30 września 2004.

Kurkiewicz A., *Zarządzanie sytuacjami kryzysowymi w polskim systemie prawnym*.

Latoszek E., *Integracja Europejska. Mechanizmy i wyzwania*, Warszawa 2007.

OJ L 279, 23/10/2007.

Ojanen H.: *ESDP In practice, effective multilateralism` In the making, SCFP Forum*, Vol 1, Issue 2, September 2003.

Oldcorn R.. *Managament Macmillian*, London 1989.

Ostrauskate R.: *ESDP Police missions; meaning, context and operational challenges*, EFAR No. 10/2005.

Panek B., *Wybrane formy praktycznej realizacji operacji reagowania kryzysowego*

Tyrała P., *Zarządzanie kryzysowe*, Toruń 2004.

Wróblewski R., *Zarys teorii kryzysu. Zagadnienia prewencji i zarządzania kryzysami* (Crisis prevention, crisis management), Warszawa 1996 r.

http://eup.wse.krakow.pl/?page_id=209

http://eup.wse.krakow.pl/?page_id=209. Data wejścia 28.07.2010

http://eup.wse.krakow.pl/?page_id=211

http://www.europarl.europa.eu/meetdocs/2004_2009/documents/autres/bosnia/bosnia%20pl.pdf

**Abstract**

The aim of the present article is the performance of the participation of the European Union in military missions and civil within the framework of the crisis management. One indicated that within last of a dozen or so years European Union launched out into many places in which one should have to restore the peace and to fix democratic rule. Like this she began to fix her own position internationally and also to improve the social image as the organization which can cope with crisis situations.

Seria SWSPiZ w Łodzi: *PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ i ZARZĄDZANIE*
Tom XI – Zeszyt 12 – 2010 – ss. 49–59

*Katarzyna Sienkiewicz-Małyjurek*
Politechnika Śląska

# Współpraca na rzecz bezpieczeństwa i porządku publicznego z pozycji samorządów gminnych

## 1. Wstęp

Wysoki poziom bezpieczeństwa publicznego jest jednym z podstawowych oczekiwań społecznych. Na poziom ten składają się działania podejmowane w ramach ochrony przed przestępczością, na rzecz bezpieczeństwa ruchu drogowego, dbanie o porządek publiczny, czynności operacyjne, interwencyjne i ratownicze podmiotów systemu bezpieczeństwa publicznego oraz kształtowanie kultury bezpieczeństwa. Działania te są jednym z podstawowych zadań państwa [Dz. U. z dnia 16 lipca 1997 r.], a ich realizacja przebiega na zasadach określonych w Konstytucji, ustawach oraz aktach wykonawczych wydanych na ich podstawie.

W „Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczpospolitej Polskiej" istnieje zapis, zgodnie z którym nadrzędnym celem działań państwa jest „utrzymanie zdolności do reagowania – odpowiednio do zaistniałej sytuacji – w przypadku wystąpienia zagrożeń bezpieczeństwa publicznego oraz bezpieczeństwa powszechnego, związanych z ochroną porządku prawnego, życia i zdrowia obywateli oraz majątku narodowego przed bezprawnymi działaniami oraz skutkami klęsk żywiołowych, katastrof naturalnych i awarii technicznych". „Państwo powinno spełniać służebną rolę przede wszystkim wobec swoich obywateli (swojego narodu) – czyli zapewnienie bezpieczeństwa wewnętrznego powinno przede wszystkim skupiać się na zapewnieniu bezpieczeństwa publicznego. We współczesnym ujęciu bezpieczeństwo publiczne, to oczekiwanie społeczne na zapewnienie możliwości korzystania z dobrobytu ekonomicznego, autonomii społecznej oraz określonego statusu politycznego. Wartość, jaką jest fizyczne przetrwanie, widziana jest przez pryzmat zwiększania pewności. Bezpieczeństwo jest stanem dynamicznym, którego poziom zależy od wielu zmiennych" [Lisiecki 2008, s. 278].

Ochrona porządku i bezpieczeństwa publicznego należy do wielu organów państwowych, samorządowych, organizacji społecznych czy też – na bazie porozumień – prywatnych firm ochrony. Podstawowe zadania w tej dziedzinie państwo wykonuje za pośrednictwem takich jednostek, jak:

- wyspecjalizowane organy państwowe podległe Ministrowi Spraw Wewnętrznych i Administracji: Policja, Straż Graniczna, Biuro Ochrony Rządu, Państwowa Straż Pożarna,
- wyspecjalizowane organy państwowe podległe prezesowi Rady Ministrów: Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Centralne Biuro Antykorupcyjne, Agencja Wywiadu,
- wyspecjalizowane organy państwowe podległe innym centralnym organom administracji rządowej, Służba Kontrwywiadu Wojskowego, Służba Wywiadu Wojskowego, Żandarmeria wojskowa, Służba celna, Służba Więzienna, Straż Ochrony Kolei, Inspekcja Transportu Drogowego,
- samorządowe formacje porządkowe - straże gminne,
- organy kontroli i inspekcje.

Zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty, w tym porządek publiczny i bezpieczeństwo obywateli oraz ochrona przeciwpożarowa i przeciwpowodziowa, zostały oddelegowane ze szczebla centralnego i należą do zadań własnych samorządów terytorialnych – przede wszystkim gmin. Samorządy gminne znajdują się najbliżej obywateli i mają bezpośrednią możliwość rozpoznania ich potrzeb w zakresie bezpieczeństwa oraz oceny potencjalnych zagrożeń. W ten sposób są w stanie podjąć bezzwłoczną reakcję na powyższe potrzeby i zagrożenia. Samorządy pełnią zadania samodzielnie, a administracja rządowa ma jedynie możliwość nadzoru i koordynacji jego działań.

Podstawą efektywności działań podejmowanych na rzecz bezpieczeństwa publicznego jest współpraca samorządów lokalnych z formacjami działającymi w tym zakresie, organizacjami pozarządowymi, sektorem prywatnym i obszarem obywatelskim. Jednostki te tworzą system ochrony ludności na poziomie lokalnym, którego celem jest zaspokojenie jednej z podstawowych potrzeb społecznych – potrzeby bezpieczeństwa. Głównymi podmiotami wypełniającymi służebną rolę wobec społeczeństwa w zakresie bezpieczeństwa są: administracja samorządowa oraz służby porządku publicznego – Policja i Państwowa Straż Pożarna. Założenie to wynika z przepisów obowiązującego prawa i zadań tych jednostek, które wskazują na konieczność ich współdziałania. W artykule zanalizowano zakres współpracy omawianych jednostek na przykładzie województwa śląskiego. Dodatkowo oceniono poziom kooperacji z organizacjami pozarządowymi działającymi w obszarze bezpieczeństwa i porządku publicznego.

## 2. Podstawy prawne współpracy na rzecz bezpieczeństwa i porządku publicznego

Zaangażowanie władz lokalnych w proces kształtowania bezpieczeństwa publicznego i współdziałanie w tym zakresie z innymi formacjami jest podstawą rozwiązywania problemów społecznych. Tym bardziej, że samorządy lokalne zobowiązane są do wykonywania zadań publicznych, własnych, które są bezpośrednio lub pośrednio związane z bezpieczeństwem. Obejmują one sprawy [Art. 7 ust. 1, Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591, ze zm.]:

1) ładu przestrzennego, gospodarki nieruchomościami, ochrony środowiska i przyrody oraz gospodarki wodnej;
2) gminnych dróg, ulic, mostów, placów oraz organizacji ruchu drogowego;
3) wodociągów i zaopatrzenia w wodę, kanalizacji, usuwania i oczyszczania ścieków komunalnych, utrzymania czystości i porządku oraz urządzeń sanitarnych, wysypisk i unieszkodliwiania odpadów komunalnych, zaopatrzenia w energię elektryczną i cieplną oraz gaz;
4) lokalnego transportu zbiorowego;
5) ochrony zdrowia;
6) pomocy społecznej, w tym ośrodków i zakładów opiekuńczych;
7) gminnego budownictwa mieszkaniowego;
8) edukacji publicznej;
9) kultury, w tym bibliotek gminnych i innych instytucji kultury oraz ochrony zabytków i opieki nad zabytkami;
10) kultury fizycznej i turystyki, w tym terenów rekreacyjnych i urządzeń sportowych;
11) targowisk i hal targowych;
12) zieleni gminnej i zadrzewień;
13) cmentarzy gminnych;
14) porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli oraz ochrony przeciwpożarowej i przeciwpowodziowej, w tym wyposażenia i utrzymania gminnego magazynu przeciwpowodziowego;
15) utrzymania gminnych obiektów i urządzeń użyteczności publicznej oraz obiektów administracyjnych;
16) polityki prorodzinnej, w tym zapewnienia kobietom w ciąży opieki socjalnej, medycznej i prawnej;
17) wspierania i upowszechniania idei samorządowej;
18) promocji gminy;
19) współpracy z organizacjami pozarządowymi;
20) współpracy ze społecznościami lokalnymi i regionalnymi innych państw.

Współpraca samorządów z jednostkami działającymi w obszarze bezpieczeństwa publicznego odbywa się w oparciu o istniejące uregulowania praw-

ne, przyjęte programy bezpieczeństwa i podpisane porozumienia. Art. 20 Ustawy o zarządzaniu kryzysowym stanowi, że „wójt, burmistrz, prezydent miasta zapewnia na obszarze gminy (miasta) współdziałanie z podmiotami prowadzącymi akcje ratownicze, poszukiwawcze i humanitarne" [Art. 20, ust. 1 pkt 5 Dz. U. z 2007 r. nr 89, poz. 590 z późn. zm.], a w przypadku zagrożenia życia lub zdrowia wspólnoty samorządowej „może wydać komendantowi powiatowemu (miejskiemu) Państwowej Straży Pożarnej polecenie podjęcia działań w zakresie właściwości Państwowej Straży Pożarnej, zmierzających do usunięcia tego zagrożenia" [Art. 14 ust. 3, Dz. U. z 2008 r. nr 86, poz. 521]. Ponadto celu ochrony porządku publicznego na terenie gminy może być utworzona straż gminna, która – na podstawie porozumienia zawartego między wójtem, burmistrzem (prezydentem miasta) a właściwym terytorialnie komendantem Policji – współpracuje z Policją. Do zadań straży gminnych należy w szczególności „współdziałanie z właściwymi podmiotami w zakresie ratowania życia i zdrowia obywateli, pomocy w usuwaniu awarii technicznych i skutków klęsk żywiołowych oraz innych miejscowych zagrożeń, (...) współdziałanie z organizatorami i innymi służbami w ochronie porządku podczas zgromadzeń i imprez publicznych" [Art. 11 ust 1, Dz. U. 1997 nr 123 poz. 779]. Z kolei do podstawowych zadań Policji należy między innymi „inicjowanie i organizowanie działań mających na celu zapobieganie popełnianiu przestępstw i wykroczeń oraz zjawiskom kryminogennym i współdziałanie w tym zakresie z organami państwowymi, samorządowymi i organizacjami społecznymi" [Art. 1 ust. 2, Dz. U. z 2002 r. nr 19, poz. 185].

Zespolenie Policji, Państwowej Straży Pożarnej oraz innych służb i inspekcji pod zwierzchnictwem wojewody i starosty ułatwia nawiązanie współpracy między tymi jednostkami, a także umożliwia stworzyć spójne programy prewencyjne. W celu realizacji zwierzchnictwa nad służbami, strażami i inspekcjami, na poziomie powiatu tworzone są komisje bezpieczeństwa i porządku publicznego. Do ich zadań należy między innymi „opiniowanie projektów innych programów współdziałania Policji i innych powiatowych służb, inspekcji i straży oraz jednostek organizacyjnych wykonujących na terenie powiatu zadania z zakresu porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli" [Art. 38a ust. 2 pkt 4, Dz. U. z 2001 r. nr 142, poz. 1592, ze zm.].

Przepisy prawne nakładają na samorządy obowiązek współpracy również z organizacjami pozarządowymi. Podstawowymi dokumentami regulującym zakres udziału organizacji pozarządowych w sferze zadań publicznych są:

- Konstytucja Rzeczpospolitej Polskiej (Dz. U. z dnia 16 lipca 1997 r.),
- Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. z 2003 r. nr 96, poz. 873 z późn. zm.),
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 15 listopada 1994 r. w sprawie wykazu zadań państwowych, które mogą być zlecone jednostkom niepaństwowym (Dz. U. z 1994 r. nr 131 poz. 657),

- Ustawa z dnia 6 kwietnia 1984 r. o fundacjach (Dz. U. 1984 nr 21 poz. 97 z późn. zm.)
- Ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach (Dz. U. 1989 nr 20 poz. 104 z późn. zm.).

Współpraca może mieć również miejsce między służbami porządkowymi a firmami ochrony osób i mienia. Określa ją Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie określenia szczegółowych zasad współpracy specjalistycznych uzbrojonych formacji ochronnych z Policją, jednostkami ochrony przeciwpożarowej, obrony cywilnej i strażami gminnymi (miejskimi) (Dz. U. z 1998 r. nr 161 poz. 1108).

## 3. Zakres współpracy na rzecz bezpieczeństwa i porządku publicznego

W zakresie bezpieczeństwa publicznego obszary współpracy mogą dotyczyć ratownictwa i ochrony ludności, działalności na rzecz mniejszości narodowych oraz przeciwdziałania patologiom społecznym. Zakres wspólnych działań obejmuje m.in.:

- wspieranie inicjatyw i koordynowanie działań w zakresie popularyzacji zagadnień bezpieczeństwa,
- organizowanie działań mających na celu zapobieganie popełnianiu przestępstw i wykroczeń oraz zjawiskom kryminogennym,
- organizację działalności służącej koordynacji działań jednostek ochrony przeciwpożarowej,
- upowszechnianie wiedzy i umiejętności na rzecz obronności państwa,
- ratownictwo, ochronę ludności, pomoc ofiarom katastrof i klęsk żywiołowych,
- pomoc rodzinom i osobom w trudnej sytuacji życiowej,
- przeciwdziałanie uzależnieniom.

Współpraca w obszarze bezpieczeństwa administracji publicznej obejmuje takie obszary, jak [Wiśniewski 2008, s. 7]:

- doskonalenie i wdrażanie zasad oraz procedur współpracy,
- realizowanie przedsięwzięć zmierzających do utrzymywania i zwiększania posiadanych potencjałów,
- wzajemne wsparcie, przejawiające się realizacją zadań na korzyść współdziałających podmiotów,
- wymianę informacji.

Główne obszary współdziałania Policji i administracji samorządowej na rzecz poprawy bezpieczeństwa obejmują [Wieremczuk 2008, s. 43]:

- współpracę w ramach Powiatowych Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego (podległe starostom, prezydentom miast, wójtom) – współdziałanie poprzez zawieranie porozumień;
- współpracę ze Strażami Miejskimi (Gminnymi) – polegającą przede wszystkim na organizowaniu wspólnych patroli, podziale obowiązków w zakresie nadzoru na d stanem porządku publicznego w poszczególnych rejonach w celu uniknięcia „dublowania się" sił i środków obu służb, korzystaniu ze wspólnych doświadczeń i wspólnym realizowaniu programów profilaktycznych;
- wsparcie finansowe jednostek Policji w zakresie dofinansowywania służb i wyposażenia technicznego jednostek, przeznaczania środków na poprawę zabezpieczenia miejsc publicznych poprzez wykorzystanie technicznych środków ochrony fizycznej i mienia;
- podejmowanie inicjatywy i współfinansowanie budowy systemów monitoringu wizyjnego miejsc najbardziej zagrożonych.

Na podstawie obowiązujących regulacji prawnych współpraca Policji i Straży Miejskich (Gminnych) polega w szczególności na [Art. 9 ust. 5 Dz. U. 1997 nr 123 poz. 779]:

1) stałej wymianie informacji o zagrożeniach występujących na określonym terenie w zakresie bezpieczeństwa ludzi i mienia, spokoju i porządku publicznego;
2) zorganizowaniu systemu łączności Policji i straży, uwzględniającego lokalne potrzeby i możliwości oraz zapewniającego utrzymanie stałej łączności między jednostkami Policji i straży;
3) koordynowaniu rozmieszczenia służb policyjnych i straży, z uwzględnieniem zagrożeń występujących na danym terenie;
4) wspólnym prowadzeniu działań porządkowych w celu zapewnienia spokoju i porządku w miejscach zgromadzeń, imprez artystycznych, rozrywkowych i sportowych, a także w innych miejscach publicznych;
5) organizowaniu wspólnych szkoleń oraz ćwiczeń policjantów i strażników gminnych (miejskich);
6) wymianie informacji w zakresie obserwowania i rejestrowania przy użyciu środków technicznych obrazu zdarzeń w miejscach publicznych.

Samorządy gminne są zobowiązane do współpracy z organizacjami pozarządowymi. Współpraca taka może odbywać się w formach [Art. 5 ust.1, Dz. U. z 2003 r. nr 96, poz. 873 z późn. zm.]:

1) zlecania organizacjom pozarządowym realizacji zadań publicznych na zasadach określonych w ustawie;
2) wzajemnego informowania się o planowanych kierunkach działalności i współdziałania w celu zharmonizowania tych kierunków;
3) konsultowania z organizacjami pozarządowymi, odpowiednio do zakresu ich działania, projektów aktów normatywnych w dziedzinach dotyczących działalności statutowej tych organizacji;

4) tworzenia wspólnych zespołów o charakterze doradczym i inicjatywnym.

Podstawowymi zasadami, na jakich powinna opierać się ta współpraca są: pomocniczość, suwerenność stron, partnerstwo, efektywność, uczciwa konkurencja, jawność. Organizacjami pozarządowymi funkcjonującymi w zakresie bezpieczeństwa publicznego są wyspecjalizowane i zorganizowane siły społeczne, które nie pobierają wynagrodzenia za swoją pracę. Do tej grupy należą między innymi: Ochotnicza Straż Pożarna, Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, Związek Harcerstwa Polskiego. Funkcjonują również organizacje niosące pomoc społeczną, przez co zapobiegają źródłom przestępczości. Zadania publiczne w zakresie bezpieczeństwa realizowane są przez organizacje pozarządowe w formie:

- pomocy osobom i rodzinom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej;
- organizacji spotkań, wyjazdów, form wypoczynku dla osób potrzebujących;
- przeciwdziałania uzależnieniom, agresji, przemocy i innym patologiom;
- budowy i realizacji programów zapobiegających przestępczości, inicjatyw społecznych i programów prewencyjnych, np.: bezpieczny dom, osiedle, bezpieczna droga, szkoła;
- działalności mającej na celu zapobieganie pożarom i branie udziału w akcjach ratowniczych w czasie pożarów i innych klęsk żywiołowych;
- spotkań mieszkańców dzielnic miast i uczniów szkół z przedstawicielami jednostek działających na rzecz bezpieczeństwa publicznego.

Organizacje publiczne współpracują również ze sobą, np. poprzez łączenie działań lub podział obszaru.

W systemie bezpieczeństwa publicznego uczestniczą również prywatne firmy ochrony. Ich współpraca z Policją i Strażami Gminnymi (Miejskimi) polega na [170, §3 i §4]:

1) wymianie informacji o zagrożeniach w zakresie bezpieczeństwa osób i mienia oraz zakłócania spokoju i porządku publicznego;
2) współdziałaniu w celu utrzymania spokoju i porządku publicznego podczas zgromadzeń, imprez artystycznych, rozrywkowych i sportowych, w zakresie określonym w odrębnych przepisach;
3) współdziałaniu przy zabezpieczaniu miejsc popełnienia przestępstw i wykroczeń w granicach chronionych obszarów, obiektów lub urządzeń;
4) wzajemnych konsultacjach doskonalących metody współpracy.

Z kolei współpraca formacji ochronnych z jednostkami przeciwpożarowymi obejmuje podejmowanie działań ochronnych i zabezpieczających w przypadku wystąpienia pożaru, klęski żywiołowej lub innego miejscowego zagrożenia. Działania te obejmują [Dz. U. z 1998 r. nr 161 poz. 1108]:

1) wymianę informacji o powstałych zagrożeniach,
2) wprowadzanie na teren chronionych obszarów i obiektów jednostek ratowniczych,

3) współdziałanie przy przeprowadzaniu bezpiecznej ewakuacji ludzi i mienia,
4) zabezpieczanie miejsc po pożarze, klęsce żywiołowej lub innym miejscowym zagrożeniu, w tym uratowanego mienia.

## 4. Ocena poziomu współpracy na rzecz bezpieczeństwa i porządku publicznego na przykładzie województwa śląskiego

Badanie dotyczące roli samorządów terytorialnych w kształtowaniu bezpieczeństwa publicznego zostało przeprowadzone na terenie województwa śląskiego w maju 2009 roku za pomocą metody diagnostycznej, przy wykorzystaniu kwestionariusza ankiety, który został przygotowany przy współpracy z Wydziałem Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach. Jeden z obszarów badawczych obejmował ocenę współpracy na rzecz bezpieczeństwa i porządku publicznego. Kwestionariusz ankiety został wysłany do wszystkich 167 gmin województwa śląskiego. Analizy przeprowadzono na podstawie 105 poprawnie uzupełnionych kwestionariuszy (63% ogółu gmin województwa śląskiego, w tym 73% wszystkich gmin o statusie miasta i 56% gmin wiejskich). W czterech przypadkach samorządy terytorialne nie posiadały wystarczającej ilości informacji do uzupełnienia ankiety.

Wyniki badań dotyczących oceny współpracy na rzecz bezpieczeństwa i porządku publicznego dokonanej w samorządach gminnych województwa śląskiego wskazują, że najlepiej współpraca ta układa się z jednostkami Państwowej Straży Pożarnej, a usprawnienia wymaga przede wszystkim współdziałanie z organizacjami pozarządowymi (rys. 1).

W ocenie współpracy z Policją samorządy gminne wskazywały na wysoką jakość pracy Policji, pełne zaangażowanie w realizację zadań, wysoce wyspecjalizowaną kadrę i bezzwłoczne podejmowanie działań. Podkreślano jednak konieczność zacieśnienia współpracy i podjęcia działań mających na celu usprawnienie przepływu informacji i poprawę koordynacji działań.

Wysoką ocenę działalności Państwowej Straży Pożarnej uzasadniano bardzo dobrą współpracą w zakresie ratownictwa, zabezpieczania imprez miejskich i usuwania miejscowych zagrożeń. Wskazywano też na aktywny udział w promowaniu bezpiecznych zachowań, współdziałanie w zakresie organizacji turniejów i konkursów, profesjonalizm, niezawodność, zaangażowanie oraz bardzo dobre wykorzystanie sił i środków przy prowadzeniu akcji ratowniczo-gaśniczych.

**Rysunek 1. Ocena współpracy na rzecz bezpieczeństwa i porządku publicznego**

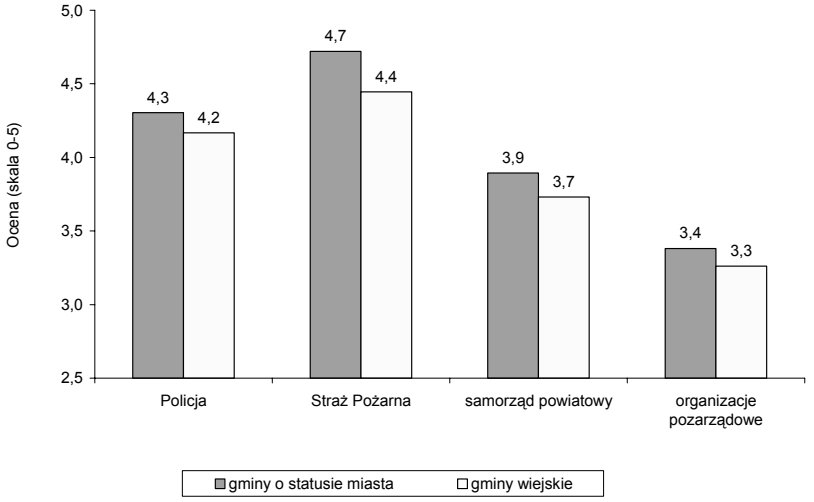


*Źródło:* opracowanie własne.

W ocenie współpracy z samorządami powiatowymi na rzecz bezpieczeństwa i porządku publicznego rozważano takie obszary, jak: pomoc finansowa, zaangażowanie w realizację podejmowanych przedsięwzięć, przepływ informacji i koordynacja działań. Do problemów wymagających pierwszoplanowego podjęcia działań zaliczono:

– zacieśnienie współpracy,
– zwiększenie dbałości o infrastrukturę powiatową,
– usprawnienie przepływu informacji i poprawa koordynacji działań.

W zakresie współpracy organizacjami pozarządowymi zdania były podzielone. W części odpowiedzi podkreślano ich bardzo dobrą działalność na rzecz mieszkańców, jednak z zastrzeżeniem, że znikoma liczba takich organizacji jest jedynie namiastką tworzenia społeczeństwa obywatelskiego, umiejącego gospodarować i tworzyć dobre wzorce zachowań i postaw moralnych. Z drugiej strony w kierunku organizacji pozarządowych padały najczęściej takie zarzuty, jak:

– współpraca przebiega okresowo i doraźnie,
– brak należytej koordynacji działań,
– niski poziom inicjatyw na rzecz bezpieczeństwa.

## 5. Podsumowanie

Odpowiedzialność za bezpieczeństwo obywateli na danym terenie jest zadaniem gmin, które w wyniku współpracy z jednostkami interwencyjnymi i ratowniczymi tworzą system bezpieczeństwa lokalnego. W wyniku tego współdziałania tworzone są programy prewencyjne i budowana zasady kooperacji między jednostkami tworzącymi system bezpieczeństwa lokalnego. Współpraca na rzecz bezpieczeństwa i porządku publicznego powstaje na bazie doświadczeń (zarówno wspólnych, jak i indywidualnych), wiedzy, akceptacji i pomocy całego społeczeństwa. Przeprowadzone badania wskazują przede wszystkim, że partnerstwo samorządu terytorialnego, jednostek odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i społeczności lokalnych wymaga usprawnień – przede wszystkich w aspekcie koordynacji działań i metod zarządzania. Obecne formy współpracy tworzą ramy dla przyszłych zharmonizowanych przedsięwzięć. Budowa norm i reguł współdziałania jest procesem długotrwałym i nieustającym, który podlega ciągłym modyfikacjom dostosowanym do bieżących potrzeb.

## Bibliografia

*Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997* r. (Dz. U. z dnia 16 lipca 1997 r.).

Lisiecki M.: *Diagnoza i prognoza rozwiązań systemowych w zakresie organizacji i zarządzania bezpieczeństwem obywateli*, [w]: *Zarządzanie bezpieczeństwem – wyzwania XXI wieku*, pod red. M. Lisieckiego, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Zarządzania i Prawa im. Heleny Chodkowskiej, Warszawa 2008.

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie określenia szczegółowych zasad współpracy specjalistycznych uzbrojonych formacji ochronnych z Policją, jednostkami ochrony przeciwpożarowej, obrony cywilnej i strażami gminnymi (miejskimi) (Dz. U. z 1998 r., nr 161 poz. 1108).

*Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczpospolitej Polskiej*, MSWiA, Warszawa 2007.

Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. z 2003 r., nr 96, poz. 873 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 24 sierpnia 1991 r. o Państwowej Straży Pożarnej (Dz. U. z 2008 r., nr 86, poz. 521).

Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym (Dz. U. z 2007 r. nr 89, poz. 590 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 27 sierpnia 1997 r. o strażach gminnych (Dz. U. 1997 nr 123 poz. 779).

Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz. U. z 2001 r. nr 142, poz. 1592, ze zm.).

Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz. U. z 2002 r. nr 19, poz. 185).

Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001 r. nr 142, poz. 1591, ze zm.).

Wieremczuk E.: *Współpraca policji z administracją samorządową w zakresie zapobiegania i zwalczania przestępczości*, [w]: *Współpraca służb porządku publicznego z administracją rządową i samorządową*, red. A. Osierda, B. Wiśniewski, Wyższa Szkoła Administracji w Bielsku-Białej, Bielsko-Biała 2008.

Wiśniewski B.: *Podstawowe problemy współpracy administracji publicznej*, [w]: *Współpraca służb porządku publicznego z administracją rządową i samorządową*, red. A. Osierda, B. Wiśniewski, Wyższa Szkoła Administracji w Bielsku-Białej, Bielsko-Biała 2008.

**Abstract**

Initiating actions aiming at satisfy social wants, therein public safety and order, is principal task of self-governments – primarily commune. It is the burden of community self-governments to initiate endeavors related to local dangers, secure financial means to carry them out, as well as monitor the course of these actions and control their effects. The base of ensuring public safety is cooperation with bodies of joint administration, non-governmental organizations, business sector and society. The basics of law and a scope of cooperation in this sphere are presented in this article. The estimation of coadjuvancy level was done on the ground of research conducted in the Silesian Region.

Seria SWSPiZ w Łodzi: *PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ i ZARZĄDZANIE*
Tom XI – Zeszyt 12 – 2010 – ss. 61–70

*Olgierd Paszkiewicz*
ISP PAN

# Współczesny terroryzm lotniczy

Oblicze współczesnego terroryzmu lotniczego wydaje się stanowić bardzo niejednorodny obraz, budzący wiele kontrowersyjnych spostrzeżeń w szczególności na płaszczyźnie definiowania i kwalifikowania zdarzeń. Stąd też w kontekście wydarzeń z ostatnich lat autor pragnie podjąć rozważania na ten temat.

Kluczowym aspektem staje się znalezienie odpowiedzi na pytanie czy można wyeliminować z naszego życia zagrożenie terroryzmem lotniczym, aby zapewnić pełne bezpieczeństwo w ruchu lotniczym. Z pomocą przychodzi nam przewrotnie islandzki wulkan Eyjafjallajokull, który wstrzymał na pewien okres ruch lotniczy, przez co problem czasowo zszedł na dalszy plan. Oczywiście takie rozwiązanie, będące dziełem przypadku musi być postrzegane z przymrużeniem oka, gdyż w rzeczywistości – co trzeba jasno powiedzieć – nie istnieje żaden sposób na skuteczne zapewnienie całokształtu działań prewencyjnych dających pewność, iż nie dojdzie więcej do ataków terrorystycznych. Podejmowany wysiłek na tej płaszczyźnie stanowi jedynie próbę prewencji, co nie zawsze odnosi skutek.

Punktem wyjścia do zasadniczej części rozważań powinno być określenie definicji terroryzmu i terroryzmu lotniczego. Nasze wyobrażenie o standardowych zagrożeniach postrzegane wyłącznie jako porwanie statku powietrznego, czy zamach bombowy jest dziś stereotypem. Wiek globalizacji, społeczeństwa informacyjnego nakazuje dostrzegać nowe, oryginalne i nieraz zadziwiające zagrożenia, choć nie zawsze nadążа za tym prawo.

Trudność kreacji definicji zagrożeń Brian Jenkins[1] sprowadza do tezy, iż to *co nazywa się terroryzmem wydaje się zależeć od punktu widzenia* [T. Aleksandrowicz 2008, s. 17]. Z kolei szef Centrum Badań nad Terrory-

[1] Brian Jenkins jest ekspertem ds. terroryzmu, byłym żołnierzem jednostek specjalnych, znany jest jako autor nowoczesnej koncepcji terroryzmu uwzględniającej jego medialność (przypis autora).

zmem Krzysztof Liedel[2] podkreśla, iż w rzeczywistości terroryzm to tylko metoda działania mająca posłużyć realizacji dowolnego celu politycznego[3]. Pewne jest, że społeczność międzynarodowa nie wypracowała do dziś jednej uznawanej przez wszystkich definicji tego jednego z najważniejszych zagrożeń dla współczesnej cywilizacji.

W obraz ten wpisuje się także myśl Johna Horgana sprowadzającego terroryzm do formy wojny psychologicznej [J. Horgan, 2008, s. 34], jednakże w kontekście długoletniego dyskursu naukowego pewnym jest, iż owa wojna przybrała wymiar *konfliktu międzynarodowego,* który ewoluuje w kierunku coraz bardziej *śmiercionośnego kształtu*. Stąd też terroryzm staje się względnie łatwy do opisania poprzez wskazanie konkretnych atrybutów, a w szczególności motywacji politycznej lecz jednocześnie jest trudny do ujęcia w normy prawa.

Terroryzm lotniczy jest specyficznym wycinkiem na tej płaszczyźnie dotyczącym zaistnienia zagrożeń w ruchu lotniczym, co można zaobserwować już od lat 30 ubiegłego stulecia. Jednakże realne i globalne zagrożenie nastąpiło wraz z rozwojem lewackiego terroryzmu lat 70, w którym prymat wiedli terroryści ugrupowań palestyńskich.

Pierwsza regulacja w zakresie międzynarodowego terroryzmu lotniczego dotycząca bezprawnego zawładnięcia statkiem powietrznym została określona w Konwencji z Tokio w 1963 roku. Modyfikująca ten zapis kolejna konwencja podpisana w Hadze także odnosiła się do analogicznego czynu, a dopiero gwałtownie rosnąca liczba ataków na statki powietrzne i obiekty lotnicze doprowadziła w 1971 roku do rozszerzenia zakresu przestępstw w przedmiotowym zakresie.

Artykuł 1 Konwencji o zwalczaniu bezprawnych czynów skierowanych przeciwko bezpieczeństwu lotnictwa cywilnego z Montrealu zakłada, że jest nim czyn osoby, która bezprawnie i umyślnie:

1) dokonuje aktu przemocy wobec osoby znajdującej się na pokładzie statku powietrznego będącego w locie; jeżeli czyn ten może zagrażać bezpieczeństwu tego statku powietrznego; lub
2) niszczy statek powietrzny będący w służbie lub powoduje jego uszkodzenie, które czyni go niezdolnym do lotu lub które może stworzyć zagrożenie jego bezpieczeństwa w locie; lub
3) umieszcza lub powoduje umieszczenie w jakikolwiek sposób na statku powietrznym będącym w służbie urządzeń lub substancji, które mogą ten statek zniszczyć albo spowodować jego uszkodzenie, czyniące go niezdol-

[2] Krzysztof Liedel jest dyrektorem Centrum Badań nad Terroryzmem, badaczem, pracownikiem naukowym, doktorem nauk wojskowych (przypis autora).

[3] Materiały własne autora z wykładu Krzysztofa Liedla w czasie studiów doktoranckich w Collegium Civitas w 2009 roku (przypis autora).

nym do lotu lub mogące stworzyć zagrożenie jego bezpieczeństwa w locie; albo

4) niszczy lub uszkadza lotnicze urządzenia nawigacyjne lub zakłóca ich działanie, jeżeli czyn taki może zagrozić bezpieczeństwu statku powietrznego w locie; lub
5) przekazuje informacje, o których wie, że są fałszywe, stwarzając w ten sposób zagrożenie bezpieczeństwa statku powietrznego w locie.

Aneks do tej konwencji dodał zapis, iż przestępstwo popełnia także osoba, która przy użyciu urządzeń, substancji lub broni dokonuje aktu przemocy wobec osoby znajdującej się w porcie lotniczym służącym międzynarodowemu lotnictwu cywilnemu, który powoduje lub może spowodować poważne obrażenia lub śmierć. Drugim przypadkiem jest niszczenie lub poważne uszkodzenie instalacji portu lotniczego służącego międzynarodowemu lotnictwu cywilnemu lub znajdującego się tam statku powietrznego nie będącego w służbie, bądź wywołanie przerwy w pracach portu lotniczego.

W obliczu ciągłej zmiany *modus operandi* w zakresie dokonywania ataków terrorystycznych nie można tego katalogu uznać za zamkniętego i wyczerpanego. Autor bazując na wynikach badań w odniesieniu do krwawych doświadczeń Izraela w tym zakresie pragnie zwrócić uwagę na praktyczne przykłady opisujące nowoczesne metody działania terrorystów.

Początek wyliczenia stanowić będą zabójstwa stanowiące czyn skierowany przeciwko konkretnej osobie, często stosowany przeciwko pracownikom linii lotniczych El Al uosabianych, podobnie jak jej obiekty i statki powietrzne z Izraelem. Przykładem tego typu zdarzenia było zastrzelenie w lipcu 2002 roku dwóch pracowników El Al w porcie lotniczym Los Angeles. Dwa lata temu odnotowano przypadek obserwacji w Kanadzie pracowników tej linii przez terrorystów Hezbollahu, którzy prawdopodobnie planowali dokonać zabójstwa Izraelczyków.

Bardzo popularną metodą były i są zamachy bombowe jako forma ataku wobec osób i obiektów. Doświadczenia ataków z Wiednia, Tel Awiwu i innych miast stanowią samoistny dowód na intensywność jej stosowania. Odnotowano także ataki na biura El Al, jak choćby w Brukseli oraz na statki powietrzne. Pośród współczesnych wydarzeń warto wspomnieć, podkreślając wysiłek międzynarodowego aparatu bezpieczeństwa, udane próby zapobieżenia takim atakom. W roku 2005 uniemożliwiono realizację planów siedmiu Duńczykom względem statku powietrznego El Al, zaś rok później podobnemu wydarzeniu podczas startu maszyny z lotniska w Frankfurcie, gdy zatrzymano sześcioro palestyńskich Jordańczyków.

Atrakcyjność uprowadzenia statków powietrznych wynikała z faktu, iż stały się wraz z przetrzymywanymi zakładnikami kartą przetargową w negocjacjach, a także pozwalały nagłaśniać działalność ugrupowania. Medialność tej metody połączona była z niejednokrotnym negocjowaniem z terrorystami oraz uległością rządów. Warto w tym kontekście wskazać na pierwo-

wzór wydarzeń z 11 września 2001 roku w Stanach Zjednoczonych, a mianowicie akcję określaną jako Dawson Field z 1970 roku. Terroryści Czarnego Września porwali wówczas cztery statki powietrzne, a następnie skierowali je na lotnisko Dawson Field pod Ammanem. Nie można także pominąć porwania samolotu Air France w 1976 roku przez terrorystów Ludowego Frontu Wyzwolenia Palestyny, które zakończyło się jedną z najbardziej spektakularnych akcji odbicia w historii oddziałów specjalnych. Komandosi izraelscy wspierani przez służby wywiadowcze i rząd Kenii przeprowadzili brawurowe działania na obszarze wrogiej Ugandy.

W tym miejscu nieodzowna jest dygresja, iż obecne porwania, czy też próby porwań diametralnie różnią się od wydarzeń sprzed kilkudziesięciu lat. Niezależnie od faktu braku możliwości stworzenia jednego profilu terrorysty przegląd kilkunastu ostatnich wydarzeń wskazuje, że nie odpowiadają za nie fundamentaliści islamscy, lecz m. in. Boliwijczycy, obywatel Jamajki czy republiki Dagestanu.

Wraz z porwaniem statku powietrznego lub zajęciem obiektu portu lotniczego następuje porwanie osób lub wzięcie zakładników i zastosowanie najczęściej klasycznego szantażu, jak to uczynił w 1968 roku Georg Habasz po porwaniu statku powietrznego El Al. Pierwotnie wysuwane żądanie uwolnienia 1200 palestyńskich więźniów z izraelskich więzień zakończyło się ugodą uwolnienia 16 z nich [http://www.axisglobe.com/article. asp?article=1015 według stanu na dzień 5 lutego 2010 roku]. Inaczej należy postrzegać tego typu zdarzenia w kontekście czwartej fali terroryzmu, jaką jest terroryzm o podłożu fundamentalistycznym, albowiem jak pokazały wydarzenia wspomnianego już 11 września 2001 roku porywacze realizowali swój inny cel z pominięciem aspektu negocjacji.

Nie można jednak pominąć w kontekście omawiania problematyki terroryzmu lotniczego innych środków walki zaistniałych w XXI wieku, zawartych w katalogu działań niekoniecznie konwencjonalnych.

Za przykład posłuży cyberterroryzm będący zagrożeniem opartym na wykorzystaniu technologii informatycznych, które zrodziły się wraz z upowszechnieniem stosowania komputerów osobistych i upublicznieniem łączności internetowej, do atakowania systemów oraz niszczeniem i zniekształcaniem informacji. Niepokojące w tym kontekście są informacje o niedoskonałościach w zabezpieczeniach systemów informatycznych wież kontroli lotów, co w przypadku ataku może w istotny sposób zakłócić bezpieczeństwo lotów.

W tym aspekcie można także postrzegać bezpośrednie zagrożenie dla lotów statków powietrznych, gdy zainstalowane na statku powietrznym lub w punkcie nadawania informacji systemy byłyby *zawirusowane*. Za niezmiernie ciekawe należy uznać zdarzenie dotyczące katastrofy lotniczej lotu JK 5022 z madryckiego Barajas. O ile przyczyn zdarzenia należy poszukiwać w problemach technicznych przy okazji śledztwa stwierdzono jednak, iż komputer kompanii lotniczej odnotowujący uszkodzenia i awarie statków

powietrznych był zaatakowany wirusem. Dziś tylko nasza wyobraźnia pozwala stworzyć scenariusz, w którym przekroczona zastanie w ten sposób cienka linia rozgraniczająca kwestię czy będzie to wypadek lotniczy, czy też akt terroryzmu.

Nie można zapomnieć o możliwości wykorzystania obiektów lotniczych i statków powietrznych w kontekście dokonania ataku chemicznego, biologicznego, czy też przy użyciu broni atomowej lub substancji promieniotwórczej. Kilka lat temu przy okazji zabójstwa Aleksandra Litwinienki doszło do wprowadzenia na pokładach kilku statków powietrznych do potencjalnego wprowadzenia zagrożenia napromieniowaniem. Ten przypadek dotyczył względnie małoszkodliwego promieniowania alfa, zaś nie można pominąć faktu monitorowania zagrożenia promieniotwórczego na lotniskach. Stąd też autor dużo większą obawę przykłada do możliwości użycia czynników chemicznych i biologicznych. Zwłaszcza te ostatnie użyte w miejscu krzyżowania dróg podróży wielu osób mogą zostać zawleczone bardzo szybko w odległe zakątki świata wywołując niewyobrażalne zagrożenie.

Na zakończenie tego autorskiego katalogu należy wspomnieć o stosowaniu metod nietypowych, do których można zaliczyć wszelkie działania ograniczane wyłącznie wyobraźnią. Bazują one na stosowanych dotąd formach połączonych z nowym zaskakującym czynnikiem[4] ewentualnie wykorzystują nieznane dotąd bądź abstrakcyjne techniki. Któż, bowiem spodziewał się, iż celowniki i wskaźniki laserowe staną się tak poważnym zagrożeniem dla zdrowia pilotów i bezpieczeństwa operacji lotniczych. Dotąd nie stwierdzono przypadku spowodowania w ten sposób katastrofy lotniczej, jednakże wywoływały komplikacje w lotach śmigłowców i statków pasażerskich, a także obrażenia narządu wzroku u członków załóg. Problematyczna jest kwalifikacja takiego czynu, albowiem może stanowić wybryk chuligański i niekoniecznie mieć podłoże terrorystyczne.

Drugą nietypową metodą stosowaną w lotnictwie są ostrzały rakietowe, czego szczególnie doświadczyły statki powietrzne El Al. W odnotowanym w Kenii przypadku z 2002 roku było wiele szczęścia, gdyż terroryści powiązani z Al Kaidą wystrzelili dwie rakiety w stronę statku powietrznego izraelskiej Arkii. Do eksplozji nie doszło ze względu na zbyt małą odległość celu[5]. Wkrótce maszyny narodowego przewoźnika zaopatrzono w systemy wykorzystywane przez siły zbrojne, aby chronić je przed zagrożeniem.

---

[4] Przykładem zastosowania metody nietypowej są ataki z 11 września 2001 roku w stanach Zjednoczonych (przypis autora).

[5] W tym okresie statki powietrzne El Al nie były jeszcze wyposażone w systemy obrony antyrakietowej. Według dziennika Hareetz (http://www.haaretz.com/hasen/spages/683390.html) system Flight Guard, który kosztował około miliona dolarów na każdy samolot został zamontowany w 29 samolotach El Al. Realizację tego projektu prowadziły od 2004 roku firmy Elta oraz Israel Military Industries (przypis autora).

Ostatnią znaną autorowi tego typu próbą ataku było zdarzenie odnotowane pięć lat temu w Szwajcarii, gdy Libijczyk oraz Algierczyk przy użyciu rosyjskiego RPG zamierzali zestrzelić samolot El Al [informacja ze strony internetowej http://www.ynetnews.com/articles/0,7340,L-3252772,00.html 7 luty 2010 r.; zdarzenie to opisuje również Jacek Adamski w publikacji *Nowe technologie w służbie terrorystów* na stronie 48.]

Omawiając realia zagrożeń dla współczesnego lotnictwa nie można zapomnieć także o takim czynniku, jakim są groźby i fałszywe alarmy stanowiące równie skuteczną metodę działań jak samo dokonanie ataku.

Konieczność przeciwstawienia się wymienionym powyżej zagrożeniom doprowadziła do ogłoszenia przez prezydenta George'a Busha w roku 2001 globalnej walki z terroryzmem. Równolegle z realizacją nie zawsze legalnych działań w świetle prawa międzynarodowego podjęto wielki wysiłek na poprawę zapewnienia bezpieczeństwa w zakresie ochrony lotnictwa cywilnego.

Niestety analiza najistotniejszych zdarzeń odnotowanych w ostatnich latach, – do których należy zaliczyć przypadki *Richarda Reida*, *Umara Farouka Abdulmutallaba* - wskazuje, iż doszło do nich z winy wadliwego funkcjonowania systemu ochrony lotnictwa, który nie wykrył na czas zagrożenia. Natomiast próba przeprowadzenia masowego ataku na statki powietrzne startujące z Londynu została udaremniona przez brytyjski aparat bezpieczeństwa, a nie lotniskowe służby ochrony.

*Richard Colvin Reid* – znany dziś jako shoe bomber - będąc synem jamajskiego emigranta urodzonym w Wielkiej Brytanii podjął próbę wysadzenia w powietrze izraelskiego statku powietrznego, jednak uznając zaawansowany stopień systemu ochrony zrezygnował z tego zamiaru i zmienił obiekt zainteresowań. Celem stał się statek amerykańskich linii, który odbywał rejs w grudniu 2001 roku z Paryża do Miami na Florydzie. Dalszy ciąg wydarzeń zakończony udaremnieniem eksplozji IED jest powszechnie znany, jednakże autor pragnie zwrócić uwagę na fakt porażki francuskich służb ochrony na lokalnym lotnisku będącej wpadką pokazującą niedoskonałość systemu ochrony lotnictwa cywilnego.

Osiem lat później identyczną wpadkę odnotowało holenderskie lotnisko w Amsterdamie, gdzie przybył z Nigerii *Umar Farouk Abdulmutallab*, aby udać się następnie w dalszą podróż do Stanów Zjednoczonych. Ten sfrustrowany, pozbawiony sensu życia 25 letni młodzieniec, będąc powiązanym z siecią światowego ruchu terrorystycznego podjął próbę ataku terrorystycznego na statek powietrzny lecący z Amsterdamu do Detroit. Zapewnienia władz amerykańskich o incydentalności zdarzenia włącznie z osobą prezydenta kraju nie przesłonią faktu, iż światowy system ochrony lotnictwa znów nie zadziałał poprawnie. Nigeryjczyk wniósł na pokład statku powietrznego improwizowane urządzenie wybuchowe złożone z materiału wybuchowego przenoszonego w majtkach oraz strzykawki z substancją chemiczną pełniąca

rolę inicjatora reakcji[6]. I tylko niewiedza sprawcy spowodowała, iż absurdalnie prymitywny sposób postępowania doprowadził do inicjacji reakcji, w której wyzwoliło się dużo ciepła i nastąpił zapłon. Ugaszony pożar zamiast eksplozji uratował osoby przebywające na pokładzie statku powietrznego, choć przeprowadzona później subiektywna symulacja przez dr Johna Watta pokazała, iż wybuch spowodowałby tylko naprężenia i odkształcenia kadłuba.

Absurdem jest także fakt, iż służby bezpieczeństwa posiadały ogólne informacje o planowaniu zamachu, a także wskazówkę od ojca sprawcy o niepokojących kontaktach syna. Obecnie wskazuje się, iż zamach był przygotowywany w sposób staranny, a organizatorzy przeprowadzali symulację reakcji urządzeń do kontroli bezpieczeństwa przy wnoszeniu IED.

Wkrótce po tym efektownym, choć nie do końca udanym ataku amerykańskie służby kontrolne (TSA) wpuściły w Baltimore na pokład statku powietrznego pasażera z reklamówką z materiałów pirotechnicznych.

Rozpatrując całokształt zagrożeń w kontekście niedoskonałości systemu należy zwrócić uwagę także na kolejne nazwiska i przypadki, a mianowicie *Najibullaha Zazi z* Denver i *Faisala Shahzada* sprawcę próby zamachu na Times Square. W pierwszym przypadku Zazi wraz ze znajomymi i innymi członkami rodziny podjął próbę dokonania ataku na środek transportu, jakim miało być amerykańskie metro, choć początkowo nie wykluczano także obrania za cel portu lotniczego. Istotą problemu stał się fakt, iż razem z ojcem przeszli przez weryfikację TSA i mogli prowadzić działalność na lotnisku nie wzbudzając niczyich podejrzeń, mając przy tym określony dostęp do stref należny dla pracowników firm transportowych. Brak rozpoznania zagrożenia wewnątrz systemu powinien zatem budzić o wiele większy niepokój.

Jeszcze bardziej spektakularną wpadkę zanotowali Amerykanie pozwalając niedoszłemu zamachowcowi *Faisal Shahzadowi* przedostać się na pokład statku powietrznego, co stanowiło jeden z wielu popełnionych błędów systemu.

Mimo wprowadzenia osoby przez Departament Bezpieczeństwa Wewnętrznego na listę *No Fly List,* pracownicy linii lotniczej nie sprawdzili aktualizacji wykazu, przez co nie było problemem dokonanie rezerwacji telefonicznej lotu do Dubaju, a następnie opłacenie transakcji gotówką. Zdarzenie to nastąpiło 7 godzin po umieszczeniu jego nazwiska na liście osób, które nie mogą latać nad terytorium Stanów Zjednoczonych. Sytuację uratował fakt, weryfikacji końcowej poprzez sprawdzenie listy National Targeting Center, przez co aresztowanie przeprowadzono w ostatniej chwili.

---

[6] Ten sposób działania i odnotowany zamach na saudyjskiego wiceministra Mohammeda bin Najefa wskazują, iż zamachowcy islamscy przekroczyli pewne tabu związane z ingerencją we własne ciało, aby ukryć ładunek przez zabieg chirurgiczny, *per rectum* lub *per vaginum*. Zwiększa to szansę wniesienia przez punkt kontroli bezpieczeństwa i na pokład statku powietrznego improwizowanego urządzenia wybuchowego (przypis autora).

Zagrożenie współczesnym terroryzmem lotniczym musimy postrzegać także przez szerszy pryzmat zagrożeń i zdarzeń zaistniałych na świecie, niekoniecznie związanych z działalnością organizacji terrorystycznych.

Tak jak współczesny terroryzm staje się coraz częściej dziełem konwertytów i obywateli cywilizacji Zachodu będących muzułmanami tak zagrożenie należy dostrzegać także we własnych zasobach kadrowych portów i linii lotniczych. Poniższe przykłady pokazują inne oblicze terroryzmu lotniczego.

W kontekście niewinnego żartu – opublikowania w wydawnictwie branżowym British Airways karty pokładowej z danymi Osamy bin Ladena, bardzo groźnie jawi się aresztowanie w marcu 2010 roku dwóch pracowników tej linii podejrzanych o udział w przygotowywaniu ataku terrorystycznego. Ten przykład nie jest odosobniony, albowiem inny pracownik British Airways w call center w Newcastle podjął się rozpoznania zasad funkcjonowania firmy w tym systemu ochrony. Rajib Karim został oskarżony o przygotowywanie ataku terrorystycznego i współfinansowanie działalności terrorystycznej.

Obiektywizm nakazuje zwrócenie uwagi na całokształt wydarzeń niezależnie od miejsca zdarzenia i nacji sprawców. Tak, więc poza porywaczem z Dagestanu warto wskazać fakt próby porwania statku powietrznego przez samych rosyjskich pilotów w Berlinie, którzy zarezerwowali bilety na lot do Moskwy liniami Air Berlin.

Ciekawy przypadek odnotowano w Stanach Zjednoczonych w Preston Smith international Airport w teksaskim Lubbock, gdzie młody pracownik kontraktowy Johnathan Ivins maju 2010 roku podjął próbę spowodowania zagrożenia bombowego w samolocie. Sprzątając statek powietrzny jednej z linii lotniczych przekazał nieprawdziwą informację pod pseudonimem TexasAssKicking, że on umieścił improwizowane urządzenie wybuchowe.

Wzrastający problem *wewnętrznego terroryzmu amerykańskiego* przybiera także wymiar obywatelskiego buntu i chęci zemsty. Tą ostatnią był przypadek zwolnionego z TSA informatyka, który spowodował uszkodzenie serwera i bazy danych zawierającej listy osób, które mogą być podejrzane o działania terrorystyczne. Inny pracownik tej agencji w porcie lotniczym Philadelphia International Airport na początku 2010 roku w sposób niewybredny zażartował z pasażera wprowadzając zagrożenie terrorystyczne, umieszczając w jego bagażu pakunek foliowy zawierający biały proszek.

Podejrzana przesyłka już sama w sobie jest traktowana, jako realne zagrożenie powodujące wszczęcie określonych działań. W większości przypadków jest to fałszywy alarm, lecz nie można wykluczyć takich sytuacji jak ta sprzed kilku lat w rzeszowskim porcie lotniczym, gdzie doszło do eksplozji podczas przeładunku paczki z korkami hukowymi. O wiele bardziej poważny przebieg miała ubiegłoroczna eksplozja w centrum pocztowym portu lotniczego we Frankfurcie nad Menem, gdzie eksplodowała przesyłka do Ameryki Południowej raniąc celnika.

Ewenement w kształtowaniu zagrożenia terroryzmem lotniczym stanowi praca audytorów, których zadanie jest weryfikowanie skuteczności działania systemu ochrony. Autor w pracy podyplomowej z zakresu problematyki terroryzmu lotniczego w XXI wieku i ochrony lotnictwa cywilnego[7] wskazywał na błąd audytorów popełniony w Belgradzie w kwietniu 2006 roku. Nieodnalezione przez psy jedna z atrap improwizowanych urządzeń wybuchowych poleciała w bagażu pasażera do Londynu. Fakt niezwykłej podróży był ukrywany przez władze serbskie, i choć prawdopodobnie urządzenie nie było uzbrojone sam fakt wpadki napawa niepokojem [http://wiadomosci. onet.pl/ 1315886,69,item.html oraz http://www.ifp.pl/index.php?name =PNphp BB 2& file = viewtopic&t=13175 zostały usunięte (przypis autora)]. Podobne zdarzenie odnotowano w 2010 roku, gdy operatorzy kontroli bezpieczeństwa nie wykryli jednego z 90 gramowych ładunków, przez co poleciał on do Irlandii w bagażu 49 letniego Słowaka, który został następnie bezpodstawnie aresztowany [ http://news.bbc.co.uk/2/hi/8441891.stm według stanu na dzień 9 września 2010 roku.]

W kontekście rozważań warto też zadać sobie pytanie, kiedy ostatnio społeczność międzynarodowa była świadkiem udanego ataku terrorystycznego w lotnictwie cywilnym. Wbrew pozorom odpowiedź nie jest łatwa i jednoznaczna w świetle zdarzenia odnotowanego na początku 2010 roku, gdy doszło do tajemniczej eksplozji statku powietrznego w rejonie basenu Morza Śródziemnego. Boeing 737 spadł do wody po starcie w pobliżu wybrzeża Libanu z 90 osobami na pokładzie. Niezależne zespoły ekspertów od terroryzmu międzynarodowego wskazują, że mógł to być zamach terrorystyczny dokonany przez zamachowca samobójcę z Jemenu należącego do grupy powiązanej z Al Kaidą lub izraelski wywiad, który miał zadanie wyeliminowania terrorystów Hezbollahu. Jednoznaczna odpowiedź na to pytanie nie jest obecnie możliwa. W przypadku faktycznego dokonania ataku terrorystycznego okazałoby się, iż nasze zainteresowanie jest skierowane w błędnym kierunku i nie dostrzegamy wszystkich źródeł zagrożenia.

Na zakończenie autor pragnie podać jeszcze dwa przykłady zdarzeń odnotowane na obszarze Stanów Zjednoczonych równocześnie pozostawiając ocenie czytelników kwestię, co jest terroryzmem, a co zwykłym przestępstwem. Dany czyn może być różnie postrzegany zwłaszcza przez system, który ma problem do przyznania się istnienia zagrożeń wewnątrz państwa.

Czy tak samo można postrzegać próbę zestrzelenia niewielkiego samolotu przez 69 letnią Judy Davis motywowaną dezaprobatą dla istnienia lotniska i wykonywanych operacji lotniczych. Czy powtórzeniem wydarzeń z 11 września 2001 roku był dokonany 9 lat później motywowany wrogością do systemu

[7] Studia podyplomowe na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego dotyczyły problematyki zorganizowanej przestępczości i terroryzmu (przypis autora).

państwowego samobójczy atak przy użyciu małego samolotu Piper Cherokee PA-28 na budynek organu skarbowego w Texasie. 53-letni inżynier komputerowy mając problem z organem skarbowym zapragnął ofiarować *pazernemu* urzędowi własne życie i ciało. Wskazując na surowe zasady rządzące światem w pozostawionym liście pisał, że *motto komunizmu to: każdemu według potrzeb, każdemu według zasad; zaś motto kapitalizmu: każdemu według naiwności, każdemu wobec chciwości*.

Mimo wielu oblicz i obszarów zdarzeń – niezależnie od ich nazywania przestępstwem, aktem bezprawnej ingerencji, sytuacją kryzysową, czy też terroryzmem – musimy mieć świadomość, iż będą one nam towarzyszyły w dniu codziennym. Brak możliwości wygrania toczonej wojny z terroryzmem i terrorystami wskazuje na konieczność podejmowania wszelkich, a zarazem racjonalnych kroków w obszarze prewencji. W przypadku braku wcześniejszego rozpoznania zagrożeń i możliwości ich wykrycia przez system ochrony skazani jesteśmy na bierność i porażkę.

## Bibliografia

Aleksandrowicz T., *Terroryzm międzynarodowy*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.
Horgan J., *Psychologia terroryzmu*, Warszawa 2008.
http://www.axisglobe.com/article.asp?article=1015
http://www.ynetnews.com/articles/0,7340,L-3252772,00.html
http://wiadomosci.onet.pl/1315886,69,item.html
http://www.ifp.pl/index.php?name=PNphpBB2&file=viewtopic&t=13175
http://news.bbc.co.uk/2/hi/8441891.stm

**Abstract**

Contenporary, spectacular terrorist attacks are associated with civil aviation, the aircraft is treated as an target or a means to attack. Against the background of this whole issue of terrorist threats this is the area of very mixed picture of arousing a lot of controversy especially in the context of the definition and classification of action. Acts of violence in civil aviation often have little in common with a typical air terrorism and the perpetrators not need be radical Islamic fanatics.

Open directory of possible events shows that in the XXI century must be expected as well as unconventional operations even through cyber terrorism.

Analysis of several recent attempts of terrorist attacks in civil aviation from *Richard Reid* and ending with the cases *Umar Farouk Abdulmutallab*, *Najibullah Zazi* i *Faisal Shahzad* indicates the defective functioning of the system of aviation security.

Seria SWSPiZ w Łodzi: *PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ i ZARZĄDZANIE*
Tom XI – Zeszyt 12 – 2010 – ss. 71–86

*Wiesław Błażejczyk*
SWSPiZ w Łodzi

# Wybrane aspekty predykcji stanów środowiska bezpieczeństwa

## 1. Wprowadzenie

Polityka (w tym również polityka bezpieczeństwa), poza innymi licznymi ujęciami, jest dziedziną działalności ośrodka sformalizowanej grupy społecznej, polegającą na tworzeniu celów i określaniu sposobów ich osiągnięcia. Owo tworzenie celów politycznych odbywa się w drodze konfrontowania wypracowanych przez podmiotowy ośrodek interesów z istniejącymi (działalność operacyjna) lub prognozowanymi oraz projektowanymi (działalność strategiczna) warunkami funkcjonowania państwa. Ze stwierdzenia, iż cele rodzą się w drodze swoistego „zderzania" interesów z prognozowanymi i projektowanymi warunkami funkcjonowania państwa, wynika, iż kształt celu nie może zależeć wyłącznie od aspiracji, dążeń, potrzeb czy wartości narodowych [por. Dawidczyk 2007, s. 127]. Zdolność prognozowania jest więc bardzo istotnym elementem potencjału państwa a celem naukowego prognozowania w dziedzinie bezpieczeństwa powinno być przewidywanie prawidłowości rozwoju społeczeństw, analizowanie uwarunkowań przyszłych stanów środowiska bezpieczeństwa oraz przygotowanie do przyszłości zarówno decydentów jak i całych narodów. Dzięki niej można również poznać uwarunkowania, charakter i zakres przyszłej ewolucji środowiska bezpieczeństwa oraz zachowań podmiotów w nim funkcjonujących. Z drugiej strony zasadnicze znaczenie dla prognostycznego myślenia o bezpieczeństwie państwa ma kompleksowa znajomość związanych z nim zagadnień o czym przekonywałem na poprzedniej edycji konferencji. Przedmiotem niniejszego artykułu jest propozycja sposobu podejścia do rozwiązania jednego z głównych problemów w procesie analizy i oceny poziomu bezpieczeństwa, jakim jest prognozowanie przyszłych stanów środowiska (otoczenia systemowego) badanego podmiotu.

**Środowisko bezpieczeństwa** – to zróżnicowany i złożony nadsystem wzajemnych oddziaływań (politycznych, ekonomicznych, społecznych, techniczno-technologicznych itp.) zachodzących pomiędzy poszczególnymi aktorami państwowymi i niepaństwowymi[1]. Podmioty te działają zgodnie z własnymi interesami oraz posiadają istotny wpływ na potęgowanie lub redukowanie szans i zagrożeń na poziomie globalnym, regionalnym oraz lokalnym. Wielostronne relacje zachodzące pomiędzy wyżej wymienionymi aktorami w istotny sposób oddziaływują na otoczenie bliższe i dalsze.

Racjonalne, naukowe podejście do problematyki prognozowania stanów środowiska bezpieczeństwa umożliwia fakt, iż środowisko bezpieczeństwa charakteryzuje się pewnym poziomem ładu, który jest mierzalny. Ład, pojmowany jako harmonijny układ danych elementów [P. Bartosiewicz 2008, s. 117–132], przeważa nad chaosem oraz warunkuje przetrwanie globalnego systemu. Wynika z tego systemowy charakter środowiska bezpieczeństwa, co oznacza, że występuje szereg funkcjonalnych powiązań pomiędzy jego elementami.

Charakteryzując środowisko bezpieczeństwa uwzględnia się zwykle szereg jego specyficznych cech, które definiują jego istotę a jednocześnie w znaczący sposób wpływają na możliwość i wiarygodność prognozowania w tej dziedzinie. Spośród typowych cech tego środowiska zasadniczy wpływ na jakość predykcji mają następujące:

1. Nieprzewidywalność i wynikająca z tego ograniczona użyteczność prognoz;
2. Złożoność – środowisko bezpieczeństwa jest skomplikowanym systemem, powiązanym siecią zależności, które wpływają na aktywność i zachowanie poszczególnych elementów systemu;
3. Zmienność – nietrwałość norm, wartości i relacji zachodzących pomiędzy poszczególnymi podmiotami w środowisku bezpieczeństwa.
4. Dynamiczność – zmiana stanu rzeczy i cech w krótkim przedziale czasu, dokonywana z określoną szybkością;

Pojawia się w tym momencie zasadne pytanie o sens przewidywania przyszłości przy założeniu zmiennego i nieprzewidywalnego charakteru przedmiotu predykcji. Istnieją poglądy, by zamiast predykcji do kształtowania celów działań politycznych zastosować np. projekcję [por. Dawidczyk 2007, s. 141]. Jego zdaniem, dobór celów polityki bezpieczeństwa wyprowadzanych z projekcji w stosunku do celów polityki wyprowadzonych z prognozy umożliwi skoncentrowanie się państwa na osiągnięciu celów wynikających z realizacji interesów najbardziej dla niego istotnych, decydujących o roli odgrywanej na świecie, w Europie, wreszcie w regionie. Strategiczny przeskok, wyprzedzanie otoczenia, a nie doganianie go, stanowić mają wyznacznik po-

[1] Aktorzy niepaństwowi: organizacje międzynarodowe i transnarodowe (korporacje), organizacje pozarządowe, wybitne jednostki posiadające znaczny wpływ na kształt ładu międzynarodowego (np. przywódcy religijni).

dejmowanych działań. Cele polityki bezpieczeństwa wyprowadzane na podstawie projekcji pozwalają lepiej alokować zasoby, przeznaczać je na projekty i działania, które nie staną się w ciągu kilku lat zbędnym wydatkiem o małej użyteczności. W konsekwencji wszelkie działania usprawniające środki, sposoby czy narzędzia działania państwa (w tym siły zbrojne) nie będą miały charakteru adaptacyjnego, służącego dostosowaniu się do czyichś wymagań, ale będą służyć interesom naszego kraju. Nie wyklucza to jednak zasadności posługiwania się predykcją i prospekcją. Podejścia te, wykorzystywane zwłaszcza na użytek planowania krótkoterminowego i średnioterminowego, stanowić będą równoległy nurt planowania strategicznego. Podobne zdanie wyrażone jest również w opinii autorów programu „*Polska 2030…*" Stwierdzających że perspektywie 2030 r. – ponad 20 lat – obecny kryzys światowy nie jest być może ani jedynym, ani największym, z jakim przyjdzie się zmierzyć polskiej gospodarce. Dlatego właśnie – mimo bieżących zagrożeń i w cieniu kryzysu – strategiczna wizja o kompleksowym charakterze jest niezbędna. Stąd też potrzeba, a nawet konieczność stosowania metod i narzędzi predykcji zarówno w ramach analizy środowiska bezpieczeństwa jak i podczas wypracowania celów i kierunków działań w tym zakresie.

## 3. Prognozowanie

Zdolność do opisu teraźniejszości i przeszłości pozwala na podejmowanie wyłącznie kroków dostosowawczych. Podejmowanie w oparciu o taką wiedzę decyzji miałby charakter pasywny, defensywny, nadążny. Pozwalałby w ograniczonym tylko stopniu na uczestnictwo w formowaniu środowiska poprzez oddziaływanie obiektu na to otoczenie. Dopiero połączenie wiedzy o stanie obecnym z przewidywaniem rozwoju sytuacji w przyszłości pozwala na podejmowanie działań wyprzedzających i większy wpływ na środowisko.

Prognozowanie samo w sobie jest bardzo szerokim problemem badawczym, któremu poświęcane są oddzielne kompletne i bardzo obszerne opracowania. Niestety zdecydowana większość literatury przygotowana jest z myślą o czytelniku zainteresowanym prognozowaniem gospodarczym. Tymczasem badanie środowiska strategicznego z całą swą specyfiką wymaga nieco odmiennego zaprezentowania problemu.

**Prognozowanie** (predykcja) jest naukowym sposobem przewidywania, w jaki sposób będą kształtowały się w przyszłości procesy lub zdarzenia [por. Zeliaś 1997, s. 16]. W trakcie procesu prognozowania formułuje się sąd na temat przyszłych stanów zjawisk i zdarzeń nazywany prognozą.

Na kształtowanie się procesów lub zjawisk mają wpływ różne czynniki, które można podzielić na:

- **czynniki zewnętrzne** (inaczej egzogeniczne), na które nie ma się wpływu, a które należy uwzględnić w trakcie prognozowania jako pewne zewnętrzne ograniczenia przebiegu zjawisk i procesów gospodarczych,

- **czynniki wewnętrzne** (inaczej endogeniczne), które mogą być kształtowane przez decydentów.

Prognozowanie wykorzystuje informację dotyczącą tych czynników i ich wpływu na badane zjawisko. W prognozowaniu bada się relacje między tymi czynnikami a badanym zjawiskiem oraz kształtowanie się ich w przeszłości do wnioskowania o przyszłości.

W aspekcie polityki bezpieczeństwa pojęcie prognozowania zdefiniować można jako – indukcyjne myślenie o przyszłości; tworzenie hipotetycznego modelu przyszłych stanów środowiska bezpieczeństwa, który powinien obejmować:

- hipotezy na temat przyszłych struktur środowiska;
- hipotezy na temat ewolucji tych struktur;
- hipotezy na temat przyszłych stanów bezpieczeństwa;
- hipotezy na temat kierunków i intensywności działań głównych uczestników (aktorów);

**Proces prognozowania**

Proces prognozowania jest postępowaniem wieloetapowym, dzielącym się na:

- etap definiowania problemu prognostycznego (określenie zjawiska, celu i okresu prognozy)
- etap zebrania danych i ich analiza (znalezienie czynników mających wpływ na prognozę)
- etap wyboru metody i budowy modelu prognostycznego
- etap postawienia prognozy
- etap oceny jakości prognozy

**Kryteria klasyfikacji prognoz:**

**Okres prognozowania: Z uwagi na okres, który obejmuje, prognozowanie dzieli się na:**

- **krótkoterminowe**, obejmujące okres do 12 miesięcy;
- **średnioterminowe**, obejmujące okres od 1 do 5 lat;
- **długoterminowe**, obejmujące okres powyżej 5 lat

lub też według innego podziału:

- **prognozy strategiczne –** długi horyzont czasowy (10–15 lat); podmiotem formułującym są np. organizacje międzynarodowe, najwyższe organy poszczególnych państw; charakter normatywny; opierają się na znajomości strategii głównych aktorów środowiska;
- **prognozy taktyczne –** średni horyzont czasowy; podmiotem formułującym są instytuty resortowe ministerstw; ich wartość w sensie planowania strategicznego jest na ogół niższa od wartości prognoz strategicznych, przy większej wiarygodności opracowanych prognoz;
- **prognozy operacyjne –** bardzo krótki horyzont czasowy (miesiące lub dni); wartość zdecydowanie najniższa; w zakresie obejmującym środowi-

sko bezpieczeństwa na poziomie państwowym nie mogą być tworzone za pomocą metod naukowych.

W praktyce konieczne bywają i są tworzone prognozy na okres znacznie przekraczający nawet horyzont normatywny przyjmowany dla prognoz strategicznych. Przykładem takiej prognozy może być raport *Globalne Trendy 2025. Świat przekształcony (Global Trends 2025. A Transformed World)* opracowany przez Radę Wywiadu Narodowego będący długoterminową analizą zawierającą przewidywania służb wywiadu USA co do przyszłości świata w 2025 roku. Dodatkowo, przygotowano cztery warsztatowe opracowania odnoszące się bezpośrednio do zagadnień związanych z bezpieczeństwem globalnym w 2025 roku. Podobne opracowania, odnośnie przyszłych wyzwań, przygotował Departament Obrony Stanów Zjednoczonych [Moćkun, 2009]. Jeszcze dłuższy horyzont prognozowania pojawia się w opracowanym przez Zespół Doradców Strategicznych Prezesa Rady Ministrów programie *Polska 2030. Wyzwania rozwojowe,* czy też w ramach *Strategicznego Przeglądu Obronnego 2009/2010,* w którego dwu pierwszych etapach autor brał czynny udział wspólnie z pracownikami Instytutu Badań Strategicznych Akademii Obrony Narodowej.

**Charakter**

Z uwagi na charakter prognozowanych zjawisk, można je podzielić na:

- **ilościowe** (wynik prognozy wyrażony liczbowo):
  - punktowe (liczba),
  - przedziałowe (przedział liczbowy),
- **jakościowe** (wynik prognozy wyrażony słownie).

Oczywistym jest, że z pierwszym rodzajem mamy do czynienia gdy mamy do czynienia z wartościami liczbowymi i prognozujemy z wykorzystaniem aparatu matematycznego. Niestety w dziedzinie bezpieczeństwa niewiele jest możliwości konstruowania tego typu prognoz. Dane opisujące przeszłość i teraźniejszość są zwykle danymi opisowymi mało podatnymi na zastosowanie metod matematycznych. Sytuacja mogłaby ulec zmianie w przypadku wdrożenia systemu kwantyfikacji środowiska bezpieczeństwa , którego ogólne zarysy prezentowane były przez autora na poprzedniej konferencji. Zaprezentowana wówczas propozycja wyboru parametrów charakteryzujących środowisko i zapisu ich wartości w postaci znormalizowanych wektorów ułatwi wykorzystanie technologii informatycznych do obróbki danych, ułatwi komparację zarówno w aspekcie przedmiotowym jak i czasowym a także może umożliwić zastosowanie elementów sztucznej inteligencji zarówno w procesie analizy jak również oceny i predykcji.

**Metody prognozowania**

***Metoda prognozowania*** jest sposobem określonym specjalnie, by go używać do rozwiązywania zadań prognostycznych. Metoda prognozowania obejmuje sposób przetworzenia danych o przeszłości oraz sposób przejścia od danych przetworzonych do prognozy.

**Rys. 1. Ogólny podział metod prognozowania**

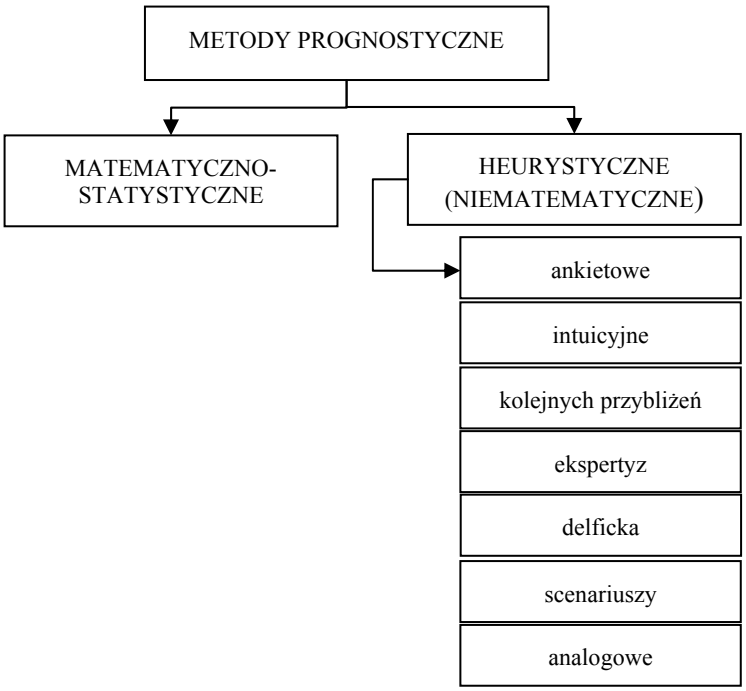


*Źródło:* opracowanie własne.

Diagnozowanie przeszłości odbywa się przez budowę modelu formalnego lub myślowego. Etapy:

- **Diagnozowanie przeszłości:**
  - wybór postaci modelu opisującego przeszłość.
  - dobór zmiennych.
  - wybór techniki estymacji parametrów.
  - sprawdzenie stabilności modelu.
  - wyznaczenie wartości zmiennych objaśniających i parametrów modelu.

- **Określanie przyszłości zgodnie z regułą prognozowania.**

  Prognozowanie czyli racjonalne, naukowe przewidywanie przyszłych zdarzeń może być systematyzowane wg różnych metod i kryteriów. Mając na uwadze ocenę środowiska strategicznego kluczowym jest podstawowy podział metod prognozowania na metody matematyczno-statystyczne, czasami utożsamiane także z metodami ilościowymi oraz na metody heurystyczne czyli niematematyczne, czasami określane jako jakościowe.

Pierwsza z wymienionej grupy metod może być stosowana do prognozowania procesów pod warunkiem posiadania odpowiedniego zasobu danych mierzalnych (zmiennych) i wymaga stosowania odpowiedniego aparatu matematycznego i rachunku prawdopodobieństwa. Metody jakościowe pod względem wymagań stawianym zmiennym są bardziej uniwersalne. Wynika stąd wniosek, że przy badaniu otoczenia strategicznego wybór metody prognozowania zdeterminowany będzie m.in. poprzez rodzaj zmiennych charakteryzujących daną sferę (cechę) środowiska.

**Prognozowanie matematyczno-statystyczne**

Prognozowanie ilościowe może być stosowane przy predykcji wskaźników mierzalnych środowiska strategicznego opisywanych na mocnych skalach pomiarowych. Przewidywanie tego typu jest procedurą dosyć złożoną i wymaga dużej wiedzy eksperckiej oraz stosowania złożonych przekształceń danych. Tym niemniej należy oczekiwać, że wobec wybranych cech środowiska strategicznego, w uzasadnionych przypadkach, będzie ono stosowane. Szerokie omówienie problemów prognozowania matematyczno-statystycznego można odnaleźć w wielu źródłach literaturowych dotyczących prognozowana gospodarczego jako że w tej dziedzinie jest to podstawowy sposób prognozowania.

Metody te są stosowane, gdy w szeregu czasowym występuje składowa systematyczna w postaci stałego poziomu i wahania przypadkowe. Wykorzystuje się tu zasadę ekstrapolacji i status quo. Prognozowana wielkość może być kształtowana przez czynnik lub wiele czynników. W prognozowaniu **zmienna prognozowana**, wobec której prowadzone jest wnioskowanie w przyszłość nazywany jest zmienną **endogeniczną** lub inaczej **objaśnianą**. Czynniki wpływające na wartość zmiennej prognozowanej nazywa się zmienną **egzogeniczną** lub inaczej **objaśniającą.** Posługując się przykładem, nie ulega wątpliwości, że dla danego kraju, dla liczby patentów, czyli zmiennej objaśnianej zmienną objaśniającą (a najpewniej jedną ze zmiennych) będzie wysokość środków budżetowych przeznaczanych na naukę. Trafne wyodrębnienie i oszacowanie znaczenia zmiennych objaśniających i objaśnianych jest zagadnieniem trudnym. Z tego też powodu w badaniach środowiska strategicznego przydatność prognozowania będzie w zasadzie ograniczona do wnioskowania na podstawie szeregów czasowych.

Łatwiej wykorzystać fakt, że każdy proces toczy się w przedziale czasu i rejestrując wartość danego wskaźnika w przedziale czasu, możliwe jest pozyskanie **szeregu czasowego**. Przy analizie **szeregu czasowego** dokonuje się uproszczenia i rolę pojedynczej zmiennej objaśniającej przypisuje się czasowi, jako zmiennej syntezującej wpływ dokładnie nieznanej grupy rzeczywistych czynników objaśniających, czyli endogenicznych. Korzyść jest oczywista: prognoza sprowadza się do obserwacji zmian prognozowanego wskaźnika w funkcji czasu.

**Tabela 1. Liczba mieszkańców województwa mazowieckiego - szereg czasowy**

| Rok | 2002 | 2003 | 2004 | 2005 | 2006 |
|---|---|---|---|---|---|
| Liczba mieszkańców województwa mazowieckiego, w tys. | 5 129 | 5 135 | 5 140 | 5 172 | 5 172 |

Posługując się danymi z tabeli 1, musimy mieć świadomość, że czas, podawany z częstotliwością 1 roku, nie jest czynnikiem determinującym liczbę ludności województwa mazowieckiego, czyli nie jest rzeczywistą zmienną objaśniającą. Owszem, czynnikami takimi (zmiennymi objaśniającymi) będzie wskaźnik dzietności, migracje, itp. By uciec od skomplikowanej analizy, ile czynników i w jakim stopniu, ową liczbę ludności determinują, łatwiej przyjąć założenie, że jedynym czynnikiem objaśniającym jest czas. Generalnie podejście takie sprawdza się, zwłaszcza dla prognoz krótkookresowych i przy założeniu, że w prognozowanym okresie czasu nie pojawi się nowy czynnik, który zacznie oddziaływać (objaśniać) zmiany analizowanego wskaźnika.

Oprócz opisanej powyżej metody opartej o wykorzystanie szeregów czasowych, w prognozowaniu ilościowym wykorzystuje się również inne metody wykorzystujące formalne metody matematyczne i statystyczne do budowy modeli prognostycznych.

W zależności od prognozowanej zmiennej, w prognozowaniu stosowane są:

- zmienna ciągła:
  - modele trendu;
  - analiza harmoniczna;
  - analiza regresji;
  - metoda najmniejszych kwadratów;
- zmienna dyskretna:
  - modele probitowe;
  - modele logitowe;
  - analiza dyskryminacyjna.

W badaniach środowiska bezpieczeństwa metody te na obecnym etapie wydają się stosunkowo mało przydatne ze względu na trudności z budową odpowiednich modeli, brakiem wystarczającej ilości danych prognostycznych

a przede wszystkim głównie jakościowy charakter czynników opisujących środowisko. Jednak już przykładowo do prognozowania w marketingu wykorzystywane są:

- ekstrapolacja trendów;
- analiza czynników kształtujących wielkość popytu i jego kształtowanie;
- analiza statystyczna i ekonometryczna;
- ankietowanie nabywców dla poznania ich zamiarów zakupu (badania rynkowe);
- metoda delficka i inne.

Powyższy zestaw metod zawiera zarówno metody jakościowe jak i ilościowe pomimo zbliżonego charakteru parametrów środowiska badań. Stąd tez sugestia, że w przyszłości, po możliwej przynajmniej częściowej kwantyfikacji środowiska bezpieczeństwa, znaczenie metod ilościowych będzie sukcesywnie wzrastać.

**Prognozowanie jakościowe (heurystyczne, myślowe)** – **w**ykorzystujące wiedzę ekspertów na temat prognozowanych zjawisk i procesów.

W metodach myślowych wyróżnia się:

- metody bezpośrednie **–** wykorzystujące dane nt. dotychczasowego przebiegu procesu,
- metody pośrednie **–** wykorzystujące dane nt. przebiegu badanego procesu oraz innych zbliżonych charakterologicznie procesów.
- metody analogowe (Prognozowanie analogowe)

Według kryterium podmiotowo-narzędziowego metody prognozowania ilościowego podzielić można na:

- **metody intuicyjne –** oparte o wykorzystanie wiedzy, doświadczenia, wyobraźni i intuicji;
  - burza mózgów – grupowe myślenie na dany temat przy założeniu, że żadna idea nie jest odrzucana. Polega na stymulowaniu jak największej liczby pomysłów mających na celu rozwiązanie zadania prognostycznego przez ekspertów reprezentujących różne dziedziny wiedzy;
  - metoda delficka – iteracyjne badanie grupowe opinii ekspertów, którzy nie stykają się ze sobą w sposób bezpośredni wykonywane najczęściej za pomocą odpowiednio przygotowanych ankiet. Składa się z kilku etapów: wybór grupy ekspertów, opracowanie i rozesłanie ankiety, analiza odpowiedzi, określenie zgodności i sformułowanie prognozy lub też opracowanie i rozesłanie kolejnej ankiety;
- **metody ekstrapolacyjne –** łączenie perspektywistycznego myślenia z badaniem teraźniejszości i przeszłości; ich celem jest ustalanie trendów rozwojowych badanej rzeczywistości, a następnie przeniesienie ich w przyszłość; przyjmuje się założenie o stabilności rozwoju prognozowanego systemu:
  - metoda ekstrapolacji trendów – stosowana przede wszystkim do rzutowania w przyszłość tendencji sformułowanych na podstawie badań śro-

dowiska. W przypadku tendencji, które nie mogą być wyrażone w sposób matematyczny, stosowana jest ekstrapolacja trendów logicznych;

- metoda ekstrapolacji przez analogię – poszukiwanie analogii zjawisk, procesów i systemów, których prognozę przygotowujemy. jedna z metod prognozowania przyszłości danej zmiennej poprzez użycie informacji o zachowaniu innej zmiennej, której zmiany w czasie są podobne ale nie równoczesne. Jeśli zmienna prognozowana i zmienne wykorzystane do predykcji są tego samego typu i mają tego samego typu miana, to mamy do czynienia z prognozowaniem na podstawie zmiennych jednoimiennych, w przeciwnym wypadku jest to prognozowanie na podstawie zmiennych różnoimiennych.
  Metody analogii:
  - ✓ metoda analogii przestrzennych – polega na przewidywaniu wystąpienia zjawiska na danym obszarze po zaobserwowaniu go na innych obszarach. Np. pojawienie się choroby na jednym obszarze pozwala przypuszczać, że rozprzestrzeni się ona na obszar sąsiedni, zastosowanie nowych technologii w przedsiębiorstwie pozwala sądzić, że w niedługi czasie pojawią się one w konkurencyjnych firmach.
  - ✓ metoda analogii historycznych – polega na przenoszeniu zaobserwowanych analogii zmian z jednych zjawisk na inne zachodzące później w tym samym obiekcie. Np. tempo rozwoju komputeryzacji może być miarą rozwoju Internetu;.
  - ✓ metoda analogii przestrzenno-czasowych – polega na przenoszeniu z jednych zjawisk do drugich, prawidłowości zmian w czasie, np. wzrost zainteresowania firmą po wprowadzeniu nowego modelu w jednym kraju, może być podstawą do prognozowania wzrostu zainteresowania w innym kraju po wprowadzeniu w nim nowego produktu;
- metoda ekstrapolacji w oparciu o scenariusz ewolucji – stosowana gdy metoda ekstrapolacji trenów wydaje się niewystarczająca; polega na analizie wielu czynników kształtujących sytuację w badanym środowisku, a następnie na próbie wskazania logicznego następstwa wydarzeń i określenia jak rozwijać się będzie przyszła sytuacja. Rozważając scenariusze przeobrażeń otoczenia strategicznego bierze się pod uwagę przede wszystkim takie czynniki i zdarzenia, których wystąpienie jest obarczone stosunkowo dużym prawdopodobieństwem. Powstają w ten sposób scenariusze, np. najbardziej lub najmniej prawdopodobny, optymistyczny lub pesymistyczny;

- **metody modelowania komputerowego –** stworzenie wyobrażenia jakiegokolwiek zjawiska, procesu czy systemu międzynarodowego opartego na rzeczywistych cechach obiektu, ale sformułowanego w sposób abstrakcyjny; modelowanie dokonywane jest przez ludzi, a obliczanie może odbywać się za pomocą techniki elektronicznej. Jest to stosunkowo nowa meto-

da, stosowana w zaawansowanej formie między innymi w Centrum Symulacji i Komputerowych Gier Wojennych Akademii Obrony Narodowej zarówno do symulacyjnego badania konfliktów zbrojnych jak i rozwiązywania sytuacji kryzysowych:

- gry statystyczne – umożliwiają prognozowanie statystyczne w warunkach częściowej niepewności; polega na szacowaniu przyszłej wartości zmiennej losowej Y;
- gry strategiczne – zakładają występowanie warunków całkowitej niepewności; takie modele wydają się szczególnie przydatne np. do analizy stosunków dwóch państw, które nieustannie podejmują działania w stosunku do siebie oraz nieustannie przewidują kolejne działania drugiej strony i planują działania własne;

Oczywistym jest, że w praktycznej działalności badawczej wykorzystuje się kombinacje opisany powyżej metod. Przykładowo w badaniach prowadzonych w Instytucie Badań Strategicznych Akademii obrony Narodowej dotyczących możliwości wybuchu konfliktu zbrojnego na Kaukazie wykorzystano metodę analizy porównawczej do parametryzacji potencjałów militarnych rozpatrywanych państw regionu, prognozy użycia sił zbrojnych przez poszczególne państwa określono za pomocą metody delfickiej a metodą scenariuszy wyselekcjonowano prawdopodobne zdarzenia (konflikty) pomiędzy analizowanymi państwami.

## 4. Ocena ryzyka

Opisując problematykę prognozowania w dziedzinie bezpieczeństwa nie sposób nie wspomnieć o analizie ryzyka, dziedzinie działalności badawczej i praktycznej związanej z określaniem rodzaju możliwych zagrożeń i prawdopodobieństwem ich wystąpienia. Analiza systemowa bezpieczeństwa ma racjonalny sens, gdy dokonuje się identyfikacji niebezpieczeństwa, czyli zagrożeń mogących spowodować bądź zakłócenia funkcjonowania badanych obiektów, bądź możliwość utraty przez nie określonych wartości [por. Sienkiewicz 2007 s. 90].

Ponieważ kluczowym elementem tej przestrzeni są zagrożenia dla systemu bezpieczeństwa, które generowane są przez otoczenie systemowe (środowisko funkcjonowania) podmiotu badań nad bezpieczeństwem, poznanie i analiza tego środowiska ma podstawowe znaczenia dla określenia (oceny) stanu bezpieczeństwa podmiotu zarówno w ujęciu statycznym jak i dynamicznym

Klasyczny sposób analizy środowiska strategicznego nie uwzględnia niestety oddziaływań, których prawdopodobieństwo wystąpienia jest znikome, ale ich wystąpienie może mieć bardzo niekorzystnie wpływać na relacje obiektu w otaczającym go środowisku. Inaczej mówiąc, z małym prawdopodobieństwem mogą występować zdarzenia, które spowodują szybką i rady-

kalną zmianę wskaźnika lub wskaźników charakteryzujących sfery środowiska. Zmiana ta może dokonać się na korzyść obiektu, ale może też wystąpić sytuacja odwrotna. Przykładem może być wejście któregoś spośród sąsiadów Polski (oczywiście pomijając Rosję) w krótkim przedziale czasu w posiadanie broni jądrowej. W języku potocznym można się posłużyć stwierdzeniem, że występuje **ryzyko** takiego zdarzenia.

Tym, co dodatkowo jeszcze różnić będzie analizę ryzyka od budowy scenariuszy będzie uwzględnianie konsekwencji wystąpienia niekorzystnych zdarzeń, a więc szacowanie potencjalnych strat, kalkulowanie ryzyka i ewentualne próby zmniejszenia ryzyka przez podejmowanie działań.

Uniwersalna definicja mówi, że **ryzykiem** jest zespół czynników, działań lub czynności, powodujących szkodę na ciele albo stratę materialną, bądź wywołującą inne straty. Tak więc ryzyko $R$ jest funkcją dwóch zmiennych, jest proporcjonalne do prawdopodobieństwa wystąpienia zdarzenia $P$ oraz do wielkości potencjalnych strat $S$ :

$$R = P \cdot S$$

Należy podkreślić różnicę pomiędzy ryzykiem a niepewnością. O ryzyku można mówić wówczas, gdy jest możliwość jego pomierzenia. W innym przypadku mamy do czynienia z niepewnością. Ryzyko różni się także od niebezpieczeństwa, które oznacza raczej bezpośrednie zagrożenie.

Pomierzenie ryzyka nie jest sprawą prostą, zwłaszcza w odniesieniu do badań środowiska strategicznego. Przytłaczająca większość przykładów badania ryzyka, a raczej w szerszym, stosowanym w języku biznesu, zarządzania ryzykiem dotyczy zagadnień ekonomicznych. Wówczas prawdopodobieństwo zdarzenia i potencjalne straty mogą być oszacowane np. przez ubezpieczycieli, przez firmy, itp.

W przypadku badań środowiska strategicznego zarówno prawdopodobieństwo jak i straty będą wyrażane najczęściej w oparciu o skalę porządkową. Dane pozyskiwane będą np. od ekspertów czy też metodą delficką.

W tabeli 2 przedstawiono przykładowe dwa warianty skal porządkowych dla opisu prawdopodobieństwa wystąpienia zdarzenia.

Podobnie rzecz się ma z szacowaniem potencjalnych strat. Oczywiście dobór rozpiętości skali porządkowej, nazw, przypisanych do poszczególnych wyrazów skali wartości liczbowych, zależeć będą od typu rozpatrywanego zagadnienia, wielkości środowiska, sfery środowiska lub typu wskaźnika (Tabela 3).

**Tabela 2. Skale porządkowe oceny prawdopodobieństwa zdarzenia**

| Lp. | Wariant I | | Wariant II | |
|---|---|---|---|---|
| | Wartość | Opis | Poziom | Opis |
| 1 | 0,1 | Tylko teoretycznie możliwe | 1 | Bardzo nieprawdopodobne |
| 2 | 0,2 | Praktycznie niemożliwe | 2 | Mało prawdopodobne, np. raz na 10 lat |
| 3 | 0,5 | Możliwe do pomyślenia | 3 | Doraźne zdarzenia, zdarzające się raz w roku |
| 4 | 1 | Tylko sporadycznie możliwe | 4 | Dość częste wydarzenia, zdarzające się raz w miesiącu |
| 5 | 3 | Mało prawdopodobne, ale możliwe | 5 | Częste regularne wydarzenia, zdarzające się raz w tygodniu |
| 6 | 5 | Tylko sporadycznie możliwe | 6 | Duże prawdopodobieństwo zdarzenia |
| 7 | 8 | Całkiem możliwe | | |
| 8 | 10 | Bardzo prawdopodobne | | |

**Tabela 3. Skale porządkowe oceny strat**

| Wariant I | | Wariant II | |
|---|---|---|---|
| Wartość | Nazwa | Wartość | Nazwa |
| 100 | Poważna katastrofa | 5 | Utrata suwerenności |
| 40 | Katastrofa | 4 | Trwała zależność (podporządkowanie) |
| 15 | Bardzo duża | 3 | Bardzo duże ograniczenie możliwości podejmowania decyzji |
| 7 | Duża | 2 | Konieczność uwzględniania interesu drugiej strony |
| 3 | Średnia | 1 | Okresowa konieczność uwzględniania interesu drugiej strony |
| 1 | Mała | 0 | Brak wpływu na podejmowane decyzje |

Przy pomocy tak określonych parametrów ewaluacyjnych dokonywać można oceny ryzyka, tworząc odpowiednie mapy ryzyka i determinując preferencyjne kierunki działań związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa określonych obiektów. Takie podejście wykorzystano w ramach przygotowania materiałów do pierwszego etapu Strategicznego Przeglądu Obronnego 2009/2010.

W ramach tej działalności badawczej metod a badania opinii ekspertów zbudowano szereg scenariuszy sytuacji kryzysowych w kilkunastu „obszarach zapalnych" wybranych według kryterium przestrzennego i przedmiotowego. Scenariusze a w zasadzie związane z nimi ryzyko, określone w aspekcie związku z funkcjonowaniem polskich sił zbrojnych, poddano ewaluacji i komparacji otrzymując w efekcie wykresy ryzyka dla każdego obszaru zainteresowania. Przykładowy wykres obejmujący 24 scenariusze przedstawiono na rysunku 2.

**Rys. 2. Wykres (diagram) ryzyka związanego z wariantami scenariusza**

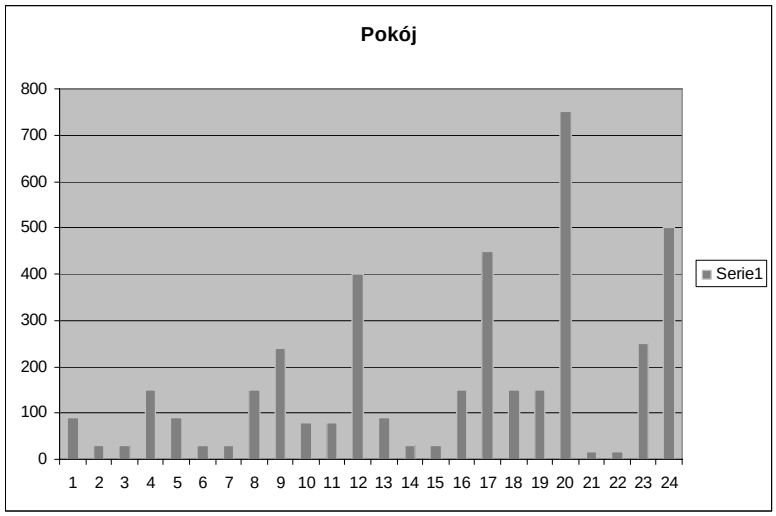


Tak opracowane zestawienia wynikowe, po przyjęciu określonych progów istotności pozwalają na selekcję potencjalnych scenariuszy o największym ryzyku określanym przez prawdopodobieństwo wystąpienia i potencjalnymi stratami (zagrożeniami). Wybrane scenariusze powinny stać się podstawą do planowania przyszłej działalności, w tym przypadku do określania kierunków rozwijania zdolności obronnych.

## 5. Podsumowanie

Prognostyczne myślenie o środowisku bezpieczeństwa państwa ma duże znaczenie dla uzyskania pełni wiedzy o nim oraz dla działań związanych z jego przemianami. Przewidywania (prognozy) kierunków i procesów przemian środowiska są niezbędne dla właściwego prowadzenia polityki zagranicznej, bezpieczeństwa i obrony, gdyż na ich podstawie decydenci mogą się przygotować do wariantów rozwoju sytuacji w przyszłości. Mogą również poznać uwarunkowania, charakter i zakres przyszłej ewolucji środowiska oraz trendy zachowań podmiotów w nim funkcjonujących. Ułatwi im to dostosowanie na czas własnych reakcji i wariantów decyzji, które będą stanowić wybór miedzy możliwymi kierunkami działań.

Do planowania zarówno strategicznego, jak i w krótszych horyzontach czasowych niezbędna jest wiedza o przyszłości obiektów i ich otoczenia nawet jeżeli nie jest ona w pełni możliwa do wiarygodnego określenia. Warto jednocześnie podkreślić, że prognozuje się kierunki rozwoju sytuacji, określa

prawdopodobieństwo wystąpienia określonych stanów a nie czas i miejsce określonych zdarzeń czy faktów.

W specyficznym środowisku jakim jest środowisko bezpieczeństwa w działalności prognostycznej używa się zbliżonych metod i narzędzi jak i do jego analizy. Przykładowo, metoda badania sądów równie skuteczna jest do diagnozowania teraźniejszości jak i określania wybranych parametrów prognozowanej przyszłości.

## Bibliografia


Bartosiewicz P. (2008), *Ład czy chaos? Stan stosunków międzynarodowych w I połowie XXI wieku,* [w:] M. Pietraś, K. Marzęda [red.], *Późnowestfalski ład międzynarodowy,* UMCS Lublin

Bielecka A. (2005), *Statystyka w biznesie i ekonomii*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i zarządzania im. Leona Koźmińskiego, Warszawa.

Cieślak M. (2001), *Prognozowanie gospodarcze : metody i zastosowanie*. Warszawa: Wydaw. Naukowe PWN.

Dawidczyk A. (2007), *Projektowanie celów polityki i strategii bezpieczeństwa państwa*, Zeszyty Naukowe AON nr 1(66).

Dittmann P. (2003), *Prognozowanie w przedsiębiorstwie*, Oficyna Wydawnicza Kraków.

Jajuga K. (1993), *Statystyczna analiza wielowymiarowa*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Moćkun S. (2009), *Świat 2025. Globalne trendy według amerykańskiego wywiadu*, „Bezpieczeństwo Narodowe" III - 2009/11.

Nowak P. (red.) (1998), *Prognozowanie gospodarcze. Metody, modele, zastosowania, przykłady*, Drukarnia Naukowo-Techniczna Warszawa.

Sienkiewicz P. (2007), *Bezpieczeństwo w globalnym społeczeństwie informacyjnym* [w:] J. Gryz, R. Kwećka (red.) *Współczesny wymiar terroryzmu. Przeciwdziałanie zjawisku*, SRWO, Warszawa.

Walesiak M. (1996), *Metody analizy danych marketingowych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Zeliaś A. (1997), *Teoria prognozy*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.



**Abstract**

The article is the continuation of problems represented by author in previous edition of conference. The author of the following article proposes an approach to solve one of key problems in the process of the analysis and the assessment of the level of security, which the prognosis of future states of the environment (the system environment) of the investigated /examined/ studied subject is. Given problems result with immanent / inherent features and nature of this environment, and first of all its variability, complexity and uncertainty.

Here a problems the way of approach the prediction of states of security environment has been presented. It has been equipped with a number of selected techniques and tools applied in prognostic activity. Theory was supplied the opinion of possibility of use chosen methods in research of security environment as well as example uses. The problems of forecast of the probability of appearance in future the definite states was signaled in context of analysis and evaluation of risk.

The content of the article is based on findings/results of the research over the security environment methodology conducted by research team of Strategic Research Institute of National Defence University.

Seria SWSPiZ w Łodzi: *PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ i ZARZĄDZANIE*
Tom XI – Zeszyt 12 – 2010 – ss. 87–98

*Małgorzata Kociszewska-Panaszek*
*Krzysztof Skusiewicz, Piotr Kinas*
SWSPiZ w Łodzi

# System zarządzania środowiskowego jako przejaw bezpieczeństwa ekologicznego

## 1. Wprowadzenie

Bezpieczeństwo ekologiczne jest priorytetem w realizacji założeń polityki ekologicznej państwa, jak również strategii trwałego i zrównoważonego rozwoju gospodarczego. Może przyczyniać się to do zintensyfikowania i unowocześnienia infrastruktury ochrony środowiska naturalnego. Jednym z kierunków niezbędnych do realizacji tych wymagań stało się wdrożenie systemu zarządzania środowiskowego EMAS (SZŚ). Ma ono miejsce na poziomie przedsiębiorstw. Działalność większości z nich zmierza do uzyskania certyfikatu na jego zgodność z wymaganiami normy ISO serii 14001. Wprowadzenie i udoskonalanie systemu zarządzania środowiskowego może mieć istotny wpływ na skuteczne przeciwdziałanie zagrożeniom ekologicznym, a tym samym przyczyniać się do wzrostu bezpieczeństwa ekologicznego.

Przedsiębiorstwa, które nie są w stanie okazać uzyskanego certyfikatu, mogą borykać się z coraz trudniejszym zdobyciem klientów na jednolitym rynku europejskim. Także krajowi kontrahenci coraz częściej wymagają od swoich partnerów posiadania certyfikatów na zgodność z normami ISO serii 14001, bowiem ich posiadanie zwiększa zaufanie do działalności danej firmy oraz stanowi gwarancję o jej rzetelności, niezawodności i nowoczesności. Te rozważania stały się punktem wyjściowym do oceny roli SZŚ w świetle wymogów bezpieczeństwa ekologicznego we współczesnej gospodarce.

Niniejszy artykuł jest próbą określenia roli systemu zarządzania środowiskowego we współczesnej gospodarce, ze szczególnym uwzględnieniem jego wpływu na bezpieczeństwo ekologiczne. W artykule zaprezentowana zostanie istota tego systemu, dokonana zostanie również analiza korzyści i kosztów płynących z wdrożenia i funkcjonowania systemu EMAS w przedsiębiorstwie. Ponadto autorzy zwrócą uwagę na elementy doskonalenia SZŚ.

## 2. Ujęcie teoretyczne systemu EMAS

Zarządzanie środowiskowe obejmuje te aspekty ogólnej funkcji zarządzania, które dotyczą opracowywania, wdrażania i realizacji polityki i celów środowiskowych jednostki organizacyjnej [Poskrobko 1999, s. 65]. Cechą charakterystyczną tego rodzaju zarządzania jest jego zintegrowanie z ogólnym systemem zarządzania przedsiębiorstwem, zarówno na płaszczyźnie ogólnej polityki firmy, praktyk, procedur, procesów, jak i środków. Pojęcie zarządzanie środowiskiem oznacza również zarządzanie użytkowaniem, ochroną i kształtowaniem środowiska naturalnego. Natomiast, jeśli ten rodzaj zarządzania zostanie zintegrowany z ogólnym systemem zarządzania w przedsiębiorstwie, wówczas można go określić mianem zarządzania środowiskowego [Poskrobko 1998, s. 10]. Zarządzanie środowiskowe jest również określane jako zasób wiedzy, umiejętności i technik zarządzania przedsiębiorstwem, który zapewnia uzyskanie wysokiej efektywności ekonomicznej produkcji dóbr i usług oraz minimalne obciążenie środowiska przyrodniczego [Burchard-Dziubińska 2000, s. 34]. Według innej definicji zarządzanie środowiskowe to takie działania przedsiębiorstwa, które mają lub mogą mieć wpływ na środowisko. Ma to na celu stworzenie warunków do takiego funkcjonowania przedsiębiorstwa, by mogło w systematyczny i uporządkowany sposób zmniejszyć negatywny wpływ na środowisko naturalne, w jakim funkcjonuje [Grudowski 2003, s. 99].

Szczególną rolę we wdrażaniu i propagowaniu idei zarządzania środowiskowego w przedsiębiorstwie odegrała Międzynarodowa Izba Handlowa. Opracowana przez Radę Biznesu tej Izby „Karta Biznesu na rzecz Ekorozwoju", stanowiła podstawę do opracowanych później sformalizowanych systemów zarządzania środowiskowego. Jak również, rosnące w kręgach przedsiębiorców zapotrzebowanie na systemy zarządzania środowiskowego oraz sukces normy zarządzania jakością ISO 9000, skłoniły Międzynarodową Organizację Standaryzacji do stworzenia uniwersalnego modelu zarządzania środowiskowego w przedsiębiorstwie, któremu nadano numer norm serii 14000.

Opracowane później na podstawie „Karty Biznesu na rzecz Ekorozwoju" dokumenty dotyczące zarządzania środowiskowego mają charakter norm, regulacji prawnych, których wdrożenie jest dobrowolne. Należą do nich:

- Norma Brytyjska BS 7750 dotycząca systemów zarządzania ekologicznego (od kwietnia 1997 r. norma BS 7750 została zastąpiona Międzynarodową Normą ISO 14000);
- Regulacja UE 1836/93 dotycząca „Zarządzania środowiskowego i systemu audytów" zatwierdzona przez Radę w 1993 r. – EMAS;
- Międzynarodowa Norma ISO 14000 obowiązująca od września 1996 r.

**Tabela 1. Normy ISO serii 14000**

| | |
|---|---|
| ISO 14001 – ISO 14004 | System zarządzania środowiskiem |
| ISO 14010 – ISO 14013 – ISO 14015 | Audyty ekologiczne |
| ISO 14020 – ISO 14024 | Ekoetykietowanie |
| ISO 14031 | Ocena efektów zarządzania środowiskiem |
| ISO 14040 – ISO 14043 | Analiza cyklu życia produktu - LCA |
| ISO 14050 | Słownictwo i definicje |
| ISO 14060 | Aspekty ekologiczne w normalizacji produktów |

*Źródło:* opracowanie własne na podstawie: Czaja S. (red.), *Ekologiczne zarządzanie firmą. Wybrane elementy*, w: *Ekologizacja zarządzania firmą – zielone zarządzanie*, wyd. Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, Wrocław 2000, s. 63.

Celem tych norm jest ułatwienie rozwiązywania problemów środowiskowych związanych z bezpieczeństwem ekologicznym. Mogą być stosowane w każdym przedsiębiorstwie, bez względu na jego wielkość, rodzaj czy metody stosowanych rozwiązań. We współczesnej gospodarce interesującą kwestią staje się określenie uwarunkowań, którymi kierują się przedsiębiorstwa w podejmowaniu decyzji o wdrożeniu systemu zarządzania środowiskowego [Wenk 2005, ss. 212–213].

Normy ISO serii 14000 mogą być wdrażane z różnych przyczyn. Przedsiębiorstwa starają się dostosować do obowiązujących norm ochrony środowiska, chcą ograniczyć obciążenia wynikające z opłat ekologicznych, a także, a może przede wszystkim, kreują swój ekologiczny image – zgodny z wymogami ochrony środowiska. W tym aspekcie sukces ekologiczny ściśle wiąże się z sukcesem rynkowym. Przedsiębiorstwa pragną zyskać w oczach coraz bardziej wymagającego społeczeństwa i klientów, opinię firmy dbającej o środowisko. Można zauważyć także wzrost zainteresowania przedsiębiorstw realizacją przeglądów i audytów środowiskowych, mających na celu określenie stopnia oddziaływania przedsiębiorstw na środowisko naturalne. Przedsiębiorstwa poszukują również możliwości ograniczenia ryzyka odpowiedzialności cywilnej i karnej za szkodliwe oddziaływanie na środowisko, tym samym przyczyniając się do poprawy bezpieczeństwa ekologicznego. Kolejnymi motywami w podjęciu decyzji o wdrożeniu SZŚ w przedsiębiorstwach są między innymi wymagania klientów zagranicznych, rosnące wymagania prawne w zakresie ochrony środowiska i gospodarki odpadami, strategia korporacji, w skład której wchodzi przedsiębiorstwo oraz proekologiczna świadomość klientów na rynku krajowym [Grudowski, Pochyluk, Szymański 2001].

## 3. Udoskonalanie systemu EMAS ważnym elementem bezpieczeństwa ekologicznego

System zarządzania środowiskowego to część ogólnego systemu zarządzania, która obejmuje strukturę organizacyjną, planowanie, odpowiedzialność, zasady postępowania, procedury, procesy i zasoby potrzebne do opracowania, wdrożenia, zrealizowania, przeglądu i utrzymania polityki środowiskowej[1].

Do elementów podlegających doskonaleniu w ramach EMAS należą między innymi polityka środowiskowa, procesy realizowane w organizacji, budowanie świadomości proekologicznej kadry oraz podwykonawców i dostawców, sytuacje niebezpieczne i awarie, audyty wewnętrzne i zewnętrzne, przegląd zarządzania oraz monitorowanie systemu zarządzania i ocena zgodności [por. Piper, Ryding, Henricson 2004; Whitelaw 2004; Martin 1998]. Audyty wewnętrzne oraz przeglądy zarządzania są najistotniejszymi z nich. Przedsiębiorstwo powinno skupić się na opracowaniu skutecznych ekologicznie i efektywnych ekonomicznie metod prowadzenia tych czynności. Powyższe elementy będą tylko wówczas skuteczne, gdy przedsiębiorstwo zastosuje czterofazowe podejście Deminga: Planuj-Wdrażaj-Sprawdzaj-Działaj. W ramach tych działań powinny zostać określone dokładne terminy i zakres odpowiedzialności. Zadanie powinno być sformułowane precyzyjnie, dając jednak pewne pole manewru wykonawcy. Zachowane jednak przy tym powinny być ustalone wcześniej priorytety polityki środowiskowej firmy. Istotne jest, aby pracownicy odpowiedzialni na każdym szczeblu zarządzania za wykonanie wcześniej wymienionych działań, mieli właściwe kwalifikacje oraz zapewnione środki niezbędne do realizacji danego planu.

Struktura wymagań systemu zarządzania środowiskowego według normy ISO 14001 dotyczy:

1. Wymagań ogólnych – organizacja musi ustanowić i utrzymać system zarządzania środowiskowego. Wymagania opisane są w normie ISO 14001, a podstawowe zasady w normie ISO 14004.
2. Polityki środowiskowej – ustanawia ona ogólne cele kierunkowe i ustala zasady działania organizacji. Wprowadza cel uwzględniając szczeble odpowiedzialności środowiskowej i efekty działalności wymagane od organizacji, w odniesieniu do których oceniane będą wszystkie następne działania. Polityka środowiskowa ma zawierać zobowiązanie przedsiębiorstwa do ciągłego doskonalenia oraz zapobiegania zanieczyszczeniom oraz do spełnienia odpowiednich wymagań wynikających z ustawodawstwa i przepisów prawnych dotyczących środowiska, ma stanowić ramy do ustalenia i przeglądów celów oraz zadań środowiskowych, ma być publicznie dostępna oraz powinna być udokumentowana, wdrożona i utrzymywana oraz zakomunikowana wszystkim zatrudnionym.

[1] Norma PRPN-ISO 14004, 1997

**Schemat 1. Doskonalenie systemu zarządzania środowiskowego**

*Źródło:* Bendkowski J., Bendkowski J., *Praktyczne zarządzanie organizacjami. Kompetencje menedżerskie*, wyd. Politechniki Śląskiej, Gliwice 2008, s. 238.

3. Planowania – jest to nieustanny proces określający wpływ działań przedsiębiorstwa na środowisko. Może obejmować również identyfikację potencjalnej sugestii przepisów, regulacji prawnych i oddziaływań gospodarczych na organizację oraz oszacowanie ich oddziaływania na bezpieczeństwo oraz ocenę ryzyka środowiskowego. Części składowe tego punktu to: aspekty środowiskowe; wymagania prawne i inne; cele i zadania; program zarządzania środowiskiem.
4. Wdrożenia i funkcjonowania – w ramach normy ISO 14001 zaleca się, aby w celu efektywnego wdrożenia, organizacja rozwijała możliwości i mechanizmy wspomagające, potrzebne do zrealizowania polityki, celów i zadań środowiskowych. Elementami tego punktu są: struktura i odpowiedzialność; szkolenie, świadomość i kompetencje; komunikacja; dokumentowanie systemu; sterowanie dokumentacją; sterowanie operacyjne; gotowość i reakcje na sytuacje krytyczne2.
5. Kontroli i działań korygujących – czyli monitorowanie i pomiary, niezgodności i akcje korygująco – zapobiegawcze, zapisy oraz audyt systemu zarządzania środowiskowego.
6. Przeglądów dokonywanych przez kierownictwo – przegląd taki powinien obejmować ewentualną potrzebę zmian polityki, celów i innych elementów systemu w świetle wyników audytów, zmieniających się okoliczności i zobowiązania do ciągłego doskonalenia.

Wdrożenie systemu zarządzania środowiskowego i uzyskanie certyfikatu na jego zgodność z wymaganiami normy ISO 14001 stało się ważnym ele-

[2] Szerzej na ten temat: ISO 14001, pkt 4.4.

mentem działalności przedsiębiorstw. Certyfikat świadczy o poprawnym funkcjonowaniu systemu zarządzania środowiskowego i dodatkowo o uzasadnionym przekonaniu jednostki certyfikującej o działaniu certyfikowanego przedsiębiorstwa w zgodzie z obowiązującymi przepisami prawa środowiskowego [Szymański, Pochyluk 2001, s. 48]. Zobowiązuje on organizację do utrzymywania zgodności z prawem, osiągania ciągłej poprawy wyników na rzecz ochrony środowiska oraz zapobiegania zanieczyszczeniom.

## 4. Wdrażanie i funkcjonowanie SZŚ – korzyści i koszty

We współczesnej gospodarce przedsiębiorstwa inwestują w zapobieganie zanieczyszczeniom, przede wszystkim dlatego, że zmuszają je do tego obowiązujące przepisy prawne lub poprawia to ich wizerunek. Jednak decyzja o wdrożeniu systemu zarządzania środowiskowego powinna opierać się w głównej mierze na odpowiedniej analizie ekonomicznej. Analiza kosztów i korzyści stanowi istotny element przy ocenie opłacalności inwestycji. Przedsiębiorstwo powinno zatem zidentyfikować wszystkie koszty i korzyści związane z wdrożeniem systemu zarządzania środowiskowego, przypisać temu wartość pieniężną, jak również ująć uzyskane wartości w prowadzonej przez siebie rachunkowości.

Z istniejącym systemem zarządzania środowiskowego wiąże się wiele korzyści. Zazwyczaj przedsiębiorstwa dostrzegają korzyści odnoszące się do organizacji, profity dla pracowników, jak i dla całego społeczeństwa. W literaturze przedmiotu funkcjonują również podziały na korzyści wewnętrzne i zewnętrzne. Korzyści wewnętrzne bezpośrednio związane są z funkcjonującym systemem zarządzania środowiskowego, natomiast korzyści zewnętrzne wpływają na otoczenie przedsiębiorstwa.

Korzyści dla przedsiębiorstwa [por. Ejdys 1998]:

1. Ekonomiczne – można określić w wartościach pieniężnych :

- Korzyści bezpośrednie (zmniejszające koszty działalności) :
  - związane z odzyskaniem surowców wtórnych, z zagospodarowaniem odpadów, zwiększenie efektywności wykorzystywanej infrastruktury itp.,
  - oszczędności związane z redukcją zużycia energii, surowców i materiałów stosowanych w procesach produkcyjnych – projektowanie wyrobów i usług w sposób pozwalający ograniczyć zużycie zasobów naturalnych, bez pogorszenia jakości,
  - zmniejszenie wytworzonych zanieczyszczeń,
  - korzyści z tytułu zmniejszonych opłat za gospodarcze korzystanie ze środowiska,
  - eliminacja kar za zanieczyszczenie środowiska,
  - podniesienie zyskowności.

- Korzyści pośrednie:
  - związane ze zwiększeniem bezpieczeństwa na stanowiskach pracy, co wpływa na zmniejszenie ilości wypadków w przedsiębiorstwie, poprawę niezawodności funkcjonujących systemów, a w szczególności redukcję kosztów napraw, zmniejszenie ilości wypłacanych odszkodowań społecznych itp.,
  - związane ze zmniejszeniem składek ubezpieczeniowych, będące wynikiem lepszego zabezpieczenia przedsiębiorstwa, wyższej ekologizacji,
  - wynikające z możliwości uzyskania dogodnych kredytów bankowych na inwestycje proekologiczne ; instytucje finansowe opierają swoje decyzje na ocenie ryzyka. Dlatego też systemowe podejście do problemu minimalizacji potencjalnych zagrożeń stawia przedsiębiorstwa w korzystnej sytuacji wobec tych instytucji,
  - ułatwiony dostęp do funduszy ekologicznych,
  - uporządkowanie zarządzania w dziedzinie ochrony środowiska,
  - łatwiejsze wykrywanie i usuwanie wszelkich niezgodności.

2. Korzyści nieekonomiczne – wycena jest skomplikowana lub nawet niemożliwa. Należą do nich :
   - spełnienie oczekiwań klientów, co do kupowanych towarów, wzrost zaufania u klientów, polepszenie pozycji na rynku oraz wzrost udziału na rynku,
   - polepszenie wiarygodności konkurencyjnej na rynkach wewnętrznych,
   - zapewnienie zgodności z obowiązującymi wymaganiami prawnymi (unikanie płacenia kar pieniężnych oraz niekorzystnego wizerunku związanego z łamaniem przepisów ochrony środowiska),
   - ciągłe doskonalenie we wszystkich dziedzinach działalności przedsiębiorstwa,
   - motywacja dostawców i kontrahentów do wprowadzania systemu i regulacji zasady »ciągłego doskonalenia«,
   - poprawa stosunków ze społeczeństwem, organizacjami proekologicznymi, organami nadzoru i kontroli,[3]
   - szybsze i sprawniejsze uzyskiwanie pozwoleń, decyzji w sprawie działalności przedsiębiorstwa,
   - wzrost samokontroli i odpowiedzialności,
   - wyważenie oraz zintegrowanie interesów ekonomicznych i związanych ze środowiskiem [szerzej: Repetski 1998, s. 35].

[3] Z badań przeprowadzonych w krajach Europy Zachodniej i USA wynika, że rzetelny plan działań na rzecz ochrony środowiska pozwala na uruchomienie procesu zmiany roli władz z inspektorów egzekwujących wymagania prawne w publicznych konsultantów.

Korzyści dla pracowników:

- poprawa warunków pracy, wzrost bezpieczeństwa pracy,
- satysfakcja z wykonywanej pracy,
- wzrost odpowiedzialności za wykonywaną pracę będący wynikiem podziału obowiązków i przypisania odpowiedzialności na każdym stanowisku pracy,
- możliwość podnoszenia swoich kwalifikacji, ciągłego doskonalenia umiejętności,
- zaangażowanie w proces wdrażania systemu zarządzania środowiskowego zapewni poczucie przydatności, spójności z organizacją,
- uczestnictwo w procesie podejmowania decyzji wpłynie na podniesienie jakości i wydajności pracy,
- świadomość osiągnięcia w przyszłości korzyści finansowych, będących wynikiem redukcji kosztów wytwarzania i funkcjonowania przedsiębiorstwa.

Korzyści dla społeczeństwa:

- poprawa stanu środowiska naturalnego,
- poczucie większego bezpieczeństwa, zmniejszonego ryzyka środowiskowego w razie wystąpienia sytuacji awaryjnych, które mogłyby mieć negatywny wpływ na środowisko,
- usprawnienie procesu wydawania decyzji, pozwoleń na prowadzenie działalności,
- współpraca z organami kontroli środowiska,
- możliwość stworzenia dodatkowych miejsc pracy w związku z wdrażaniem i utrzymaniem systemu zarządzania środowiskowego,
- spełnienie oczekiwań klientów,
- polepszenie relacji ze społeczeństwem [Berrnaciak, Gaczek 2002, s. 333].

Dla przedsiębiorstw szczególnie istotne są możliwe do osiągnięcia korzyści finansowe, rozumiane jako »uniknięte koszty«. Mogą one prowadzić do poprawy wskaźników zyskowności firmy pod warunkiem, że są uwzględnione w prowadzonej przez przedsiębiorstwo rachunkowości. Również potencjalne zmniejszenie opłat i kar ekologicznych – podstawowych instrumentów ekonomicznych w ochronie środowiska, odszkodowań, kosztów napraw może wpłynąć na wzrost zyskowności działań przedsiębiorstwa. Wdrożenie i funkcjonowanie systemu zarządzania środowiskowego może także przynieść korzyści z tytułu poprawy wizerunku firmy na rynku czy poprawy stanu zdrowotnego i bezpieczeństwa pracowników.

Z drugiej strony wdrażanie i funkcjonowanie systemu zarządzania środowiskowego powoduje powstawanie określonych kosztów, które nie występują przy podejmowaniu pojedynczych decyzji. Najczęściej spotykanym w literaturze przedmiotu podziałem kosztów wdrażania systemów zarządzania środowiskowego są koszty bezpośrednie i pośrednie.

Koszty bezpośrednie :

- koszty opracowania dokumentacji systemu zarządzania środowiskowego,
- koszty związane z zatrudnieniem pełnomocnika,
- koszty przeprowadzenia wstępnego przeglądu,
- koszty szkoleń, np. szkolenia dla audytorów wewnętrznych, szkolenia wstępne,
- koszty uzyskania certyfikatu,
- koszty audytów wewnętrznych i zewnętrznych.

Koszty pośrednie :

- nakłady proekologiczne,
- koszty związane ze zmianą organizacji firmy,
- koszty dokonania zmian konstrukcyjnych lub technologicznych na rzecz ograniczenia szkodliwego ograniczenia szkodliwego oddziaływania na środowisko,
- koszty eksploatacji zainstalowanych urządzeń,
- nakłady na modernizację i inwestycje,
- wydzielenie spółki z organizacji [szerzej: Matuszak-Flejszman 2000].

Koszty bezpośrednie i pośrednie powinny być brane pod uwagę przy rachunku ekonomiczno-ekologicznym, obok kosztów inwestycyjnych, monitoringu i kontroli oraz kosztów bieżących. Prowadzony rachunek ekonomiczny działań proekologicznych może oznaczać dla organizacji konieczność dokonania wyboru takiego rozwiązania, które przy mniejszej ekonomicznej efektywności oznaczałoby w praktyce mniejsze straty ekologiczne oraz mniejszą degradację środowiska naturalnego. Przyczyniałoby się to z kolei do zwiększenia wartości reputacji, a tym samym ogólnej wartości przedsiębiorstwa. Są to działania długookresowe, kiedy to cele ekologiczne, ekonomiczne i społeczne współdziałają ze sobą, a trudności stwarza zapewnienie równowagi między dążeniem do osiągnięcia zysku a społeczną odpowiedzialnością za skutki prowadzonej szkodliwej działalności. Działania te pociągają za sobą podejmowanie działań proekologicznych, które zmniejszają rentowność prowadzonej w organizacji działalności.

Ochrona środowiska stanowi wyzwanie dla współczesnych przedsiębiorstw, które stają wobec konieczności równoważenia ekspansji ekonomicznej i działań zmierzających do zwiększenie bezpieczeństwa ekologicznego. Opracowanie odpowiednich procedur i wprowadzenie w przedsiębiorstwach systemu zarządzania środowiskowego stwarza podstawy do rzeczywistego włączenia celów ekologicznych do struktury celów i zadań realizowanych przez przedsiębiorstwa.

Systemy zarządzania środowiskiem łączą efekty ekonomiczne przedsiębiorstw z poprawą stanu środowiska w firmie i jej otoczeniu. Wprowadzanie normy zarządzania środowiskiem jest wymuszane przez konkurencję, prze-

pisy i rosnącą świadomość ekologiczną. Certyfikaty są stosowane na zasadzie dobrowolności, ale jednocześnie stają się warunkiem istnienia przedsiębiorstwa z uwagi na rosnącą konkurencję na rynkach międzynarodowych.

Wdrożony system zarządzania środowiskowego oraz posiadany certyfikat ISO 14001 udowadnia, że aspekty środowiskowe firmy są pod stałą kontrolą, racjonalnie korzysta ona z zasobów naturalnych i redukuje niekorzystne oddziaływania na środowisko naturalne, co jest niezbędne dla poprawy bezpieczeństwa ekologicznego.

Etapy wdrażania norm w polskich przedsiębiorstwach są dość skomplikowane, niejednokrotnie potrzeba nawet roku, bądź kilku lat, by dostosować odpowiednio systemy danej firmy do przedłożonych wymagań. Wówczas dane przedsiębiorstwo skupia się w pierwszej kolejności na zbadaniu i opisaniu wszystkich procesów zachodzących wewnątrz firmy. Następnie przeprowadza audyty wewnętrzne, wraz z wyciąganiem wniosków i kontroluje procesy poprzez przeglądy okresowe, które mają na celu wyeliminowanie niekorzystnych zjawisk zachodzących w danej firmie. Jeśli wszystkie zakładane normy zostają spełnione, wówczas przeprowadza się audyt mający na celu wydanie niezbędnych oświadczeń, sprawdzenia zgodności i dopuszczenia do uzyskania certyfikatu. Korzyści z wdrażania systemów zarządzania według norm ISO posiadają nie tylko aspekt ekonomiczny, który korzystniej wpływa na zminimalizowanie kosztów prowadzenia i zarządzania działalnością, ale również prawny i marketingowy. Firma ma szansę stać się dominującą na rynku, lepiej postrzeganą przez konsumentów – przedsiębiorstwem zdolnym do osiągania przewagi konkurencyjnej w danej branży.

## Bibliografia

Bendkowski J., Bendkowski J., (2008), *Praktyczne zarządzanie organizacjami. Kompetencje menedżerskie*, wyd. Politechniki Śląskiej, Gliwice.

Bernaciak A., Gaczek W.M., (2002), *Ekonomiczne aspekty ochrony środowiska*, wyd. Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań.

Burchard-Dziubińska M., (2000), *Zarządzanie ekologiczne w przedsiębiorstwie przemysłowym*, w: *Ekologizacja zarządzania firmą – zielone zarządzanie* – red. S. Czaja, wyd. Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, Wrocław.

Czaja S. (red.), (2000), *Ekologiczne zarządzanie firmą. Wybrane elementy*, w: *Ekologizacja zarządzania firmą – zielone zarządzanie*, wyd. Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, Wrocław.

Ejdys J., (1998), *Zarządzanie środowiskowe w przedsiębiorstwie – koszty i korzyści, Sterowanie ekorozwojem,* t. 2, wyd. Politechniki Białostockiej, Białystok.

Grudowski P., *Jakość, środowisko i bhp w systemach zarządzania*, wyd. AJG, Bydgoszcz 2003, s. 99.

Grudowski P., Pochyluk R., Szymański J., *Metodyka wdrażania i doskonalenia systemu zarządzania środowiskowego w małych i średnich przedsiębiorstwach. Integracja systemów zarządzania środowiskowego wg norm ISO serii 14000 oraz wytycznych EMAS i systemu zarządzania jakością wg norm serii 9000.* Sprawozdanie końcowe z projektu badawczego KBN nr: 1 H02D 031 14, Gdańsk 2001.

ISO 14001, pkt 4.4

Piper L., S.O. Ryding, C. Henricson, (2004), *Continual improvement with ISO 14001*, IOS Press 2004; K. Whitelaw, *ISO 14001 Environmental System Handbook*, Second edition, Elsevier.

Martin R., (1998) , *ISO 14001 Guidance Manual*, NCEDR, University of Tennessee, Knoxville.

Matuszak-Flejszman A., (2000), *System zarządzania środowiskowego – aktualna sytuacja w Polsce*, w: Problemy Ocen Środowiskowych, nr 1(8).

Norma PRPN-ISO 14004, 1997.

Piper L., Ryding S.O., Henricson C., (2004), *Continual improvement with ISO 14001*, IOS Press.

Poskrobko B., (1999), *System zarządzania ochroną środowiska w przedsiębiorstwie*, „Ekonomia i Środowisko", nr 1-2.

Poskrobko B., (1998), *Zarządzanie środowiskiem*, PWE, Warszawa.

Repetski A., (1998), *Doświadczenia z wdrażania SZŚ*, w: „Problemy Ocen Środowiskowych", nr 2-3(2).

Szymański J., Pochyluk R., (2001), *Jaka jest skuteczność Systemów Zarządzania Środowiskowego*, w: „Problemy Ocen Środowiskowych", nr 2(13).

Wenk M .S., (2005), *The European Unions Eco-Management and Audit Scheme (EMAS)*, Springer, Dordrecht.

Whitelaw K.,(2004), *ISO 14001 Environmental System Handbook*, Second edition, Elsevier.

**Abstract**

Ecological safety is a priority in an attempt to fulfill both the requirements of a country's ecological policy and the strategy of balanced economic development. It may contribute to the modernization of environmental protection. One of the ways necessary to meet these demands is the implementation of Eco-Management and Audit Scheme (EMAS), which takes place at the level of enterprise. The basic requirement of Environmental Management System is to systematically reduce negative impact on environment. It could be achieved by integrating the process of decision taking concerning environmental protection and the general management system in a company. The system helps to manage the dangers environment is exposed to, minimize its harmful effect , reduce costs, enhance its competitiveness. Through implementing and adhering to the environmental management system, the positive public image of the company is built in the eyes of the customers, national institutions and other market members. Today future-oriented companies

should opt for modern management methods based on quality ad environmental criteria. In the light of all the changes in legal regulations concerning environmental protection such an efficiently – working environmental management system based on ISO 14001 standards provides solid basis to be registered in Eco-Management and Audits Schemes – EMAS. The implementation as well as the improvement of the environmental management system may help to prevent ecological dangers and thus contribute to the increase of ecological safety.

.

Seria SWSPiZ w Łodzi: *PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ i ZARZĄDZANIE*
Tom XI – Zeszyt 12 – 2010 – ss. 99–126

*Stanisław Kwiatkowski*[*]
Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora

# Społeczne reperkusje nowego paradygmatu w polityce bezpieczeństwa

## 1. Wprowadzenie

Zmiany w percepcji zagrożeń; Nowa polityka przeciwdziałania zagrożeniom; Społeczne reperkusje „polityki bezpieczeństwa"; Pomiędzy bezpieczeństwem a wolnością; Bezpieczeństwo na sprzedaż; „Polityka bezpieczeństwa" w Polsce 2005–2007

W realiach „zimnej wojny", konfrontacji dwóch wrogich wobec siebie systemów, podmiotem bezpieczeństwa było państwo a polityka bezpieczeństwa odnosiła się do problemów międzynarodowych, rozbrojenia, do sfery polityczno-wojskowej i ewentualnych zagrożeń z zewnątrz. Gdy roztrząsano kwestie bezpieczeństwa postrzegano je militarystycznie, utożsamiano ze stosowaniem siły zbrojnej. Stan bezpieczeństwa był funkcją siły państwa, zwłaszcza jego potencjału i zasobów militarnych oraz sojuszy wojskowych. Dominowało państwowo centryczne rozumienie tego pojęcia, skoncentrowane na sposobach i środkach jego budowy przez państwo.

Główne źródła zagrożeń widziano na zewnątrz własnego państwa, przede wszystkim obawiano się o jego trwanie, integralność terytorialną, sojusze wojskowe, możliwie dużą niezależność polityczną, itp. najważniejsze wówczas wartości chronione. Bezpieczeństwo w opinii publicznej, odpowiednio do ówczesnych realiów, kojarzyło się raczej ze staraniami o pokojowe warunki rozwoju kraju, z obroną przed agresją militarną, zjawiskami lub działaniami niebezpiecznymi dla państwa.

W polityce wewnętrznej także priorytetem było bezpieczeństwo państwa, nawet ze szkodą dla praw i wolności obywateli (vide obsesje antykomuni-

[*] Prof. zw. dr hab. Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora.

styczne w USA i antykapitalistyczna retoryka i represje w krajach Bloku Wschodniego). Owszem, mówiło się o bezpieczeństwie w sprawach wewnętrznych, ale zwykle odnoszono się do zakresu działania policji i wymiaru sprawiedliwości czyli sfery „bezpieczeństwa i porządku publicznego".

Pierwszoplanowe znaczenie miała potrzeba silnego, bezpiecznego państwa. W Polsce początkowo totalitarne metody sprawowania władzy (do 1956 r.), potem autorytarne, uzasadniano ponadto ideologicznie, jako konieczne w obronie zdobyczy ustrojowych (państwo to aparat ucisku i przemocy klasy panującej). Totalne państwo obiecywało totalne bezpieczeństwo, że weźmie wszystko na siebie, że nie będzie potrzeby się troszczyć o przyszłość. Chorobie tej ulegały w tym czasie także państwa kapitalistyczne, co Leszek Kołakowski określał mianem postępującej infantylizacji społeczeństw zachodnioeuropejskich: *„Ten infantylizm, który – mam wrażenie – jest dość rozpowszechniony, jest jak gdyby możliwym źródłem zgody na totalitarne przemiany"* [w rozmowie z Wojciechem Karpińskim, Chicago, czerwiec 1982, „Zeszyty Literackie" 2, Paryż 1983, s. 73].

Na początku lat 90. ub. wieku kiedy upadł Związek Radziecki, rozwiązano Układ Warszawski (ewakuacja wojsk radzieckich z terytoriów Węgier i Czechosłowacji w czerwcu 1991 roku oraz z Polski w listopadzie 1993 roku), po obu stronach frontu zimnej wojny zastanawiano się nad nową sytuacją. Koniec konfliktu Wschód-Zachód oznaczał, że długotrwałe zagrożenie konfrontacją zbrojną (także nuklearną) między dwoma blokami militarnymi stało się mało prawdopodobne, a w ładzie międzynarodowym i wewnętrznym państw dokonały się przeobrażenia o daleko idących konsekwencjach. Chociaż nie zlikwidowano wszystkich klasycznych zagrożeń i nadal mamy przykłady nadużywania siły i arogancji, konflikty etniczne, wybujały nacjonalizm są przyczynami wojen domowych. Jednak sądząc po ostatnich wojnach w Zatoce Perskiej, na Bałkanach, w Iraku, Afganistanie czy w Gruzji – środkami militarnymi nie sposób dziś rozwiązać żadnego problemu bezpieczeństwa poszczególnych państw lub regionów. Po kilku latach wojny w Afganistanie widać, że nie da się jej wygrać tylko przy użyciu sił zbrojnych. A wydawało się, że rewolucja w dziedzinie wojskowości epoki informacyjnej dzięki najnowszym zdobyczom technologii i środkom walki (satelitom, samolotom bezzałogowym i niewidzialnym dla radarów, inteligentnym pociskom rakietowym) zapewni zwycięską skuteczność we wszelkiego rodzaju starciach zbrojnych, z terroryzmem włącznie.

W nowym ładzie międzynarodowym priorytetem jest zapobieganie konfrontacjom zbrojnym, neutralizowanie zagrożeń, opanowywanie kryzysów, pokojowe rozwiązywanie sprzeczności i konfliktów w sporze politycznym, szeroki dialog, współdziałanie rządów. Słowem, główny nacisk został położony na współpracę w skali międzynarodowej, procesy integracyjne, koncepcje bezpieczeństwa zbiorowego, wszechstronnego i kooperatywnego.

## 2. Zmiany w percepcji zagrożeń

Zmniejszenie ryzyka zagrożeń tradycyjnych, polityczno-militarnych sprawiło, że na plan pierwszy w polityce bezpieczeństwa państw europejskich wysunęły się zagrożenia innego rodzaju, takie jak rozprzestrzenianie broni masowej zagłady, terroryzm, zorganizowana przestępczość, przemyt narkotyków oraz zagrożenia społeczne, zwłaszcza zjawiska destrukcyjne, patologiczne. Zmiana w percepcji bezpieczeństwa i zagrożeń dotyczyła także wyzwań cywilizacyjnych, takich jak: zanieczyszczenie środowiska naturalnego (katastrofy ekologiczne), przeludnienie, niekontrolowane i nielegalne migracje na skutek ogromnych różnic w dochodach (bogactwo państw rozwiniętych w porównaniu z biednymi krajami, zróżnicowany poziom życia, powoduje silną presję migracyjną i niestabilność polityczną).

Obserwujemy przechodzenie zjawisk z kategorii wyzwań do kategorii zagrożeń. To, co kiedyś stanowiło tylko potencjalne wyzwanie, dziś stało się już realnym zagrożeniem, powszechnie występującym, postrzeganym przez społeczeństwa i rządy [P. Frankowski 2008, s. 242]. Wyzwania i zagrożenia postrzegane teraz jako „nowe", zrodzone pod wpływem skutków rozwoju nauki i technologii, procesów globalizacji oraz konfliktowych przemian społecznych, były już wcześniej obecne i znane[1], tyle że teraz znalazły się w polu widzenia, stały się bardziej widoczne. Nowe rodzaje wyzwań i zagrożeń pozamilitarnych, o doniosłym znaczeniu zarówno dla bezpieczeństwa międzynarodowego, jak i narodowych strategii są bardziej zróżnicowane i trudniejsze do przewidzenia.

Problemem stała się także skala zagrożeń, dotyczy to nie tylko nowych, które pojawiły się niedawno, ale również wcześniej już występujących zagrożeń starego typu, które mają charakter masowy, zasięg globalny. Zagrożenia

[1] Świadomość koniecznej reorientacji, potrzeby szerszego traktowania kwestii bezpieczeństwa oraz gotowość do zmian koncepcyjnych istniała już dużo wcześniej w państwach NATO. Z pewnością za sprawą dorobku środowisk naukowych w rodzaju Klubu Rzymskiego, co znalazło wyraz podczas spotkania Rady Północnoatlantyckiej 7–9 listopada 1991 r. w Rzymie, w przyjętej Koncepcji Strategicznej Sojuszu Północnoatlantyckiego – *„bezpieczeństwo i stabilność mają elementy polityczne, gospodarcze, społeczne i ekologiczne, jak również niezbędny wymiar obronny"*. (Wątek ten jeszcze wyraźniej powtórzono w Waszyngtonie 1999 r.: *„Ważnym celem polityki Sojuszu jest szerokie podejście do problematyki bezpieczeństwa, zgodnie z którym czynniki polityczne, gospodarcze, społeczne i środowiskowe również odgrywają ogromne znaczenie, uzupełniając niejako niezmiennie ważny wymiar obronny"*). Potwierdzenie zmian znalazło się wówczas także w koncepcji kompleksowego bezpieczeństwa OBWE, która *„wiąże utrzymanie pokoju z poszanowaniem praw człowieka i podstawowych swobód. Łączy gospodarczą i ekologiczną solidarność oraz współpracę z pokojowymi stosunkami międzypaństwowymi". Wyzwanie czasu przemian. Dokument Helsiński KBWE 1992,* PISM, Warszawa 1992.

asymetryczne, międzynarodowym terroryzmem, cyberterroryzmem, czyli atakami na sieci informatyczne, nielegalnym handlem bronią i materiałami rozszczepialnymi, transnarodową, zorganizowaną przestępczością, handlem narkotykami, manipulacjami na rynkach finansowych – występują w skali niemal światowej. Pojawiły się tzw. miękkie zagrożenia o charakterze społecznym, ekonomicznym i ekologicznym [z wypowiedzi ministra Obrony Narodowej B. Klicha w dyskusji nt. *Czy jesteśmy bezpieczni w Europie*, „Tygodnik Powszechny" z 30.03.2008 r.].

Krótko mówiąc, nielogiczne byłoby postrzeganie starań o bezpieczeństwo tylko w wymiarze polityczno-wojskowym jako zwalczanie tradycyjnych zagrożeń. Zmienionym zagrożeniom i szerzej niż dotąd uwzględnianym muszą sprostać odpowiednie formy, sposoby i rozmiary przeciwdziałania. W światowej opinii publicznej utrwaliło się już powszechne przekonanie, że skuteczne zmaganie się ze zróżnicowanymi zagrożeniami o zasięgu globalnym wymaga międzynarodowych skoordynowanych wysiłków, odpowiedniego instrumentarium, połączenia różnych interesów, kompleksowych sposobów zapobiegania i reagowania.

Odpowiednio do **zmian w percepcji bezpieczeństwa** przez państwa i społeczeństwa wprowadzano korekty systemowe dostosowane do nowej sytuacji, uwzględniające inną hierarchię rzeczywistych i prawdopodobnych zagrożeń, zarówno wewnętrznych, jak i zewnętrznych.

Tradycyjny podział na bezpieczeństwo zewnętrzne i wewnętrzne, globalne i regionalne stopniowo się zaciera. Za sprawą postępujących procesów globalizacji trudno jest ściśle oddzielić zagrożenia na poziomie jednostki od zagrożeń dla funkcjonowania państwa. Również sami obywatele mają coraz większy wpływ na działania państw celem zapewniania bezpieczeństwa: „bezpieczeństwo staje się przedmiotem dyskursu, a jednostka ma coraz większą możliwość skutecznego oddziaływania na państwo, nie tylko na drodze zachowań wyborczych" [P. Frankowski 2008, s. 237–262].

W tych okolicznościach, pod wpływem nowej sytuacji, znacznie przyśpieszono prace koncepcyjne i reorganizacje w strukturach i infrastrukturze bezpieczeństwa, zwłaszcza pod wpływem zagrożeń asymetrycznych, w tym zamachów terrorystycznych. Dokonano zmian adekwatnych do potrzeb i do współczesnych realiów (politycznych, międzynarodowych, sojuszniczych, gospodarczych i w ogóle zmian cywilizacyjnych). Nastąpiła stopniowa ewolucja środków i metod dotychczasowej polityki bezpieczeństwa. Zapoczątkowano przystosowanie istniejącej infrastruktury bezpieczeństwa do zagrożeń o innym charakterze, zarówno w wymiarze wewnętrznym, jak i zewnętrznym. Administracja rządowa część swoich uprawnień przekazuje w dół (np. do samorządów, regionów) i w górę (np. do struktur i organizacji międzynarodowych). Zaczęto uwzględniać również podmioty pozarządowe działające na rzecz nowych obiektów bezpieczeństwa (określonych zbiorowości, grup społecznych a także obywateli) i aspekty humanitarne, kulturowe, demograficzne, ekologiczne, technologiczne itp.

## 3. Nowa polityka przeciwdziałania zagrożeniom

Współczesne zagrożenia, jak z powyższego wynika, nie mają czysto wojskowego albo cywilnego charakteru i obrona przed nimi się skomplikowała. Zmieniły się relacje między szeroko rozumianą obronnością i bezpieczeństwem (dotąd nastawionych na obronę integralności terytorialnej). Obronność, ochronę ludności i ratownictwo traktuje się szerzej niż dotychczas. System bezpieczeństwa europejskiego obejmuje nie tylko płaszczyznę polityczno-wojskową, ale także obszary cywilne: gospodarkę, środowisko naturalne, problemy technologiczne, społeczne i kulturowe. Słowem, zyskał na znaczeniu humanitarny wymiar bezpieczeństwa, pojęcie to nabrało bardziej pozytywnego charakteru, jako najważniejsza wartość i potrzeba życiowa ludzi. Doszły takie wartości chronione, jak: jakość i poziom życia, dobrobyt ludności, szanse rozwoju, zachowanie tożsamości kulturowej [szerzej o współczesnym rozumieniu pojęcia bezpieczeństwo w stosunkach międzynarodowych: M. Madej 2007, s. 19–31.] oraz więzi spajające społeczeństwo. Znaczy to także, że potrzebę bezpieczeństwa coraz trudniej zaspokoić, bo walka z „cywilnymi" zagrożeniami, jak się potem okazało, wymaga znacznie większych i różnorodnych wysiłków.

Najważniejsze dokumenty polityki bezpieczeństwa państw NATO koncentrują się przede wszystkim na nowych uwarunkowaniach i wynikających z nich wyzwaniach. Wspólne, strategiczne cele polityki zagranicznej i bezpieczeństwa obejmują ochronę wartości i interesów UE, wspieranie współpracy międzynarodowej, tworzenie pokoju, rozwijanie demokracji oraz rządów prawa, poszanowanie praw człowieka i podstawowych wolności [por. R. Zięba 2008, s. 147–165.]. Zakłada się, że gwarantem globalnego systemu bezpieczeństwa jest organizacja społeczeństwa oparta na zasadach demokracji i rządów prawa oraz praworządność i dobrobyt, poszanowanie praw człowieka, sprawiedliwych zasad w gospodarce i promowanie kultury demokracji.

Unia Europejska, w ramach wspólnej polityki bezpieczeństwa, uwzględnia również wspomniane miękkie aspekty bezpieczeństwa. W dokumentach strategicznych wymienia się m.in. rozwijanie i umacnianie demokracji oraz rządów prawa, poszanowanie praw człowieka i podstawowych wolności (art.11.1 Traktatu amsterdamskiego z 1997, nowelizowany w 1999 r.). W koncepcji uwzględniono także cywilne instrumenty wspierające, o czym w ramach NATO świadczą Civil-Military Cooperation – CIMIC, Civil Emergency Planning – CEP oraz inne przedsięwzięcia wzmacniające pozamilitarny potencjał, zdolny do reagowania na nowe, cywilno-wojskowe wyzwania i zagrożenia.

Zgodnie z przeznaczeniem NATO, sojuszniczy system bezpieczeństwa powinien posiadać siły i środki umożliwiające mu spełnianie trzech podstawowych funkcji: zapobiegania zagrożeniom i stabilizowania pokoju, opanowywania kryzysów i wygrania wojny. Wyłącznie militarny potencjał już nie wystarcza [St. Koziej 2003, s. 216]. Same siły zbrojne nie są w stanie spro-

stać nie tylko wykonaniu dwóch pierwszych zadań, ale także trzeciego. Odpowiednio do nowych wyzwań pojawiły się nowe instrumenty i środki pozamilitarne odpowiednie do nowej strategii.

Z siłami zbrojnymi muszą współpracować instytucje cywilne i odwrotnie – w sytuacjach kryzysowych wojsko powinno wspierać w miarę potrzeb cywilne struktury zarządzania kryzysowego. Z kolei role i zadania formacji militarnych wymagają przystosowania, dodatkowych zasobów i środków pozamilitarnych, ponieważ ich funkcje uległy rozszerzeniu. **Wojsko traci na znaczeniu, ale zarazem zyskuje**. Siły zbrojne biorą udział w cywilnych operacjach zarządzania kryzysowego, w działaniach zmierzających do ograniczenia przemocy, akcjach humanitarnych i ratowniczych, misjach pokojowych (rozjemczych) itp. Pomoc humanitarna włączana jest do interwencji militarnej i misji pokojowych. Formacje wojskowe, powołane z natury do prowadzenia działań zbrojnych, podejmują się z konieczności działań mediacyjnych i humanitarnych, czasem wykonują czynności typowe dla policji (np. w Bośni i Hercegowinie czy w Kosowie).

Za główne cele **polityki bezpieczeństwa USA** w latach 90. uznano wzmacnianie bezpieczeństwa międzynarodowego, wzrost dobrobytu oraz promocję demokracji. Po zamachach z 11 września 2001 roku na Nowy Jork i Pentagon (prawie 3 tys. ofiar), priorytetem stała się walka z terroryzmem międzynarodowym[2]. Okazało się, że Ameryka została zaatakowana na własnym terytorium, co było wcześniej nie do pomyślenia, no i napastnikiem nie było wrogie państwo. Cały świat zobaczył, że trzeba inaczej niż dotąd patrzeć na bezpieczeństwo własnego kraju i międzynarodowe.

Stany Zjednoczone są w stanie wojny, tak przynajmniej wynika z amerykańskiej strategii bezpieczeństwa narodowego (opublikowanej 16.03.2006), która przewiduje w starciu z terroryzmem uderzenie wyprzedzające, prewencyjne na zamachowców lub ich sojuszników, szykujących atak na USA z użyciem broni masowego rażenia. Jest to zmiana dotychczasowej polityki „powstrzymywania i odstraszania", nieskutecznej wobec zagrożeń asymetrycznych, w starciu z przeciwnikiem, którym nie jest struktura państwowa i stosującym niekonwencjonalne metody walki.

W tym samym dokumencie światowe mocarstwo przyznaje, że mimo ogromnego potencjału militarnego, nie jest w stanie, po wygranym konflikcie zbrojnym, samodzielnie zapewnić stabilności, bezpieczeństwa i odbudowy powojennej. Przykładem sytuacja w Iraku i w Afganistanie. Dlatego podkreśla się konieczność szerokiej współpracy z sojusznikami, partnerami i organizacjami międzynarodowymi. Budowanie koalicji, aktywne współdziałanie,

[2] Al-Kaida dała o sobie znać 11 marca 2004 r. w Madrycie (zginęło 191 osób, a ponad 1900 zostało rannych) i w Londynie 7 lipca 2005 r. (bilans ofiar to 52 osoby zabite i ponad 700 rannych). Samobójcze ataki terrorystyczne najczęściej mają miejsce w Iraku.

stosowanie instrumentów dyplomatycznych, politycznych czy ekonomicznych, daje lepsze rezultaty w kształtowaniu środowiska międzynarodowego, niż użycie siły wojskowej. I to jest druga istotna zmiana strategii w porównaniu z poprzednią wersją z 2002 roku. Znamienne, że w dokumencie często używa się pojęcia demokracja, które pojawia się aż 124 razy (wolność 80 razy) [C. Lusiński, P. Pietrzak 2006, s. 114], co może świadczyć o preferowaniu działań charakterystycznych dla tego określenia.

Porażkę systemu bezpieczeństwa, jaką stanowiły ataki 11 września, wszechobecne poczucie zagrożenia, szok po zamachach, rząd G.W. Busha wykorzystał aby przeforsować „politykę strachu" (wg. Baraca Obamy). Kreślono apokaliptyczne wizje ataków chemicznymi środkami bojowymi, śmiertelnymi wirusami, nieuchwytnymi jak cienie siatkami terrorystycznymi. „Wystarczyłaby jedna fiolka, jeden kanister, jedna skrzynka, która dostałaby się do kraju, by spowodować dzień horroru, jakiego nikt z nas jeszcze nie znał" (G.W. Bush).

Uchwalono tzw. Akt Patriotyczny służący inwigilacji i szpiegowaniu obywateli usprawiedliwianych przeciwdziałaniem zamachom terrorystycznym. Powstał Departament Bezpieczeństwa Wewnętrznego i bazy danych osobowych (National Security Branch Analysis Center). Przyjęte ustawy – nazywane lex Orwell – pozwalają na to, co wcześniej wydawało się niemożliwe: zwiększyć zakres działań policyjnych, inwigilację, liczbę zatrzymań oraz militarną siłę władzy. Na nowo zdefiniowano obowiązki utrzymywania bezpieczeństwa i walki z terroryzmem. USA wróciły do militaryzacji polityki światowej.

**W koncepcji brytyjskiej** centralne znaczenie ma zastosowanie po raz pierwszy pojęcie „siły na rzecz dobra". Sprowadza się to do tego, że działania Wielkiej Brytanii na arenie międzynarodowej będą do pewnego stopnia ekspansywne, w imię odpowiedzialności tego państwa za utrzymanie bezpieczeństwa międzynarodowego. Wynika to z przekonania, że zapewnienie własnego bezpieczeństwa jest tożsame z funkcjonowaniem określonego ładu międzynarodowego w skali globalnej i aktywnie trzeba zmierzać do realizacji tego celu. Anglicy zdają sobie sprawę z olbrzymich konsekwencji, jakie przynosi życie w zglobalizowanym świecie 21. wieku. David Cameron, jako lider Partii Konserwatywnej, charakteryzując zmiany w systemach rządzenia, wymieniał dwa wyzwania: ochronę bezpieczeństwa własnych obywateli oraz ochronę ich wolności.

Odwołując się do dotychczasowych doświadczeń oceniał, że *„legislacja rozwiązań w sferze przestępczości ma charakter despotyczny i jest mało efektywna. Nie jest zdolna ochraniać obywateli, a co więcej w postępującym procesie osłabia nasze obywatelskie swobody".* Wytworzenie właściwej równowagi **pomiędzy wolnością obywatelską a bezpieczeństwem publicznym** jest nadal bardzo utrudnione. Konserwatyści sceptycznie odnosili się do nowych, drakońskich uprawnień dla rządu, sprzeciwiali się niektórym planom

laburzystów, bo mogą nałożyć na obywateli zbyt duże ciężary oraz ingerować w ich prywatność, a zarazem w niewielkim tylko stopniu ochraniać przed skrzywdzeniem.

Rządy mają coraz większe trudności w chronieniu ludności, a jednocześnie, broniąc się przed zagrożeniami międzynarodowego terroryzmu, coraz łatwiej sięgają po środki dyskryminujące obywateli, angażując do tego nie tylko agencje państwowe ale i firmy prywatne. *„Rząd starał się prowadzić twardą politykę względem naruszających prawa, ale ona zawiodła"*. Cameron przewidywał, że podobnie będzie ze zwalczaniem terroryzmu: *„To jest ślepy zaułek"* [D. Cameron 2006, s.76 i 82.].

**Do jakiego stopnia musimy zrzec się przysługującej nam wolności, żeby być bezpieczni?** Zdaniem Camerona nie ma łatwych działań, bo ochrona praw obywatelskich nigdy nie jest łatwa; ochrona bezpieczeństwa obywatelskiego również. Dlatego, jak sądzi, stoimy przed wielkim wezwaniem przygotowania nowego systemu zabezpieczenia naszego bezpieczeństwa oraz osiągnięcia lepszej równowagi praw, równowagi pomiędzy obywatelską wolnością a ochroną bezpieczeństwa publicznego. *„Obywatele muszą radzić sobie z rozszerzającym się wachlarzem biurokracji, która przedziera się do ich życia drogą, uznaną przez poprzednie generacje za niemożliwą oraz nieakceptowaną. Walka z terroryzmem wymaga od państw konieczności nowego zarządzania inwigilacją oraz egzekwowania własnych postanowień. (...) Istotne jest, aby wolne społeczeństwa robiły wszystko co w ich mocy, aby utrzymać przestrzeganie podstawowych praw człowieka i wolności obywatelskich. Nie tylko dlatego, że wolne społeczeństwo jest, w dłuższej perspektywie, jedną z najlepszych form ochrony przeciw terroryzmowi i wszelkim przestępstwom. Fundamentalnym wyzwaniem jest zachować odpowiednie proporcje pomiędzy bezpieczeństwem a wolnością"* [D. Cameron 2006, s. 75].

Niemiecka polityka bezpieczeństwa[3] [http://osw.waw.pl/pub/Biuletyn OSW/2008/0804/080402/best01.htm] obejmuje bezpieczeństwo polityczne, gospodarcze, socjalne, ekologiczne oraz militarne. RFN nie ma obecnie poczucia zagrożenia dawnego typu i nie przykłada już tak dużej wagi do roli NATO jako sojuszu obronnego. Terroryzm, rozpowszechnianie broni masowego rażenia, niestabilne państwa i konflikty regionalne, to nowe zagrożenia, destabilizujące bezpieczeństwo międzynarodowe i przez to są postrzegane jako negatywnie wpływające na niemieckie interesy. Przeciwdziałanie tym zagrożeniom powinno odbywać się poprzez zapobieganie im i zgodnie z normami prawa międzynarodowego. Takie podejście, uwarunkowane tradycją multilateralizmu w polityce zagranicznej i konstytucyjnymi obwarowaniami, określa sposób myślenia RFN o Pakcie Północnoatlantyckim jako instrumencie zintegrowanego bezpieczeństwa, forum politycznego dialogu i konsultacji.

[3] Na podstawie raportów BEST OSW, nr 46 z 2.04.2008 i nr 48 z 16.04.2008.

Niemcy wychodzą z założenia, że zapewnienie stabilizacji w regionach ogarniętych konfliktem nie jest możliwe jedynie środkami wojskowymi. Odnosi się do tego ich koncepcja zintegrowanego bezpieczeństwa, której stałym elementem jest zaangażowanie na rzecz cywilizowania stosunków między państwami, promowanie praw człowieka, praworządności, demokratyzacji, pokojowego rozwiązywania konfliktów, zmniejszania nierówności społecznych.

Po tym jak upadły wieże WTC 11 września 2001 roku, Republika Federalna Niemiec – podobnie jak wiele państw zachodnich – zaostrzyła politykę bezpieczeństwa. Kolejne rządy konsekwentnie poszerzają zakres ingerencji aparatu bezpieczeństwa w prywatne życie obywateli. Dotychczas wprowadzone oraz postulowane zmiany prawodawstwa doprowadziły do dyskusji o granicach polityki prewencji. Zwolennicy zmian twierdzą, że obywatelom należy zapewnić jak największą ochronę przed zagrożeniem terroryzmem, nawet kosztem ograniczenia ich swobód. Z kolei obrońcy swobód obywatelskich kwestionują skuteczność wprowadzanych zmian i protestują przeciwko traktowaniu społeczeństwa jako zbiorowości osób potencjalnie podejrzanych oraz przeciwko podważeniu zasady domniemanej niewinności.

Zmiany w dziedzinie bezpieczeństwa wewnętrznego, władze RFN uzasadniają koniecznością walki z terroryzmem, przywołując powtarzające się próby zamachów (jak w roku 2007), udaremnione przez niemieckie służby. I tak, wprowadzono pakiet prawny (złożony z około stu przepisów), rozszerzający uprawnienia organów bezpieczeństwa, a szczególnie służb specjalnych w walce z terroryzmem (m.in. dostęp do bilingów i kont bankowych) oraz ułatwiający deportację obcokrajowców podejrzanych o działalność terrorystyczną. Przepisy te w roku 2006 zostały przedłużone na kolejne pięć lat i pakiet prawny znacznie rozbudowano. Służby specjalne wyposażono w dodatkowe kompetencje, służące ściganiu wszelkich wykroczeń o charakterze antykonstytucyjnym i opartych na przemocy.

Wyraźnie nasiliła się tendencja gromadzenia przez służby państwowe – na szczeblu federalnym, jak i poszczególnych landów – różnego rodzaju informacji o obywatelach (m.in. o ich kontaktach telefonicznych i internetowych, o ruchu pojazdów prywatnych). Od grudnia 2006 r. działa także Antyterrorystyczny Bank Danych przeznaczony dla służb specjalnych i policji. Zbierane informacje (dotychczas z reguły deponowane w odrębnych rejestrach) mają być gromadzone w obszernych bazach danych, umożliwiających organom bezpieczeństwa szybki i pełny dostęp do elektronicznych dossier, wszystkich informacji, takich jak dane biometryczne, podatkowe itd.

Władze kierują się założeniem, że terroryzm zdezaktualizował klasyczny podział na zagrożenia zewnętrzne i wewnętrzne, a zapewnienie bezpieczeństwa państwa wymaga środków ponadnarodowych. RFN rozszerza współpracę międzynarodową w zakresie wymiany informacji o wszystkich osobach, wśród których mogą znajdować się podejrzani. Forsowana jest koncepcja

intensyfikacji współpracy aparatów bezpieczeństwa państw członkowskich UE oraz plan utworzenia – wzorowanego na amerykańskim – europejskiego banku danych o pasażerach linii lotniczych. Podobnie rozwiązują te problemy inne kraje NATO i UE.

W omawianym tu raporcie przytoczono wyniki sondażu opinii niemieckiego społeczeństwa na temat prewencji i swobód obywatelskich. Są zróżnicowane, ale większość Niemców nie obawia się nadmiernej kontroli ze strony państwa. Przykładowo według danych Instytutu Forsa z lipca 2007 roku, terroryzmu obawia się 16% niemieckich ankietowanych, 46% respondentów uważa, że państwo zachowuje równowagę pomiędzy polityką bezpieczeństwa a ochroną praw obywatelskich, 25% – że środki bezpieczeństwa są w Niemczech nadal niewystarczające, 25% – że prawa obywateli zostały nazbyt ograniczone. 55% ankietowanych uważa ministra Wolfganga Schäublego, odpowiedzialnego za bezpieczeństwo wewnętrzne, za kompetentnego polityka, co nie wyklucza, że część z nich zarzuca mu budowanie państwa totalnej kontroli. Zastrzeżenia co do polityki Schäublego regularnie zgłaszają wywodzący się głównie z obozu opozycji obrońcy swobód obywatelskich. Krytykują oni daleko idącą i nie opartą na konkretnych podejrzeniach (prewencyjną) ingerencję państwa w osobistą sferę obywateli oraz ostrzegają przed możliwością nadużyć i manipulowania danymi.

Podobne stanowisko zajmuje Federalny Trybunał Konstytucyjny w Karlsruhe, który już kilkakrotnie kwestionował prawomocność niektórych działań podejmowanych przez władze, m.in. inwigilacji prywatnych komputerów drogą internetową, filmowania tablic rejestracyjnych, wykorzystywania w dochodzeniach baz danych instytucji publicznych i prywatnych oraz metody podsłuchu. Trybunał uznał profilaktyczne gromadzenie informacji w celu analizy ryzyka za naruszenie swobód obywatelskich. Jego orzeczenia zmuszają wprawdzie władze do modyfikowania przepisów, jednak do tej pory nie spowodowały zmiany kursu polityki bezpieczeństwa wewnętrznego. Przeciwnie, rząd wprowadza kolejne kontrowersyjne przepisy i zmiany. Federalna Policja Kryminalna otrzymała w 2009 roku nowe uprawnienia, w tym możliwość podsłuchiwania rozmów dziennikarzy, adwokatów, lekarzy oraz umieszczania trojanów (specjalnych programów instalowanych przez Internet) w komputerach podejrzanych.

## 4. Społeczne reperkusje „polityki bezpieczeństwa"

Po pamiętnych atakach na wieże WTC i Pentagon, Madryt i Londyn, po coraz liczniejszych akcjach terrorystycznych w różnych miejscach na świecie, w krajach dotkniętych tymi barbarzyńskimi aktami priorytet ma polityka bezpieczeństwa. Do tego stopnia, że zaczęto się zastanawiać *jakie* swobody *obywatelskie warto ograniczać za cenę większego bezpieczeństwa*?

Alternatywa: wolność czy bezpieczeństwo została na Zachodzie przesądzona; obywatele – mając wybór między państwem surowym i państwem przyzwalającym – zgodzili się na różnego typu ograniczenia i kosztowne procedury, byle czuć się bezpiecznie. Mając społeczne przyzwolenie na zastosowanie środków bezpieczeństwa w imię ochrony zagrożonych obywateli, rządy mogły sobie pozwolić na działania na krawędzi dopuszczalności z uwagi na prawa człowieka, a nawet sprzeczne dotąd z normami obowiązującymi w państwie prawa.

W Europie dokonuje się **redukcji polityki do problemu bezpieczeństwa** – twierdzi Giorgio Agamben, jeden z włoskich myślicieli lewicy, radykalny krytyk polityki Stanów Zjednoczonych po 11 września 2001 roku – „jest rzeczą całkowicie logiczną, że w obliczu stopniowej neutralizacji polityki i wyczerpywaniu się tradycyjnej roli państwa bezpieczeństwo staje się jedyną podstawą jego politycznej legitymizacji, podczas gdy jeszcze w pierwszej połowie XX wieku było tylko jednym z wielu zadań stojących przed państwem. Jest jasne, że to musi prowadzić do ograniczenia demokracji" [por. „Dziennik" 15.03.2008 (w rozmowie z Maciejem Nowickim w dodatku „Europa" nr 11)].

Przed zamachami terrorystycznymi wydawało się, że silne państwo – w takim jak dotąd stopniu – przestało być potrzebne. Katalizatorem tego, co G. Agamben nazywa polityką bezpieczeństwa, był w Stanach Zjednoczonych terroryzm, zaś w Europie Zachodniej – imigranci. Rządzące administracje zyskały nowe możliwości uzasadnienia dla działań silnego państwa, kosztem demokratycznych procedur. Władzom opłaca się podtrzymywać atmosferę strachu przed obcymi z politycznych powodów. Korzystają na tym, ponieważ *„ludzka bezbronność i niepewność są podstawą wszelkiej władzy politycznej*" – twierdzi Zygmunt Bauman – produkcja „urzędowego strachu" skutecznie wspomaga sprawowanie władzy: *„Jeśli władze chcą zachować kontrolę nad ludźmi, muszą sprawić, by stali się i pozostali bezbronni i niepewni"* [Z. Bauman 2005, s. 129, 130]. Strasząc ludzi i obiecując porządek i bezpieczeństwo, można zyskać legitymację, prawo do rządzenia, dyscyplinować obywateli.

Bauman powołuje się przy tym na Michaiła Bachtina, rosyjskiego filozofa, który zauważył, że rządzący najpierw tworzą *„kapitał strachu",* by móc potem okazać stanowczość w sprawach, które napawają lękiem, w ten sposób przypodobać się poddanym i zdobyć ich poparcie.

W różny sposób uzasadniano autorytarne zapędy w sprawowaniu władzy, w ocenie Baumana: *„Władze, kiedy skupiają już lęki społeczne na zagrożeniu terroryzmem, a uwagę i siły społeczeństwa na »wojnie z terroryzmem«, uzyskują swobodę działania nieosiągalną i niewyobrażalną w przypadku jakiegokolwiek innego, autentycznego lub domniemanego wroga publicznego. (...) Tylko w tym przypadku państwo, biorąc na siebie rolę surowego prawodawcy, może być pewne, że jego obywatele skłonni będą uznać n i e s p e ł n i e n i e się niebezpieczeństw za dowód ich realności i błogosławionej, zbawczej roli*

*państwowych organów bezpieczeństwa, które ostrzegały przed nieuchronnym nadejściem zagrożenia"* [Z. Bauman 2005, s. 181, 182].

Zagrożenia terroryzmem i przestępczością są nawet rozmyślnie wyolbrzymiane, jak to było w Polsce, gdzie „duże nasilenie strachu nie jest efektem realnego zagrożenia przestępczością lecz raczej emocjonalnym skutkiem oddziaływania środków masowego przekazu, które niejednokrotnie w sposób przesadny pokazują przestępczość, epatując często publiczność brutalnymi przestępstwami z użyciem przemocy" [W. Pływaczewski 2000, s. 106–107]. Potęguje się tego rodzaju obawy, aby odwracać uwagę obywateli od innych trudnych problemów społecznych, jak np. związanych z wdrażaniem reform społecznych, rosnącego bezrobocia, od redukowanych świadczeń socjalnych, groźby wykluczenia przez pauperyzację, zbyt wielkich nierówności w dochodach i posiadanym majątku.

Wojna przeciwko terroryzmowi, problemy bezpieczeństwa publicznego i osobistego stały się poręczną osłoną maskującą demontaż instytucji państwa opiekuńczego, obszary społecznego wykluczenia i ubóstwa. W atmosferze zagrożenia, absorbując koniecznością obrony przed zamachami, bandytami, strasząc imigrantami, łatwiej zrzucić z państwa ciężar zapewnienia zabezpieczeń socjalnych, neutralizować niepewności w wymiarze ekonomicznym, poczucie bezradności w konfrontacji z tempem przemian. Na tej zasadzie można zepchnąć w cień, bo trudno ją przeoczyć, niepewność wywoływaną przez rynek, przyćmić obawy wywoływane przez czynniki ekonomiczne, którym rządzący nie potrafią i/lub nie chcą zaradzić [W. Pływaczewski 2000, s. 133, 134].

Krótko mówiąc, w ciągu kilkunastu lat na przełomie wieków najpierw w krajach Europy Środkowo-Wschodniej, potem także w zachodnich demokracjach, nadarzyła się okazja, by wycofać państwo ze swoich zobowiązań socjalnych wobec obywateli, uzasadnić konieczność odejścia od państwa opiekuńczego i zastąpić bezpieczeństwo socjalne silnym państwem, tak by utrzymywać w ryzach społeczeństwo. Rygory i ograniczenia mające służyć obronie przed zamachami i przestępczością zorganizowaną, przydają się także do innym celów, np. do dyscyplinowania obywateli i nadzoru politycznego.

Pod presją specjalistów ds. terroryzmu i przestępczości zorganizowanej wprowadza się odpowiednie środki i przeciwdziałania zagrożeniom. Życie codzienne w dużych miastach państw UE jest obecnie zdominowane przez uciążliwe procedury bezpieczeństwa, które niekiedy robią wrażenie bezsensownych. Kilka lat wojny z terroryzmem i amerykańskie lęki również w Europie wpłynęły na zmiany widoku miejsc publicznych, ulic, środków komunikacji, spowodowały erozję więzi społecznych. Obserwujemy całkowicie nowe relacje między obywatelami i państwem, kompletnie zmieniające naturę stosunków społecznych.

## 5. Pomiędzy bezpieczeństwem a wolnością

Jedną z fundamentalnych praktyk w państwach zachodniej demokracji jest szaleństwo prewencji, świadome wywoływanie czegoś w rodzaju stanu wyjątkowego [wspomniany Giorgio Agamben opisuje w swoich publikacjach postępującą pacyfikację społeczeństw Zachodu i wytwarzanie permanentnego **stanu wyjątkowego**, w którym władza chce kontrolować wszystko i stosuje operacje policyjne, uzasadniając to sytuacją nadzwyczajną, zewnętrznym zagrożeniem i światową wojną między państwami demokratycznymi a terroryzmem. Por. „Dziennik" 15.03.2008 (w rozmowie z Maciejem Nowickim w dodatku „Europa" nr 11).], by zaspokoić potrzebę bezpieczeństwa. W demokratycznym świecie, wydawałoby się rosnącej wolności, wymusza się zgodę na rezygnację nie tylko ze zdobyczy socjalnych państwa opiekuńczego, ale i swobód obywatelskich, bo „bezpieczeństwo" wymaga poświęceń. – Centralną wartością, o którą toczy się spór, jest dzisiaj nie wolność, lecz bezpieczeństwo – powiada Paul Scheffer, holenderski socjolog [w rozmowie z Piotrem Burasem w „Gazecie Wyborczej", 20–21.03.2010].

Pod hasłem walki z terroryzmem łatwiej przekonać do postępujących ograniczeń, łagodzić napięcia wywołane przez rosnące rozwarstwienie, uciszyć żądających od państwa większych wydatków na rzecz pracowników, czy wymóc na obywatelach zrzeczenie się swoich praw, np. do ochrony prywatności, czy danych osobowych, tajemnicy korespondencji. Ze strachu, lęków i obaw można także uczynić poręczny instrument do zwiększania autorytaryzmu i zbijania kapitału politycznego. Przeciwnicy decyzji władz są traktowani z nieufnością, jako podejrzani. Pacyfikuje się zbytnią aktywność protestujących z różnych powodów. Administracja publiczna, służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo inaczej patrzą na obywateli – z większą nieufnością, a zarazem z lękiem. Szczególnie w stosunku do cudzoziemców. Ksenofobiczny strach przed imigrantami (bo mogą być zamachowcami, nosicielami AIDS lub wirusów chorób zakaźnych) i zagrożeniem zewnętrznym, wykorzystano jako uzasadnienie do działań represyjnych. Był argumentem za wprowadzaniem nowych bramek skanujących na lotniskach, doskonalszych procedur kontroli podróżnych podczas odprawy, kolejnych ingerencji w prywatność i swobodę podróżowania.

Przeciwnicy, obrońcy swobód obywatelskich alarmują, że w imię bezpieczeństwa rodem z Orwella stopniowo wprowadza się państwo policyjne. Toczy się debata na **temat permanentnej inwigilacji**, podsłuchiwania rozmów, kontrolowania poczty elektronicznej, śledzenia i monitorowania, gromadzenia danych osobowych w celach operacyjnych. Na mocy odrębnej dyrektywy w wielu krajach UE zbiera się i przechowuje „na zapas" dane o swoich obywatelach, co sprawia, że żyjemy w świecie podsłuchów, scentralizowanych banków informacji oraz radiowych identyfikatorów opartych na technologii znaczników radiowych – na razie stosowanych do dokumentów

i produktów wyposażonych w mikroczipy z zakodowanym numerem, ale eksperymentuje się z ich zastosowaniem do lokalizacji i kontroli ruchu mieszkańców.

W Londynie 5 mln pasażerów komunikacji miejskiej korzysta z systemu Oyster Card. Podobno system umożliwia nie tylko śledzenie trasy podróży każdego użytkownika karty, lecz także określenie, gdzie właściciel karty w danej chwili się znajduje.

Czy bezpieczeństwo musi być na bakier z prawami obywatelskimi? Ile wolności trzeba poświęcić w imię wspólnego bezpieczeństwa? Czy prawo do bezpieczeństwa musi kolidować z prawem do prywatności? Śledzić można dziś wszystkich i wszystko: kamery w biurach i halach produkcyjnych to już standard. Nagrywane i odsłuchiwane bywają rozmowy telefoniczne. Sprawdzane są numery telefonów, na które dzwonią pracownicy. Rozważa się możliwość kontroli z satelity ruchu wszystkich pojazdów samochodowych. Dzięki GPS tropione są samochody służbowe, a zainstalowane w nich czarne skrzynki rejestrują m.in. liczbę przejechanych kilometrów, poziom paliwa i rozmowy prowadzone w szoferce [J. Dziadul 2010].

Utopijna wizja społeczeństwa totalnej inwigilacji na skalę Orwellowskiego Big Brothera, odegrała rolę wzorcotwórczą i jest wprowadzona w życie – o ironio – w krajach zachodniej demokracji. To zakrawa na manię prześladowczą, paranoję na którą przeznaczą się ogromne budżety, uruchamia bardzo kosztowne projekty. Trwają prace nad projektem INDECT, zintegrowanym systemem informatycznym, który ma połączyć wszystkie europejskie urządzenia monitorujące wykorzystywane do obserwacji, poszukiwania i zapobieganie przestępczości, głównie przez ich przewidywanie, odgadywanie potencjalnych sytuacji. Zakłada się, że ta technika nadzoru będzie w stanie wykrywać nienaturalne zachowania na monitorowanym obszarze, cyfrowo rozpoznawać twarze, analizować dane z kamer, mikrofonów, a nawet zdjęć lotniczych i satelitarnych, ma służyć do ciągłego i automatycznego monitorowania zasobów publicznych, takich jak strony internetowe, fora dyskusyjne, grupy 'Usenet', serwery plików, sieci p2p, jak również indywidualnych systemów komputerowych [Wg informacji TVN 24.pl z 22.01.2010]. Ten inteligentny system może być niebezpieczny, gdy logika prewencji wg programu komputerowego, czy analiza zachowań przez nawet najdoskonalsze maszyny będzie kreować wroga.

Inwigilacja z użyciem wyrafinowanych technik, chociaż niezbędna w walce z terroryzmem, jednak swoimi rozmiarami obejmuje w coraz większym zakresie całe społeczeństwo. Kamer wideo nadzoru w przestrzeni publicznej do inwigilacji obywateli jest coraz więcej, stały się powszechne, instaluje się je nawet w pojazdach komunikacji miejskiej. Monitoring wizyjny jest coraz doskonalszy (mobilny, obrotowe kamery, z infrastrukturą do rejestrowania).

Jednak monitoring nie jest prawnie uregulowany, wciąż nie ma przepisów, które określałyby zasady i warunki dopuszczalności stosowania wideo

nadzoru, monitorowania ulic, miejsc pracy i osiedli mieszkaniowych. Brak takich regulacji sprawia, że dochodzi często do ograniczania prawa do prywatności i wizerunku obywateli, naruszania dóbr osobistych. Monitoring narusza prawa obywateli – alarmuje prasa. Ale same media przecież także usiłują wtargnąć w nasze życie intymne, dziennikarze i biurokracja dokonują zamachów na prywatność.

W epoce masowej inwigilacji podążamy bezwiednie i dobrowolnie w kierunku orwellowskiego świata, ale wielkich protestów jakoś nie słychać, chociaż prywatność wymaga ochrony zagwarantowanej prawami jednostki w Konstytucji RP i ustawodawstwie unijnym. Generalny inspektor ochrony danych osobowych zwraca uwagę na konieczność ustawowych unormowań wzorem takiej ochrony prawnej jaką mają obywatele krajów zachodniej Europy, np. Belgi czy Szwecji [„Dziennik Gazeta Prawna" z 11–13 czerwca 2010]. Europejska Konwencja Praw Człowieka chroni prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego, mieszkania i korespondencji. Łatwość kontroli, podglądania i podsłuchiwania oznacza przecież zniesienie prywatności, stanowi ograniczenia wolności, zagrożenie demokracji obywatelskiej, narusza standardy państwa prawa i stwarza jednak pole do poważnych nadużyć przypominających metody państwa policyjnego.

Wizja totalnej kontroli powoli staje się rzeczywistością. W wielu firmach wprowadzono elektroniczny nadzór i kontrolę. Do nadzorowania pracowników, do rejestrowania przerw w pracy i oczywiście godziny przyjścia i wyjścia – używa się wyrafinowanych technicznie urządzeń, np. kart magnetycznych z cyfrowym kodem linii papilarnych. Jest boom na czytniki linii papilarnych, elektroniczne bariery wstępu. Np. ten, kto nie będzie miał odpowiedniej karty elektronicznej ze wszystkimi danymi, pozbawi się wstępu do coraz większej liczby miejsc publicznych.

Problem wykluczenia zależeć będzie od procedur i technik dotyczących niegdyś recydywistów, identyfikacji osób niebezpiecznych i podejrzanych, np. kontroli biomedycznej i maszynowych sposobów rozpoznawania danych o tożsamości biologicznej. Archiwa DNA, cyfrowe wzorce siatkówki, odciski elektroniczne itp. narzędzia kontroli i określania naszych „parametrów" biometrycznych zaczynają przesądzać o tożsamości jednostek, mniejsza o ich tożsamość społeczną. Gromadzenie danych o stanie zdrowia obywateli Wielkiej Brytanii trwa już kilka lat (program Connecting for Health). W policyjnej bazie kodów genetycznych archiwizuje się próbki DNA pobrane nie tylko od zatrzymywanych. Brytyjska policja zgromadziła w ten sposób dane biometryczne ponad 5 mln obywateli.

Identyfikacja biometryczna nie jest uregulowana w polskim prawie, w odbiorze społecznym biometria jest traktowana jako ingerencja w prywatność, kojarzy się z policyjną inwigilacją chociaż zbieranie i przetwarzanie linii w kod cyfrowy jest w świetle ustawy o danych osobowych legalne.

## 6. Bezpieczeństwo na sprzedaż

Strach przed terrorem stał się większy niż obawa przed życiem w zinwigilowanym społeczeństwie – twierdzi Naomi Klein, autorka głośnej „Doktryny szoku" [N. Klein 2009, s. 336 i 341], książki opisującej jak współczesny kapitalizm amerykański wykorzystał klęski żywiołowe i kryzysy społeczne, aby podporządkować sobie i kontrolować obywateli. Zamachy, lęk i poczucie zagrożenia sprawiły, że „terapia szokowa" stała się możliwa. W rezultacie agresywnego forsowania tej nowej strategii (Donalda Rumsfelda, sekretarza obrony w rządzie Busha) sprywatyzowanej wojny z terrorem, wyręczania rządu za pieniądze publiczne, dla Białego Domu nadarzyła się okazja, by ogromne sumy pieniędzy podatników w postaci intratnych kontraktów skierować do sektora prywatnego. Administracji rządowej USA chodziło nie tyle o zapewnianie bezpieczeństwa, co kupowanie tego rodzaju usługi w sektorze prywatnym po cenach rynkowych. Stąd postępujący proces wyręczania państwowych struktur bezpieczeństwa – łącznie z armią – i przekazywanie funkcji sektora publicznego do firm zewnętrznych, korporacjom nastawionym na zysk.

W wojnie z terrorem nowa kataklizmowa gospodarka doprowadziła w Stanach Zjednoczonych do korporacjonizmu wielkiego biznesu z rządem, konwergencji połączonych sił przemysłu technologii informacyjnych z władzami państwowymi. Z „manii radykalnej prywatyzacji" i pomysłu zastosowania „logiki rynku" do sferze militarnej, narodził się kompleks kapitalizmu kataklizmowego – w pełni już rozwinięta nowa struktura gospodarcza w dziedzinie bezpieczeństwa wewnętrznego i obsługi sprywatyzowanego państwa zarówno w kraju, jak i za granicą.

Zmniejszająca się rola państwa na rzecz podmiotów prywatnych postępuje w amerykańskich siłach zbrojnych, gdzie w miejsce regularnych jednostek wojskowych wprowadzane są firmy niepaństwowe (korporacje) świadczące „usługi militarne", odciążają wojsko w obowiązkach, dotąd wykonywanych przez żołnierzy. Chronią bazy, obiekty militarne i transporty, zapewniają zaopatrzenie, organizują wyżywienie i sprzątanie w koszarach, prowadzą usługi księgowe i informatyczne [w ramach tzw. outsourcingu – skrót od *outside resource Rusing* – to znaczy „wykorzystania zasobów zewnętrznych" instytucje z sektora publicznego z Europy podpisały w 2009 r. odpowiednie kontrakty o wartości 10,9 mld dol. – to ponad trzy razy więcej niż rok wcześniej (P. Różyński 2010)]. Prywatne firmy organizują nawet jednostki bojowe z własnymi pojazdami pancernymi i śmigłowcami. Przewiduje się, że rolę żołnierzy w operacjach pokojowych w coraz większym stopniu będą przejmować organizacje pozarządowe bądź korporacje, wynajęte do zaprowadzenia ładu (jak w Iraku).

Na podobnej zasadzie, żeby sprostać nowym wyzwaniom w zakresie bezpieczeństwa, powstał przemysł środków przeciwdziałania terroryzmowi.

Zainstalowano miliony kamer nadzorujących, co wymagało opracowania specjalnych programów do analizy danych z teleinwigilacji, zgromadzonych na filmach, wydobywania istotnych informacji z obrazów cyfrowych. Rozwinął się rynek urządzeń i technologii do kontrolowania i masowej inwigilacji, nadzorowania wideo, zautomatyzowanego namierzania podejrzanej aktywności, skanowania optycznego i biometrycznych dowodów tożsamości, monitorowania przesyłek, tras podróży i zachowań pasażerów, podsłuchiwania, rejestrowania rozmów telefonicznych, zbierania informacji finansowych, wyszukiwania i tropienia w Internecie.

Odwieczna potrzeba bezpieczeństwa wobec różnych lęków ma współcześnie inny charakter, można nawet powiedzieć, że jest nakręcana w celach komercyjnych. Wzmaganie poczucia zagrożenia, wywoływanie niepewności pozwala zarobić na strachu, kreuje popyt na środki bezpieczeństwa, specjalnie oferowane produkty, masowe profilaktyczne szczepienia. Niedawnym przykładem takiego „skoku na kasę" w skali globalnej było wywołanie histerycznej reakcji na wirusy świńskiej grypy przez lobby farmaceutyczne, wcześniej panikowano z powodu choroby szalonych krów.

Na tej samej zasadzie, co koncerny farmaceutyczne, zarabiają producenci drzwi antywłamaniowych, zamków elektromechanicznych, szyb pancernych i kuloodpornych, żaluzji i rolet, czy firmy montujące kraty na balkonach, oknach, korytarzach i wewnątrz budynków mieszkalnych. Powstają zamknięte osiedla na wzór amerykański, pilnowane przez ochraniarzy i monitorowane, szczelnie odgrodzone od otoczenia żelaznym płotem, murem, czy nawet wałem ziemnym, jak w Warszawie osiedle Marina Mokotów. Ich mieszkańcy fundują sobie więzienny wystrój na własne życzenie (i pomyśleć, że starsze pokolenie śpiewało za bardem „S": „…a mury runą, runą i pogrzebią stary świat". Świat lokowany za „żelazną kurtyną").

Mieszkańcy zamkniętych osiedli są obiektem obserwacji socjologicznych i tematem publikacji prasowych[4]. Wynika z nich, że owo chowanie się w enklawach niby luksusu, prywatnie kupowane bezpieczeństwo, to wątpliwy prestiż i w dodatku jest irracjonalne. Ani nie chroni prywatności, ani nie daje poczucia wspólnoty. Sądząc po sondażach opinii czujemy się bezpiecznie w swoich miejscach zamieszkania. Poczucie zagrożenia, braku bezpieczeństwa osobistego na ogół nie wynika z faktycznych i uzasadnionych zagrożeń, dzieje się to wszystko w warunkach w zasadzie zupełnie bezpiecznych, bez potrzeby aż tak specjalnych środków. Kupujemy spokój, unikamy ryzyka z przezorności. Mamy zatem po stronie społeczeństwa pewnego rodzaju obsesję na punkcie bezpieczeństwa, przewrażliwienie, w znacznym stopniu stymulowane w celach marketingowych lub politycznych.

[4] Por. J. Gądecki 2009. Autor omawia literaturę na ten temat, analizował artykuły prasowe, prowadził wywiady z mieszkańcami.

Naturalną reakcją na strach przed zagrożeniami, niechby nawet irracjonalnymi, jest potrzeba bezpieczeństwa. Ponieważ coraz trudniej sprostać tej niezaspokojonej potrzebie, mamy wzmożony popyt na uwalnianie od lęku i obaw a w odpowiedzi rosnącą podaż: organizacje i firmy oferują różne usługi ochraniarskie, obronę i ochronę osobistą i stanu posiadania przed zagrożeniami, produkują i sprzedają urządzenia i środki wzmacniające poczucia bezpieczeństwa, systemy monitoringu miejsc publicznych i na użytek prywatny.

Antidotum na strach, zagospodarowanie lęku, usługi ochrony przed zagrożeniami, produkty zaspokajające poczucie braku bezpieczeństwa, dobrze się sprzedają, to dziś intratne zajęcie przynoszące zyski. Dla pełnego obrazu wypada nadmienić, że w ogóle na strachu można zarobić, także na produkcji strachu w celach komercyjnych, mam na myśli sporty ekstremalne czy skoki na bandżo. Niektórzy nawet uzależniają się od lęku, mocnych wrażeń, szukają nowych silniejszych bodźców, okazji do przeżywania stanów emocjonalnych z groźnych powodów.

Okazja zarobienia na strachu i deprywacja potrzeby bezpieczeństwa tworzą rynek usług ochraniarskich. Podobno w USA szacuje się, że za kilka lat w branży ochraniarskiej będzie pracowało więcej ludzi niż w szkolnictwie [J.E. Stiglitz 2008]. W wielu krajach prywatne agencje z sektora ochrony przejmują zadania zarezerwowane dotąd dla formacji państwowych, utrzymywanych ze środków publicznych. W Polsce państwo również prywatyzuje struktury bezpieczeństwa [„Państwo nie jest już w stanie kontrolować i regulować procesów gospodarczych, społecznych w takim stopniu jak dawniej". P. Frankowski 2008, s. 252 i nast.], rezygnuje ze swojej wyłączności w tej dziedzinie, podobnie jak z monopolu w szkolnictwie, ochronie zdrowia, usługach telekomunikacyjnych czy pocztowych. Obserwujemy odciążanie Policji i straży miejskich (gminnych) z niektórych zadań, zlecanie podmiotom pozapaństwowym wielu czynności z zakresu bezpieczeństwa i porządku publicznego, co zostało usankcjonowane w przepisach obowiązującego prawa [Ustawa z dnia 22 sierpnia 1997 r. o ochronie osób i mienia, Dz. U. nr 114, poz. 740 ze zm.; Ustawa z dnia 6 lipca 2001 r. o usługach detektywistycznych; Ustawa z 22 sierpnia 1997 r. o bezpieczeństwie imprez masowych.]. Firmy ochrony komercyjnej jak przedsiębiorstwa oferują swoje usługi zarówno obywatelom jak i państwu, po konkurencyjnych cenach w porównaniu do kosztów utrzymania porządku i bezpieczeństwa publicznego przez Policję.

W ustawie o ochronie osób i mienia, podstawowym akcie prawnym regulującym działania prywatnego sektora ochrony oraz określającym uprawnienia osób w nim zatrudnionych, wymieniono obiekty, obszary i urządzenia podlegające obowiązkowej ochronie przez tzw. specjalistyczne uzbrojone formacje ochronne, czyli agencje ochrony lub wewnętrzne służby ochrony, które posiadają pozwolenie na broń lub odpowiednie zabezpieczenie techniczne. Określono także zasady ochrony takich jednostek, ważnych dla obronności, interesu gospodarczego państwa, czy bezpieczeństwa publicznego. Chodzi

o zakłady produkcji specjalnej, magazyny rezerw państwowych, porty morskie i lotnicze, elektrownie, elektrociepłownie, zapory wodne, rurociągi paliwowe, linie/obiekty energetyczne i telekomunikacyjne, archiwa państwowe i inne obiekty tej kategorii.

Podstawą usługą sprzedawaną przez prywatny sektor ochrony w Polsce jest ochrona fizyczna obiektów i terenów (rozstawianie strażników w recepcjach biurowców, przy wejściach do supermarketów, przy szlabanach wjazdowych na strzeżone osiedla), patrolowanie osiedli przez załogi interwencyjne, konwojowanie przewozu pieniędzy i wartościowych przesyłek, ochrona imprez artystycznych i sportowych oraz fizyczna ochrona osób.

Według Ministerstwa SWiA do 21.01.2009 roku wydano 4600 koncesji na świadczenie usług ochrony osób i mienia (jedna piąta z nich ma status specjalistycznych uzbrojonych formacji ochronnych). Z informacji KG Policji wynika, iż w 2009 roku było ok. 170 tys. licencjonowanych pracowników ochrony fizycznej (148 tys.) oraz pracowników zabezpieczenia technicznego (21 tys.). Szacuje się, że łączna liczba pracowników ochrony w Polsce to 200 tys., gdyż pracownikiem ochrony (w 1500 agencjach bezpieczeństwa) może być także osoba, która nie posiada licencji (bulwersujące są sygnalizowane przez prasę przypadki zatrudniania w agencjach ochrony recydywistów zwalnianych z więzień). Podobnie jak nie jest wymagana koncesja na świadczenie usług ochrony osób i mienia w formie zabezpieczenia technicznego[5] [Art. 15 ust. 2 ustawy z dnia 22 sierpnia 1997 r. o ochronie osób i mienia, Dz. U. nr 114, poz. 740 ze zm.]. Dla porównania obecnie w Policji pracuje ok. 100 tys. funkcjonariuszy (58% w pionie prewencji, 34% w pionie kryminalnym i 8% w działach pomocniczych).

[5] W pierwszych latach transformacji ustrojowej i gospodarczej w Polsce, kiedy instytucje osłabionego państwa niezbyt sprawnie wywiązywały się z roli gwarantów bezpieczeństwa i porządku publicznego, zapotrzebowanie na alternatywne usługi ochraniarskie doprowadzało do patologii, konkurencyjne oferty alternatywnych sposobów ochrony biznesu i ryzykownych transakcji, rozstrzygania sporów gospodarczych, zapewniały grupy przestępcze i struktury mafijne (odrębną grupę stanowili najemni bandyci ze Wschodu). Sprzyjające ku temu okoliczności na tym rynku to opieszałość a nawet bezradność państwa wobec wielu zagrożeń (napadów, kradzieży, porwań), powolność organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Z usług przestępców korzystali ci, których zniechęcała niemoc państwa w dziedzinie bezpieczeństwa obywateli i bezpieczeństwa obrotu gospodarczego, niesprawność w egzekwowaniu prawa. Był poza tym także odpowiedni „potencjał kadrowy", mam na myśli dużą liczbę bezrobotnych fachowców, osób szkolonych w stosowaniu przemocy, zwolnionych z resortów „siłowych" (milicjantów, funkcjonariuszy służb specjalnych, agentów, żołnierzy zawodowych), którzy stracili pracę w wyniku przemian politycznych. Oficjalnie podaje się, że co trzeci pracownik agencji ochrony to były policjant.

## 7. „Polityka bezpieczeństwa" w Polsce 2005–2007

Pora wyjaśnić określenie „polityka bezpieczeństwa" ujęte w cudzysłów. Oznacza użycie tego pojęcia w znaczeniu przenośnym, wtórnym do znaczenia faktycznego, chciałoby się powiedzieć, jako ironicznej metafory. Mam na myśli instrumentalne wykorzystanie zagrożeń – realnych i/lub potencjalnych – w interesie politycznym i/lub marketingowym. Wymiernym tego przejawem jest redukowanie przez władze państwowe działań politycznych do swoiście rozumianej polityki bezpieczeństwa. Bezpieczeństwa alternatywnego („polityka bezpieczeństwa" – zamiast redukowanej polityki społecznej). Do opisanych powyżej zdarzeń dodam jeszcze – ku pamięci – przypadłość do jakiej doszło w Polsce w latach 2005–2007.

Podobnie jak w innych krajach Europy Środkowej i Wschodniej, które w nowym położeniu geopolitycznym zaczęły reformy ustrojowe, również w Polsce zaszły dość istotne zmiany w relacjach obywateli z państwem. Zaczęto odchodzić od silnego, wszechmogącego państwa, które wszystko reguluje, kontroluje, wciska się w życie samorządowe, wtrąca się w prywatne sprawy obywateli – na rzecz państwa prawa. Zderzały się przy tym dwie sprzeczne tendencje: chciano uwalniać obywateli od ingerencji państwa w maksymalnym stopniu, a jednocześnie oczekiwano od rządzących zapewnienia absolutnego bezpieczeństwa, zwłaszcza socjalnego. Dało znać o sobie ustrojowe dziedzictwo po PRL, zarówno nawyki po stronie władzy, jak i przyzwyczajenia po stronie społeczeństwa. Jako obywatele skłonni jesteśmy obciążać państwo przyczynami nieszczęść i porażek, oczekując, że rozwiąże ono wszystkie problemy, że będzie odpowiedzialne za kłopoty i niepowodzenia obywateli. Chociaż ideał państwa opiekuńczego skończył swój żywot i na Wschodzie i na Zachodzie, w Polsce ma wciąż wielu zwolenników, także wśród polityków z różnych orientacji, o czym głośno, zwłaszcza w kampaniach wyborczych, z uwagi na przywiązanie elektoratu do dobrodziejstw świadczeń socjalnych. Z kolei po stronie władzy występował pewien „deklaratywny paternalizm" silnego państwa, które daje obywatelom poczucie bezpieczeństwa, zamierza uszczęśliwiać ludzi, niechby nawet na siłę. Dogmatycznie myślący doktrynerzy w przekonaniu, że mają patent na taki program, gotowi byli ograniczać swobody tych, którzy chcieli im w tym przeszkadzać.

Przypadek Polski jest znamienny, ze względu na to, jak słabe państwo, które chce odgrywać rolę silnego i być opiekuńcze wobec obywateli – zaczynało być postrzegane jako zagrażające obywatelom. Demonstrowana siła państwa prawa służyć miała przede wszystkim do prewencyjnej walki z korupcją i przestępczością zorganizowaną, tymczasem okazało się, że instrumentalizowane zagrożenia i wszechogarniające kontrole zaczęły przypominać państwo policyjne ograniczające prawa obywateli. W historii państw i narodów odnotowano wiele przykładów skutecznego kamuflowania hasłem silnego

państwa niecnych intencji aparatu władzy. Silnego, by obezwładniać, szkodzić bezpieczeństwu obywateli.

W trakcie procesów transformacyjnych, oprócz skazanych na bezczynność z powodów ekonomicznych, poszkodowanych i niezadowolonych było więcej, co umiejętnie wykorzystywano w walce politycznej. Poczucie zagrożenia, pozaekonomicznej bezbronności, jak infekcja, udzielało się różnym grupom społecznym, także obawiającym się o swoje osobom zamożnym, o wyższym statusie materialnym. Populistyczni politycy wykreowali „prawdziwe zagrożenia", jakie rzekomo grożą Polsce z powodu dawnej nomenklatury, niedokończonej lustracji, dekomunizacji i temu podobnych nieszczęść. Zaczęto straszyć wyobcowanymi elitami, tajemniczym „układem", korupcją polityczną, demonem przestępczości, WSI, Rosją, Niemcami i innymi „niebezpieczeństwami". „Urzędowy strach" zadziałał. Te nowe-stare lęki i frustracje oraz obietnice obrony przed nimi wyniosły do władzy formacje populistyczne forsujące autorytarną wizję państwa, ich liderzy kreowali się na twardych obrońców interesu narodowego i poszkodowanych przez „niesprawiedliwy społecznie model przemian" po roku 1989.

Z tęsknoty za utraconym poczuciem bezpieczeństwa socjalnego, z przekonania, że demokracja w III RP funkcjonuje źle, że oczyszczone zostaną instytucje nie spełniające oczekiwań obywateli, ze strachu przed przestępstwami układów korupcyjnych i z powodu *„paniki moralnej"* (P. Sztompka) – pojawiły się radykalniejsze niż wcześniej nastroje autorytarne i tendencje populistyczne. Liczono na wzmocnienie władzy wykonawczej, wypatrywano szeryfa, który zrobi porządek. Stawiano na polityków o skłonnościach apodyktycznych, obiecujących podniesienie standardów moralnych w życiu politycznym. Idea rządów silnej ręki, wiara w skuteczność represji organów państwa, zyskała szerszą akceptację u wyborców skłonnych zrezygnować z niektórych praw i wolności w zamian za opiekę paternalistycznego rządu.

Populiści u władzy w latach 2005–2007 w sytuacji powszechnej niechęci do polityki i apatii politycznej, żeby załagodzić frustracje, uspokoić nastroje poturbowanych przez reformy, epatowali społeczeństwo prostymi na pozór rozwiązaniami: projektami zaostrzenia kodeksu karnego i walki z przestępczością, zwiększenia liczby więzień, uproszczenia procedur sądowych itp. Potęgowano poczucie trwałego zagrożenia, obawy i lęki, wzbudzając nieufność i podejrzliwość obywateli (znamienne, że właśnie przed wyborami, w Warszawie ktoś rozmieścił atrapy bomb w różnych punktach miasta, notabene rządzonego przez ludzi z PiS).

Można powiedzieć, że siła polityczna PiS, LPR i Samoobrony wyrosła na strachu, lękach i fobiach ich elektoratu, dzięki uprawianej „politykę bezpieczeństwa" zyskali stosunkowo wysokie poparcie społeczne. Na tej fali ugrupowania populistyczne zdobyły legitymizację swoich autorytarnych praktyk. Żeby sprostać wykreowanym oczekiwaniom, rządzący posługiwali się terrorem moralizatorów przeciwko ludziom z „układów", postkomunistom i oso-

bom kojarzonym z poprzednim systemem, skorumpowanym lekarzom, korporacjom prawników. Pasożytując na gniewie i frustracjach pokrzywdzonych, umacniali swoją władzę i pozycję polityczną, wykorzystując przy tym postawy roszczeniowe jednostek biernych, przekonanych, że im się należy, nagonkę na bogatych, podejrzliwość i argumentację populistyczną wobec ludzi sukcesu gospodarczego. W otoczce rozliczeń moralnych, jątrząc, napuszczając jednych na drugich, rzekomo winnych ich życiowych porażek, można – jak się okazało – traktować współobywateli jak wrogów, bo są inni, z różnych powodów obcy.

Człowiek zastraszony odczuwa wzmożoną naturalną potrzebę bezpieczeństwa. Charakterystyczne, że w wystąpieniach premiera Kaczyńskiego słowo „bezpieczeństwo" lub wyrażenia pochodne powtarzały się najczęściej. Począwszy od expose' „bezpieczeństwo" pojawiało się u niego w różnych kontekstach, nie tylko kiedy mówił o terroryzmie, przestępczości, lecz także o gospodarce, energetyce, służbie zdrowia, rodzinie czy szkolnictwie. Jak zauważył dziennikarz [P. Bratkowski, „Newsweek" z 2.12.2007], przywiązanie byłego premiera do owego słowa pozwala podejrzewać, że *„jest to wynik jego szczególnego oglądu świata. Bo jeśli w najrozmaitszych sferach życia naczelnym zadaniem staje się walka o bezpieczeństwo, oznacza to, że dominuje w nich stan zagrożenia".*

Jarosław Kaczyński doszukiwał się zagrożeń bezpieczeństwa w sytuacji międzynarodowej, w Unii Europejskiej, w instytucjach w rodzaju WSI, korporacjach zawodowych, no i bliżej nieokreślonych układach. Premier chwalił „twarde państwo", bo takie najlepiej służy bezpieczeństwu obywateli i walce z przestępczością, słabe zaś służy gangom.

Nawołujący o silne państwo nie określali, co – według nich – ma to oznaczać. Potrzebę scentralizowanego państwa, rozbudowę służb i aparatury „silnego państwa", rozwijanie zdolności represyjnych, uwolnienie od *„prawnego imposybilizmu"* wiążącego ręce władzy, uzasadniano nie jak kiedyś uwarunkowaniami międzynarodowymi, niebezpieczeństwem zewnętrznym albo racjami ideologicznymi, lecz okolicznościami wewnętrznymi, zagrożeniami korupcją, potrzebą dekomunizacji. Stąd apelowanie o reformy instytucjonalno-prawne, wzmacniające skuteczność rządzenia i kompetencje Kancelarii premiera – jak postulował jego doradca ds. bezpieczeństwa – żeby wyposażyć rząd w możliwość wydawania rozporządzeń z mocą ustawy etc.

W czasie rządów populistyczno-autorytarnego reżimu premiera J. Kaczyńskiego zaczęło się samooszukiwanie, że im mniej wolności, tym więcej bezpieczeństwa. Argument powtarzany przez polityków PiS: w silnym, bezpiecznym państwie, obywatele powinni czuć się bezpiecznie, jako że „uczciwi nie mają się czego obawiać". Pod pozorem zwiększania bezpieczeństwa, rząd robił, co chciał, bez skrupułów, nawet zbytnio się nie tłumacząc; stałym usprawiedliwieniem był wymóg koniecznej tajności lub wyższa konieczność. W powszechnej praktyce mieliśmy do czynienia z upolitycznieniem i zawłasz-

czaniem administracji i instytucji publicznych. Powstało Centralne Biuro Antykorupcyjne, pozostające w zasadzie poza kontrolą parlamentarną, któremu przyznano nazbyt rozległe kompetencje, co w praktyce doprowadzało do naruszania konstytucyjnych gwarancji praw jednostki. Okazało się partyjną policją polityczną, wyposażoną w uprawnienia właściwe służbom specjalnym w systemach totalitarnych i autorytarnych.

Rozbudowane służby specjalne (dziewięć różnych), przyjęte rozwiązania uzasadniane potrzebą walki z zagrożeniem terrorystycznym, z mitycznym „układem" i wszechobecną korupcją, okazały się bardzo pomocne w zaspokajaniu politycznych potrzeb rządu, w fabrykowaniu lęków i sianiu strachu wśród obywateli. Eskalacja niepewności i autorytarne metody sprawowania władzy miały paraliżować ewentualny opór, czy nawet krytykę. Za pomocą policyjnych prowokacji i szantaży, strachu przed publiczną infamią w wyniku „dzikiej" lustracji, wzmagano w ludziach dezorientację, zagubienie, niepewność, poczucie krzywdy (o co nie trudno przy tak dużym wykluczeniu społecznym w rezultacie transformacji ustrojowej, zwłaszcza wśród mieszkańców wsi, osób starszych, niepełnosprawnych, kobiet bez zawodu). Wykorzystywano aparat państwowy, organy wymiaru sprawiedliwości, zwłaszcza prokuraturę, do działań przeciwko potencjalnym przeciwnikom rządzącego obozu i zwolennikom innych orientacji politycznych, celem ich dezawuowania, w imię interesów rządzącego ugrupowania. Bezprawnie stosowano inwigilacje i podsłuchy, fałszywe oskarżenia, nieuzasadnione wdzieranie się w życie prywatne, nagonki organizowane pod pretekstem lustracji.

Przepisy tak skonstruowano, żeby tajne służby specjalne mogły podsłuchiwać bez zgody sądu kogo zechcą. Policja, ABW czy CBA mogły stosować środki techniki operacyjnej, zbierać informacje o obywatelach wyłącznie dla celów operacyjnych, bez uzasadnienia procesowego, a kontrola sądowa nad tym procederem była pozorna. Nagminnie łamano przepisy ustawy o uprawnieniach śledczych. Kontrola nad organami powszechnej inwigilacji wymknęła się z pod demokratycznej kontroli [6] [P. Pytlakowski 2010, s. 26–27].

Służby państwowe traktowały ludzi w sposób poniżający (czasem dosłownie, jak w przypadku rodziny Włodzimierza Czarzastego, sponiewieranej na podłodze własnego domu i w kajdankach, pod pretekstem pościgu za gangsterem), pozbawiano gwarancji domniemania niewinności i prawa do obrony, stosowano odpowiedzialność zbiorową i pozasądową (wobec polityków SLD). No i trwające latami dochodzenia (niejawne!), przetrzymywanie podejrzanych w aresztach tymczasowych, bez procesów sądowych i wyroków na czas nieokreślony. Mamy w pamięci telewizyjne spektakle służb specjalnych: wyprowadzanie kardiologa skutego kajdankami i bezprawny komentarz ministra sprawiedliwości; śmierć byłej minister Barbary Blidy, kobiety,

[6] Szacuje się, że rocznie służby zakładały 80–90 tys. podsłuchów.

która w obronie własnej godności, nie mając innego wyjścia (chyba, że w kajdankach do kamery), wybrała samobójstwo.

O demonstrowaniu siły państwa wobec obywateli i przemocy w polityce, nagonkach władzy na różne środowiska, *„rozbuchanym mechanizmie używania państwa do partyjnych celów"* pisał M. Beylin (2007): *„W Polsce populizm władzy jest narzędziem wojny z coraz to większą liczbą środowisk. Władza podsyca gorączkę, wzmaga stan zagrożenia, wskazuje wrogów. Wtedy wkraczają służby, budując efektowny finał z kajdankami na pierwszym planie".*

„Silne państwo", w którym obywatel pozbawiany jest prawa domniemanej niewinności, politycznie dyspozycyjni prokuratorzy przetrzymują podejrzanych w tymczasowych aresztach „wydobywczych" dowolnie przedłużanych, żeby wymóc zeznania obciążające kogo trzeba, w którym władza stosuje manipulacje prawne, naciąga przepisy, działa na granicy prawa, dopuszcza kłamstwo i nadużycie przemocy, zmierza do celu ideologicznego nie bacząc na środki, chroni bezprawie i polityczne porachunki, oczekuje od obywateli samooskarżania się lub dowodzenia niewinności (jak w ustawie lustracyjnej) – stanowi równie duże zagrożenie dla obywateli, jak przestępcy. Państwo jako cel sam w sobie – jako tylko instrument polityczny partii rządzącej – zagraża demokracji [7] [„Dziś. Przegląd Społeczny", 2007 nr 6, s. 112–119].

„Obóz silnego państwa" – jak mówił ówczesny przewodniczący klubu parlamentarnego PiS o rządach swojego wodza – zaczął na dobre realizować politykę represjonowania wyselekcjonowanych grup społecznych, polować na ludzi – zagrażać bezpieczeństwu obywateli. Można się było przekonać, do jak autorytarnych wynaturzeń można doprowadzić ideę silnego państwa. *„W imię wzmacniania państwa – państwo to traktowali niczym własny folwark i to skrajnie scentralizowany, poddany władzy niemal absolutnej. Chorobliwie podejrzliwi, nie ufający nikomu, mnożyli kolejne służby, szczuli je na przeciwników, zaś wszechobecny aparat kontroli rozbudowali do rozmiarów wcześniej nieznanych"* [T. Wołek, „Polityka" z 8.09.2007.]

Mechanizmy rządzenia ekipy Kaczyńskiego, to przykłady niedopuszczalnych i bezprawnych naruszeń ładu demokratycznego i zasad państwa prawa – zagrożeń dla bezpieczeństwa obywateli. Dodajmy postępujące ograniczanie jawności życia publicznego, wolności słowa w prasie, radiu i telewizji, brutalne ingerencje w media prywatne, w politykę kadrową prywatnej stacji tele-

[7] Na temat sensu silnego państwa, w podobnej intencji, pisał aż z Kanady Konrad W. Studnicki-Gizbert, wnikliwy i mądry obserwator tego, co się w Polsce dzieje: *„Zasadniczą cechą silnego państwa jest umiejętność przezwyciężania wyłaniających się istotnych trudności gospodarczych i społecznych, co wymaga zarówno zrozumienia tych problemów, jak też środków koniecznych do ich rozwiązania. (...) Bez rozsądnego systemu prawa, bez fachowej, doświadczonej i uczciwej administracji oraz zadowalającego systemu bezpieczeństwa i – przede wszystkim – bez zrozumienia obywateli, że państwo istnieje dla nich i że oni są za sprawność swojego państwa odpowiedzialni, wyznaczanie celów politycznych jest tylko sztuką dla sztuki".*

wizyjnej, wymuszające odsunięcie od programów informacyjnych dziennikarzy niewygodnych rządzącym (patrz Oświadczenie Prezydium Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy RP z 24.09.2007). Silne państwo w wersji PiS okazało się silne aparatem, represjami, zastraszaniem, państwem partyjnym, w konsekwencji groźnym dla obywateli[8] [J. Żakowski 2007].

Doświadczyliśmy, mądrzejsi po szkodzie, że zagrożeniem bezpieczeństwa obywateli, a zatem ich wolności i ich prywatności, może być samo państwo, jeśli będzie zbyt silne tam, gdzie nie trzeba, a słabe tam, gdzie rzeczywiście silne być powinno. *„Naruszenie suwerenności jednostki ludzkiej także jest zagrożeniem"*. Stwierdzenie to jego autor odnosi do bezpieczeństwa państwa, apelując o poszukiwanie nowego kryterium, łączącego bezpieczeństwo obywatela z systemem politycznym państwa [R. Stempowski 2003, s. 265.].

Alarmistyczne w tonie wypowiedzi prasowe polityków i publicystów krytycznych wobec partii rządzącej świadczyły o powadze problemu. Oto poseł, członek komisji ds. służb specjalnych, b. szef MSWiA w rządzie AWS, apelował o pełniejszą ochronę praw obywatelskich, o regulacje ograniczające nadużycia w działaniach służb specjalnych, ingerencję państwa w prawa obywatelskie i podmiotów gospodarczych, przeciwdziałające używaniu metod policyjnych do inwigilacji życia publicznego: *„W tym politycznym, sanacyjnym szaleństwie zapomniano lub świadomie pominięto to, że najważniejszym dobrem demokratycznego państwa – gwarantowanym Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej – są prawa i wolności obywateli. (...) Należy wypracować kompromis pomiędzy dalszym zwiększaniem uprawnień operacyjnych służb a ograniczaniem praw obywatelskich. Trzeba także trzeźwo oceniać realne zagrożenia..."* [M. Biernacki 2007].

Rzecz dotyczy istoty demokratycznego państwa prawnego, stanowienia prawa ograniczającego wolności obywateli, a mianowicie jednej z najbardziej fundamentalnych zasad ustrojowych, że ilekroć państwo wkracza w sferę wolności i praw jednostki, chce je ograniczać, może to robić tylko w drodze ustawowej, poprzez precyzyjne i jasne przepisy ustawy.

Jeśli praktykę polityczną rządu Kaczyńskiego oceniać z tego punktu widzenia, to – posłużę się skwitowaniem Karola Modzelewskiego – *„PiS budował wyraźne elementy państwa policyjnego"* [„Gazeta Wyborcza", 12–13.04.2008]. W trosce o bezpieczeństwo, jak się okazało, można kreować przestępstwa, prowokować sytuacje wcale nie po to, żeby potwierdzić podejrzenia, lecz by skusić do popełnienia czynów karalnych. PiS zaczęto kojarzyć z Podejrzliwością i Strachem. Zagrożone poczuły się samorządy lokalne i zawodowe. W obronie idei samorządności i zasady trójpodziału władzy w państwie za-

[8] Wg Jacka Żakowskiego, „silne państwo" J. Kaczyńskiego, to *„państwo autorytarne – arbitralne, brutalne, mocno zhierarchizowane, zdominowane przez górującą nad obywatelem władzę i kontrolujące wszystkie sfery życia społecznego od mediów po sądy"*.

częli organizować się adwokaci, radcy prawni, komornicy, lekarze, weterynarze, architekci, aptekarze i inżynierowie budownictwa.

Zabierali również głos najwybitniejsi polscy prawnicy, ostrzegając przed sytuacjami, w których władza w imię słusznych celów, pod hasłami gwarancji naszego bezpieczeństwa, obrony ogólnie uznawanych wartości przyznaje sobie prawo do wprowadzania ograniczeń i środków kontrolowania obywateli. Cichaczem, przekraczając granice ochrony praw i wolności obywateli, gromadzi informacje w sposób bezprawny (np. rozporządzenie premiera umożliwiające między innymi swobodny dostęp CBA do bazy danych ZUS), zawłaszcza prywatność, prowadzi działania „na wszelki wypadek", żeby potem mieć możliwość ingerencji i rozstrzygania konfliktowych sytuacji na swoją korzyść, a nawet, jeśli zajdzie potrzeba, eliminowania z życia społecznego niewygodnych przeciwników politycznych. Są to znane z historii praktyki tyranii w państwach totalitarnych, które dla „dobra obywateli" gotowe były urządzać ludziom życie w sposób drobiazgowy, budując im w prezencie raj na ziemi.

Państwo pełni rolę służebną, jest gwarantem praw i wolności, politycy zaś funkcje usługowe wobec obywateli. Władze mają obowiązek służby i ochrony ludności. Obywatel, w konfrontacji z organami państwa, które naruszają jego prawa i autonomię, które mają zbyt dużą i niepodlegającą kontroli władzę, ma oparcie i oręż w prawie. Prawo określa szczegółowo zakres i zasady działania administracji oraz sprawny sposób jej kontroli. W obronie przed państwem, żeby władza nie posunęła się za daleko, gwarantem poprawnych relacji państwo-obywatel jest możliwość wniesienia skargi konstytucyjnej, odwołania się od decyzji urzędowej, wystąpienia na drogę sądową przeciwko państwu, aż do Trybunału w Strasburgu.

Były Rzecznik Praw Obywatelskich, prof. prawa, Andrzej Zoll, odnosząc się do skali poparcia dla poczynań rządu Kaczyńskiego i ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego, ostrzegał: *„Jesteśmy nieprawdopodobnie naiwni, nie widząc zagrożeń"*. Miał na myśli deprecjonowanie gwarancji prawnych jakie mają obywatele w sporach z państwem, *„owe gwarancje są ważne również dlatego, by pod pozorem zwalczania przestępczości nie można było likwidować przeciwników politycznych"* („Tygodnik Powszechny", 9.09.2007). W tej sprawie zabierali głos inni prawnicy. Profesor Marek Safjan, były sędzia i prezes Trybunału Konstytucyjnego, rozważając legalność i proporcjonalność instrumentów, które mogą być użyte przez władzę przeciwko jednostce, pytał: *„Czy samo odwołanie się do wartości związanych z bezpieczeństwem i porządkiem publicznym oznacza, że dobór środków powinien pozostawać w sferze zastrzeżonej dla władzy?"* i po dłuższym wywodzie wyjaśniał: *„Ani ważne powody z zakresu porządku publicznego i bezpieczeństwa, ani też formalna procedura sądowa, na którą tak lubią powoływać się służby specjalne w wielu krajach, nie wystarczają więc dla legitymizacji środków stosowanych przez służby specjalne"* („Newsweek", 21.10.2007).

„Państwo złem koniecznym", zatytułował swój esej wygłoszony na Uniwersytecie Warszawskim, znawca praw człowieka Wiktor Osiatyński. Państwo musi istnieć i musi być silne, chociażby dlatego, że chroni społeczeństwo przed zagrożeniami zewnętrznymi i przemocą, egzekwuje umowy i rozstrzyga spory. Obywatel musi podporządkowywać się decyzjom państwa, *„lecz nie jest jego poddanym, ale równym państwu partnerem"*. Silne państwo potrzebne jest po to, by lepiej, bardziej skutecznie służyć obywatelom, a nie po to, żeby budzić wśród nich postrach. Przeciwnie, silne może być tylko wówczas, gdy obywatele się go nie boją – twierdzi Osiatyński. *„Tylko w ograniczonym państwie może wytworzyć się silne społeczeństwo. A silne społeczeństwo jest drugim sposobem ograniczenia państwa, bez porównania ważniejszym niż konstytucje. Bo tylko ono może bronić państwo przed jego własnymi organami, kiedy zdarzy im się wykroczyć poza swe uprawnienia albo pomylić interes państwa z interesem rządzących"*. Sądzę, że to dobra konkluzja.

## Bibliografia


Bauman Z., *Europa – niedokończona przygoda*, Kraków 2005.

Beylin M., *Państwo mrocznych konspiratorów*, „Gazeta Wyborcza" 11–12.08.2007.

Biernacki M., *Mętna woda specsłużb*, „Gazeta Wyborcza" , 9.08.2007.

Cameron D, *Wolność a bezpieczeństwo. W poszukiwaniu równowagi*, „Międzynarodowy Przegląd Polityczny", 2006 nr 4, s.76 i 82.

Dziadul J., *Ściśle jawne*, „Polityka" z 22 maja 2010.

Frankowski P., *Bezpieczeństwo globalne w warunkach transformacji ładu międzynarodowego,* [w:] Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie, Warszawa 2008.

Gądecki J., *Za murami. Osiedla grodzone w Polsce – analiza dyskursu,* Wrocław 2009.

Gozdór G., *Prywatyzacja bezpieczeństwa – bujda, abstrakcja czy sposób na poprawę stanu bezpieczeństwa?*, [w:] Edukacja dla bezpieczeństwa, Lublin–Poznań 2004.

Klein N., *Doktryna szoku. Jak współczesny kapitalizm wykorzystuje klęski żywiołowe i kryzysy społeczne*, Warszawa 2009.

Koziej St., *Międzynarodowe bezpieczeństwo państwa*, [w:] Kryteria bezpieczeństwa państwa, red. S. Dębski i B. Górka-Winter. PISM, Warszawa 2003.

Kwiatkowski S. *Atrybucja stanów bezpieczeństwa/zagrożenia*, [w:] M. Włodarczyk, A. Marjański (red.), Bezpieczeństwo i zarządzanie kryzysowe – aktualne wyzwania, Społeczna Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania, Łódź 2009, s. 95–114.

Kwiatkowski S. *Bezpieczne państwo, czy obywatele?, „Dziś*. Przegląd Społeczny", 2008, nr 8, s. 57–74.

Kwiatkowski S. *Socjologiczne aspekty bezpieczeństwa obywateli i zarządzania kryzysowego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego", Socjologia 3 (część pierwsza), 2006 r., s. 16–37 oraz Socjologia 5 (część druga), 2008 r., s. 174–204.

Kwiatkowski S. *Trzy uwagi do repertuaru językowego struktur bezpieczeństwa,* [w:] Ł. Sułkowski, A. Marjański (red.), Zarządzanie bezpieczeństwem narodowym, Społeczna Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania, Łódź 2009, s. 73–83.

Kwiatkowski S. *Zmiany w systemie organizacji i zarządzania bezpieczeństwem cywilnym (1990–2008)*, [w:] M. Chałubiński (red.), Transformacja w Polsce i w krajach postkomunistycznych, Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora 2008.

Lusiński C., Pietrzak P., *Demokratyzacja – pojęcie wspierające nową strategię*, „Międzynarodowy Przegląd Polityczny", 2006 nr 4.

Madej M., *Zagrożenia asymetryczne bezpieczeństwa państw obszaru trans atlantyckiego*, Warszawa 2007.

„Międzynarodowy Przegląd Polityczny" 2006 nr 4.

Pieprzny S., *Udział firm ochrony osób i mienia w zapewnieniu bezpieczeństwa publicznego*, [w:] Zagrożenia i bezpieczeństwo w mieście Rzeszowie, URz 2007.

Pływaczewski W., *Zagrożenie przestępczością a poczucie bezpieczeństwa w społecznościach lokalnych w świetle badań*, [w:] Prawne i administracyjne aspekty bezpieczeństwa osób i porządku publicznego, red. W. Bednarski, S. Pikulski, Olsztyn 2000.

Pytlakowski P., *Co słychać?* „Polityka" z 23 stycznia 2010.

*Raporty Ośrodka Studiów Wschodnich*, 2008, nr 46 i 48.

Różyński P., *Jak zaoszczędzić na państwie*, „Dziennik Gazeta Prawna", 25–27 czerwca 2010.

Stempowski R., *W poszukiwaniu kryteriów bezpieczeństwa państwa* [w:] Kryteria bezpieczeństwa międzynarodowego..., red. S. Dębski i B. Górka-Winter. PISM. Warszawa 2003.

Stiglitz J.E., *Owoce dla każdego*, „Newsweek" 17.08.2008.

Zięba R., *Koncepcja bezpieczeństwa Unii Europejskiej*, [w:] Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie. WAIP. Warszawa 2008.

Żakowski J., *Demokracje są zmęczone*, „Polityka", 1.09.2007.

**Abstract**

The author is discussing the new paradigm in the politics of the safety of states North Atlantic Treaty Organization and his social repercussions. He is examining changes they stole which in the perception of contemporary risks and the new policy of counteracting these risks. He is analysing consequences of changes on this background for laws and the freedom of citizens and dilemmas of their limitations for the sake of the safety.

A so-called politics of the safety i.e. instrumental using risks are with the main problem – not necessarily real – in the marketing and/or political business. They showed in the final part that "politics of the safety" in making populists ruling in Poland in 2005–2007 years.

Seria SWSPiZ w Łodzi: *PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ i ZARZĄDZANIE*
Tom XI – Zeszyt 12 – 2010 – ss. 127–132

*Maciej Trippner*[*]
SWSPiZ w Łodzi

# Specyfika niektórych elementów planu antykryzysowego

## 1. Cel artykułu

Plan antykryzysowy jest odmienny od wielu innych, ponieważ zarówno jego tworzenie jak i wykonanie, dokonuje się w specyficznych warunkach. Podmioty gospodarcze, społeczne lub administracyjne tak w skali makro jak i mikro kreując plan są narażone na presję różnych czynników z ich otoczenia zewnętrznego i wewnętrznego, których siła i kierunki oddziaływania nie zawsze dają się precyzyjnie określić.

Stąd celem artykułu jest wskazanie na niektóre z tych zagrożeń i ich wpływ na konstrukcję elementów planu antykryzysowego.

## 2. Charakter planu

Plan przeciwdziałający lub/i minimalizujący negatywne skutki zdarzeń dających się trudno sterować jest decyzją na temat działania. Procesy i zjawiska kryzysowe mają różny charakter, różnorodną siłę i skalę oddziaływania. Począwszy od katastrof komunikacyjnych, chemicznych, biologicznych, skończywszy na zdarzających się w naszych szerokościach geograficznych niekontrolowane zjawiska atmosferyczne, ataki terrorystyczne, pandemie czynią, by plan antykryzysowy cechować się z jednej strony uniwersalnością z drugiej wybiórczością.

Tak w jednych i w drugim przypadku, podjęcie decyzji dotyczącej planu musi zakładać uwzględnienie w niej hierarchicznej drabiny celów antykryzy-

[*] Dr Maciej Treppner, Społeczna Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania w Łodzi, Wydział Zarządzania, Katedra Marketingu.

sowych z uwagi na ich istotności. Na szczycie tej drabiny winna konieczności minimalizacji okoliczności zagrożeń życia człowieka. Kolejne szczeble zajmują nieprzewidywalne zdarzenia gospodarcze, począwszy od kryzysu mających światowy zasięg (np. ocieplenie klimatu) skończywszy na nie wywiązywaniu się z poprzednio zawartych umów (np. dostawy gazu ziemnego).

Ponieważ podejmowane decyzje antykryzysowe obejmują swym zasięgiem wiele płaszczyzn i są tworzone przez różne podmioty gospodarcze, społeczne, administracyjne, rodzinne i pojedynczych ludzi, rodzi się problem jak najlepszej koordynacji tych decyzji. Przy jej braku lub działaniach nie do końca profesjonalnych może się zdarzyć, że decyzje te będą wzajemnie się wykluczać. Jedne z nich będą wówczas utrudniać realizację innych, co może doprowadzić w krańcowym przypadku do wystąpienia okoliczności sprzyjających dla dodatkowych sytuacji kryzysowych.

Logika wyboru elementów tworzących decyzje antykryzysowe polega na tym, że zależnie od liczby i jakości zasobów ludzkich (ukierunkowanych na działania antykryzysowe) poprzez ich wyposażenie formalne tzn. nadanie im kształtu struktur organizacyjnych a także zaopatrzenie w materiały, narzędzia, urządzenia, działania oraz ich pożądaną sprawność, uzyskuję się w strukturze rodzajowej środków strukturę zawartych w planie decyzji operacyjnych.

Po rozpoznaniu tych elementów z punktu widzenia wspomnianej logiki, stwierdzić należy, że plan antykryzysowy tworzą trzy zbiory decyzji tyczące celów, środków i warunków działania

## 3. Cele antykryzysowe

Cele działania antykryzysowego charakteryzują się trójwymiarowością. Oznacza ona po pierwsze, iż w fazie przygotowania winny one neutralizować maksymalnie te wszystkie negatywne zjawiska, które mogłyby zaistnieć w sferze realnej. Maja one, zatem wymiar życzeniowy. Gdyby sztaby antykryzysowe lub ich poszczególne agendy cechowała w fazie preparacyjnej bierność działania, niedostateczna wyobraźnia kończąca się spowolnieniem i przygotowań lub/i nieprawidłowym wyborem, owa życzeniowość staje się fikcją i niesie za sobą pejoratywne następstwa. Po wtóre w razie zaistnienia zdarzeń kryzysowych chodzi o to, by skutki bezpośrednio i pośrednio z nich wynikające nie rozprzestrzeniały się a ich głębia została osiągnęła jak najniższy poziom.

Ten pierwszy typ celów ma, więc charakter nominalny, drugi realny. Pozytywne współzależności między nimi mają miejsce wtedy, kiedy fazę wykonania planu cechuje duży stopień skuteczności. Pozostają one, zatem względem siebie w relacjach komplementarnych. Trzeci wymiar celów ma w istocie rzeczy fundamentalny charakter. Idzie w nim o to, aby zawarty

w planie antykryzysowym sposób wyznaczania celów poprzedzony był systemem szkoleń nakierowanych na sztaby zarządzające i bezpośrednich realizatorów działań, wynikał z informacji dostarczanych przez prognozy, wpływał na wyższe kwalifikacje, zwiększał wyobraźnie a tym samym sprawiał pozbycia się negatywnej cechy planów antykryzysowych tzn. ich sztywności. Nadmierna sztywność oznacza brak możliwości szybkiej zamiany sposobów i technik działania w razie nieoczekiwanej zmiany zakresu działania i jego specyfiki.

Stałe podnoszenie kwalifikacji i niekończące się symulacje sprawiają, że przewidywane wystąpienie zagrożeń i wynikająca z nich wysoka skuteczność jest jakby finalnym efektem likwidowania zagrożeń, które mogłyby się w przyszłości zdarzyć. Staje się to szczególnie istotne, jeśli weźmie się pod uwagę szybki postęp techniczno-technologiczny, dynamiczną intensywność transportu drogowego i kolejowego, za którym nie nadąża rozwój sieci drogowej, pojawienie się nowym produktów. To wszystko zmienia sposoby wytwarzania i przemieszczania surowców, materiałów, maszyn i urządzeń, wyrobów gotowych w kierunkach skupisk ludności żyjącej na obszarach wysoce zurbanizowanych. Niesie to za sobą nową jakość i innowacyjność procesu wytwarzania produktu i ich dystrybucji. Mogące pojawić się w związku z tym zagrożenia cechuje innowacyjność.

Co się tyczy skali zagrożenia to jest ona szczególnie groźna dla obszarów miejskich z uwagi na dużą gęstość zamieszkania. Z natury rzeczy są one uodpornione w znacznie większym stopniu na gwałtowność zjawisk przyrodniczych od obszarów mniej zurbanizowanych tzn. małych jednostek osadniczych na terenie, których wykonywana jest w pierwszym rzędzie produkcja rolno-hodowlana. Nie oznacza to, że np. skutki powodzi dla tych obszarów mogą być bardziej dotkliwe aniżeli dla terenów wiejskich. Zasada koncentracji wysiłku w opracowaniu liczby celów w planach antykryzysowych winna być z tego punktu widzenia zróżnicowana.

## 4. Środki działania

Cele osiąga się za pomocą odpowiednich środków. W działaniach antykryzysowych należy w pierwszym rzędzie zidentyfikować istniejące środki działania i wskazać na lukę między stanem faktycznym i pożądanym – to wszystko podporządkować obszarom zagrożenia. Identyfikacja ta wymaga wysokich kwalifikacji wyuczonych (szkolenia) uzupełnionych kwalifikacjami nabytymi, czyli tzw. rutyną zawodową i zespołem odpowiednich cech o charakterze psychosocjogennym. To wszystko uzupełnione głęboką wyobraźnią stworzyć może model pracownika „antykryzysowego". Umiejętność przewidywania zagrożeń jest wypadkową wspomnianych wyżej kwalifikacji.

Narzędziem stanowiącym operacyjny środek działania są prognozy. Ich zastosowanie tworzy początek łańcucha kreującego środki i cele antykryzysowe. Istnieje cała gama prognoz oraz informacji, które dostarczają. Liczba ich powinna być adekwatna do liczny zagrożeń. Prognozy źle skonstruowane i realizowane „wyprodukować" mogą zupełnie inne źródła zagrożeń rozmijające się z celami i środkami planu. Pojawia się, zatem problem jakości prognoz a także z punktu widzenia treści artykułu ich uniwersalności ogólnej lub szczegółowości. W pierwszym przypadku rezultaty ustaleń prognostycznych wywołują w następnej kolejności wymóg gromadzenia przez sztaby antykryzysowe środków niwelujących lub minimalizujących skutki zjawisk kryzysowych. Chodzi o dobór właściwego sprzętu, specjalizacji w poziomie kwalifikacyjnym ludzi, przygotowanie odpowiednich procedur postępowania.

Tego typu przedsięwzięcia mieszczą się na ogół w znanych i stale doskonalonych sposobach działania. Z drugiej strony nawet najbardziej poprawne procedury mogą być zawodne, jeśli kryzys ma charakter zupełnie nietypowy, rzadko lub nigdzie dotychczas zaistniały. W razie jego wystąpienia i dużej intensywności (np. wirusowe epidemie, tornada) zespoły ratownicze muszą mieć wyspecjalizowany sprzęt i bardzo unikalne kwalifikacje ( w Polsce pojawiają się szczepionki przeciwko tzw. świńskiej grypie). W takiej sytuacji dobrym środkiem minimalizowania skutków tego typu kryzysu jest mobilność przestrzenna środków w tym ludzi (np. wyjazdy ekip ratowniczych z psami).

## 5. Wybór środków

Kolejnym krokiem tworzący decyzję antykryzysową jest problem jak najlepszego wyboru środków. Określenie celów działania i ich lokalizacja przestrzenna oraz odpowiedni dobór środków, wskazuje na obszar dopuszczalnych rozwiązań. Można w takim przypadku powiedzieć, co jest możliwe do osiągnięcia a co nie realne.

Chcąc wybrać wariant najlepszy wśród możliwie dostępnych organ podejmujący decyzję musi mieć sprecyzowane kryterium wyboru. Jego wybór ułatwi mu znajomość widzenia, wystąpienia problemu kryzysowego w warstwie symulowanej. Jeżeli wskaże się w niej, np. cele ABCD to decydent winien odpowiedzieć na pytanie, które z nich są ważne, które równoważne lub mało istotne. Podobnie wygląda sprawa ze środkami, bowiem nie wszystkie są jednakowo wydajne i jednakowo dostępne. Ze względu na bariery finansowe i złożoność techniczną środka decydent musi stworzyć, zatem hierarchiczną ważność celów-środków także przypisać im wagi.

Nie ma także planu antykryzysowego o wymiarze tylko rzeczowym. Jego twórca musi się liczyć z ograniczeniami finansowymi, stanowiącymi barierę spowalniającą skuteczność działań antykryzysowych.

Groźba utraty zdrowia, trwałe kalectwa, trauma psychiczne itd. to wszystko nakazuje przywiązywanie dużej wagi do tworzenia systemu planów antykryzysowych, wzajemnie się uzupełniających cechujących się wymienialnością elementów i ich komplementarnością.

Jeżeli sztab antykryzysowy natrafi na niemożliwe do pokonania bariery finansowe, kwalifikacyjne i materiałowe, to wyznaczyć on winien inną drogę działania np. poprzez zacieśnienia współpracy z bardziej zasobnymi w szeroko rozumiane umiejętności centrami antykryzysowymi. Im plan będzie sporządzony bardziej wiarygodnie ze względu na kryterium wyboru to charakteryzować go będzie kwantyfikacja, koordynacja i optymalizacja celów i środków w jego wewnętrznym i zewnętrznym otoczeniu. Będzie można wówczas uznać, że cechuje go duży stopień uniwersalności a tym samym realności.

## 6. Giętkość planu

Przez giętkość planu należy rozumieć taki zbiór celów środków i metod tworzących decyzję, który w fazie realizacji pozwala na znaczny stopień wymienności części składowych decyzji. Dotyczy to zwłaszcza mobilności przestrzennej decyzji dotyczących nieprzewidzianych zdarzeń w sytuacjach kryzysowych, jak również sposobów ich unikania w przeciwnym razie w razie ich zaistnienia minimalizowania skutków tych sytuacji.

Zbyt gwałtowne zwiększenie giętkości planu, zwłaszcza z punku widzenia jego mobilności przestrzennej (gdzie zakłada się współpracę różnych podmiotów antykryzysowych) niesie za sobą niebezpieczeństwo powstania planu chaotycznego tak dla jego konstruktorów jak i jego wykonawców. Sytuacja taka może zaistnieć, jeżeli uprzednio nie został sprecyzowany procedury współpracy. Niezależnie od powyższego na stopień giętkości wpływają bariery i ograniczenia, jakie w nim występują. Plan będzie bardziej giętki, jeśli ograniczenia wynikające z użycia środków działania staną się bardziej rozciągliwe.

Uzyskać to można w fazie przygotowawczej budowie planu obejmującej tworzenia zasobów środków z uwzględnieniem ich mobilności przestrzennej. Oznacza to w praktyce ich optymalną wymienialność w działaniach operacyjnych. Przestrzenna mobilność środków antykryzysowych uzależniona jest po pierwsze od posiadanych rezerw środków i po wtóre od stanu infrastruktury transportowej, geograficzno przyrodniczej, co wpływa techniczny wzrost skuteczności środków. Uruchomienie rezerw pozwala zmienić sposób działań operacyjnych.

Realizacja zasady pełnego wykorzystania rezerw powinna dotyczyć w małym stopniu z uwagi na jego specyfikę i nazbyt czeto trudną do przewidzenia kwantyfikację przebiegu zjawisk kryzysowych. Procedura tworzenia planu o pożądanej giętkości winna także zawierać w sobie przeprowadzanie symu-

lacji działań. Jest to zadanie, które winno być powtarzane w sposób ciągły. Jeśli nie istnieją bariery finansowe lub są one niewielkie utrudniające symulację lub/i mamy do czynienia z niedoborem kadr przeprowadzających treningi symulacyjne to przeszkody te należy natychmiast usunąć

**Abstract**

The article emphasizes the specification of various elements of the emergency contingency plan. There are a lot of differences between emergency contingency plans compared to for example financial, economic or social ones. It consists of many parts which are unique and characteristic to particular circumstances and they are carried out in very specific situations

Seria SWSPiZ w Łodzi: *PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ i ZARZĄDZANIE*
Tom XI – Zeszyt 12 – 2010 – ss. 133–152

*Lech Chojnowski*[*]
Akademia Pomorska w Słupsku

# Sektor ekonomiczny analizy bezpieczeństwa. Bezpieczeństwo ekonomiczne

## 1. Wprowadzenie

Ewolucja pojmowania współczesnego bezpieczeństwa[1] sprawia, że poszerza się zakres wartości chronionych (wartości bezpieczeństwa) podmiotów. Obejmuje on nie tylko tradycyjne obszary bezpieczeństwa: sferę polityczną i militarną, lecz również inne dziedziny takie jak: środowisko naturalne, ekonomię, czy problematykę kulturowo-tożsamościową. Obok tradycyjnych wartości bezpieczeństwa: przetrwania, suwerenności i integralności podmiotu pojawiły się również inne nietradycyjne, uwypuklające jakość i styl życia, zakres praw i swobód obywatelskich, tożsamość zbiorową, stan środowiska naturalnego, szczebel rozwoju społeczno-gospodarczego oraz możliwości i perspektywy jego kontynuacji [por. Zięba 1999, ss. 41–42].

Złożoność współczesnego środowiska bezpieczeństwa sprawia, że w celu właściwej jego analizy wyodrębnia się sektory bezpieczeństwa, np.: polityczny, militarny, ekonomiczny, ekologiczny, czy kulturowo-tożsamościowy. Celem tego zabiegu jest redukcja złożoności problematyki bezpieczeństwa poprzez zmniejszenie liczby zmiennych. Wprawdzie analiza w każdym sektorze obejmuje całość problematyki bezpieczeństwa, jednak prowadzona jest z punktu widzenia jednego obszaru zainteresowania – sektora. Wzorce zidentyfikowane w ramach wyodrębnionych sektorów nie mają charakteru niezależnych (bez powiązań z innymi sektorami), co oznacza że analiza w ramach poszczególnych sektorów powinna kończyć się syntezą wyników analizy sektorowej. W praktyce typowe dla tych sektorów aspekty bezpieczeństwa często

[*] dr Lech Chojnowski, Akademia Pomorska w Słupsku, Katedra Bezpieczeństwa Narodowego.

[1] Szerzej na temat ewolucji bezpieczeństwa Chojnowski [2009].

określane są odpowiednio bezpieczeństwem: militarnym, politycznym, ekologicznym, ekonomicznym i kulturowo-tożsamościowym[2], jednak nie oznacza to, że mamy do czynienia z wieloma bezpieczeństwami, lecz z jednym, postrzeganym przez pryzmat dziedzin odgrywających istotną rolę w jego zapewnieniu [por. Chojnowski 2009, s. 29].

Sektor ekonomiczny skupia się na analizie systemów ludzkich pod kątem dobrobytu i rozwoju, uzasadniając założenia dotyczące motywacji zachowań człowieka w dążeniu do maksymalizacji użyteczności [Buzan, Wæver, Wilde 1998, s. 8].

Bezpieczeństwo ekonomiczne jest bardzo kontrowersyjnym sektorem, chociażby z tego względu, że we współcześnie dominującym na świecie liberalnym systemie kapitalistycznym podstawowy uczestnik wolnego rynku – przedsiębiorstwo – permanentnie odczuwa niepokój, nie tylko o swoją pozycję, lecz przede wszystkim o przetrwanie. Dzieje się tak na skutek powszechnej konkurencji, która wprawdzie zagraża bezpieczeństwu przedsiębiorstwa, jednak z drugiej strony zmusza przedsiębiorców do ciągłego doskonalenia swojej działalności tak, aby stać się konkurencyjnym na rynku i w efekcie przyczynia się do podniesienia efektywności całego systemu ekonomicznego.

Tak więc odczuwanie braku bezpieczeństwa przez uczestników rynku jest czymś naturalnym i leży u podstaw systemu kapitalistycznego. Jak przy takim założeniu wstępnym mówić o bezpieczeństwie? Czy oprócz przedsiębiorstw są inne podmioty, które mają prawo do bezpieczeństwa ekonomicznego? Czy państwo – dominujący podmiot w tradycyjnych sektorach bezpieczeństwa (politycznym i militarnym) odgrywa podobną rolę w sektorze ekonomicznym? Czy wszystkie problemy ekonomiczne państwa powinny być traktowane jako problemy bezpieczeństwa, jeśli nie, to jak je wyodrębnić? Te i wiele innych pytań stawianych jest w ramach analizy ekonomicznego wymiaru bezpieczeństwa.

Choć współczesne systemy ekonomiczne państw oraz międzynarodowe stosunki ekonomiczne zdominowane są przez system wolnorynkowy, w którym „niewidzialna ręka rynku", bez ingerencji państwa, najlepiej reguluje procesy ekonomiczne, w rzeczywistości liberalizm nie występuje w czystej postaci. Pozostaje on pod wpływem innych, mających charakter nacjonalistyczny[3] szkół myśli ekonomicznej, zwłaszcza realizmu i jej ekonomicznej wariacji merkantylizmu oraz radykalizmu z jego socjalistyczno-komunistycznymi odmianami. Systemy ekonomiczne państw zazwyczaj różnią się jedynie tym, jak dalece liberalizm ekonomiczny ograniczany jest regułami leżącymi u podstaw innych szkół ekonomicznych, zwłaszcza dotyczącymi roli państwa w systemie ekonomicznym.

[2] W polskich publikacjach bezpieczeństwo kulturowo-tożsamościowe określane jest również jako: społeczne, psychospołeczne, kulturowe, cywilizacyjne [por. Nowak 2007, s. 16].

[3] Nacjonalistyczny charakter wynika z uwypuklenia roli państwa w regulacji systemu ekonomicznego państwa i w międzynarodowych stosunkach ekonomicznych.

Główne różnice pomiędzy poszczególnymi nurtami myśli ekonomicznej dotyczą poglądów na to, czy państwo i społeczeństwo powinny mieć pierwszeństwo nad rynkiem (ekonomią) oraz czy aktorzy sektora prywatnego gospodarki mają prawo do bezpieczeństwa, czy też o ich losie powinien decydować rynek [Buzan, Wæver, Wilde 1998, s. 95]. Konsekwencją zróżnicowanych poglądów na system ekonomiczny jest odmienny sposób postrzegania i definiowania bezpieczeństwa ekonomicznego. Zrozumienie jego istoty wymaga poznania podstawowych założeń głównych szkół ekonomicznych, leżących u podstaw współczesnych systemów ekonomicznych.

## 2. Merkantylizm, jako ekonomiczna odmiana realizmu

Merkantylizm, jako ekonomiczna interpretacja realizmu jest najstarszym podejściem do międzynarodowej ekonomii politycznej. Zakłada nadrzędność państwa i polityki nad ekonomią, gdyż państwo uosabia cele polityczne i społeczne, dla realizacji których ekonomia funkcjonuje. Inaczej mówiąc wszystkie działania ekonomiczne podporządkowane są budowaniu silnego państwa – jego potęgi, bo tylko takie państwo przetrwa w anarchicznym systemie politycznym. Systemie, który zdaniem realistów, jest skłonny do konfliktów (wynika to z agresywnej natury człowieka), w którym państwo musi bronić się, a do tego potrzebna jest siła – zarówno ekonomiczna, jak i w dużej mierze uzależniona od gospodarki siła militarna. Tak więc sfera ekonomiczna podporządkowana jest fundamentalnym interesom narodowym, związanych z przetrwaniem i utrzymaniem suwerenności.

Celem nadrzędnym państwa jest budowanie gospodarki, która jest konkurencyjna na rynku międzynarodowym, co przejawia się w nadwyżce bilansu płatniczego, niezbędnego zdaniem merkantylistów, dla ochrony interesu narodowego, w tym bezpieczeństwa narodowego.

W praktyce nadrzędność państwa nad ekonomią przejawia się przede wszystkim w działaniach państwa na rzecz stymulowania wzrostu gospodarczego, takich jak: wprowadzanie przywilejów podatkowych wobec preferowanych gałęzi gospodarki, promowanie eksportu, wspieranie edukacji i wynalazczości itp.

Merkantylistyczny sposób myślenia podawany jest jako wyjaśnienie cudu gospodarczego Japonii oraz państw Azji Południowej (Korei Południowej, Tajwanu, Tajlandii i Singapuru), w których państwo stymulowało szybką industrializację, stosując między innymi wspomniane wyżej działania [Mingst 2006, s. 248].

Bezpieczeństwo ekonomiczne z perspektywy merkantylistów jest częścią bezpieczeństwa narodowego, a sukces ekonomiczny ma charakter gry o sumie zerowej[4], podobnie jak w sferze politycznej i militarnej [Buzan, Wæver,

[4] W grze o sumie zerowej sukces jednego gracza odbywa się kosztem drugiego.

Wilde 1998, s. 95]. Państwo działając defensywnie zwiększa swój potencjał gospodarczy kosztem innych państw. Ze względu na rolę ekonomii w budowaniu potęgi, w tym siły militarnej, państwo zapewnia niezbędne bezpieczeństwo rynkowi oraz firmom na nim funkcjonujących.

## 3. Radykalizm – od socjalizmu do komunizmu

Począwszy od połowy XIX wieku środowisko międzynarodowe pozostaje pod wpływem radykalizmu i jego odmian: socjalizmu i komunizmu, które zrodziły się w ostrej opozycji do systemu kapitalistycznego. Przeciwstawność obu systemów społeczno-ekonomicznych legła u podstaw rywalizacji reprezentującego model marksistowsko-socjalistyczny Związku Radzieckiego i bloku państw socjalistycznych z liberalnym światem Zachodu. Rywalizacja objęła niemalże wszystkie dziedziny życia, a jej eskalacja doprowadziła do ostrego konfliktu, określanego mianem „zimnej wojny". Zwycięstwo Zachodu w tej wojnie doprowadziło na przełomie lat 80.i 90. XX wieku do rozpadu Związku Radzieckiego i bloku państw socjalistycznych, a tym samym marginalizacji radykalizmu i jego odmian.

Podstawowe założenia radykalizmu można wyrazić w następujących tezach: 1) jednostki mają skłonność do współpracy, jednak w społeczeństwie, jako grupy społeczne mają skłonność do konfliktu; 2) konflikty społeczne toczą się wokół, zdaniem radykalistów niesprawiedliwego podziału ograniczonych zasobów; stronami konfliktu są wyzyskiwani robotnicy i ekspansywni właściciele środków produkcji; 3) właściciele środków produkcji dążą do powiększenia stanu posiadania, a to musi powodować konflikty wewnętrzne i międzynarodowe; 4) zmiana takiego niekorzystnego stanu rzeczy wymaga wprowadzenia radykalnych zmian w międzynarodowym systemie gospodarczym [Mingst 2006, s. 96].

Zdaniem radykałów ekonomia stanowi podstawę struktury społecznej (podobnie twierdzą liberałowie), a rolą państwa jest jej „oswajanie" w celu realizacji podstawowych celów równości i sprawiedliwości społecznej. Podobnie jak merkantyliści opowiadają się za pierwszeństwem (nadrzędnością) państwa przed ekonomią (jednak z innych pobudek), preferując w ten sposób nacjonalizm ekonomiczny. Oznacza on konieczność kontroli państwa nad gospodarką, w celu osiągnięcia narodowych celów transformacji socjalistycznej.

Bezpieczeństwo ekonomiczne z perspektywy radykalnej ukierunkowane jest na ochronę ekonomicznie najsłabszych jednostek ze strony najsilniejszych [Buzan, Wæver, Wilde 1998, s. 96].

## 4. Liberalizm ekonomiczny

Liberalizm ekonomiczny oparty jest na założeniu, że jednostki postępują racjonalnie w celu maksymalizacji własnych korzyści. Efekty racjonalnej działalności człowieka poddawane są prawom rynku, który umożliwia zawieranie transakcji w celu powiększenia własnego bogactwa. Możliwe jest to dzięki konkurencji na rynku – współzawodnictwa rywalizujących ze sobą sprzedających i kupujących, a które sprawia, że ceny oferowanych towarów są najniższe. W efekcie rośnie zasobność kupujących (z racji niższych cen kupna towarów) oraz stymulowany jest rozwój gospodarczy sprzedających (wymuszony jest konkurencją na rynku). Tak więc mechanizm ten zapewnia maksymalizację zasobności ekonomicznej i stymulowanie rozwoju. Jednakże, aby rynki mogły pracować wydajnie muszą być wolne od wpływów państwa – gospodarka i polityka powinny być oddzielone od siebie tak daleko, jak to jest tylko możliwe.

Zgodnie z teorią liberalnej ekonomii, państwa maksymalizują zyski w wyniku międzynarodowej wymiany handlowej. Dzieje się tak na skutek wykorzystania tzw. „przewagi komparatywnej”[5]. Oznacza ona, że każde państwo powinno produkować i eksportować te produkty, które są w stanie wytwarzać bardziej efektywnie (mniejszym nakładem sił i środków) niż inne kraje. Wynika to z faktu, że każde państwo posiada odmienne możliwości wytwórcze, zależne od zasobów naturalnych, charakteru siły roboczej, jakości ziemi, warunków klimatycznych itp. Jednocześnie państwo powinno importować inne produkty z kraju, które wytwarza je w sposób najbardziej efektywny. W ten sposób wszyscy zyskują na takiej wymianie, wydajność produkcji rośnie, a wraz z nią dobrobyt światowy.

System liberalny zakłada, że ekonomia stanowi podstawę struktury społecznej, a rynek powinien funkcjonować bez ingerencji państwa. Rola państwa ogranicza się jedynie do sformułowania ram prawnych, zapewnienia bezpieczeństwa politycznego i militarnego, a także wsparcia systemu społecznego w tych obszarach, gdzie wolny rynek nie jest w stanie realizować wymaganych funkcji.

Z perspektywy liberalnej głównym przedmiotem bezpieczeństwa ekonomicznego jest wypracowanie zasad kreujących czynnik mobilności pomiędzy ekonomiami narodowymi, gdyż międzynarodowe relacje ekonomiczne pozwalają osiąganie korzyści przez wszystkich jej uczestników, ponieważ mają charakter gry o sumie niezerowej[6] [Buzan, Wæver, Wilde 1998, s. 97].

---

[5] Teorię przewagi komparatywnej sformułował David Ricardo (1772–1823).

[6] W przeciwieństwie do gry o sumie zerowej, w tym przypadku sukces jednego gracza nie oznacza porażki drugiego; obydwaj gracze odnoszą korzyści.

W liberalnym świecie współzależności ekonomicznej nie ma wyraźnych wrogów i przyjaciół, jak to ma miejsce w sektorze militarnym. Z tych względów bezpieczeństwo ekonomiczne jest bardziej mgliste, aniżeli w sferze politycznej czy militarnej. Jeśli bezpieczeństwo oznacza pewność przetrwania i rozwoju, to brak bezpieczeństwa jest nieodłączną cechą globalnego rynku. Jednakże, zgodnie ze szkołą liberalną, brak pewności przetrwania przedsiębiorstwa generalnie nie jest czymś złym, gdyż jest bodźcem do doskonalenia ich działalności, czyniąc w ten sposób system liberalny najbardziej efektywnym.

## 5. Merkantylizm, radykalizm, czy liberalizm

Główne wydarzenie przełomu lat 80. i 90. – rozpad Związku Radzieckiego i całego bloku wschodniego – przyczyniło się nie tylko do radykalnej zmiany politycznego ładu światowego, lecz także miało swoje konsekwencje w sferze ekonomicznej. Kraje powstałe po rozpadzie państw wielonarodowych (Związku Radzieckiego, Jugosławii i Czechosłowacji), a także inne państwa bloku wschodniego porzuciły zdyskredytowany socjalistyczny system gospodarki, z dominującą rolą państwa. Podjęły transformację w kierunku wolnorynkowej gospodarki kapitalistycznej, minimalizując nacjonalistyczny charakter gospodarki narodowej i nadrzędną w niej rolę państwa. Również większość krajów rozwijających się, które w nieodległej przeszłości preferowały model socjalistyczny, głównie jako wyraz sprzeciwu przeciwko imperializmowi kapitalistycznemu, transformuje swoje systemy w podobnym kierunku. Niska efektywność socjalistycznego systemu ekonomicznego legła u podstaw decyzji władz chińskich o przejściu w dziedzinie gospodarki na system wolnorynkowy, pozostawiając pozostałe elementy systemu komunistycznego, zwłaszcza polityczne (np. system jednopartyjny).

Wszystko to sprawia, że dominujący przez wiele lat na Zachodzie liberalizm ekonomiczny zyskał nowe rynki i stał się dominującym systemem ekonomicznym na świecie. Charakter tego systemu kształtuje współczesne międzynarodowe stosunki ekonomiczne, w tym bezpieczeństwo ekonomiczne ich uczestników. Jednak nie oznacza to, że nacjonalistyczne elementy systemu ekonomicznego zostały w pełni wykorzenione. Pozostają one ciągle obecne w większym lub mniejszym stopniu w wielu krajach. Własność państwowa i kontrola ekonomiczna właściciela – państwa niektórych obszarów gospodarki narodowej jest ciągle obecna i zazwyczaj usprawiedliwiana jest względami bezpieczeństwa państwa. Państwa różnią się jedynie tym jak daleko rządy ingerują w liberalne reguły gospodarki wolnorynkowej; w jakich sytuacjach interes bezpieczeństwa państwa powinien mieć pierwszeństwo nad wolnym rynkiem, czyli w jakich sytuacjach państwo może wkroczyć, łamiąc częściowo lub całkowicie podstawowe reguły wolnego rynku?

Autorzy raportu dotyczącego bezpieczeństwa ekonomicznego Stanów Zjednoczonych, nie mają wątpliwości, że wiele państw, w imię interesu narodowego, w zdecydowany sposób wspiera wybrane gałęzie własnej gospodarki, dając im w ten sposób uprzywilejowaną pozycje wśród konkurentów na globalnym rynku. Tego typu protekcjonizm państwowy, jako przejaw merkantylizmu, wywołuje podobne reakcje pośród innych państw (choć nie koniecznie w tych samych dziedzinach), podważając w ten sposób podstawową zasadę liberalizmu ekonomicznego [Neu, Wolf 1994, s. xiv].

W celu osiągania innych pozaekonomicznych celów państwa nakładają ograniczenia na wolny handel, co odbywa się kosztem efektywności ekonomicznej. Ograniczenia te mogą być realizowane poprzez nakładanie ceł i ustalanie limitów na import, aby uzyskać dodatkowe źródła dochodów, bądź ochrony krajowych producentów przed konkurencją międzynarodową, albo też ze względu na bezpieczeństwo narodowe poprzez ograniczenia eksportu towarów strategicznych.

Istotnym wydarzeniem wpływającym na bezpieczeństwo ekonomiczne było sformalizowanie przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy w 1976 r. płynnych kursów walutowych. Przyczyniło się to do wzrostu niepewności i dużej zmienności rynku finansowego [Mingst 2006, s. 255]. Szczególnie wrażliwe na tego typu działania są państwa o tzw. płytkim rynku finansowym, który łatwo zdestabilizować[7]. W celu uniknięcia szkodliwych dla gospodarki dużych wahań kursu waluty krajowej, zwłaszcza jako wynik działań spekulacyjnych, rządy podejmują działania interwencyjne wpływając na podaż i popyt waluty (odpowiednio jej sprzedaż lub wykup). Jednak skuteczna interwencja państwa wymaga odpowiednich rezerw finansowych, co niejednokrotnie stanowi duży problem dla słabszych państw, a tym samym czyniąc działania spekulacyjne skutecznymi.

Jakkolwiek właściwie wszystkie państwa rozwinięte stosują zasadę liberalizmu ekonomicznego, to jednak różnią się co do koncepcji ochrony liberalizmu i roli w niej państwa. Zróżnicowane podejścia do rozwiązywania problemów gospodarki wolnorynkowej prezentowane są między innymi w sojuszach gospodarczych, np. Północnoamerykańskim Układzie Wolnego Handlu (North America Free Trade Agreement – NAFTA), który ma czysto ekonomiczny wymiar oraz Unii Europejskiej, w której integracja ekonomiczna pozostaje pod wpływami sfery politycznej, społecznej i bezpieczeństwa [Mingst 2006, ss. 262–270].

Reasumując można założyć, że współczesny świat zdominowany jest przez liberalizm i to w znacznie czystszej postaci, aniżeli miało to miejsce w przeszłości. Główne problemy bezpieczeństwa ekonomicznego dotyczą sposobów utrzymania stabilności politycznej i ekonomicznej oraz radzenia sobie

[7] Stosunkowo niewielkie, z punktu widzenia silnych podmiotów finansowych, ingerencje w podaż i popyt waluty powodują duże wahania kursu.

z ciągle poszerzającą się przepaścią pomiędzy najbogatszymi państwami Północy i bardzo biednymi krajami Południa, jako efekt globalnego wolnego rynku.

Liberalne podejście dominuje również w międzynarodowej ekonomii politycznej, która skupia się na studiach nad zasadniczymi problemami zglobalizowanego świata ekonomicznego.

## 6. Międzynarodowa ekonomia polityczna

Najogólniej, międzynarodowa ekonomia polityczna zajmuje się relacjami pomiędzy strukturami anarchicznego systemu politycznego i strukturami ekonomicznymi rynku światowego. Poglądy na międzynarodową ekonomię polityczną mają swoje źródła w omówionych trzech, konkurujących ze sobą szkołach myślowych: merkantylizmie, radykalizmie i liberalizmie.

Międzynarodowa ekonomia polityczna ukierunkowana jest na studiowanie politycznej bitwy pomiędzy zwycięzcami i przegranymi globalnego rynku wymiany [Oatley 2006, s. 2], czyli podmiotami, które zyskują i które tracą w wyniku funkcjonowania globalnej wymiany kapitału, towarów i usług. Użyte przez Oatey'a sformułowania „bitwa", „zwycięzcy" i „przegrani" charakterystyczne są dla sektora militarnego i jednoznacznie wskazują na charakter stosunków panujących na globalnym rynku.

Zdaniem B. Buzan'a, O. Wæver'a, i J. de Wilde [1998, s. 98], biorąc pod uwagę uwarunkowania liberalnego rynku globalnego obejmującego swobodny przepływ kapitału, produktów i usług oraz wynikających z niego sieci ekonomicznych współzależności, można wyszczególnić następujące główne zagadnienia bezpieczeństwa ekonomicznego, podejmowane w ramach międzynarodowej ekonomii politycznej:

1) związek gospodarki ze zdolnościami mobilizacyjnymi państwa dotyczącymi utrzymania (w warunkach rynku globalnego) zdolności państwa do samodzielnej produkcji dla potrzeb wojska i materialnego zabezpieczenia rozwinięcia mobilizacyjnego państwa;
2) bezpieczeństwo dostaw, wynikające z faktu, że państwa kierując się korzyściami ekonomicznymi odchodzą od bezpiecznej, lecz niewydolnej i bardzo kosztownej polityki samowystarczalności na rzecz efektywnej i korzystnej ekonomicznie, lecz uzależniającej od źródeł zewnętrznych polityki dostaw. Postępując w ten sposób narażają się na zagrożenie wynikające z możliwości wykorzystywania w celach politycznych uzależnienia od dostaw zewnętrznych, głównie w zakresie towarów strategicznych, a zwłaszcza surowców energetycznych. W takiej sytuacji dylemat państwa sprowadza się do wyboru pomiędzy pewnością niewystarczających i często kosztownych zasobów własnych i niepewnością korzystnych ekonomicznie dostaw ze źródeł zewnętrznych;

3) obawa, że rynek globalny wygeneruje więcej „przegranych" aniżeli „zwycięzców". Obawy te mają zróżnicowany charakter w zależności od pozycji państwa w gospodarce światowej:
   - dla światowego hegemona – Stanów Zjednoczonych: obawa przed zmniejszeniem lub utratą pozycji globalnego lidera i hegemona; pozycja taka wiąże się z korzyściami wynikającymi ze zdolności kształtowania korzystnych dla własnej gospodarki międzynarodowych stosunków ekonomicznych;
   - dla rozwijających się krajów trzeciego świata: obawa przed eksploatacją, kryzysem zadłużenia i marginalizacją na arenie międzynarodowej, przez co powiększy się jeszcze bardziej już istniejąca nierówność pomiędzy nimi a krajami najbogatszymi oraz negatywnymi skutkami w wymiarze wewnętrznym w postaci zwiększenia zazwyczaj i tak wysokiego poziomu bezrobocia i polaryzacji społeczeństwa oraz skutkami tych zjawisk;
4) obawa przed „czarną stroną" kapitalizmu i otwartego handlu światowego, przejawiającymi się w takich zjawiskach jak:
   - nielegalny handel narkotykami, ludźmi i lekką bronią, przyczyniających się do rozwoju transgranicznej przestępczości zorganizowanej;
   - nielegalny handel technologiami zbrojeniowymi o dużym znaczeniu, zwłaszcza w zakresie produkcji broni masowego rażenia i środków jej przenoszenia;
   - presja na środowisko naturalne wywołane rozwojem przemysłowym i masową konsumpcją, prowadzące do niekorzystnych zjawisk globalnych, jak również degradacji środowiska naturalnego w regionach, które dotychczas pozostawały poza wpływem tego procesu;
5) obawa przed kryzysem globalnej gospodarki, który może powstać na skutek słabnącego przywództwa politycznego, wzrostu reakcji protekcjonistycznych i niestabilności globalnego systemu finansowego[8].

## 7. Podmiotowy wymiar bezpieczeństwa ekonomicznego

Ekonomiczny sektor analizy bezpieczeństwa ma szeroki wymiar podmiotowy i obejmuje spektrum podmiotów począwszy od jednostek ludzkich i przedsiębiorstw, poprzez klasy społeczne i państwa, a skończywszy na abstrakcyjnym i złożonym systemie rynku globalnego [por. Buzan, Wæver, Wilde 1998, s. 100].

[8] Kryzys finansowy w latach 2007 w dużej mierze urzeczywistnił ten obawy.

Jednostka ludzka

Bezpieczeństwo ekonomiczne jednostki ludzkiej dotyczy zaspokojenia podstawowych potrzeb człowieka: żywności, wody, ubrania, schronienia, zdrowia i edukacji. Bezpieczeństwo ekonomiczne z perspektywy człowieka zawiera się w szerszym pojęciu – bezpieczeństwie społecznym, a w szczególności w jego części składowej – bezpieczeństwie socjalnym.

Bezpieczeństwo ekonomiczne człowieka ma również swoje miejsce w implementowanym głównie przez organizacje międzynarodowe, zwłaszcza Organizację Narodów Zjednoczonych, bezpieczeństwie humanitarnym. W ramach tego pojęcia wyodrębnia siedem kategorii bezpieczeństwa człowieka: ekonomiczne, żywnościowe, zdrowotne, środowiskowe, osobiste, polityczne i społecznościowe [Human Development Report 1994]. Bezpieczeństwo ekonomiczne dotyczy minimalnych dochodów finansowych człowieka. Wiąże się także z bezpieczeństwem żywnościowym, które odnosi się do fizycznej i ekonomicznej dostępności do podstawowych produktów żywnościowych oraz bezpieczeństwem zdrowotnym, ukierunkowanym na eliminację źródeł zagrożeń zdrowotnych, takich jak: niedożywienie, głód, zanieczyszczenia oraz na opiekę medyczną.

Przedsiębiorstwo

Swoistą osobliwością ekonomicznego sektora bezpieczeństwa jest fakt, że z perspektywy współcześnie dominującego liberalizmu ekonomicznego najbardziej wyróżniający się podmiot systemu ekonomicznego – przedsiębiorstwo – z reguły nie jest podmiotem, który „ma prawo" do bezpieczeństwa. Bowiem zagrożenia w odniesieniu do przedsiębiorstwa wynikają z charakteru gospodarki wolnorynkowej, w której ryzyko, konkurencja, rozwój, lecz również upadek i bankructwo są inherentnymi zjawiskami. Oznacza to, że przedsiębiorstwa nie mają 100% prawa przetrwania, chyba że zagrożenie jest skutkiem czynników zewnętrznych np. załamanie systemu finansowego (np. w rezultacie upadku dużego banku) i ma charakter masowy. Z reguły tej można wyodrębnić dwa przypadki, w których przedsiębiorstwo może stanowić podmiot bezpieczeństwa i w związku z tym liczyć na ochronę ze strony państwa lub władz samorządowych:

- gdy dotyczy przedsiębiorstw „kluczowych" dla bezpieczeństwa narodowego; ich upadek może oznaczać zagrożenie bezpieczeństwa narodowego;
- gdy dotyczy przedsiębiorstwa kluczowego ze względów społecznych w wymiarze lokalnym, którego upadek może mieć poważne konsekwencje dla społeczności lokalnej i z tych względów może liczyć na specjalny status i ochronę [Buzan, Wæver, Wilde 1998, s. 105].

Szczególny charakter przedsiębiorstw funkcjonujących na rzecz sektora militarnego bezpieczeństwa sprawia, że aby utrzymać status samowystarczalności, państwa podejmują działania chroniące tego typu firmy, co często

odbywa się kosztem efektywności ekonomicznej. Jednakże wraz ze wzrostem roli kooperacji międzynarodowej w dziedzinie obronności, obserwowanej zwłaszcza w regionie euroatlantyckim, tradycyjna samowystarczalność produkcji zbrojeniowej przechodzi do historii. Programy europejskie takie jak EUROCOPTER, EUROBUS czy EUROFIGHTER są tego jaskrawym przykładem. Oznacza to wiarę państw w to, że potencjalna wojna nie będzie toczona samodzielnie, lecz przy współpracy międzynarodowej. Tym samym podważa się zasadność argumentu traktowania tego typu przedsiębiorstw w sposób nadzwyczajny, nadając im status podmiotu bezpieczeństwa.

Zdaniem liberałów jest jedynie jedna okoliczność, która usprawiedliwia traktowanie przedsiębiorstwa jako podmiotu bezpieczeństwa – gdy jego funkcjonowanie wpływa w sposób fundamentalny na stabilność rynku. Może to dotyczyć bardzo dużych przedsiębiorstw produkcyjnych, których upadek mógłby doprowadzić do destabilizacji gospodarki, bądź instytucji finansowych, których bankructwo może prowadzić do poważnych konsekwencji dla systemu finansowego[9].

### Klasy społeczne

Klasy społeczne odzwierciedlają podziały społeczne oparte na nierównej dystrybucji bogactwa, dochodu czy statusu społecznego. Klasą społeczną jest grupa ludzi o podobnej pozycji społeczno-ekonomicznej, skupiona wokół wspólnego interesu ekonomicznego. Podział klasowy stanowił fundamentalny podział społeczeństwa w znacznie już zdyskredytowanych teoriach marksistowskich, w których większa klasa nieposiadająca kapitału prowadzi walkę klasową z mniejszą klasą właścicieli środków produkcji. Tożsamość klasowa stawiana była ponad inne wartości, w tym narodowe, co wyrażało się w haśle Manifestu Komunistycznego z 1848 roku „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się". Jego twórcy byli przekonani, że to połączenie nastąpi, a więzi klasowe przezwyciężą konkurenta – więzi narodowe. Teorie marksistowskie legły u podstaw krwawych ruchów rewolucyjnych, które w efekcie końcowym przyczyniły się do powstania grupy państw socjalistycznych skupionych w „bloku wschodnim" i dwubiegunowego podziału świata.

Współcześnie klasy społeczne jako podmiot bezpieczeństwa nie odgrywają ważniejszej roli, choć niewątpliwie trwają. Nie posiadają jednak bezpośredniego wpływu na kształtowanie współczesnego środowiska bezpieczeństwa, jak to miało miejsce jeszcze w nieodległej przeszłości. Problemy zróżnicowania statusu materialnego społeczeństwa, a zwłaszcza ochrona jednostek najsłabiej uposażonych stanowi przedmiot polityki społecznej państwa.

[9] Z obawy przed dalszą destabilizacją systemu finansowego podczas kryzysu ekonomicznego w latach 2007-2009 rządy Stanów Zjednoczonych i niektórych państw europejskich udzieliły olbrzymich kredytów zagrożonym bankructwem instytucjom finansowym.

Warto jednak wspomnieć, że nacjonalistyczni przeciwnicy liberalizmu ekonomicznego ciągle uważają, że liberalna retoryka dotycząca efektywności i stabilności systemu wolnego rynku ukrywa jego faktyczną funkcję – ochronę interesów klasy kapitalistycznej. Z tego punku widzenia, klasy społeczne mogą być traktowane jako podmioty bezpieczeństwa – jako strony w marksistowskiej teorii wojny klasowej [por. Buzan, Wæver, Wilde 1998, s. 101].

### Państwo i gospodarka narodowa

Podobnie jak i w innych sektorach analizy bezpieczeństwa, zwłaszcza politycznym i militarnym, państwo pozostaje głównym podmiotem bezpieczeństwa ekonomicznego. Bowiem państwo, z racji pełnionych funkcji wewnętrznych i zewnętrznych, ma prawo do przetrwania, a to jest możliwe dzięki silnej gospodarce narodowej. Mimo, że gospodarka państwa może zbankrutować, to z tej przyczyny nie można rozwiązać państwa i zwolnić obywateli, jak to się dzieje w przypadku przedsiębiorstw, choć obywatele mogą wyemigrować w poszukiwaniu pracy. Bankructwo państwa uniemożliwia zaspokojenie podstawowych potrzeb państwa i społeczeństwa, przez co może przyczynić się do generowania wewnętrznych i zewnętrznych zagrożeń bezpieczeństwa narodowego.

Bezpieczeństwo ekonomiczne państwa w dużej mierze uzależnione jest od dostępu do rynków zbytu i zaopatrzenia. Jeśli państwo nie jest samowystarczalne w zakresie zapewnienia zasobów dla funkcjonowania przemysłu i zaopatrzenia obywateli, to musi mieć dostęp do zasobów zewnętrznych. Jeśli zaspokojenie tych potrzeb jest zagrożone to zagrożone jest bezpieczeństwo ekonomiczne państwa. Według liberałów trudno doszukać się innych zagrożeń ekonomicznych bezpieczeństwa państwa. Ich zdaniem, dopóki przetrwanie ludności jest zapewnione, niezależnie czy gospodarka rozwija się lepiej czy słabiej, nie można mówić o zagrożeniu egzystencjalnym państwa. Problemy dotyczące tego, jak państwo radzi sobie w wyścigu przemysłowym i rozwojowym, w zdobywaniu udziałów w rynku, jakie korzyści przynoszą zagraniczne inwestycje, czy globalna konkurencja wpływa korzystnie na rozwój państwa nie są zagadnieniami z zakresu bezpieczeństwa ekonomicznego państwa [por. Buzan, Wæver, Wilde 1998, s. 105].

### System i podsystem międzynarodowy

Jakkolwiek państwo pozostaje głównym podmiotem bezpieczeństwa ekonomicznego, podobnie jak i w innych sektorach, to jednak znajduje się pod presją zjawisk i procesów zachodzących na poziomie wyższym – podsystemie i/lub systemie międzynarodowym. Na tych poziomach mamy do czynienia z różnymi obiektami, począwszy od konkretnych podmiotów, takich jak: stałe organizacje międzynarodowe (np. Światowa Organizacja Handlu, Bank Światowy, Międzynarodowy Fundusz Walutowy, a także Unia Europejska), poprzez reżimy i traktaty międzynarodowe (np. Północno-amerykańska Stre-

fa Wolnego Handlu, Układ Ogólny w sprawie Ceł i Handlu[10]), a skończywszy na bardziej abstrakcyjnych formach obejmujących zbiory zasad i reguł dotyczących funkcjonowania międzynarodowego wolnego handlu i międzynarodowych procesów finansowych, składających się na liberalny międzynarodowy ład ekonomiczny [Buzan, Wæver, Wilde 1998, s. 102]. Ze względu na zasięg oddziaływania wymienionych elementów, zaliczane są one do systemu międzynarodowego (jeśli mają zasięg globalny i nie ma żadnych struktur ponad nimi) lub podsystemu międzynarodowego (jeśli mają zasięg regionalny i pozostają pod wpływem struktury nadrzędnej – systemu międzynarodowego).

W odniesieniu do poziomu systemu międzynarodowego i rynku globalnego zagrożenia bezpieczeństwa sektora ekonomicznego odnoszą się do podważania zasad, norm i instytucji składających się na liberalny ład międzynarodowy. Jego destabilizacja może generować poważne konsekwencje w odniesieniu do wszystkich uczestników międzynarodowych stosunków ekonomicznych, w tym państw, przekładając się na zagrożenia bezpieczeństwa narodowego.

## 8. Bezpieczeństwo ekonomiczne państwa. Definicja

Z racji dominującej roli państwa również w sektorze ekonomicznym, większość definicji bezpieczeństwa ekonomicznego skupia się na państwie, jako podmiocie bezpieczeństwa. Przykładem takiego podejścia są poniższe definicje.

Zdaniem Z. Stachowiaka „Bezpieczeństwo ekonomiczne państwa, to taki stan rozwoju krajowego systemu gospodarczego, który zapewnia wysoką sprawność jego funkcjonowania – poprzez należyte wykorzystanie wewnętrznych czynników rozwoju – oraz zdolność do skutecznego przeciwstawienia się zewnętrznym naciskom, mogącym doprowadzić do zaburzeń rozwojowych" [Jakubczak, Flis (red.) 2006, s. 386]. Z. Stachowiak dodaje, że bezpieczeństwo ekonomiczne należy rozpatrywać w dwóch nakładających się płaszczyznach: ogólnoekonomicznej (społeczno-ekonomicznej) i ekonomiczno-obronnej (lub obronno-ekonomicznej). Płaszczyzna ogólnoekonomiczna obejmuje rozwój gospodarki i powiązania międzynarodowe, gwarantujące stabilność funkcjonowania i odporność na zagrożenia i destabilizację systemu społeczno-politycznego oraz osłabienie zdolności obronnej. Natomiast płaszczyzna ekonomiczno-obronna odnosi się do zdolności systemu gospodarczego państwa do przeciwstawienia się zewnętrznej ingerencji ekonomicznej oraz w miarę niezagrożonego rozwoju potencjału obronno-ekonomicznego i funkcjonowania różnych modeli gospodarki obronnej [Jakubczak, Flis (red.) 2006, s. 386].

[10]Została zastąpiona przez Światową Organizację Handlu.

Według J. Czaputowicza bezpieczeństwo ekonomiczne dotyczy „zagrożeń dla dobrobytu, swobodnego dostępu do rynków, środków finansowych i zasobów naturalnych (ropa naftowa), które gwarantują stały rozwój państwa i utrzymanie jego pozycji (…) jest także związane z utrzymaniem niezależności zdolności produkcyjnych na potrzeby militarne" [Żukrowska, Grącik (red.) 2006, s. 74].

Z kolei I. Pawlikowska uważa, że „Bezpieczeństwo ekonomiczne oznacza pewność przetrwania i rozwoju systemu gospodarczego państwa wraz z jego instrumentami, gwarantujących zachowanie państwu odpowiedniej pozycji w międzynarodowych stosunkach gospodarczych i odpowiedni standard życia ludności" i dodaje, „że współcześnie „wojna gospodarcza" może stanowić substytut użycia siły militarnej w celu zmniejszenia siły (czy zniszczenia ekonomicznego) przeciwnika" [Zięba (red.) 2005, s. 62].

K. Księżopolski bezpieczeństwo ekonomiczne rozumie jest jako „niezakłócone funkcjonowanie gospodarek, to znaczy utrzymanie podstawowych wskaźników rozwojowych, takich jak: dochód narodowy, dochód narodowy na jednego mieszkańca, siła nabywcza na niezmienionym lub wyższym poziomie (i innych – dop. autora)" oraz „utrzymanie komparatywnej równowagi z gospodarkami innych państw" [Księżopolski 2004, s. 21].

Definiując gospodarczy wymiar bezpieczeństwa M. Pietraś podkreśla, że „Z jednej strony oznacza on brak wrażliwości i podatności danego państwa na negatywne zewnętrzne impulsy gospodarcze w takim zakresie, aby nie były one wykorzystywane przez inne państwa do wywierania presji politycznej. Z drugiej strony, w warunkach współzależności czynniki gospodarcze mogą być źródłem napięć i konfliktów, z reguły sektorowych, negatywnie wpływających na bezpieczeństwo międzynarodowe. W tym kontekście międzynarodowa współpraca gospodarcza może tworzyć istotne przesłanki dynamicznej stabilności i bezpieczeństwa międzynarodowego" [Pietraś 1996, s. 23].

Syntezując przytoczone definicje można powiedzieć, że bezpieczeństwo ekonomiczne państwa to zdolność przetrwania i niezakłóconego rozwoju systemu ekonomicznego państwa, umożliwiającego: (1) odpowiedni (na akceptowalnym poziomie) standard życia społeczeństwa oraz (2) budowę siły (potęgi) państwa, koniecznej do zapewnienia pozycji międzynarodowej, która warunkuje szeroko rozumiane bezpieczeństwo narodowego (nie tylko w sferze ekonomicznej).

Bezpieczeństwo ekonomiczne państwa dotyczy ochrony i skutecznej realizacji interesów ekonomicznych państwa w warunkach zmienności i niepewności środowiska wewnętrznego i zewnętrznego (międzynarodowego). Jest ono miejscem zdarzeń, zjawisk i działań zamierzonych (intencjonalnych, celowych) i niezamierzonych (przypadkowych), jako wynik działalności człowieka lub sił natury, generowanych w sferze ekonomicznej lub w dziedzinach pozaekonomicznych, które mogą stanowić wyzwania i/lub zagrożenia bezpieczeństwa ekonomicznego.

Celem bezpieczeństwa ekonomicznego jest redukcja niepewności dotyczącej trwałej prosperity ekonomicznej państwa oznaczającej, że jej poziom nie spadnie poniżej akceptowalnego minimum, zapewniającego realizację podstawowych interesów narodowych [por. Neu, Wolf 1994, ss. 11–12].

Ekonomiczne interesy państwa dotyczą dwóch głównych sfer:

1) budowy potencjału ekonomicznego państwa, który odgrywa fundamentalną rolę w:
   a) tworzeniu potęgi państwa, rozumianej jako zdolność wpływania na innych uczestników stosunków międzynarodowych;
   b) budowie i utrzymaniu siły militarnej państwa, która w dalszym ciągu odgrywa kluczową rolę w zapewnieniu bezpieczeństwa narodowego;
   c) kreowaniu i skutecznym stosowaniu instrumentów ekonomicznych w osiąganiu celów politycznych państwa (np. embargo i zachęty ekonomiczne);
   d) uodparnianiu i adaptowalności gospodarki narodowej na nieprzewidywalne i niekorzystne zjawiska na rynku światowym;
   e) wywieraniu wpływu na kształtowanie korzystnego dla państwa ładu międzynarodowych stosunków ekonomicznych (w tym zasad, reguł i instytucji);
2) budowy dobrobytu ekonomicznego społeczeństwa, rozumianego jako wartość bezpieczeństwa sama w sobie.

## 9. Dylemat bezpieczeństwa ekonomicznego

Względny rozwój ekonomiczny państwa odgrywa główną rolę w ustalaniu potęgi państwa w systemie międzynarodowym. W przeciwieństwie do siły militarnej, relatywny wzrost dobrobytu państwa nie ma charakteru gry o sumie zerowej – nie powoduje zubożenia innego państwa, czyli nie odbywa się jego kosztem, a wręcz przeciwnie mogą być czerpane obopólne korzyści. Oznacza to, że rozwój ekonomiczny jednego państwa może wpływać stymulująco na ekonomię innych państw. Przykładowo wzrost prosperity Niemiec zazwyczaj stymuluje wzrost gospodarczy również w Polsce, zaś problemy ekonomiczne naszych sąsiadów powodują negatywne reperkusje również w Polsce. Tak więc państwa we własnym interesie nie są zainteresowane pogrążeniem ekonomicznym innych uczestników międzynarodowych stosunków ekonomicznych, wręcz przeciwnie często udzielają im wsparcia (np. udzielanie kredytów, redukcja i prolongata zadłużenia i inne), aby utrzymać stabilizację i w ten sposób uniknąć negatywnych reperkusji na własnej gospodarce.

Z założenia wspólny rynek prowadzi do wzrostu prosperity wszystkich jego uczestników, jednak nie pozwala „automatycznie" uzyskać przewagi

względem innych państw. Wprawdzie relatywny stosunek potęgi uczestników wspólnego rynku może zmieniać się, jednak jest to wynikiem zróżnicowanej zdolności państw do funkcjonowania w takim środowisku[11]. Z punku widzenia merkantylistów dążących do uzyskania przewagi ekonomicznej nad innymi państwami nie koniecznie opcja ta jest do zaakceptowania, chyba że chodzi o utrzymanie statusu posiadanej przewagi ekonomicznej.

## 10. Zagrożenia bezpieczeństwa ekonomicznego państwa

Uczestnictwo we wspólnym rynku obok oczywistych korzyści niesie ze sobą dodatkowe ryzyko. Wzrost współzależności, jako efekt funkcjonowania wspólnego rynku sprawia, że problemy jednego uczestnika rozprzestrzeniają się na innych. Przyczynia się to do generowania zagrożeń bezpieczeństwa ekonomicznego i szerzej bezpieczeństwa narodowego państw.

K. Księżopolski dzieli zagrożenia bezpieczeństwa ekonomicznego państwa według źródła ich generowania na zagrożenia intencjonalne generowane przez inne państwa oraz zagrożenia, których źródłem jest ekonomia międzynarodowa, rynek światowy i pozapaństwowi jego uczestnicy [Księżopolski 2004, ss. 55–105].

Zagrożenie bezpieczeństwa ze strony innych państw mogą dotyczyć:

- oddziaływania na gospodarkę poprzez nałożenia embarga lub wysokich ceł na import towarów strategicznych, zwłaszcza surowców (w tym energetycznych) niezbędnych do jej sprawnego funkcjonowania i rozwoju;
- oddziaływanie na przemysł obronny państwa poprzez embargo na towary/surowce niezbędne do jego działania, a tym samym zachwianie zaopatrzenia sił zbrojnych w niezbędny sprzęt i wyposażenie; dotyczy także dostaw części zamiennych do importowanego sprzętu;
- zachwiania bilansu płatniczego[12] poprzez embargo eksportowe;
- zachwiania stabilności stopy procentowej i kursu walutowego i w efekcie doprowadzenie do inflacji z pełnymi jej konsekwencjami dla gospodarki i systemu finansowego państwa;

[11] Zróżnicowane zdolności funkcjonowania na globalnym rynku zależą od poziomu rozwoju cywilizacyjnego państwa. Z tych względów kraje rozwijające się są na straconej pozycji i nie czerpią korzyści z globalizacji, wręcz przeciwnie różnice rozwojowe pogłębiają się. Zagadnienie to jest głównym problemem spornym w relacjach bogatej „Północy" z biednym „Południem" .

[12] Bilans płatniczy, to „statystyczne zestawienie wszystkich transakcji ekonomicznych zawartych między rezydentami kraju i rezydentami reszty świata w pewnym okresie, najczęściej roku [*Multimedialna Encyklopedia Powszechna PWN* 2009, hasło: bilans płatniczy].

- zachwiania stabilności i efektywności systemu oszczędzania, jako skutek zewnętrznego manipulowania stopą procentową, zamrażania oszczędności, a przede wszystkim przejęcia oszczędności na rynku wewnętrznym i ich transfer za granicę; przejęcie oszczędności prowadzi do uzależnienia systemu finansowego od obcego państwa;
- zahamowania dopływu inwestycji bezpośrednich;
- ograniczenia i blokady przepływów technologicznych;
- działań zmierzających do przejmowania podatków i dochodów, poprzez oferowanie niższego opodatkowania osób fizycznych i prawnych przez państwa zwane „rajami podatkowymi";

Zagrożenia wynikające z rynku światowego wynikają głównie z funkcjonowania rynków finansowych, których uczestnikami są państwa, lecz także inne podmioty: banki komercyjne, fundusze inwestycyjne oraz inwestorzy prywatni. Główne zagrożenie płynące ze strony rynku finansowego to jego niestabilność i niepewność, często powodowana działaniami spekulanckimi niektórych jego uczestników. Prowadzą one do destabilizacji kursu waluty krajowej, ze wszystkimi negatywnymi tego skutkami. Negatywną konsekwencją liberalnego rynku światowego jest również międzynarodowa przestępczość gospodarcza, obejmująca miedzy innymi omijanie opodatkowania i pranie brudnych pieniędzy [Księżopolski 2004, ss. 55–105].

Skala negatywnych zjawisk globalnych jest tak wielka, że pojedyncze państwa, nie tylko najsłabsze ekonomicznie, pozostają wobec nich bezsilne. Skuteczne przeciwstawienie się im wymaga podejmowania wspólnych działań ukierunkowanych na bardziej restrykcyjną regulację funkcjonowania globalnego rynku, zwłaszcza finansowego.

## 11. Sektor ekonomiczny a inne sektory bezpieczeństwa

Ekonomiczny sektor analizy bezpieczeństwa pozostaje w ścisłym związku z pozostałymi sektorami, a relacje te są dwukierunkowe. Z jednej strony instrumenty ekonomiczne umożliwiają osiąganie celów w innych sektorach, zwłaszcza politycznym i militarnym, z drugiej strony sektor ekonomiczny pozostaje pod wpływem uwarunkowań generowanych w pozostałych sektorach.

Instrumenty ekonomiczne, obok dyplomatycznych i militarnych, należą do podstawowych narzędzi stosowanych przez państwo w celu osiągania celów politycznych. Mogą one mieć charakter pozytywnych działań, stosowanych w formie nadawania wybranym państwo specjalnych przywilejów handlowych (przysłowiowa „marchewka"), bądź negatywnych w formie sankcji ekonomicznych (przysłowiowy „kijek"). Skuteczność stosowania instrumentów ekonomicznych zależy przede wszystkim od siły ekonomicznej państwa.

Silna gospodarka warunkuje również budowę innych elementów potęgi państwa, zwłaszcza siły militarnej. Tworzenie sprawnego systemu militarnego państwa możliwe jest jedynie w warunkach silnej i zaawansowanej technologicznie gospodarki narodowej. Chociażby z tego względu problemy bezpieczeństwa ekonomicznego mają swoje przełożenie na bezpieczeństwo narodowe, zarówno w wymiarze zewnętrznym, jak i wewnętrznym. Problemy ekonomiczne prowadzą do bezrobocia, a ono uruchamia łańcuch negatywnych zjawisk takich jak: przestępczość, migracje ludności, problemy tożsamościowe i inne).

Z drugiej strony sektor ekonomiczny pozostaje pod wpływem działań podejmowanych w innych dziedzinach. Implikacje te mogą mieć różne źródła, wystarczy wspomnieć o ekonomicznych skutkach wojen i konfliktów, politycznych ograniczeniach i blokadach międzynarodowej wymiany handlowej, czy też kosztach przestawienia gospodarki na pro-ekologiczne technologie.

Nawet te bardzo ogólnikowo przywołane interrelacje pomiędzy ekonomią i pozostałymi sektorami, w sposób jednoznaczny potwierdzają tezę, że bezpieczeństwo ekonomiczne musi być rozpatrywane w kontekście uwarunkować wynikających z innych sektorów i *vice versa*.

## 12. Podsumowanie

Sektor ekonomiczny analizy bezpieczeństwa jest niezmiernie złożony i ściśle powiązany z innymi sektorami. W wielu przypadkach działania podejmowane w sferze ekonomicznej nie koniecznie wynikają z motywacji ekonomicznych, a raczej mają swoje źródło w innych sektorach, zwłaszcza politycznym i militarnym. W tym przypadku działania podejmowane w sferze ekonomicznej są jedynie drogą do osiągnięcia celów bezpieczeństwa zdefiniowanych w innych sektorach. Innymi słowy rozwiązywanie wielu problemów polityczno-militarnych warunkowane jest właściwymi cechami systemu ekonomicznego państwa oraz ogólną prosperitą, osiąganą w wyniku wzrostu ekonomicznego.

Sektor ekonomiczny obejmuje szeroki zakres podmiotowy począwszy od bardzo konkretnych: jednostki ludzkiej, państwa i organizacji międzyrządowych, a także w ograniczonym zakresie przedsiębiorstwa i klasy społeczne, a skończywszy na bardziej abstrakcyjnych formach: systemie i podsystemu międzynarodowego. Jakkolwiek globalne siły rynku (systemu międzynarodowego) posiadają znaczący udział w kształtowaniu bezpieczeństwa poszczególnych podmiotów, tak ciągle najważniejszym podmiotem w sektorze ekonomicznej pozostaje państwo. Wynika to z podstawowych funkcji państwa, które wprawdzie zostały nieco osłabione w wyniku internacjonalizacji większości dziedzin życia społeczno-gospodarczego, to jednak nie zdewaluowały pozycji państw narodowych.

Definiowanie bezpieczeństwa ekonomicznego uzależnione jest kategorii podmiotu, którego dotyczy. Z racji naczelnej pozycji państwa w systemie międzynarodowym większość definicji skupia się na bezpieczeństwie ekonomicznym państwa. Definicja, treść i zakres bezpieczeństwa ekonomicznego oraz rolę państwa w jego zapewnieniu w dużej mierze uzależnione są od wyznawanej jednej z trzech podstawowych szkół myśli ekonomicznej: merkantylizmu, szkoły marksistowskiej (radykalizmu), czy liberalizmu ekonomicznego.

## Bibliografia


Buzan B., Wæver O., Jaap de Wilde (1998), *Security A New Framework For Analysis*, Lynne Rienner Publisher, Boulder, London.

Chojnowski L. (2009), *Wybrane zagadnienia ewolucji bezpieczeństwa* (w:) „Przedsiębiorczość i Zarządzanie" t. X, zeszyt 6, *Współczesne aspekty bezpieczeństwa i zarządzania kryzysowego,* Społeczna Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania, Łódź.

*Human Development Report* (1994), http://hdr.undp.org/en/reports/global/hdr1994/

Jakubczak R., Flis J. (red.) (2006), *Bezpieczeństwo narodowe Polski w XXI wieku. Wyzwania i strategie,* Bellona, Warszawa.

Księżopolski K. M. (2004), *Ekonomiczne zagrożenia bezpieczeństwa państw. Metody i środki przeciwdziałania*, Kolor Plus, Warszawa.

Mingst K. (2006) *Podstawy stosunków międzynarodowych,* Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

*Multimedialna Encyklopedia Powszechna PWN* 2009 (2008), Państwowe Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa

Neu C.R., Wolf C. Jr. (1994), *The Economic Dimension of National Security*, RAND, National Defense Research Division, Santa Monica.

Nowak E. (2007), *Zarządzanie kryzysowe w sytuacjach zagrożeń niemilitarnych,* Akademia Obrony Narodowej, Warszawa.

Oatley T. (2006), *International Political Economy. Interests and Institutions in the Global Economy*, University of North Carolina at Chapel Hill, Pearson Education, New York, San Francisco, (…).

Pietraś M. (1996), *Bezpieczeństwo ekologiczne w Europie,* Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Składowskiej, Lublin.

Zięba R. (1999), *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego,* Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa.

Zięba R. (red.) (2005), *Wstęp do teorii polityki zagranicznej państwa,* Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.

Żukrowska K., Grącik M. (red.) (2006), *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Teoria i praktyka*, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Warszawa.

**Abstract**

The evolution of security resulted in a raised role of economic issues in providing security. Thus an economic sector of contemporary security analysis is created. It includes a wide variety of security subjects such as individuals, social classes, firms, the international system (subsystems), but states dominates among them. And that is why the economic sector is mainly oriented on a state economic security. But because of the fact that a state is often defenseless against global economic forces, study of the international economic system is necessary as well. The study is conducted within the international political economy which is based on the mixture of three major economic schools: radical, mercantilism and a currently dominant economic liberalism. The difference among them is mainly about interrelations between a state and economy and about views on the global market problems' solutions.

Seria SWSPiZ w Łodzi: *PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ i ZARZĄDZANIE*
Tom XI – Zeszyt 12 – 2010 – ss. 153–163

*Mirosław Kwieciński*[*]
Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

*Nie bądź durniem i udawaj durnia*
[Sun Zi 2010, s. 174]

# Programy wywiadowcze w zarządzaniu bezpieczeństwem

## 1. Wstęp

Problematyka bezpieczeństwa stała się niezwykle istotną w zainteresowaniach wielu badaczy i publicystów u progu XXI wieku. Nie jest to zagadnienie zupełnie nowe w rozważaniach licznych autorów, jednakże dynamika zmian w wielu dziedzinach aktywności ludzkiej spowodowała niezwykłe wprost zaangażowanie się i zainteresowanie wokół tej problematyki. Bezpieczeństwo stało się wielkim wyzwaniem dla powiększającej się grupy badaczy, którzy próbują syntetyzować dorobek wielu dziedzin wiedzy, stwarzając podwaliny pod różnorodne wyjaśnienia zarówno przyczyn, jak i interpretacje skutków wystąpienia zjawisk dotyczących licznych społeczności.

Wśród badaczy problematyki bezpieczeństwa nie zabrakło również przedstawicieli nauk o zarządzaniu. Stanowią oni jeszcze skromną liczebnie grupę, ale potencjał badawczy, który mogą oni wnieść stanowić powinien znaczący wkład w rozwój nauk o bezpieczeństwie. Także obserwacja tragicznych wydarzeń z kwietnia i maja 2010 r. może wnieść jeszcze jeden niezwykle ważny impuls.

Niewątpliwie problematyka bezpieczeństwa ma multidyscyplinarny wymiar. Stwarza to ogromną szansę dla implementacji badawczej metod i praktyk z obszaru dorobku nauki teorii i zarządzania. Samo bezpieczeństwo, jako

[*] Prof. nadzw. dr hab. Mirosław Kwieciński, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego.

kategoria niezwykle trudna do jednoznacznego zdefiniowania, posiada jednak dla specjalistów z nauk o zarządzaniu wystarczająco złożony, ale również dający się ustrukturyzować wymiar, aby mogli oni wyznaczyć właściwe podejścia do tej problematyki. Materia bowiem, z którą mają kontakt na co dzień w postaci własnych badań i dociekań, zawiera podobne charakterystyki, właściwe istocie bezpieczeństwa.

Pojęcie bezpieczeństwa przechodziło liczne ewolucje i nadal ewoluuje. W obszarze podjętych rozważań wypada zwrócić uwagę na jedno z ostatnio zdefiniowanych pojęć, które traktuje bezpieczeństwo jako „…mający dynamiczny charakter stan, w którym dany podmiot ma nie tylko zapewniony na satysfakcjonującym poziomie dostęp do najbardziej cenionych przez niego wartości (dóbr), ale także pewność, iż dostęp ten nie będzie gorszy w przyszłości, a pojawiające się w tym obszarze zakłócenia będą skutecznie oddalane lub usuwane" [Fehler 2010, s. 16]. Taka charakterystyka pozwala zbliżyć istotę bezpieczeństwa do obszaru stanowiącego centrum dociekań w naukach o zarządzaniu.

Do niewątpliwie immanentnych cech zawartych w charakterystyce natury działań wokół bezpieczeństwa należą:

- ujęcie jego opisu jako stanu, ale i procesu,
- wyznaczenie wartości jako obiektu - imperatywu (obiektów – imperatywów) określającego cele wszelkich działań,
- orientacja na przyszłość, u podstaw której leży filozofia odwołująca się do działań pro aktywnych (wyprzedzających),
- orientacja na minimalizowanie barier w osiąganiu celu,
- wizja określona z perspektywy całokształtu dynamicznych zmian,
- wielowymiarowość czynników i rozległość skutków wokół złożonych działań,
- wymiar kulturowy, powiązany z przywództwem oraz traktowaniem kapitału intelektualnego jako źródła pomnażania dobrych praktyk i rozwiązań,
- prymat logiki jako swoistego absolutu w konceptualizacji wszelkich rozwiązań ze świadomością (lub - niestety jakże często - bez niej) konsekwencji jej braku,
- orientacja na sieciowość, powtarzalność i skuteczność,
- zorientowanie działań na niespotykaną wcześniej dynamikę zmian.

Konceptualizacja bezpieczeństwa zdecydowanie odchodzi zatem od dotychczas lansowanych głównie przez specjalistów z nauk wojskowych podejść wyznaczających jego istotę jako jedynie stan poczucia braku zagrożeń, co nie wystarcza do rzetelnego opisu. Zestaw powyższych atrybutów natury bezpieczeństwa, aczkolwiek niewyczerpująco ilustruje jeszcze całość skomplikowanej materii, to wystarczająco blisko sytuuje w obszarze zainteresowań nauk o zarządzaniu. Przesądza zatem o potrzebie szerszego, niż dotychczas, włączenia ich dorobku w całokształt naukowych rozważań o problematyce bezpieczeństwa.

## 2. Istota i rola programów wywiadowczych w zarządzaniu przedsiębiorstwem

Zarządzanie bezpieczeństwem organizacji rywalizujących na rynku wykorzystuje szeroko koncepcję wywiadu gospodarczego. Zrozumienie koncepcji wywiadu gospodarczego napotyka na wiele trudności. Zasadniczym elementem sporu jest sam termin „wywiad". Zawiera bowiem on obciążenie polegające na powszechnym utożsamianiu ze szpiegostwem, czy w ogóle z nielegalnym pozyskaniem niedostępnych innymi sposobami informacji oraz działaniem przy zachowaniu całkowitej tajności. Również traktowanie wywiadu gospodarczego jako zespołu działań o ukształtowanej sekwencji: pozyskiwanie – gromadzenie – przetwarzanie – rozpowszechnianie w celu gospodarczego wykorzystania wydaje się być zbyt ogólne i nieprecyzyjne. Obok powyższych tłumaczeń istnieje także określenie wywiadu gospodarczego jako „przeanalizowana informacja". Wydaje się, że kluczem do zrozumienia terminu „wywiad gospodarczy" może być właściwe polskie tłumaczenie terminu *intelligence,* ma on bowiem wielorakie znaczenie. Zasadniczo termin *intelligence* odnosi się bardziej do procesu i zdolności uczenia się przedsiębiorstwa, jak uporać się z nową lub skomplikowaną sytuacją, do zdolności nabywania wiedzy o otoczeniu własnym i konkurentów, do zdolności, jak myśleć kwintesencjonalnie. Oznacza ono także analityczny proces (oraz jego finalny produkt) przekształceń informacji w zastosowaną w praktyce wiedzę o możliwościach (potencjale), zamiarach (intencjach), osiągnięciach i pozycji przede wszystkim uczestników rywalizacji konkurencyjnej [Materska 2001, s. 326].

*Competitive Intelligence (CI)* należy zatem traktować jako zbiór idei, metod i procesów wspomagających podejmowanie decyzji biznesowych w drodze planowanego i świadomego przetwarzania informacji z różnych źródeł, wykorzystywanie zgromadzonego w przedsiębiorstwie doświadczenia i wiedzy dla właściwego rozumienia i przewidywania dynamiki biznesu.

Patrząc z tych pozycji na rolę wywiadu gospodarczego w przedsiębiorstwie, wypada stwierdzić, że winien on zapewnić dostarczenie analiz stanowiących podstawę do wyprzedzających decyzji uwzględniających niekorzystne zmiany w otoczeniu, służąc tym samym zapewnieniu bezpieczeństwa działalności. Programy wywiadowcze stanowią zatem zespół ukierunkowanych poszukiwań badawczych służących podejmowaniu decyzji strategicznych i operacyjnych w oparciu o dostarczone analizy zebranych informacji. Rola programów wywiadowczych wydaje się być niezwykle znacząca. Zadania programów wywiadowczych można pogrupować następująco:

- przewidywanie (zmian na rynku, szczególnie akcji konkurentów),
- dostarczanie informacji o:
  - firmach przewidzianych do fuzji i zakupów,
  - nowych technologiach, produktach i procesach, mających wpływ na działalność przedsiębiorstwa,

  - zmianach politycznych i/lub prawnych, mogących w sposób istoty wpłynąć na przedsiębiorstwo i rynek,
  - możliwościach podejmowania nowych inwestycji, wejściach na rynek itp.,
- rozpoznawanie nowych i potencjalnych konkurentów,
- edukację zarządu przedsiębiorstwa poprzez analizę sukcesów i błędów innych kluczowych graczy na rynku,
- prowadzenie analiz dotyczących procesów zachodzących we własnym przedsiębiorstwie,
- pomoc we wdrażaniu nowych narzędzi zarządzania [Ciecierski 2007, s. 174].

Zakres poszukiwań badawczych podejmowanych w ramach programów wywiadowczych może być znacznie poszerzony. Zależeć będzie z pewnością od wielkości i skali działania przedsiębiorstwa, a także od nasilenia rywalizacji konkurencyjnej na rynku. Ostatecznie o zakresie działań decydować będzie budżet programów wywiadowczych.

## 3. Struktura i wdrażanie programów wywiadu gospodarczego w przedsiębiorstwie

Niewątpliwie wywiad gospodarczy wiąże się z ekspansywnym funkcjonowaniem przedsiębiorstwa. Poprzez uporządkowanie wiedzy o jego otoczeniu, nadaje on wszelki sens działaniu, wyznacza kierunki rozwoju. W tej dziedzinie zatem konieczne jest zachowanie następujących działań:

- permanentne zdobywanie (i gromadzenie) wiedzy o otoczeniu,
- ukierunkowanie (selekcja, filtrowanie) pozyskiwania informacji i sygnałów, przy wykorzystaniu różnorodnych metod oraz zachowaniu niezbędnej szybkości,
- mądre (otwarte), pozbawione schematycznych podejść, analizowanie (przetwarzanie) materiału informacyjnego, stawiające na uzyskanie konkretnej wartości (dodanej) dla użytkownika, a pozwalające przy tym wykorzystać cały zasób wiedzy zgromadzonej dotychczas w przedsiębiorstwie oraz istniejące struktury zarządzania wiedzą,
- przekazanie (dostarczenie) informacji określonemu odbiorcy z grona kadry menedżerskiej, dostosowane do jego osobistej jak najlepszej recepcji i percepcji.

Budowa i wdrażanie programów wywiadu gospodarczego wymagać będzie przeprowadzenia w strukturze przedsiębiorstwa wielu znaczących zmian. Ich charakterystykę i sekwencję przedstawiono na rysunku 1.

**Rys. 1. Etapy wdrażania programów wywiadu gospodarczego w przedsiębiorstwie**

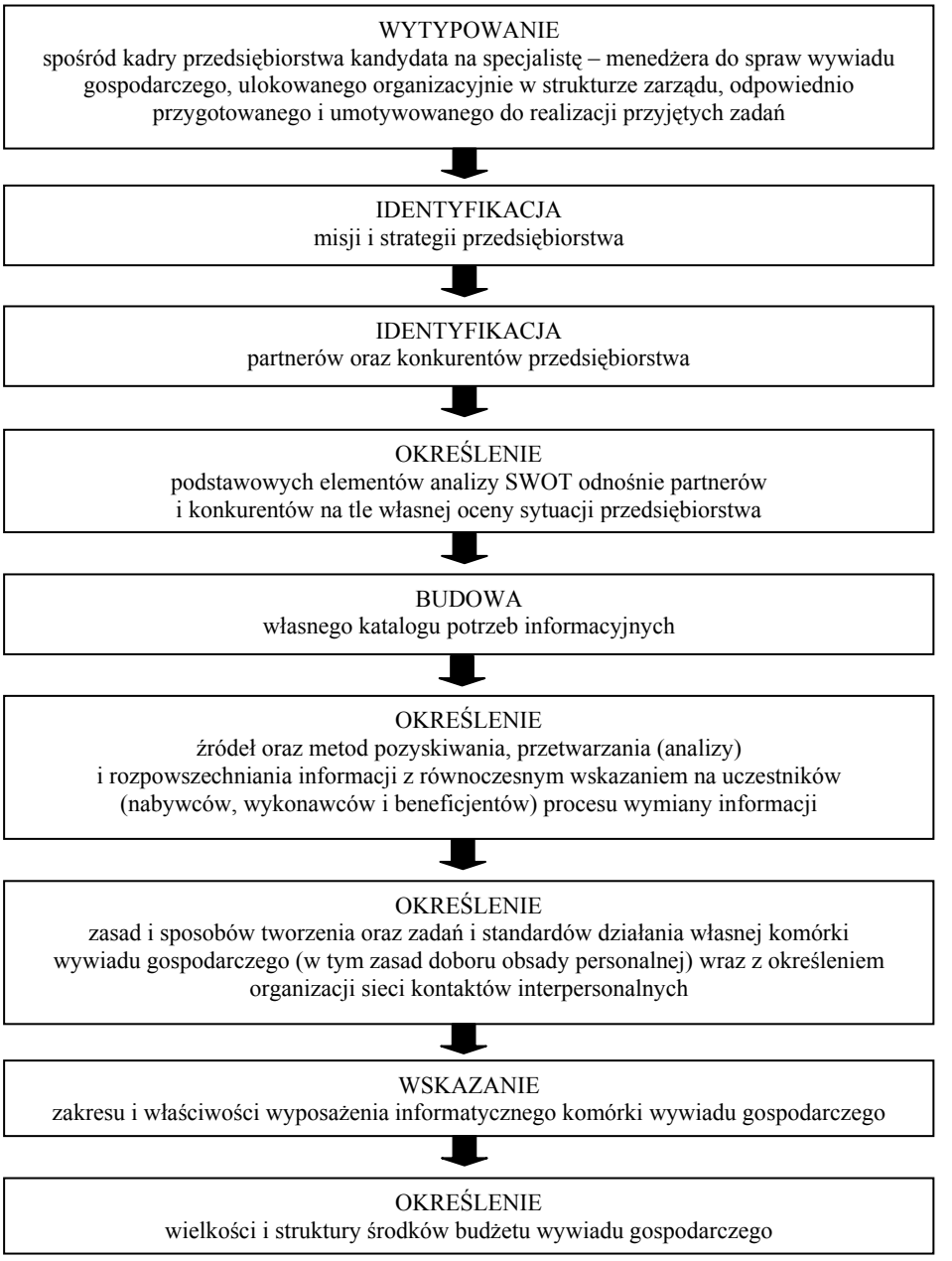


*Źródło:* opracowanie własne.

Efektem działań wywiadu gospodarczego jest stale powiększany zasób wiedzy o otoczeniu przedsiębiorstwa. Jest to możliwe wskutek generowania różnorodnych produktów wewnętrznych wywiadu. Przykładowy zestaw takich produktów przedstawia tabela 1.

**Tab.1. Przykładowy zestaw produktów wewnętrznych wywiadu gospodarczego**

| Nazwa produktu | Kryterium podziału | Treść |
|---|---|---|
| **Katalog potrzeb informacyjnych** | Poszczególne piony działalności | produkcja, marketing, sprzedaż i obsługa klienta, logistyka, nowe technologie, kadry, finanse |
| | Segment otoczenia | prawne, finansowe, rynkowe, partnerzy, konkurenci |
| | Kluczowe tematy wywiadowcze | • określenie zasadniczych problemów, na których koncentruje się uwaga zarządu,<br>• wytyczenie głównego kierunku poszukiwań wywiadowczych,<br>• identyfikacja krytycznych decyzji wymagających natychmiastowego podjęcia,<br>• sposoby eliminowania luk informacyjnych |
| **bazy danych** | przedmiotowe | profile konkurentów i ich historia, profile osobowe menedżerów konkurencji, opisy techniczne zakładów konkurencji |
| | geograficzne | jak wyżej według województw, krajów, kontynentów, mapy regionów działania konkurencji |
| **Raport** (wymaga skupienia natychmiastowej uwagi) | częstotliwość | regularne: cotygodniowy, comiesięczny nieregularne: np. *Flash Raports* (raporty alarmowe) |
| | odbiorcy | członkowie zarządu, twórcy projektów |
| | stopień szczegółowości | cała branża, konkretna firma, wybrane zdarzenie |
| | sposób przekazania (dyfuzji) | zgodnie z najlepszą percepcją odbiorcy (beneficjenta): podczas zebrania zarządu, poczta mailowa, intranet, przez telefon, pisemnie, ustnie |
| **scenariusz** (wymaga dystansu, dłuższej refleksji) | | scenariusze na przyszłość, przeglądy trendów |

*Źródło:* opracowanie własne.

Przedstawione przykłady produktów wywiadu gospodarczego zwykle charakteryzują się ewolucją zgodnie z potrzebami wynikającymi ze zmieniającego się otoczenia. Doskonaleniu podlega także sposób dostarczania poszczególnym odbiorcom potrzebnych informacji.

Bogactwo produktów wewnętrznych wynika także z realizowanych różnorodnych funkcji wywiadu gospodarczego. Zwykle zalicza się do nich następujący zespół, który:

- umożliwia podejmowanie decyzji w oparciu o przeanalizowaną informację,
- stanowi narzędzie wczesnego ostrzegania przed zagrożeniami,
- jest środkiem dostarczania wiarygodnych i rzetelnych ocen,
- jest sposobem poprawy pozycji konkurencyjnej
- jest procesem,
- stanowi integralną część struktury najlepszych przedsiębiorstw,
- jest wyjątkowym narzędziem umożliwiającym perspektywiczne myślenie,
- stanowi narzędzie wspomagające taktyczne i strategiczne działania.

W toku realizacji informacyjnej funkcji działania przedsiębiorstwa przeobrażeniu ulegały także koncepcje wykorzystania narzędzia wywiadu gospodarczego. Ich wachlarz rozciągał się od koncepcji mało zaawansowanych, jednostronnie traktujące możliwości penetracji wywiadowczych, aż po bardzo zaawansowane, dostrzegające wszelkie jego walory, a wykorzystywane profesjonalnie przez korporacyjne agendy przedsiębiorstw – konglomeratów o światowym zasięgu działania.

## 4. Obszary wywiadowczej penetracji dla potrzeb zarządzania bezpieczeństwem

Niewątpliwie zarządzanie bezpieczeństwem bazuje na procesowym podejściu. Procesowe ujęcie zarządzania bezpieczeństwem oparte jest na koncepcji wywiadu gospodarczego. Ewolucja funkcji wywiadu gospodarczego we współczesnym przedsiębiorstwie powoduje konieczność stałego doskonalenia narzędzi otoczeniowej penetracji. Wśród zasadniczych elementów kształtowania struktury narzędzi należy wymienić osobowy kontekst prowadzonych analiz konkurencji. Potrzeba szczegółowych charakterystyk osobowych oraz analizy zachowań (ang. *profiling*) ludzi sprawujących kierownicze funkcje w firmach konkurencyjnych stanowi od dawne ważny element w badaniach prowadzonych w ramach wywiadu gospodarczego. Osobowy wymiar stanowi także kluczowe podejście w prowadzeniu analiz wywiadowczych, w których podstawowe miejsce zajmuje subiektywna ocena i jakościowy wymiar. Obszar możliwych rozstrzygnięć analitycznych przedstawiono w tabeli 2.

**Tab. 2. Osobowy kontekst (WHO?) analiz konkurencji prowadzonej w ramach programów wywiadowczych z uwzględnieniem potrzeb zarządzania bezpieczeństwem**

| Lp. | Obszar analiz | Oczekiwany wynik badań | Kontekst osobowy (WHO?) wykorzystywany dla potrzeb zarządzania bezpieczeństwem |
|---|---|---|---|
| 1 | 2 | 3 | 4 |
| 1. | Benchmarking | uczenie się od konkurencji, zmiany w podejściu do oceny biznesu prowadzonego przez konkurencję | liderzy konstruowania i przepływu wiedzy, główni analitycy i stratedzy, stopień zagrożenia dla realizacji strategii własnego przedsiębiorstwa |
| 2. | Badanie sieci łańcucha wartości | poznanie dostawców czynników produkcji, kanałów dystrybucji, efektywnych kosztów produkcji, wpływu na zysk brutto, efektywność strategii dystrybucji | personalne i osobiste, oparte na emocjach, motywy decyzji wyboru dostawców, kanałów dystrybucji – kapitał relacyjny, znaczenie zagrożeń powiązań relacyjnych dla naszego przedsiębiorstwa |
| 3. | Internet | zmiany na stronach WWW konkurenta, efektywność marketingu prowadzonego przez Internet, wykorzystanie przez konkurenta Internetu dla monitorowania danej branży, wpływ stron WWW na aktywizację sprzedaży konkurenta | liderzy aktywności na stronach WWW oraz potencjał ich możliwości, skłonność przejścia liderów na rzecz współpracy z naszym przedsiębiorstwem |
| 4. | Finanse | przemiany w stanie finansów, wpływ na siłę finansową konkurencji, zmiana ceny akcji/wartości rynkowej firmy konkurenta, stopa zwrotu z zaangażowanego kapitału konkurenta | ocena zmian personalnych w składzie top managementu przez analityków rynków finansowych, skłonność przyjęcia optyki przyszłych zmian w ocenach przemian finansów na skutek naszych oddziaływań |
| 5. | Wyznaczanie cen | zmiany cen hurtowych, zmiany cen detalicznych, polityka marż, wpływ na sprzedaż cen konkurenta, stosowane metody dyskontowania, zmiany w zyskach brutto, efektywność przyjętych strategii cenowych | liderzy zmian w polityce cen i marż, ich osobiste motywy, kompetencje, doświadczenia, skłonność do przejścia na pozycje ocen z perspektywy naszego przedsiębiorstwa |

Tab. 2 (cd.)

| 1 | 2 | 3 | 4 |
|---|---|---|---|
| 6. | Promocja | wizerunek marki, program prezentacji, program PR, program marketingu detalicznego, zmiany w strategii promocji, upowszechnianie wizerunku poprzez wycinanie i wysyłanie do klienta artykułów z gazet, w których mowa o firmie (*Media Clipping*), efektywność reklamy dla grupy celowej, wpływ reklamy konkurenta na sprzedaż | „mózgi" polityki promocji w wydaniu konceptualnym i narzędziowym, stopień zainteresowania perspektywą współpracy z naszym przedsiębiorstwem |
| 7. | Produkty/ usługi | wprowadzenie nowych produktów/usług, informacje przesyłane w prospektach (broszurach), oczekiwania od produktów/usług konkurenta, stosowane technologie produkcji, a także możliwości wprowadzania nowości przez pion B&R, numer linii produktu/usługi, asortyment (różnorodność), koszty produkcji/dostawy konkurenta, poziom wartości dodanej, zmiany w jakości | skład osobowy pionu B&R, kompetencje, doświadczenia technologów, zdolność do tworzenia trudnych do naśladowania koncepcji produktów, wszelkie negatywne emocje, konflikty np. na tle prestiżu wśród zespołu twórców, możliwość wykorzystania animozji dla przyjęcia warunków współpracy z naszym przedsiębiorstwem |
| 8. | Sprzedaż | wielkość miesięcznej sprzedaży, całokształt potencjału rynkowego dla różnorodnych produktów/usług, wielkość portfela zamówień, nowe rynki zbytu, zmiany w produktach/usługach konkurencji, zmiany w obsłudze posprzedażnej, budżet promocji rynkowej konkurenta, częstotliwość kontaktów z klientami, porównanie wielkości sprzedaży, ranking przedstawicieli (agentów) handlowych, wpływ obsługi klienta na wielkość sprzedaży, prognoza sprzedaży konkurentów | ranking przedstawicieli (agentów) handlowych, ich krąg znajomości, przebieg kariery, odnotowane oraz potencjalne animozje i niechęci w rywalizacji w zespole sprzedawców, gotowość do podjęcia współpracy z naszym przedsiębiorstwem |
| 9. | Badania | efektywność poznania preferencji klienta względem produktu/usługi, kontakty konkurenta z firmami i osobami trzecimi, poziom ufności konkurenta we własne badania rynku | motywy i efekty zażyłości z klientami odnotowane wśród menedżerów firmy konkurenta, wskazania na rzecz „ciemnej" strony zażyłości współpracy z klientami |

Tab. 2 (cd.)

| 1 | 2 | 3 | 4 |
|---|---|---|---|
| 10. | Strategia marketingowa | zamiary fuzji (połączeń) konkurenta, plany wdrożenia patentów, efektywność strategii marketingowych, zmiany w strategiach marketingowych, wpływ wdrożenia nowej strategii marketingowej na sprzedaż | osobiste motywy zamiarów fuzji i aliansów, perspektywy wydobycia braku korzyści z projektowanej współpracy z ujęcia korzyści osobistych |
| 11. | Personel | aktywność rekrutowania pracowników przez konkurenta, liczba zwolnień (odejść) pracowników, schemat organizacyjny firmy konkurenta, informacje o doświadczeniach zawodowych personelu zarządzającego firmą konkurenta | osobiste motywy odejść (zwolnień) personelu, wybitni menedżerowie i twórcy, mózgi firmy konkurencyjnej, gotowość i warunki do przejścia na współpracę z naszym przedsiębiorstwem |
| 12. | Klienci | częstotliwość zmiany upodobań wśród klientów dokonujących zakupu produktów/usług konkurenta, opinie klientów o produkcie/usłudze, poziom lojalności klientów wobec firmy konkurenta | czołówka opiniotwórcza klientów firmy, podstawy emocjonalne kształtowania opinii o produktach i firmie, gotowość i warunki dla określenia zmian w kreowanych opiniach |

*Źródło:* opracowanie własne.

Przedstawiony powyżej przykład nie wyczerpuje wszystkich uwarunkowań i okoliczności „personalnego" tworzenia faktów i wiedzy o motywach i efektach działań firmy konkurenta, możliwych do wykorzystania z perspektywy zarządzania bezpieczeństwem. Zwraca jednak uwagę na ważkie czynniki:

- emocje,
- animozje,
- zażyłości,
- uprzedzenia osobiste, ale i sympatie,
- system podzielanych ideałów i wartości.

Buduje to w efekcie bardzo złożony, ale dający się zidentyfikować obraz działań firmy konkurenta. Stwarza to także ogromny kapitał wiedzy, pozwalając na uruchomienie szerokich możliwości niezwykle subtelnych działań podejmowanych z korzyścią dla beneficjenta przetworzonych informacji, w tym dla potrzeb kształtowania bezpieczeństwa, zatem firmy organizującej skomplikowany aparat narzędziowy, program i strukturę wywiadu gospodarczego.

## Zakończenie

Obserwacja logiki przeobrażeń funkcji wywiadu gospodarczego we współczesnym przedsiębiorstwie wskazuje na okoliczność usytuowania jej jako meta koncepcji zarządzania. Wyrasta ona na gruncie potraktowania wywiadu gospodarczego jako wydajnego narzędzia budowy i utrzymania przewagi konkurencyjnej oraz przejmowania przez wywiad gospodarczy roli kreatora i dysponenta systemu wczesnego ostrzegania.

Jak ważne jest to narzędzie świadczą następstwa światowego kryzysu finansowego. Wśród decydentów przedsiębiorstw i analityków jeszcze do niedawna dominował optymizmem w ocenach przyszłości. Zawiodły jednak mechanizmy wczesnego ostrzegania oraz brak umiejętności konstruowania osławionego „planu B", który uwzględniałby realia kryzysu. Jego epoka wyznacza zatem nowy ważny rozdział dla rozwoju i umocnienia się w świadomości menedżerów koncepcji wywiadu gospodarczego. Trudne realia gospodarcze zmuszają do sięgania po nowoczesne i profesjonalne rozwiązania, a takie wnosi koncepcja wywiadu gospodarczego.

## Bibliografia

Ciecierski M., (2007), *Wywiad gospodarczy w walce konkurencyjnej przedsiębiorstw,* PAT, Warszawa.

Fehler W. (2010), *Bezpieczeństwo przestrzeni publicznej.* [w:] W. Fehler (red. naukowa), *Bezpieczeństwo publiczne w przestrzeni miejskiej*, Arte, Warszawa.

Materska K. (2001), *Wywiad gospodarczy z perspektywy informacji naukowej,* [w:] R. Borowiecki, M. Kwieciński (red.), *Zarządzanie zasobami informacji w przedsiębiorstwie. Ku przedsiębiorstwu przyszłości,* WN-T, Warszawa.

Sun Zi (2010), *Sztuka wojenna,* vis-á-vis/Etiuda, Kraków.

**Abstract**

Article focuses on the importance of competitive intelligence in enterprise's activity. Also explains its essence and shows its range. Article describes sequence of the operations connected with implementation of intelligence's programs, taking into consideration the issues, which are subject of the discussion. In the last part were outlined the areas of intelligence's penetration, which was set by the programs. They should direct to the researches' preparation of many important information about intensity of the actions of enterprise's competition. Those researches should especially show the areas of counteraction in order to secure the most important enterprise's assets.

Seria SWSPiZ w Łodzi: *PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ i ZARZĄDZANIE*
Tom XI – Zeszyt 12 – 2010 – ss. 165–179

*Lech Chojnowski*[*]
Akademia Pomorska w Słupsku

# Ekologiczny wymiar bezpieczeństwa

## 1. Wprowadzenie

Ewolucja bezpieczeństwa[1] oznacza między innymi poszerzenie katalogu wartości chronionych podmiotów, obejmujące treści nie tylko tradycyjnych obszarów bezpieczeństwa: politycznego i militarnego, lecz również z zakresu innych dziedzin takich jak: środowisko naturalne, ekonomia czy problematyka społeczno-kulturowa. Jest to więc poszerzenie przedmiotowego zakresu analizy bezpieczeństwa, które stanowi ważny, aczkolwiek uzupełniający (obok podmiotowego) wymiar analizy bezpieczeństwa.

Zięba [1999, ss. 41–42] do podstawowych wartości bezpieczeństwa współczesnych państw zalicza:

1) przetrwanie państwa jako niezależnej jednostki politycznej, narodu jako wyróżnionej grupy etnicznej, biologiczne przeżycie ludności (naczelna wartość, dla ochrony której każde państwo gotowe jest poświęcić inne wartości, gdyż nie mogą być one zachowane w sytuacji zagrożenia istnienia samego podmiotu);
2) integralność terytorialną państwa, która uważana jest za główny wyznacznik bezpieczeństwa;
3) niezależność polityczną w sensie ustrojowym, samowładności i swobody stowarzyszania;
4) jakość życia, w tym: standard życia, szczebel rozwoju społeczno-gospodarczego, zakres praw i swobód obywatelskich, system kulturalny, styl życia, stan środowiska naturalnego, możliwości i perspektywy dalszego rozwoju.

---

[*] dr Lech Chojnowski, Akademia Pomorska w Słupsku, Katedra Bezpieczeństwa Narodowego.

[1] Szerzej na temat ewolucji bezpieczeństwa Chojnowski [2009].

Wartości bezpieczeństwa wymienione w pkt. 1–3 stanowią tradycyjne obszary bezpieczeństwa i charakteryzują się powszechnym występowaniem w polityce bezpieczeństwa państw, natomiast elementy wyszczególnione w pkt. 4. są w większości efektem poszerzenia przedmiotowego wymiaru bezpieczeństwa. Zakres ich uwzględniania zależy od indywidualnych preferencji i możliwości podmiotów (państw). Implikacją szerokiego rozumienia wartości chronionych jest interdyscyplinarny charakter współczesnego bezpieczeństwa, obejmujący nie tylko dziedziny tradycyjnie związane z bezpieczeństwem (polityczna i militarna), lecz także inne: ekonomia, nauki przyrodnicze, nauki społeczne i inne.

## 2. Analiza sektorowa bezpieczeństwa

W celach analitycznych, aby lepiej poznać i zrozumieć złożone zjawiska zachodzące w sferze bezpieczeństwa, deagreguje się go na sektory analizy poprzez selekcję dających się wyodrębnić wzorców interakcji, charakterystycznych dla poszczególnych sektorów (schemat 1)[2].

Celem selekcji sektorów jest redukcja złożoności problematyki bezpieczeństwa poprzez zmniejszenie liczby zmiennych. Wynika także z konieczności stosowania odmiennych metod badań, charakterystycznych dla poszczególnych dziedzin. Analiza w każdym sektorze obejmuje całość problematyki bezpieczeństwa, jednak prowadzona jest z punktu widzenia jednego obszaru zainteresowania (sektora).

Wzorce zidentyfikowane w ramach wyodrębnionych sektorów nie mają charakteru niezależnych (bez powiązań z innymi sektorami), co oznacza, że analiza w ramach poszczególnych sektorów powinna kończyć się syntezą wyników analizy sektorowej. Z tego względu, że bezpieczeństwo jest procesem dynamicznym i jego uwarunkowania ulegają zmianom, cykl analizy bezpieczeństwa powtarza się, uwzględniając nowe wartości zmiennych.

W praktyce typowe dla tych sektorów aspekty bezpieczeństwa nazywane są bezpieczeństwem militarnym, politycznym, ekologicznym, ekonomicznym i kulturowo-tożsamościowym[3] (schemat 2.), co nie powinno oznaczać, że mamy do czynienia z „wieloma bezpieczeństwami", lecz ciągle z jednym bezpieczeństwem, postrzeganym przez pryzmat dziedzin odgrywających istotną rolę w jego zapewnieniu [por. Buzan Wæver, Jaap de Wilde 1998, ss. 7–8].

---

[2] Za sztandarową pozycję w dziedzinie metodologii analizy sektorowej współczesnego bezpieczeństwa uznawana jest książka *Security A New Framework For Analysis* [Buzan, Wæver, Jaap de Wilde 1998].

[3] W literaturze można spotkać się również z innymi „rodzajami" bezpieczeństwa, takimi jak: energetyczne finansowe, żywnościowe, surowcowe, technologiczne, rolne, społeczne, naukowo-techniczne, demograficzne, humanitarne, socjalne, kulturowe i inne.

**Schemat 1. Procedura analizy sektorowej bezpieczeństwa**

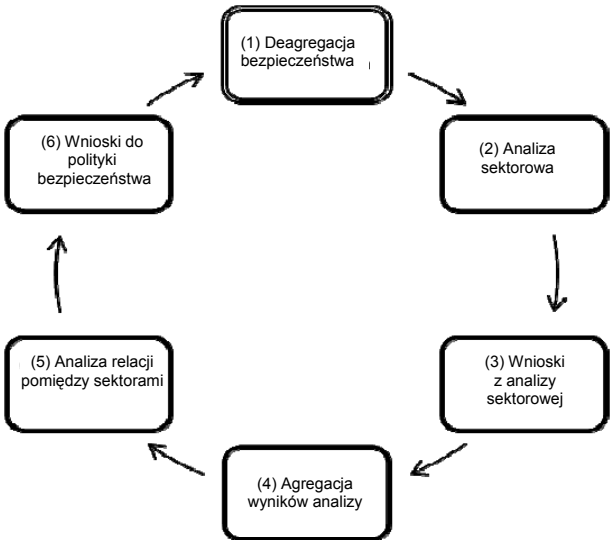


*Źródło:* opracowanie własne na podstawie B. Buzan B., O. Wæver., Jaap de Wilde, [1998, ss. 7–8]

**Schemat 2. Sektory analizy bezpieczeństwa**

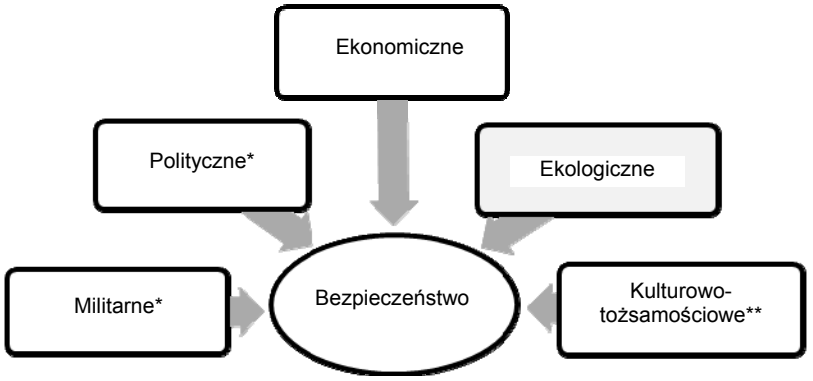


* tradycyjne sektory analizy bezpieczeństwa.

** określane również jako: kulturowe, społeczno-kulturowe czy tożsamościowe.

*Źródło:* opracowanie własne na podstawie B. Buzan B., O. Wæver., Jaap de Wilde, [1998, ss. 7–8].

## 3. Pojęcie bezpieczeństwo ekologiczne

Bezpieczeństwo ekologiczne dotyczy najmłodszego sektora analizy bezpieczeństwa i w przeciwieństwie do tradycyjnych sektorów, ma stosunkowo krótką, aczkolwiek dość dynamiczną historię. Problematyka ekologiczna w krajach wysoko rozwiniętych pojawiła się już w latach 60. i 70., w krajach „drugiego świata"[4] znacznie później, bo w latach 90., zaś w krajach rozwijających, z wielu względów, nie stanowi w dalszym ciągu powszechnego przedmiotu polityki państw.

Wzrost świadomości ekologicznej społeczeństw był możliwy dzięki rozwojowi nauk przyrodniczych, odnoszących się do relacji człowieka i jego środowiska naturalnego. Wyniki badań naukowych wpłynęły na wzrost świadomości społecznej dotyczącej zagrożeń środowiskowych. Ważną rolę w tym względzie odegrały pozarządowe organizacje ekologiczne (w krajach rozwiniętych powstawały już w latach 60.), które upowszechniały wiedzę na temat problemów ekologicznych i poprzez te działania wpływały na mobilizowanie społeczeństw i decyzje rządów.

Istotną rolę w kształtowaniu świadomości ekologicznej odegrał kryzys surowcowo-energetyczny, który rozpoczął się jesienią 1973 r., w wyniku przerwania dostaw ropy naftowej do krajów Zachodnich, jako swoista „kara" za poparcie Izraela w wojnie izraelsko-arabskiej. Destabilizujące gospodarkę światową i poszczególnych państw skutki przerw i ograniczeń w dostawach ropy naftowej podniosły rangę problematyki zasobów naturalnych źródeł energii[5] do zagadnień z zakresu bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego.

Zrozumienie pojęcia bezpieczeństwo ekologiczne wymaga wyjaśnienia słowa „ekologia". Multimedialna Encyklopedia Powszechna PWN (edycja 2009) wyjaśnia pojęcie ekologia [gr. oíkos: mieszkanie, gospodarstwo, środowisko, lógos: słowo, umysł, rozprawa, wiedza], jako naukę o strukturze i funkcjonowaniu przyrody na różnych poziomach organizacji. Ekologia w języku potocznym utożsamiona z zagadnieniami ochrony środowiska przyrodniczego oraz jego niszczenia. Przymiotnik „ekologiczne", a także przedrostek „eko" stały się synonimem pojęcia „nieszkodzące środowisku". Jednakże problemy ekologiczne dotyczą nie tylko ochrony środowiska, a w ich skład wchodzą inne zagadnienia np. technologia urządzeń utylizujących odpady.

---

[4] Mianem krajów „drugiego świata" określano państwa byłego „bloku wschodniego" (między innymi takie kraje jak: ZSRR, Polska, Czechosłowacja, NRD, Bułgaria, Rumunia, Węgry).

[5] Problemy naturalnych zasobów energii pod kątem rozwoju społeczno-gospodarczego często analizowane są w ramach bezpieczeństwa energetycznego, czy szerzej w sektorze ekonomicznym analizy bezpieczeństwa (określane jako bezpieczeństwo ekonomiczne).

Bezpieczeństwo ekologiczne odnosi się do zagrożeń dla trwałego rozwoju oraz zachowania środowiska naturalnego człowieka na poziomie koniecznym do przetrwania i rozwoju ludzkości. Obejmuje takie kluczowe zagadnienia, jak zapewnienie wyżywienia oraz energii [Żukrowska, Grącik (red.) 2006, s. 74]. Według Pietrasia [1997, s. 89] bezpieczeństwo ekologiczne oznacza „taki stan stosunków społecznych, w tym treści, form i sposobów organizacji stosunków międzynarodowych, który nie tylko ogranicza i eliminuje zagrożenia ekologiczne, lecz także promuje pozytywne działania, umożliwiając realizację wartości istotnych dla istnienia i rozwoju narodów i państw. Natomiast Buzan, Wæver i Jaap de Wilde [1998, s. 8] stwierdzają, że bezpieczeństwo ekologiczne to utrzymanie lokalnej i globalnej biosfery[6], jako podstawowego systemu wsparcia, od którego zależy działalność człowieka. Bezpieczeństwo ekologiczne dotyczy analizy systemów pod kątem ekologicznego wsparcia cywilizacji i potrzeby potrzymania rozwoju. Obejmuje szeroki zakres podmiotów odniesienia: od przetrwania indywidualnych gatunków lub typów środowiska (np. lasy tropikalne) do zagadnień globalnych (np. ocieplenie klimatu).

W odniesieniu do problematyki bezpieczeństwa ekologicznego można zidentyfikować dwa odrębne, aczkolwiek nakładające się na siebie programy (obszary): naukowy i polityczny (schemat 3.). Program naukowy, realizowany przez środowisko naukowe i organizacje pozarządowe, ukierunkowany jest na wyodrębnienie problemów ekologicznych, które już zagrażają lub potencjalnie mogą zagrozić rozwojowi cywilizacyjnemu. Program naukowy prowadzony jest w oparciu o rygory i procedury badań naukowych i ma dostarczać dowodów naukowych dotyczących problemów ekologicznych. Natomiast program polityczny, realizowany przez organizacje rządowe i międzyrządowe, dotyczy prowadzenia polityki ekologicznej, włączając w to proces podejmowania decyzji i alokacji zasobów, które mają prowadzić do rozwiązywania problemów ekologicznych.

Program polityczny realizowany jest w oparciu o wiedzę wypracowaną w ramach programów naukowych, uwzględniając stopień uzasadnienia i kryterium „pilności" (z ang. *urgency*) identyfikowanych problemów ekologicznych, a także inne uwarunkowania (schemat 4) [Buzan, Wæver i Jaap de Wilde 1998, ss. 71–73].

Aby problemy determinowane przez program naukowy mogły uzyskać uwagę polityków muszą być dobrze uzasadnione. Skomplikowana natura zagrożeń środowiskowych czasami powoduje stawianie kontrowersyjnych, a nawet sprzecznych hipotez, które w takich sytuacjach zazwyczaj oparte są na spekulacjach. Brak jednoznaczności wyników badań naukowych utrudnia podejmowanie konkretnych działań politycznych.

---

[6] Biosfera [gr. *bíos* 'życie', *sphaíra* 'kula'] – przestrzeń zajęta przez organizmy żywe i znajdująca się pod silnym wpływem ich działalności; obejmuje całą hydrosferę oraz część litosfery i atmosfery *[Multimedialna Encyklopedia Powszechna PWN* (edycja 2009)].

**Schemat 3. Bezpieczeństwo ekologiczne, jako nauka i program polityczny**

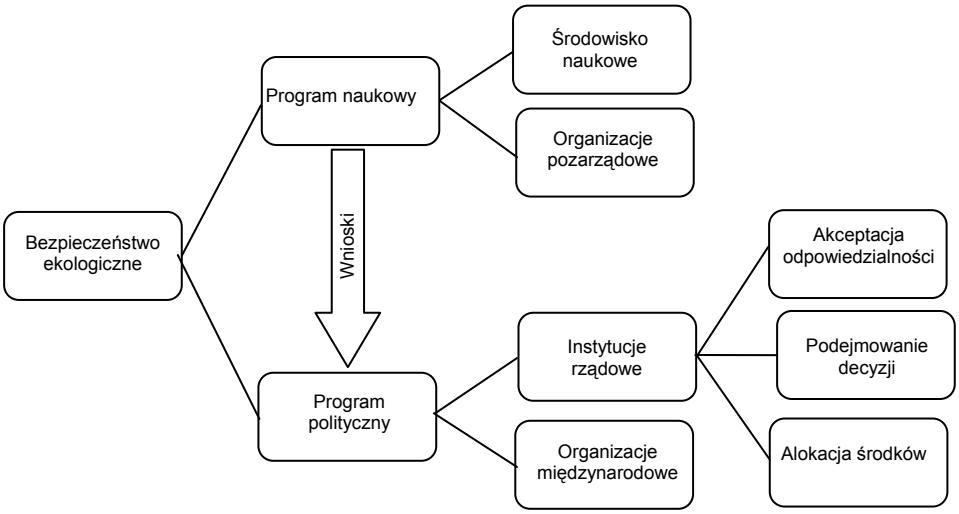


*Źródło:* opracowanie własne na podstawie: B. Buzan, O. Wæver, J. de Wilde [1998, ss. 71–73].

**Schemat 4. Podział zagrożeń ekologicznych**

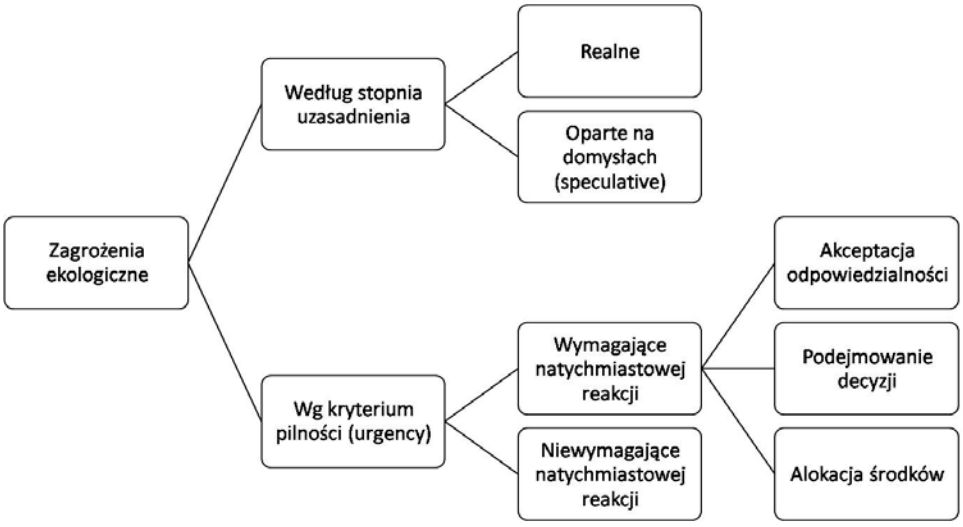


*Źródło:* opracowanie własne na podstawie: B. Buzan, O. Wæver, J. de Wilde [1998, ss. 71–73].

Innym istotnym kryterium podziału zagrożeń ekologicznych jest ich stopień „pilności": od tych stanowiących bezpośrednie zagrożenie dla człowieka i środowiska naturalnego (np. awarie techniczne), które wymagają niezwłocznych decyzji i działań, po takie, których potencjalne skutki są odległe w czasie i w związki z tym nie wymagają (przynajmniej tak się w niektórych przypadkach wydaje) natychmiastowych decyzji i alokacji zasobów.

## 4. Czynniki zagrożeń ekologicznych

Sytuacja ekologiczna warunkowana jest przez wiele zmiennych. Pietraś [1996, ss. 127–149] wskazuje na pięć głównych czynników zagrożeń środowiskowych, a mianowicie: polityczne, gospodarcze, kulturowe, militarne i globalne[7] (schemat 5.).

*Czynnik kulturowy* odgrywa kluczową rolę w dziedzinie ekologii, gdyż wpływa na zachowania społeczne oraz procesy gospodarcze i polityczne. Odzwierciedla interakcje między środowiskiem naturalnym, a człowiekiem – jego preferowanymi systemami wartości, wierzeniami, stylem życia oraz organizacją społeczeństw. Czynnik kulturowy zagrożeń ekologicznych dotyczy kulturowo określonych wzorców produkcji i konsumpcji, zwłaszcza państw uprzemysłowionych, które leżą u podstaw wielu problemów ekologicznych. Odzyskanie utraconej harmonii egzystencji człowieka i środowiska naturalnego są sposobem na rozwiązanie większości problemów ekologicznych.

Relacje człowieka ze środowiskiem naturalnym wynikają z dominującego paradygmatu kulturowego, rozumianego jako „zespół wierzeń, wartości, idei oraz poglądów, których logiczną konsekwencją są zachowania społeczne na poziomie indywidualnym, jak również decyzje i działania dotyczące organizacji życia publicznego" [Porter, Brown 1991, ss. 26–27][8]. Dominujący paradygmat kulturowy to sposób myślenia, rozumienia świata oraz postawy społeczne i zachowania utrwalone w świadomości całych grup społecznych, włączając w to stosunek do przyrody [Ślipko 1992, s. 11][9].

[7] Pietraś wyodrębnił te czynniki w odniesieniu do zagrożeń ekologicznych w Europie. Zdaniem autora można przyjąć je do analizy problematyki ekologicznej niezależnie od zakresu przestrzennego badań.

[8] Cytat za Pietraś [1996, s. 128].

[9] Cytat za Pietraś [1996, s. 128].

**Schemat 5. Czynniki zagrożeń ekologicznych**

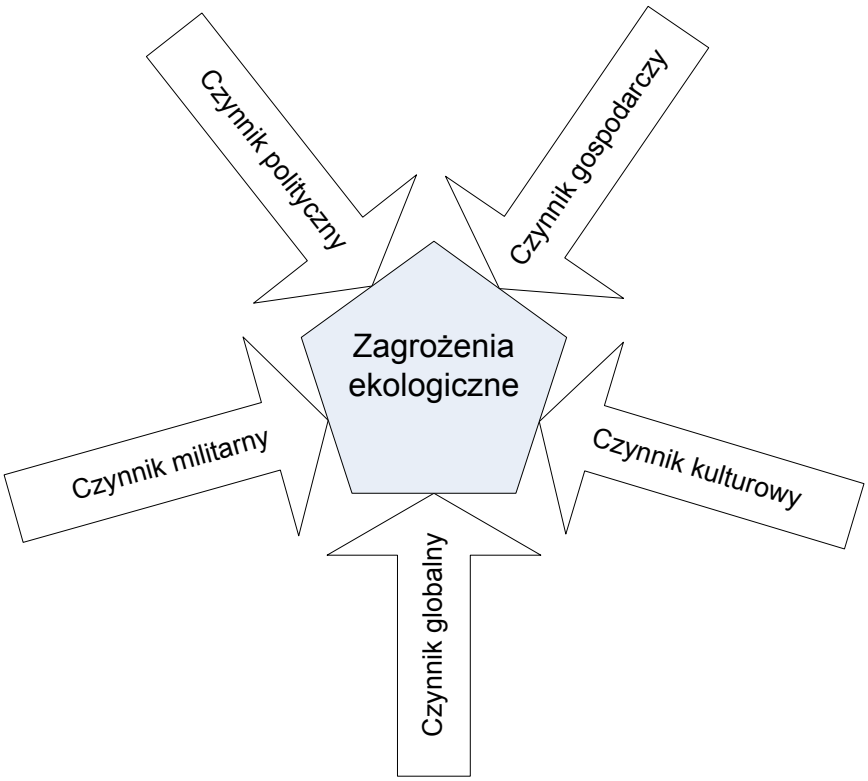


*Źródło:* opracowanie własne na podstawie Pietraś [1996, s. 127].

Wyjaśniając wpływ czynnika kulturowego na zagrożenia ekologiczne Pietraś [1996, ss. 129–132] wskazuje na dwa paradygmaty kulturowe: ekskluzjonistyczny i inkluzjonistyczny. Paradygmat ekskluzjonistyczny wyłącza człowieka z praw funkcjonowania przyrody, środowiska naturalnego i stawia go ponad nim. Powstał na podłożu rewolucji naukowo-technicznej, która ukształtowała świadomość industrialno-konsumpcyjną i jest odpowiedzialny w wymiarze kulturowym za obecny stan środowiska naturalnego. Natomiast paradygmat inkluzjonistyczny odwołuje się do partnerstwa człowieka i przyrody oraz do holistycznej wizji świata. Zgodnie z nim elementy środowiska naturalnego są współzależne i współdeterminujące. Następuje stopniowe przechodzenie społeczeństw zachodnich od wartości materialistycznych do wartości postmaterialistycznych, włączając w to czyste i zdrowe środowisko, co świadczy o wzroście świadomości ekologicznej oraz ważnym miejscu problemów ekologicznych w hierarchii preferencji społecznych.

**Czynnik gospodarczy** zagrożeń ekologicznych dotyczy obciążania środowiska naturalnego działalnością gospodarczą, a także będącej skutkiem tej działalności urbanizacją i silnym zaludnieniem. Oddziaływanie tego czynnika jest zróżnicowane w różnych rejonach i zależy nie tylko od skali działalności przemysłowej, lecz także rodzaju stosowanych technologii. W krajach wysoko rozwiniętych odstępuje się od „brudnych sektorów", surowco i energochłonnych na rzecz technologii minimalizujących negatywny wpływ na środowisko naturalne, energooszczędnych i bezodpadowych. Następuje również „odprzężenie" wzrostu gospodarczego i poziomu zanieczyszczeń środowiska naturalnego. Wzrasta wykorzystanie odnawialnych źródeł energii. W pozostałych krajach czynnik ekologiczny uwzględniany jest w niewielkim zakresie, głównie ze względu na wysokie koszty technologii proekologicznych.

**Czynnik polityczny**, jako jeden z elementów kształtujących sytuację ekologiczną, przez kilka dziesięcioleci kształtowany był przez dwubiegunowy ład światowy, który nie stwarzał dogodnych uwarunkowań do współpracy politycznej w zakresie rozwiązywania globalnych problemów ekologicznych. Odnotować należy również różne podejście w okresie „zimnej wojny" do problemów ekologicznych. W Europie Zachodniej już w latach 60. dostrzeżono problemy ekologiczne i stopniowo rozwijano politykę proekologiczną, podczas gdy w Europie Środowo-Wschodniej problematyka ta pozostawała poza sferą debaty publicznej i poza działalnością rządów, a rozwój gospodarczy ciągle oparty był w dużej mierze na wysoce obciążającym środowisko naturalne przemyśle ciężkim.

Problematyka ochrony środowiska na poziomie międzynarodowym stała się politycznie kontrowersyjna, głównie z powodu podziału świata wzdłuż osi rozwoju ekonomicznego: na państwa rozwinięte i rozwijające się, albo inaczej „bogatą Północ" i „biedne Południe"[10]. Kontrowersje dotyczą nie tylko przyczyn degradacji środowiska naturalnego, w tym odpowiedzialności każdej ze stron za ten stan, lecz także koncepcji rozwiązywania wspólnych problemów ekologicznych, a przede wszystkim ponoszenia kosztów tego procesu.

Mingst [2006, s. 311] zestawia argumenty obu stron dotyczące odpowiedzialności za degradację środowiska (tabela 1.)

[10] Określane także jako kraje rozwijające się, kraje nieuprzemysłowione, czy Trzeci Świat. Obejmuje bardzo zróżnicowane grupy państw (ponad 140) Afryki, Ameryki Łacińskiej, Azji i Oceanii, z reguły postkolonialnych, Przyjmuje się, że kraje te charakteryzują się następującymi cechami: 1) niski przeciętny standard cywilizacyjny; 2) niski poziom PKB na 1 mieszkańca; 3) przewaga zatrudnionych w rolnictwie (z reguły prymitywnym); 4) dualizm (nawet pluralizm) ekonomiczno-społeczny, technologiczny i regionalny; 5) niski poziom oświaty, nauki i opieki zdrowotnej; 6) wysoki przyrost naturalny; 7) chroniczne wysokie bezrobocie o charakterze strukturalnym i sezonowym. Wszystkie wymienione cechy występują łącznie jedynie w krajach najbiedniejszych (większość afrykańskich), w pozostałych — tylko niektóre. Przyjmuje się, że do zaklasyfikowania danego kraju jako słabo rozwiniętego wystarczą 2 lub 3 cechy zacofania) [*Multimedialna Encyklopedia Powszechna PWN* (edycja 2009)].

**Czynnik globalny** zagrożeń ekologicznych obejmuje globalne problemy ekologiczne, takie jak: efekt cieplarniany, ginięcie warstwy ozonowej, ginięcie lasów i ginięcie gatunków, których rozwiązanie wymaga wspólnego wysiłku systemu międzynarodowego.

**Tabela 1. Kto przyczynił się do degradacji środowiska naturalnego?**

| Kraje rozwinięte – „bogata Północ" | Kraje rozwijające się – „biedne Południe" |
|---|---|
| Zużywają więcej surowców niż to jest konieczne do zaspokojenia potrzeby godziwego życia | Wysoki wskaźnik urodzin zmusza społeczności do powiększania obszaru upraw |
| Emisja CO2 nieproporcjonalnie większa niż w krajach rozwijających się przyczynia się do pogłębiania globalnych problemów | Wykorzystywanie coraz większych obszarów pod uprawy i do wypasu bydła prowadzi do jałowienia gleb na terenach suchych lub erozji i powodzi na terenach mokrych |
| Stosowane w rolnictwie środki chemiczne i nawozy sztuczne zanieczyszczają wodę i powodują powstawanie nieużytków | Nie są w stanie zapewnić podstawowych systemów sanitarnych, przyczyniając się do degradacji środowiska i rozprzestrzenianie się chorób |
| Zakłady przemysłowe produkują toksyczne odpady, których trudno się pozbyć w bezpieczny sposób | Wchodzą w etap uprzemysłowienia i zwiększają produkcję w celu zaspokojenia potrzeb rosnących populacji, nie zważając na skutki wywierane na środowisko naturalne |
| Nadmierne zapotrzebowanie na energię i surowce leśne przyczyniając się do procesów zmniejszania obszarów leśnych | |

*Źródło:* Mingst [2006, s. 311].

**Czynnik militarny** zagrożeń ekologicznych wynika z potężnej koncentracji sił zbrojnych i ich aktywności, które obciążają środowisko naturalne. Wieloletni, zimnowojenny wyścig zbrojeń prowadził do dodatkowej eksploatacji zasobów naturalnych, a także zanieczyszczenia środowiska. Do degradacji środowiska przyczyniła się i przyczynia nadal produkcja i testowanie systemów uzbrojenia, w tym broni masowego rażenia (jądrowej, chemicznej i biologicznej), a także szkody wynikające ze stacjonowania wojsk i realizacji ich procesu szkoleniowego. Szczególnie drastyczne skutki na środowisko naturalne wywierają działania wojenne. Skala potencjalnych zniszczeń różni się w zależności od typu użytych środków rażenia: konwencjonalnych, jądrowych, chemicznych, biologicznych. Szczególnie kontrowersyjne budzi broń

nowej generacji (np. broń geofizyczna), której działania wiąże się z ingerencją w środowisko naturalne (sztuczne wywoływanie naturalnych zjawisk przyrodniczych)[11].

## 5. Sprzężenia problemów ekologicznych i bezpieczeństwa

Pietraś [1996, ss. 73–85] konkluduje analizę związków przyczynowo-skutkowych w obszarze ekologii i bezpieczeństwa wyodrębniając pozytywne i negatywne sprzężenia problemów w tych obszarach.

**Negatywne sprzężenia** odnoszą się do odpowiedzi na pytanie: w jakim zakresie i w jakich warunkach problemy ekologiczne mogą być przyczyną napięć i konfliktów między państwami? Udzielając odpowiedzi na to pytanie Pietraś wskazuje na ekologiczne uwarunkowania napięć i konfliktów międzynarodowych, które mogą wynikać:

- z walki o dostęp i dystrybucję zasobów naturalnych, minerałów, żywności, wody, surowców energetycznych, w szczególności w sytuacji ich wyczerpywania się;
- z braku jedności środowiska naturalnego i transgranicznego charakteru zanieczyszczeń a państwowo-terytorialną organizacją świata (terytoria państw w niewielkim stopniu pokrywają się z systemami ekologicznymi);
- z konfliktów na tle nieprzystawalności interesów państw w procesie korzystania z dóbr wspólnych (morza i oceany, Antarktyka, atmosfera i inne), przejawiających się w: 1) wzajemnie wykluczającej się konsumpcji; 2) kolizji interesów podobnych użytkowników (np. dostęp do częstotliwości fal radiowych przez stacje nadawcze); 3) konfliktach interesów między użytkownikami co do różnego sposobu wykorzystania wspólnych dóbr; 4) spowodowaniu szkody przez jedno państwo na terytorium innego; 5) korzystaniu ze wspólnych zasobów w sposób tworzący zagrożenie dla innych użytkowników.

Problemy ekologiczne, jako źródeł napięć społecznych i konfliktów międzynarodowych, stanowią przedmiot teorii sformułowanej przez Homer'a-Dixona'a [1994][12], opartej na sekwencji: zmiany ekologiczne – zmiany społeczne – konflikty międzynarodowe. Zgodnie z nią zmiany ekologiczne powodowane takimi zjawiskami jak: efekt cieplarniany, ginięcie warstwy ozonowej, degradacja gleby, ginięcie lasów, zanieczyszczenie i wyczerpywanie zasobów wody pitnej, nadmierna eksploatacja łowisk ryb, mogą generować konflikty pomiędzy grupami społecznymi ze swoimi implikacjami na bezpieczeństwo narodowe państw i bezpieczeństwo międzynarodowe. Zjawiska te mogą

[11] Szerzej na ten temat Śladkowski [2003].
[12] Cytat za Pietraś [1996, s. 77]

wystąpić na skutek dużych migracji społecznych, powodowanych obniżeniem efektywności gospodarczej, a te z kolei mogą powodować problemy społeczno-kulturowe (tożsamościowe). Obniżenie efektywności gospodarczej może generować problemy wewnętrzne państw w postaci konfliktów społecznych, na tle wzrostu żądań i nacisków na instytucje państwowe.

Homer-Dixon [1994, ss. 5–40] sformułował model, który ilustruje powiązania przyczynowo-skutkowe wyczerpywania się odnawialnych zasobów naturalnych[13] i bezpieczeństwa państw oraz bezpieczeństwa międzynarodowego (schemat 6.)

**Schemat 6. Wybrane przyczyny i skutki niedoboru odnawialnych zasobów naturalnych**

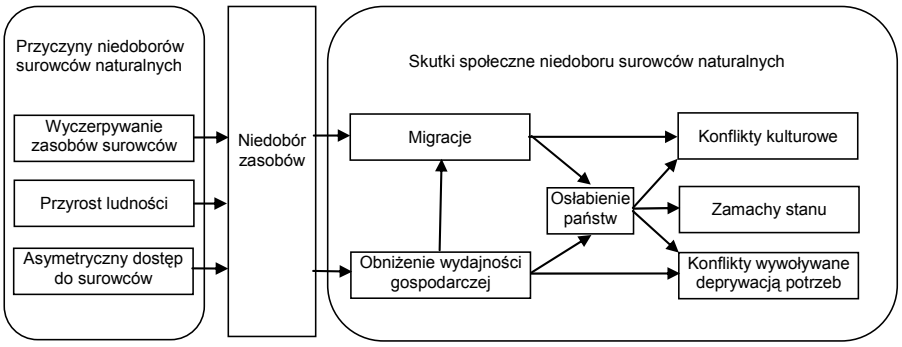


*Źródło:* T. Homer-Dixon [1994, ss. 5–40].

Negatywne sprzecznie mogą dotyczyć stosowanie technik modyfikacji środowiska naturalnego w celach wrogich, poprzez tworzenie różnego rodzaju niestabilności, naruszanie kruchej stabilności środowiska naturalnego, uruchamiając potężne niszczycielskie siły: trzęsienia ziemi, sztormy, sztuczne dziury ozonowe, zakwaszenia atmosfery środkami chemicznymi, w celu uzyskania efektu „kwaśnego deszczu" i inne.

Warto podkreślić, że problemy ekologiczne, jako czynniki wpływające na bezpieczeństwo zazwyczaj nie występuje samodzielnie, lecz stanowi jedno z wielu uwarunkowań powodujących konflikty wewnątrz państw i na arenie międzynarodowej.

**Pozytywne sprzężenia** problemów ekologicznych i bezpieczeństwa zawierają się w odpowiedzi na pytanie: w jakim zakresie rozwiązywanie pro-

[13] Zasoby naturalne dzieli się na odnawialne (woda, gleba, lasy etc.) i nieodnawialne (węgiel, ropa naftowa, gaz ziemny i inne).

blemów ekologicznych może przyczyniać się do budowania bezpieczeństwa państw i systemu międzynarodowego? Jako odpowiedź na to pytanie Pietraś [1996, ss. 80–85] wskazuje przede wszystkim na zacieśnianie współpracy międzynarodowej, rozwijanej na potrzeby eliminowanie zagrożeń ekologicznych oraz zapobieganie im. Oddzielenie problemów ekologicznych od politycznych i rywalizacji między państwami wydaje się łatwiejsze niż w innych obszarach stosunków międzynarodowych. Problemy ekologiczne z racji swojej natury nie mogą być rozwiązywane przez tradycyjną rywalizację, w oparciu o politykę dominacji i konieczna jest współpraca i działania długoterminowe, a ta przyczynia się do usuwania napięć i budowy zaufania, umożliwiając rozwiązywanie innych problemów bezpieczeństwa, nie tylko ekologicznych. Działania na rzecz bezpieczeństwa ekologicznego są istotnym czynnikiem zmiany stosunków międzynarodowych i promocji ładu międzynarodowego bardziej zbieżnego z potrzebami społecznymi. Tak więc rozwiązywanie problemów ekologicznych może prowadzić do stabilizacji stosunków między państwami i stymulacji dalszej współpracy.

## 6. Problemy ekologiczne współczesnego świata

Buzan, Wæver i Jaap de Wilde [1998, ss. 74–75] uważają, że kluczowe problemy ekologiczne mające swoje implikacje na bezpieczeństwo obejmują takie zagadnienia jak[14]:

- zakłócenia ekosystemów[15] (klasyczna sfera bezpieczeństwa środowiskowego): zmiany klimatyczne, utrata różnorodności biologicznej, wylesienie (deforestation), pustynnienie i inne formy erozji, zmniejszanie się warstwy ozonowej, różnorodne zanieczyszczenia: ziemi, wody i powietrza;
- problemy energii: wyczerpywanie naturalnych zasobów energii, ich niedobór i nierównomierna dystrybucja, różnorodne formy zanieczyszczeń, wynikających także z katastrof i awarii technicznych w takich dziedzinach jak: energetyka jądrowa, przemysł chemiczny czy transport materiałów niebezpiecznych (np. ropy naftowej);
- problemy demograficzne: przyrost ludności i konsumpcji przekraczający możliwości Ziemi, epidemie i niski poziom zdrowotny, wzrost analfabety-

[14] Autorzy podkreślają, że jest to bardzo szerokie ujęcie problemów ekologicznych i dla wielu z wymienionych zagadnień głównymi sektorami analizy są inne niż sektor ekologiczny, które pełni tych przypadkach rolę drugoplanowego.

[15] „Pojęcie ekosystemu jest szerokie — obejmuje wszystkie organizmy żywe oraz nieożywione elementy ich środowiska, połączone wzajemnymi oddziaływaniami i zależnościami. Tak więc ekosystemami są na przykład: staw, ocean, łąka, las. Z kolei wszystkie ekosystemy kuli ziemskiej, powiązane siecią wzajemnych zależności, tworzą układ nazywany biosferą" [*Multimedialna Encyklopedia Powszechna PWN* (edycja 2009)].

zmu, niekontrolowana migracja na podłożu politycznym i społecznym, w tym niekontrolowana urbanizacja;

- problemy związane z wyżywieniem: ubóstwo, głód, niedożywienie i nadkonsumpcja oraz choroby wynikające z tych skrajności, utrata żyzności gleby i zasobów wody, epidemie i ogólnie niski poziom zdrowotny, niedobór żywności i jej nierówna dystrybucja;
- problemy ekonomiczne: ochrona nierentownych typów produkcji, kulturowo-tożsamościowa niestabilność właściwa dla imperatywu wzrostu, który prowadzi do cyklicznych załamań koniunktury, strukturalna asymetria i nierówność;
- niepokoje społeczne obejmujące degradację środowiska jako skutek wojen z jednej strony oraz przemoc wynikająca z degradacji środowiska naturalnego z drugiej strony.

Podobny, aczkolwiek nie węższy zakres problemów środowiskowych w ujęciu globalnym identyfikuje Mingst [2006, ss. 297–313], wskazując na:

1) problemy ludnościowe:
   - gwałtowny i nierównomierny przyrost ludności – wysoki w krajach „biednego" Południa i bardzo niski w krajach rozwiniętych („bogata" Północ), powodując głęboki rozdźwięk demograficzny, który stanowi główną przyczynę dysproporcji rozwojowych;
   - gwałtownie rosnąca liczba ludności powoduje wzrost zapotrzebowania na surowce naturalne;
   - dylematy etyczne dotyczące ograniczenie liczby urodzeń i podniesienia standardów życia.
2) kwestie zasobów naturalnych:
   - surowce naturalne nie są równomiernie rozłożone i handel nimi stał się koniecznością;
   - dotyczy głównie surowców energetycznych (ropa naftowa i gaz) i wody.
3) zanieczyszczenie środowiska:
   - negatywne konsekwencje rozwoju cywilizacyjnego o zasięgu lokalnym, narodowym i międzynarodowym, a nawet globalnym (na przykład: zanikanie warstwy ozonowej i globalne ocieplenie).

## Bibliografia

Buzan B., Wæver O., Jaap de Wilde (1998), *Security A New Framework For Analysis*, Lynne Rienner Publisher, Boulder, London.

Chojnowski L. (2009), *Wybrane zagadnienia ewolucji bezpieczeństwa* (w:) Przedsiębiorczość i Zarządzanie, Współczesne aspekty bezpieczeństwa i zarządzania kryzysowego, Tom X, Zeszyt 6, Społeczna Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania, Łódź.

Homer-Dixon T. (1994), *Environmental Scarcities and Violent Conflict. Evidence and Cases,* (w:) International Security Vol. 19, No 1.

Homer-Dixon T., Boutwell J., Rathjens G. (1993), *Environmental Changes and Violent Conflict,* (w:) Scientific American.

Mingst K. (2006) *Podstawy stosunków międzynarodowych,* Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa

*Multimedialna Encyklopedia Powszechna PWN* (2009), Państwowe Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Pietraś M. (1996), *Bezpieczeństwo ekologiczne w Europie,* Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Składowskiej, Lublin.

Porter G., Brown J.W. (1991), *Global Environment Politics*, Boulder.

Śladkowski S., Mazurek Z.(2003) , *Aspekty militarne i niemilitarne zagrożeń środowiskowych,* Akademia Obrony Narodowej, Warszawa.

Ślipko T. (1992), *Człowiek elementem przyrody ze stanowiska inkluzjonizmu i ekskluzjonizmu,* (w:) Pawłowski L., Zięba S., (red.) *Humanizm ekologiczny T. 1,* Lublin.

Zięba R. (1999), *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego,* Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa.

Żukrowska K., Grącik M. (red.) (2006), *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Teoria i praktyka*, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Warszawa.

**Abstract**

Security evolution has led to widening of protected values by objects to include besides those of political and military nature also other like economic, environmental and societal ones. For analyses to better understand complexity of security it is disaggregated to analytical sectors which usually are called political, military, environment and societal security. Environmental security is about sustainment of a local and the global biosphere as the man's fundamental support system. It deals with analysis of ecological systems from perspective of their support for civilization and its development. Ecological threats are under influence of five major factors: cultural, political, economic, military, and global. Analysis of interactions of environmental and security elements allowed to identify their mutual positive and negative interconnections. Major problems environmental security relate to: ecosystem disruption, depletion and unfair distribution of natural resources, demographic issues and all consequences of the list.

Seria SWSPiZ w Łodzi: *PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ i ZARZĄDZANIE*
Tom XI – Zeszyt 12 – 2010 – ss. 181–185

*Wojciech Nowak*[*]
SWSPiZ w Łodzi

# Ćwiczenia reagowania kryzysowego dla studentów

## 1. Wprowadzenie

Jednym z przedmiotów prowadzonych na kierunku Bezpieczeństwo Narodowe w SWSPiZ jest Zarządzanie kryzysowe. W ramach tego przedmiotu prowadzone są wykłady, ćwiczenia grupowe, ćwiczenia seminaryjne i ćwiczenia praktyczne. Ćwiczenia praktyczne są tym, co odróżnia przedmiot Zarządzanie kryzysowe od innych przedmiotów na kierunku Bezpieczeństwo Narodowe. Celem organizacji takich ćwiczeń jest przyswojenie studentom umiejętności i nawyków niezbędnych do planowania i zarządzania (kierowania) akcja kryzysową przez Zespoły Zarządzania Kryzysowego (ZZK). Studenci biorący udział w takich ćwiczeniach maja szansę doświadczyć zarysu realnych warunków, w których pracują etatowe (rzeczywiste) ZZK w gminie i w powiecie podczas realnych zdarzeń kryzysowych. Ćwiczenia praktyczne można zorganizować jako ćwiczenia na mapach oraz jako ćwiczenia symulacyjne.

## 2. Ćwiczenia na mapach

Nowością w stosunku do innych przedmiotów na kierunku Bezpieczeństwo Narodowe są ćwiczenia na mapach (sztabowe). Zorganizowane spośród studentów grupy ZZK pracują w zespołach. Otrzymują one ścisłe wytyczne:

- założenia do ćwiczenia na mapach (sztabowego);
  - sytuacja ogólna,
  - sytuacja szczegółowa,
  - zadania do wykonania z podziałem na ćwiczące zespoły.

[*] dr inż. Wojciech Nowak.

- wytyczne do zajęć przygotowawczych i ćwiczenia na mapach;
  - cel zajęć,
  - forma zajęć,
  - czas trwania zajęć,
  - uwagi organizacyjno-metodyczne,
  - literatura przedmiotu odnosząca się do poszczególnych etapów ćwiczenia.
- materiały źródłowe dla ćwiczących zespołów;
  - wykaz zajęć przygotowawczych i etapów ćwiczenia,
  - informacje ogólne zawierające charakterystyki obiektów, gmin, powiatów itp. na terenie których rozgrywane jest ćwiczenie,
  - informacje szczegółowe o warunkach organizacyjnych, terenowych, logistycznych i atmosferycznych,
  - struktura organizacyjna ćwiczącego ZZK,
  - wykaz sił i środków możliwych do użycia podczas trwania ćwiczenia.
- zestawy map taktycznych niezbędnych do opracowania części graficznej *Planów reagowania kryzysowego;*
  - mapy taktyczne w różnych skalach zależnych od szczebla ćwiczącego ZZK (1:10000, 1:25000, 1:50000, 1:100000),
  - plany miejscowości.

Na bazie otrzymanych wytycznych i przy wsparciu nauczyciela prowadzącego, studenci wypracowują decyzję i zamiar szefa Gminnego Zespołu zarządzania Kryzysowego (GZZK) lub Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego (PZZK). Wszelkie swoje decyzje, ćwiczące zespoły, opierają na prawdziwej mapie. Podjęte zamiary są wrysowywane na mapę za pomocą uzgodnionych znaków taktycznych. Dzięki pracy z mapą, w każdej chwili ćwiczące zespoły wiedzą, jakiego obszaru dotyczą problemy nad którymi aktualnie pracują i jakie jest wzajemne położenie w przestrzeni poszczególnych elementów sytuacji kryzysowej (zdarzeń kryzysowych, miejsc ewakuacji itp.).

Podczas ćwiczeń na mapach studenci często po raz pierwszy w życiu mają okazję:

- pracować w zespołach;
- kierować pracą zespołową;
- wygłaszać publicznie zamiary i decyzje;
- podejmować decyzje;
- dysponować ograniczonymi siłami i środkami;
- pracować na mapie taktycznej.

Ćwiczenia praktyczne bardzo silnie motywują studentów do samodzielnej pracy. Studenci widzą efekt swojej pracy zespołowej, dyscyplinują się do wy-

tężonej i efektywnej pracy. Dostrzeżenie przez studentów zastosowania nabytej podczas wykładów i ćwiczeń grupowych wiedzy, silnie podnosi motywację do dalszej nauki.

## 3. Ćwiczenia symulacyjne

Nowością w Polskich warunkach są ćwiczenia symulacyjne. Polegają one na zastosowaniu do ćwiczeń na mapach systemu symulacyjnego, który możliwie realnie odzwierciedla rzeczywistość. Zastosowanie systemu symulacyjnego pozwala sprawdzić (możliwie dokładnie) poprawność podejmowanych przez ćwiczące zespoły decyzji. Prosty schemat struktury ćwiczenia symulacyjnego przedstawia rys. 1.

Jak widać na schemacie organizacyjnym, zespoły ćwiczące nie widzą systemu symulacyjnego. Jest to bardzo ważne dla zachowania maksimum realności pracy ćwiczących. Ogniwem pośrednim łączącym zespoły ćwiczące i system symulacyjny jest „Podgrywka”[1].

**Rys. 1. Schemat organizacyjny ćwiczeń symulacyjnych**

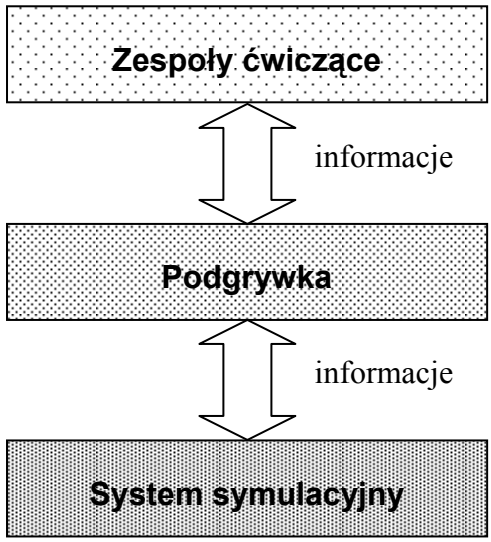


*Źródło:* Opracowanie własne.

[1] Nazwa „Podgrywka” jest powszechnie używana w wojsku podczas ćwiczeń sztabowych na mapach i pochodzi od osób „podgrywających” działanie rzeczywistych pododdziałów lub oddziałów.

Podgrywka składa się zazwyczaj z kilku osób, które pełnią rolę podległych pod ZZK służb i organów (Policji, Straży Miejskiej, Straży Pożarnej, Straży Granicznej itp.). Do podgrywki ćwiczący ZZK może przekazywać polecenia, a także odbierać od niej raporty z efektu wydanych poleceń. Podgrywka przetwarza polecenia zespołu ćwiczącego na rozkazy wydawane do systemu symulacyjnego, a także odbiera komunikaty systemu symulacyjnego i formułuje na ich bazie raporty dla ćwiczących. Podczas ćwiczeń symulacyjnych, system symulacyjny przeważnie pracuje w trybie czasu rzeczywistego. Oznacza to, że na efekt wydanych poleceń trzeba czekać tyle samo czasu co w rzeczywistości.

Systemem symulacyjnym dostępnym w Centrum Symulacji i Komputerowych Gier Wojennych (CSiKGW) w Akademii Obrony Narodowej (AON) jest *Joint Theater Level Simulation* (JTLS). System symulacyjny działań połączonych JTLS jest interaktywnym systemem symulacyjnym, modelującym działania wojsk lądowych, sił powietrznych, marynarki wojennej, a także sił specjalnych. [http://aon.edu.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=357&Itemid=136] Umożliwia on także symulowanie działań pozamilitarnych takich jak np.:

- warunki pogodowe i ich wpływ na transport,
- ewakuację ludności,
- transport drogowy, kolejowy i powietrzny,
- żywienie ludności,
- leczenie ludności,
- zachorowania na terenach skażonych.

Możliwości w zakresie działań pozamilitarnych, jakie oferuje system JTLS wystarczają do prowadzenia ćwiczeń symulacyjnych z zakresu reagowania kryzysowego. W ćwiczeniach reagowania kryzysowego główny nacisk kładzie się na odpowiednią (skuteczną) organizację ewakuacji ludności. W tym zakresie system symulacyjny pozwoli zweryfikować skuteczność podjętych działań w postaci odpowiedzi na pytania:

- czy udało się wyewakuować całą ludność z zagrożonego terenu przy użyciu dostępnych środków transportowych?,
- czy szybkość ewakuacji jest zgodna z założeniami?,
- czy przygotowano odpowiednią liczbę tymczasowych miejsc zakwaterowania dla ewakuowanej ludności?,
- czy poprawnie zadysponowano dostępnymi siłami i środkami? itp.

Dzięki systemowi symulacyjnemu niemożliwe staje się użycie samochodu bez zapewnienia dla niego paliwa, dojechanie do miejsca, w którym nie ma drogi, użycie tego samego śmigłowca w dwóch miejscach jednocześnie itd. Bardzo często takie niemożliwe działania podejmowane są w ćwiczeniach na mapach i trudno jest je tam zauważyć.

Ćwiczenia symulacyjne zazwyczaj trwają kilka dni (3–5), tak by zespoły ćwiczące zdążyły „doświadczyć" skutków własnych decyzji. W CSiKGW w 2009 roku przeprowadzono ćwiczenia symulacyjne dla studentów zewnętrznej szkoły wyższej. W trakcie tych ćwiczeń symulowano kilka epizodów (zdarzeń kryzysowych), były to: pożar rafinerii, pożar platformy wiertniczej, katastrofa kolejowa. Dodatkowo zorganizowano wywiady (przed kamerą) z rzecznikami prasowymi ćwiczących zespołów, przygotowano materiały multimedialne (reportaże z miejsc zdarzeń) w formie wiadomości telewizyjnych. Studenci początkowo byli zaskoczeni wysoką dynamiką zdarzeń, jednak po dość krótkim czasie wdrożyli się w ćwiczenie i z pełnym zaangażowaniem pełnili powierzone im role. Mieli szansę zobaczyć praktyczność pozyskanej wcześniej w toku studiów wiedzy.

* * *

Podczas ćwiczeń na mapach i ćwiczeń symulacyjnych, studenci maja niepowtarzalną okazję zastosować i połączyć zgromadzoną w toku studiów wiedzę z zakresu wielu przedmiotów np.: Zarządzanie Kryzysowe, Logistyka Sytuacji Kryzysowych, Praca Biurowa i Sztabowa itd. itp. mają także okazję zobaczyć na czym polega działanie prawdziwego Zespołu Zarządzania Kryzysowego w razie zaistnienia sytuacji kryzysowej. Powodzie, które dotknęły Polskę w pierwszej połowie 2010 roku dowiodły, że zdarzenia kryzysowe nie są czymś bardzo rzadkim i dotykającym małą liczbę ludności. Podczas prawdziwych powodzi można było dostrzec podobieństwo i adekwatność działań prowadzonych w trakcie ćwiczeń na mapach przeprowadzonych w 2010 roku ze studentami czwartego semestru kierunku Bezpieczeństwo Narodowe w SWSPiZ w Warszawie.

## Bibliografia

http://aon.edu.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=357&Itemid=136

**Abstract**

This article is about applying practical exercises for National Security students in crisis menagemant area. It present two kind of practical exercises, this is exercices on maps and simulation exercises. Its schow correct conception of usage exercises on maps and simulation exercises in the study on national defence fakulty in crisis menagement area.

Seria SWSPiZ w Łodzi: *PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ i ZARZĄDZANIE*
Tom XI – Zeszyt 12 – 2010 – ss. 187–198

*Jan Piwiński*
Przemysłowy Instytut Automatyki i Pomiarów

# Czynniki determinujące tworzenie się agresywnego tłumu, skutki jego zachowań oraz metody przeciwdziałania

## 1. Wprowadzenie

Socjologia oraz psychologia tłumu jest obszarem bardzo trudnym do zbadania ze względu na nieprzewidywalność oraz spontaniczność zachowań jednostek w tłumie. Dotychczasowe badania zjawiska zachowań agresywnych wywodzą się z teorii konfliktu. Konflikt ma bowiem miejsce wtedy, kiedy nie można pogodzić celów, do których dążą jednostki lub określone grupy, albo gdy jedna strona próbuje narzucić swój system wartości. Wyróżniono między innymi następujące przyczyny antagonizmu:

- rywalizacja o brakujące zasoby lub o władzę,
- różnica w systemie wartości, przekonaniach, normach.

W literaturze socjologicznej podkreśla się, iż warunkiem wstępnym powstania agresji jest konflikt interesów, ponieważ jednostki wraz z uświadomieniem sobie własnych interesów zaczynają dążyć do konfliktu. Wobec tego główne zadanie teoretyczne badaczy polega na określeniu warunków, w których dochodzi do podniesienia poziomu świadomości. Lewis Alfred Coser, jeden z pierwszych teoretyków konfliktu dowodzi, iż konflikt interesu jest wtedy, gdy strona pokrzywdzona cofnie akceptację zachowań drugiej.

Coser uważa [Coser 1956, ss. 195–202], że gwałtowność konfliktu zależy od jasno zdefiniowanego problemu, wokół którego toczy się konflikt. W jego opinii, im bardziej realistyczny jest cel, tym większe jest prawdopodobieństwo osiągnięcia kompromisu w kwestii środków realizacji interesów i mniej gwałtowny przebieg konfliktu.

Ponadto Coser podkreśla czynnik czasu. Jeśli konflikt trwa długo to staje się on coraz bardziej nierealistyczny i pogłębia się zaangażowanie emocjonalne stron; rozszerza się gama nieokreślonych celów. Równie poważny wpływ na procesy konfliktu wywiera przywództwo. Im lepiej przywódcy umieją dostrzec, że całkowite pokonanie przeciwnika nie jest możliwe, im większe mają zdolności przekonywania o konieczności położenia kresu konfliktowi, tym krócej będzie on trwał.

Coser podkreśla również rolę skutecznej zewnętrznej kontroli społecznej. Jego zdaniem konflikt narasta i staje się gwałtowniejszy w warunkach słabej kontroli społecznej i psychologicznej.

Coser traktuje siłę konfliktu, tj. zaangażowanie ludzi w konflikt i ich dążenie do podtrzymania konfliktu, jako czynnik determinujący rosnącą przepaść pomiędzy grupami konfliktowymi, utworzenie po stronach konfliktu scentralizowanej struktury decyzyjnej oraz wzmożenie eliminacji różnic wewnątrzgrupowych. [Coser 1956, ss. 195–202]

Dobrym i powszechnie znanym przykładem jest konflikt urzędu m.st. Warszawy z Kupieckimi Domami Towarowymi. Rosnąca przepaść interesów między stronami doprowadziła do kumulacji emocji, do polaryzacji stron konfliktu, co zaskutkowało gwałtownym przebiegiem konfliktu.

## 2. Przyczyny agresji i jej skutki

Inni badacze zbiorowych zachowań za najbardziej destrukcyjną siłą w relacjach społecznych uważają agresję. W publikacjach podkreślają dwie sprawy, jako szczególnie ważne źródła lęku i agresji. Pierwsza, to poczucie niemożności sprostania sytuacji, świadomość, że nie jest się w stanie osiągnąć tego, czego inni oczekują, narażając się tym samym na karę lub utratę nagrody. Druga, to poczucie krzywdy z powodu niezasłużonej kary lub nieotrzymania zasłużonej nagrody.

A więc, poczucie niemożności sprostania sytuacji lub poczucie krzywdy może rodzić zamiary agresywne:

- wobec tych, których uważa się za winnych narzucenia krzywdzących norm lub krzywdzącego ich stosowania,
- wobec szczęśliwych rywali lub tych, których niesłusznie faworyzowano.

Pierwsze eksperymenty psychologii społecznej skupiały się, na pytaniu o zachowania społeczne i zbiorowe. Jak wpływa na nas sama obecność innych, którzy nas obserwują lub przyłączają się, gdy wykonujemy różne działania?

Po pierwsze obecność innych może pobudzać lub zmniejszać poczucie odpowiedzialności. Po drugie czasami obecność innych jednocześnie pobudza i ogranicza poczucie odpowiedzialności. Skutkiem takich zachowań jest brak

zahamowań, zarówno w przepychankach, aktach wandalizmu i zamieszkach ulicznych.

David G. Myers, odrzucenie normalnych ograniczeń pod wpływem siły grupy, określił jako deindywiduacja [Myers 2003, ss. 675–696]. Jego zdaniem ulegając deindywiduacji, tracimy samoświadomość i pozbywamy się zahamowań. Sytuacja ta zdarza się, gdy uczestnictwo w grupie sprawia, że czujemy się pobudzeni i anonimowi. Człowiek jest wtedy bardziej skłonny do wyrządzenia krzywdy, torturowania lub okaleczania schwytanych wrogów. Czy to w agresywnym tłumie, czy na koncercie rockowym utrata samoświadomości powoduje większą wrażliwość na doświadczenia grupowe.

Zgodnie z teorią autorów, deindywiduacja prowadzi do anonimowości, która przyczynia się do utraty świadomości oraz wszelkich obaw przez jednostkę w ramach otoczenia grupy i umożliwia jej współuczestniczenie w nienormatywnych i agresywnych zachowaniach. [Chang 2008]

Z kolei Talcott Parsons agresję definiuje [Parsons 1972, s. 372] jako dyspozycję jednostki lub zbiorowości do orientowania własnego działania na takie cele, które zawierają świadomą lub nieświadomą intencję wyrządzenia bezprawnej szkody interesom innych jednostek lub zbiorowości tego samego systemu.

Nie ulega wątpliwości, że natężenie skłonności agresywnych jest jednym z najważniejszych czynników niszczycielskich występujących w stosunkach opartych na sile. Gdyby udało się poważnie osłabić skłonności agresywne, perspektywy skutecznej kontroli byłyby większe.

Poznanie czynników warunkujących agresywne zachowania ułatwiłoby poddanie kontroli wielu z nich i byłoby łatwiejsze niż kontrola podstawowych źródeł samych agresywnych motywacji.

Z przyczyn zarówno biologicznych, jak i psychologicznych agresywne reakcje na frustrację powstają pod wpływem alkoholu. Po spożyciu alkoholu popełnia się większość przestępstw seksualnych i innych związanych z przemocą. Osoby skłonne do agresji częściej piją alkohol i częściej zachowują się brutalnie, gdy są pijane [White, Brick, Hansell, 1993, ss. 62–77].

Z przeprowadzonych badań i analiz wynika, iż istnieje silna zależność pomiędzy pijaństwem, gęstością tłumu, co z kolei prowadzi do zwiększenia prędkości poszczególnych jednostek. Stwierdzono też, że agresywne zachowania będą występowały dużo częściej w tłumach, które są pod wpływem alkoholu niż w grupie osób trzeźwych [Simon, Moore, Flajšlik, Rosin, Marshall 2008, ss. 413–422.]

Ponadto stwierdzono, że poziom agresji jest związany z wiekiem i poziomem testosteronu. U nastolatków i dorosłych mężczyzn wysoki poziom testosteronu jest związany z przestępczością, narkomanią i brutalnymi reakcjami na frustrację.

Przeprowadzone badania wyraźnie przypisują większe prawdopodobieństwo wybuchu agresywnych zachowań wśród dużej liczby młodych ludzi.

Szczególnie wtedy, kiedy liczą na trudno osiągalne i dostępne dobro [Mesquida, Wiener 1996, ss. 247–262].

Inni badacze problemu wskazują na czynniki kultury, które modelują, wzmacniają i wywołują różne tendencje skłaniające do stosowania przemocy. Jak wynika z badań H.C. Triandis, [Triandis 1994] stopa przestępczości jest wyższa na przykład w krajach, w których występują duże nierówności pomiędzy bogatymi a biednymi.

## 3. Cechy agresywnego tłumu

W literaturze socjologicznej istnieje mnogość interpretacji zachowań tłumu. Przykładowo Herbert G. Blumer [Blumer 1951, ss. 67–121] wyróżnił przypadkowe, konwencjonalne, ekspresyjne oraz aktywne rodzaje tłumu.

Zdaniem Piotra Sztompki [Sztompka 2002, ss. 152–163] do najczęściej występujących modeli zachowań tłumu zaliczamy tłum agresywny (terroryzujący, walczący, linczujący), tłum uciekający (ucieczka z płonącej hali), tłum nabywający (rabujący podczas nagłych katastrof czy kryzysów), tłum demonstrujący (najbardziej zorganizowany).

**Rys 1. Połączenie agresji i alkoholu wzmaga konflikt i prowadzi do jego eskalacji**

*Źródło:* Gazeta Wyborcza (fot. za zgodą Jan Zamoyski/ Agencja Gazeta Fotografia)

Zdaniem psychologa tłumu Gustawa Le Bona [Le Bon 1895, ss. 15–27], który analizował zachowania i procesy psychiczne jednostek znajdujących się w tłumie, jest oczywiste, że jednostka w tłumie nie jest tożsama z jednostką znajdującą się poza tłumem. Jednostka w tłumie wyzbywa się odrębności, indywidualności – staje się anonimowa. Taki osobnik może być np. bardziej agresywny niż wtedy, gdy nie jest jednostką pozbawioną indywidualności. Może nie przyjść z pomocą komuś, kto tej pomocy potrzebuje, lub odwrotnie, w pewnych warunkach może zachowywać się bardziej prospołecznie.

Podsumowując, należy podkreślić, że cechami agresywnego tłumu jest:

1. Zanikanie świadomości swego ja u poszczególnych osób i poddanie uczuć i myśli pewnemu kierunkowi. Cecha ta występuje niezależnie od liczby osób zgromadzonych równocześnie w danym miejscu. Jednostka stając się cząstką agresywnego tłum, uzbraja swoją psychikę w potęgę, jaka w niej wzbudza liczebność zgromadzenia, odpowiednio pokierowana, z całą bezwzględnością będzie wszystko niszczyć i usunie każdą nieprzewidzianą przeszkodę.
2. Znikanie poczucia odpowiedzialności, które zawsze hamuje jednostkę. Wielu ludzi podejmuje działania w podobnym czasie i w jednej przestrzeni. Skutki ich zachowań są wtedy skumulowane.
3. Działanie jednostek bardziej emocjonalne, bezkrytyczne, bezrefleksyjne, spontaniczne, zawieszając wszelkie kalkulacje i myślenie racjonalne. Ich działanie ma charakter ekspresyjny, a nie celowy. Agresja tłumu narasta w wyniku obserwacji konsekwencji cudzych działań, zwłaszcza sytuacji, gdy przemoc jest nagrodzona.
4. Bezimienność, a w konsekwencji brak odpowiedzialności. W takim tłumie występuję odpowiedzialność zbiorowa. W związku z tym nikt nie ponosi konsekwencji z swoje działania. Zatem im liczebność tłumu jest większa tym bardziej podatny jest on na agresję.
5. Ciągła zmienność tłumu utrudniająca władanie nad nim, szczególnie wtedy, kiedy jest w posiadaniu broni lub jakiegoś dobra. Agresywny tłum potrafi z olbrzymią zaciętością dążyć do pożądanego celu;
6. Wykonywanie czynów z nadzwyczajną gwałtownością, większą siłą.
7. Najważniejszą przyczyną agresji jest to, że jednostka w tłumie jest bardziej podatna na bodźce oraz nabywa cech wręcz przeciwnych do tych, jakie posiada każdy z nas indywidualnie. W agresywnym tłumie poszczególne jednostki nie znają się, nie poczuwają do siebie żadnej szczególnej więzi. Jedynie co ich łączy to powód, dla którego znaleźli się w tym samym czasie i przestrzeni. Najczęściej są to powody emocjonalne, jak gniew, oburzenie i frustracja. Doskonałym przykładem tych zachowań był tłum zebrany w hali KDT i wokół niej.

Bezsilność i lęk przed utratą miejsca pracy oraz tożsamość sytuacji bez wyjścia działających jednostek, to istotne czynniki, które wywarły istotny wpływ na ich działania.

Tłum podczas zajść pod halą KDT uległ demoralizacji i brutalizacji, zawieszając wszelkie przyjęte reguły moralne i obyczajowe. Gotowi byli niszczyć i plądrować, mimo że nigdy by tego nie uczynili działając poza tłumem. Ponadto wszyscy naśladowali innych, co prowadziło do uniformizacji ich zachowań i eskalacji agresji.

Współczesny stan wiedzy oraz obserwacji życia społecznego wskazuje, że taki sposób reagowania oraz zachowania ludzi charakterystyczny dla tłumu występuję podczas aktów terroryzmu, np. w wyniku incydentu bombowego. W takich przypadkach niezbędna jest identyfikacja sygnałów ostrzegawczych o możliwości wystąpienia zamachu.

Do najbardziej charakterystycznych, łatwo dostrzegalnych znaków ostrzegawczych o możliwości wystąpienia zamachu należą:

- rzucające się w oczy nietypowe zachowania osób;
- pozostawione bez opieki przedmioty typu: teczki, paczki, pakunki, itp.;
- osoby ubrane nietypowo do występującej pory roku;
- samochody, a w szczególności furgonetki pozostawione w nietypowych miejscach tj. w pobliżu kościołów lub miejsc organizowania imprez masowych, zawodów sportowych i zgromadzeń.

## 4. Możliwości przeciwdziałania konfliktu

Metody rozwiązywania konfliktów powinny być optymalne szczególnie wtedy, kiedy grupa przeżywa stres lub kryzys, np. w obliczu zagrożenia ze strony innej grupy. Szczególnie ważne są czynniki związane z zastraszaniem, stosowaniem groźby, zaszczepieniem lęku w przeciwniku. Taktyka walki polega na stosowaniu gróźb, stawianiu skrajnych żądań, deklarowaniu niewzruszonego stanowiska, aby wymusić ustępstwa, w argumentowaniu lub zakrzykiwaniu oraz stwarzaniu presji czasu.

Skuteczność tych gróźb zależy od ich wiarygodności, gdyż zastosowanie ich nie jest łatwe. Strategia walki często zawodzi, gdyż prowokuje agresywne zachowania, a ponadto zmniejsza szanse na wspólne rozwiązanie problemu.

Z cytowanych badań laboratoryjnych wynika, że kiedy obie strony dysponują podobnymi możliwościami grożenia przeciwnikowi, istnieje duże prawdopodobieństwo osiągnięcia zgody – prawdopodobnie dlatego, że żadna z zainteresowanych nie chce spotkać się z agresywną reakcją drugiej strony [Pruitt 1983, ss. 167–194].

Jednak najkorzystniejszą i najbardziej skuteczną metodą rozwiązywania konfliktu jest udział strony trzeciej, czyli mediacja. Pomoc mediatora jest

najbardziej potrzebna podczas ostrych zatargów, którym towarzyszy wysoki poziom konfliktu i wrogości.

Zdaniem psychologów relacji, podczas ostrych konfliktów istnieje często niebezpieczeństwo eskalacji wrogich działań i konfrontacji z użyciem przemocy. Narastają nieporozumienia, komunikacja słabnie lub w ogóle zanika, coraz wyższy jest stopień nieufności, wrogości i stresu, a szanse na rozwiązanie konfliktu są coraz bardziej mgliste. [Stephan, Stephan 2007, ss. 168–186].

Strategia stopniowych i wzajemnych inicjatyw redukowania napięcia (Graduated and Reciprocated Initiatives in Tension – reduction – GRIT) sprawia, że konfrontacja nie jest nieunikniona.

Taktyka ta polega na zastosowaniu serii kolejnych działań takich jak:

- jednostronne zadeklarowanie ogólnej intencji stopniowego zredukowania napięcia,
- publiczna zapowiedź jednostronnej deeskalacji,
- zaproszenie drugiej strony do odwzajemnienia ustępstw.

Zakłada się, że w określonych okolicznościach GRIT może doprowadzić do deeskalacji konfliktu za pomocą jednostronnych ustępstw [Lindskold 1986, ss. 305–322].

Współcześnie coraz rzadziej w rozwiniętych krajach europejskich dochodzi do takich zamieszek, jakie na przykład miały miejsce w Warszawie w związku z przejęciem przez urząd miasta st. Warszawa hali Kupieckich Domów Towarowych (KDT). Nikt wcześniej w Polsce nie zrobił egzekucji komorniczej na taką skalę, w związku z tym nikt nie podejrzewał skutków jakie może ona za sobą pociągnąć.

Egzekucja komornicza KDT jest modelowym przykładem powstawania i wzmagania się agresywnego tłumu. Jest to także idealny przykład do czego może doprowadzić brak szybkiej reakcji służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo publiczne na występującą agresję tłumu. Eskalacja agresji, która doprowadziła do zamieszek była właśnie przykładem nieskutecznego dowodzenia oraz brakiem wymiany informacji pomiędzy służbami zabezpieczającymi teren.

Taka słabość służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo publiczne sprawia, że agresywny tłum czuję się bezkarny i coraz bardziej zorganizowany. Taki rodzaj tłumu bardzo szybko się rozrasta i gęstnieje wchłaniając przypadkowe jednostki, które zatracają anonimowość oraz są bardziej podatne na bodźce.

Organizacje odpowiedzialne za bezpieczeństwo w Polsce i w Europie wskazują, że żołnierzom, policji oraz innym służbom porządku publicznego bardzo trudno jest monitorować w asymetrycznym środowisku miejskim zachowania wszystkich uczestników zgromadzenia. W tłumie mieszają się jednostki neutralnie, przyjacielsko lub wrogo nastawione.

Zatem organizacje te zgłaszają potrzebę budowy narzędzi przeciwdziałania zagrożeń ze strony agresywnego tłumu, bazujące na interpretacji czynników socjotechnicznych, psychologicznych czy kulturowych. Czynniki te determinują zagrożenia, z którymi misje wojskowe, policja oraz inne służby mogą spotkać się w trakcie realizacji zadań w środowisku miejskim.

Zatem należy postawić pytanie. Czy w związku ze słabością służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo są inne środki przeciwdziałania tworzeniu się agresywnych tłumów? Czy można wskazać sygnały ostrzegawcze o wystąpieniu zachowań agresywnych lub zamachu?

Współczesna problematyka badań z zakresu psychologii i socjologii tłumu skupia się na zbadaniu możliwości przewidywania i modelowania agresywnych zachowań tłumu w sytuacjach kryzysowych, np. w procesie podejmowania decyzji przez dowódcę, czy przywódcę grupy.

Dotychczas przeprowadzone badania i eksperymenty pozostawiają wiele pytań bez odpowiedzi. Brakuje przełożenia i zastosowania aktualnego stanu wiedzy oraz danych zebranych z przeprowadzonych eksperymentów w rozwiązaniach technicznych.

Aktualna polityka Europejskiej Agencji Obrony koncentruje się między innymi na stworzeniu nowych technologii, które przyczynią się do skuteczniejszej ochrony przed nagłymi i ukrytymi zagrożeniami europejskich misji wojskowych oraz pozostałych służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo publiczne. Jedną z nich jest opracowanie założeń procesu przewidywania oraz modelowania zachowań ludzkich, który zwiększy możliwości defensywne europejskich sił bezpieczeństwa.

Oznacza to zatem zapotrzebowanie na realistyczną symulację tłumu zdolną przewidywać oraz interpretować zbliżające się zagrożenia.

## 5. Innowacyjne Badania

Wzrastające zagrożenie atakami terrorystycznymi sprawia, że obecnie prowadzone są badania nad zrozumieniem dynamiki i organizacji agresywnego tłumu w celu redukcji ryzyka śmierci i obrażeń uczestników. W praktyce oznacza to ulepszenie istniejących matematycznych oraz wirtualnych modelów zachowania się tłumów poprzez zastosowanie socjologicznych i psychologicznych teorii oraz poszczególnych zmiennych. Dokładność symulacji modelów zachowań zależna jest od zastosowaniu w badaniach dotychczasowej wiedzy z zakresu psychologii, socjologii oraz inżynierii.

Oznacza to istnienie zapotrzebowania na specyficzne łączenie kompetencji w zakresie nauk technicznych i społecznych. Zrozumienie dynamiki tłumu niezbędne jest przy przygotowywaniu takich wydarzeń, jak koncerty, zawody

sportowe itp., a odpowiednie zaprojektowanie symulacji umożliwi uniknięcie zagrożeń oraz interpretację sygnałów ostrzegawczych.

Do stworzenia matematycznej symulacji tłumu stosuję się między innymi istniejący program modelowania tłumu (Crowd DMX) na przykładzie modelu tłumu w skali mikro DEM (Discrete Element Model). DEM umożliwia przewidywanie reakcji pomiędzy ludźmi oraz pomiędzy ludźmi a otoczeniem (ściany, wyjścia, obiekty) [Smith, James, Jones, Langston, Lester, Drury 2009, ss. 395–404]. Dzięki niemu możliwe jest zaobserwowanie i przewidzenie jak ludzie unikają kolizji oraz, jak ludzie omijają przeszkody oraz siebie nawzajem. Symulacja DEM okazała się skuteczna przy badaniu tłumu anonimowych ludzi, gdyż ludzie zachowywali się jak przewidziano.

Niestety DEM okazał się nieskuteczny przy tłumie złożonym z wielu podgrup tj. grup znajomych czy rodzin. W badaniu podkreślono potrzebę uwzględniania w symulacjach aspektów psychologicznych, a nie tylko fizycznych.

Pogłębione badania z wykorzystaniem programu Crowd DMX powinny uwzględniać zachowania podgrup w sytuacji dynamizacji tłumu oraz relacje psychologiczne między nimi. Modele symulacji pomagają przewidywać niebezpieczne sytuacje i zapobiegać zagrożeniom i ich skutkom.

Przy przewidywaniu skutków trzeba brać pod uwagę, że:

- ludzie, którzy biorą udział w wydarzeniach częściej się znają nawzajem, niż są anonimowi;
- tłum na zbiorowych wydarzeniach sportowych zwykle składa się z jakichś przeciwstawnych wobec siebie nawzajem frakcji;
- stopień w jakim ludzie będą przejawiać zachowania jednostkowe albo grupowe różni się w zależności od miejsca i czasu w jakim to wydarzenie dzieje się. [Singh, Arter, Dodd, Langston, Lester, Drury 2009, ss. 4408–4423].

DEM wykorzystuje pojęcie grupy jako zbioru jednostek, bez względu na to czy należą do podgrup, czy też nie. Pomimo, że badania z wykorzystaniem programu do modelowania tłumu (Crowd DMX) na bazie DEM dostarczają symulacji zachowania tłumu z uwzględnieniem jego dynamiki, to jednak badanie te są nieskuteczne przy większej liczebności tłumu oraz nie uwzględniają psychicznych reakcji pomiędzy jednostkami oraz ich zachowań [Lozano, Morillo, Orduña, Cavero, Vigueras 2009, ss. 474–482].

To wada tej metody. Badania wskazują, że podgrupy, jak rodzina, znajomi stanowią większość tłumu (większej grupy ludzi), zatem należy stworzyć model, który będzie w stanie przewidywać zachowania tych podgrup z uwzględnieniem aspektu psychologicznego.

Z przeprowadzonych dotychczas badań nad możliwością przewidywania i modelowania zachowań tłumu można wywnioskować, że badania należy bardziej ulepszyć zwiększając w nich metody z wykorzystaniem najnowszych, dostępnych możliwości technicznych.

Badania z wykorzystaniem np. kamer i mikrofonów zbliżeniowych, czujników mierzących liczebność, gęstość, prędkość tłumu oraz wykorzystanie analizy wstecznej obrazu pozwoliłyby na zwiększenie dokładności i możliwości przewidzenia zachowań pojedynczych modelów tłumów za pomocą rzeczywistej symulacji oraz wizualizacji ich zachowań.

Cały proces badawczy nad mechanizmem modelowania zachowań ludzkich powinien być poprzedzony analizą i interpretacją obecnego stanu wiedzy z zakresu zachowań ludzkich oraz czynników, które je determinują. Na jej podstawie możliwe będzie zbudowanie modelu teoretycznego, tj. wysunięcie przypuszczeń co do potencjalnie istotnych zmiennych, pomocniczych założeń i zasadniczych hipotez oraz prób przemianowania problemu i hipotez na język statystyczny, czyli zapisanie problemu w postaci hipotezy statystycznej.

Badanie zachowań tłumu powinno zawierać:

- obserwacje uczestniczącą i nieuczestniczącą świata rzeczywistego w środowisku miejskim oraz eksperymenty laboratoryjne;
- pomiar oraz analizę zmienności czynników socjotechnicznych, psychologicznych oraz kulturowych determinujących agresywne zachowania oraz style zachowań;
- pomiar cech charakteryzujących tłum, jego skład oraz analizę zachowań uczestników, animatorów, przywódców oraz przypadkowych osób.

Rozbudowa mechanizmu modelowania zachowań ludzkich pozwoli w możliwie reprezentatywny sposób modelować i przewidywać grupowe zachowania ludzkie, w szczególności zachowania agresywne. Przewiduję się, że mechanizm wzbogacony o wiedzę na temat sygnałów ostrzegawczych (ang. *pre-incidental signals*) pozwoli określić nietypowe zachowania ludzkie oraz sygnały o możliwości wystąpienia zachowań agresywnych lub zamachu.

Zakłada się, że wiedza na temat sygnałów ostrzegawczych będzie skutecznym narzędziem wspomagania w procesie podejmowania decyzji o podjęciu działań przez dowódcę, przywódcę grupy lub jednostki w środowisku miejskim. W perspektywie mechanizm uzupełniony o symulację oraz wizualizację może być wykorzystany w rozwiązaniach technicznych z zakresu systemów bezpieczeństwa i obronności.

## 6. Konkluzje

Wzrastające zagrożenie atakami terrorystycznymi sprawia, że obecnie prowadzone są badania nad zrozumieniem dynamiki i organizacji agresywnego tłumu w celu redukcji ryzyka śmierci i obrażeń uczestników. W praktyce oznacza to ulepszenie istniejących matematycznych oraz wirtualnych symulacji modelów tłumów.

Do stworzenia matematycznej symulacji tłumu stosuję się między innymi istniejący program modelowania tłumu (Crowd DMX) na przykładzie modelu tłumu w skali mikro DEM (Discrete Element Model).

Symulacja DEM okazała się skuteczna przy badaniu tłumu, gdyż ludzie zachowywali się jak przewidziano. Niestety DEM okazał się nieskuteczny przy tłumie złożonym z wielu podgrup tj. grup znajomych czy rodzin. W badaniu podkreślono potrzebę uwzględniania w symulacjach aspektów psychologicznych, a nie tylko fizycznych.

Badania należy ulepszyć zwiększając w nich zastosowanie metod z wykorzystaniem najnowszych, dostępnych możliwości technicznych np. kamer i mikrofonów zbliżeniowych, czujników mierzących liczebność, gęstość, prędkość tłumu oraz wykorzystanie analizy wstecznej obrazu. Doprowadzi to do zwiększenia dokładności i możliwości przewidzenia zachowań pojedynczych modelów tłumów za pomocą rzeczywistej symulacji oraz wizualizacji ich zachowań.

W referacie uzasadnia się, iż rzeczywista dokładność symulacji modelów tłumu możliwa będzie przy zastosowaniu badań z zakresu psychologii, socjologii oraz inżynierii.

## Bibliografia


Coser L.A. (1956), *The Functions of Social Conflict*, [w:] J.H. Turner (red.) *Struktura teorii socjologicznej*, PWN, Warszawa.

Myers D.G. (2003), *Psychologia*, Zysk i S-ka, Poznań.

Chang J. (2008), *The Role of Anonymity in Deindividuated Behavior: A Comparison of Deindividuation Theory and the Social Identity Model of Deindividuation Effects (SIDE),* The Pulse, Volume 6, Issue 1, Fall.

Parsons T. (1972), *Szkice z teorii socjologicznej*, PWN, Warszawa.

White H.R., Brick J., Hansell S. (1993), *A longitudinal investigation of alcohol use and aggression in adolescence*, Journal of studies on alcohol, Supplement No. 11.

Moore S.C., Flajšlik M., Rosin P.L., Marshall D. (2008), *A particle model of crowd behavior: Exploring the relationship between alcohol, crowd dynamics and violence,* Aggression and Violent Behavior, Volume 13, Issue 6, November-December.

Mesquida C.G., Wiener N.I. (1996) *Human collective aggression: A behavioral ecology perspective,* Ethology and Sociobiology, Volume 17, Issue 4, July.

Triandis H.C. (1994), *Culture and social behavior*, New York: McGraw-Hill.

Blumer H.G. (1951), *Collective Behavior* [w:] A.M. Lee, (red.), *Principles of Sociology*, Barnes & Noble, New York.

Sztompka P. (2002), *Socjologia*, ZNAK, Kraków.

Le Bon G. (1895), *Psychologia tłumu*, [w:] B. Kaprocki (red.), Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 2007.

Pruitt D. G. (1983), *Strategic choice in negotiation* [w:] J.W. Breslin i J.Z. Rubin (red.), *Negotiation theory and practice*, American Behavioral Scientist, Vol. 27, No. 2.

Stephan W.G., Stephan C.W. (2007), *Wywieranie wpływu przez grupy*. *Psychologia relacji,*. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk.

Lindskold S. (1986), *GRIT: Reducing distrust through carefully introduced conciliation*, [w:] S. Worchel i W.G. Austin (red.), *Psychology of intergroup relations*, Chicago: Nelson-Hall.

Smith A., James C., Jones R., Langston P., Lester E., Drury J. (2009), *Modelling contra-flow in crowd dynamics DEM simulation*, Safety Science, Volume 47, Issue 3, March.

Singh H., Arter R., Dodd L., Langston P., Lester E., Drury J. (2009), *Modelling subgroup behaviour in crowd dynamics DEM simulation*, Applied Mathematical Modelling, Volume 33, Issue 12, December.

Lozano M., Morillo P., Orduña J.M., Cavero V., Vigueras G. (2009), *A new system architecture for crowd simulation,* Journal of Network and Computer Applications, Volume 32, Issue 2, March.

**Abstract**

The subject of paper is factors identification and interpretation which determinate creation of aggressive behavior, particularly analysis of aggressive behavior and spontaneous crowd. Paper presents results of hitherto studies over reasons and causes occurrences of aggression among crowd participants. The latest studies from range of sociology and psychology of crowd are concentrated on improvement existing mathematical and virtual simulations of crowd models using existing program for crowd modeling – Crowd DMX.

Paper illustrates a requirement of capability analysis for solving and counteractions escalations of conflicts. Therefore, there is attainable request for realistic simulation of crowd able to predict and interpret approaching threats, which service responsible for safety can meet in the act of task realization in city environment.

Seria SWSPiZ w Łodzi: *PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ i ZARZĄDZANIE*
Tom XI – Zeszyt 12 – 2010 – ss. 199–207

*Jolanta Ignac-Nowicka*
Politechnika Śląska w Gliwicach

# Ocena bezpieczeństwa w obiektach zabezpieczonych środkami technicznymi i ochroną fizyczną w opinii respondentów

## 1. Wprowadzenie

Potrzeba bezpieczeństwa jest jedną z fundamentalnych potrzeb odczuwanych przez jednostkę i przez grupę. W Wyodrębnionych przez A. Maslowa sześciu podstawowych grupach potrzeb, bezpieczeństwo jest potrzebą niższego rzędu i dopóki nie jest ona zaspokojona odwoływanie się do potrzeby wyższego rzędu ma ograniczony sens i niewielką skuteczność. Uważa się, że wśród potrzeb elementarnych właśnie potrzeba bezpieczeństwa jest szczególnie uzależniona od rozwoju społeczeństw i ich zmian strukturalnych [Robakowski, 2007, ss. 30–32]. Zazwyczaj mamy do czynienia z dbałością o zapewnienie poczucia bezpieczeństwa (sobie lub innym) i z próbą wyeliminowania źródeł zagrożenia. Zasadniczą kwestią jest zatem zapewnienie takiego stanu życiu człowieka, by bezpieczeństwo wyraźnie dominowało nad niebezpieczeństwem. Nie można dopuścić więc do tego, by wystąpił długotrwały wysoki poziom poczucia zagrożenia (zagrożeń) przekraczający możliwości wytrzymałości ludzkiej, wyraźnie prowadzący do stanu deprywacji potrzeby bezpieczeństwa [Winiarski, 2003, t.1].

Ochrona osób i mienia to działania mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa życia, zdrowia i nietykalności człowieka oraz ochrona jego dóbr materialnych. Głównym celem ochrony jest zapewnienie, z dołożeniem należytej staranności, bezpieczeństwa dóbr powierzonych do ochrony przez zleceniodawców oraz doskonalenie sposobów i środków działalności ochronnej [Nowicki, 1994, ss. 15–18]. W planowaniu ochrony osób i mienia istotna jest analiza stanu obecnego (zdarzeń zaistniałych - analiza zdarzeń, które miały wpływ na bezpieczeństwo chronionej osoby i jej mienia) oraz wszystkich po-

tencjalnych zagrożeń (prognozowanie zagrożeń, które mogą wystąpić w bliższej lub dalszej przyszłości i mieć wpływ na bezpieczeństwo chronionej osoby i jej mienia).

Szczegółowym celem analizy stanu zagrożeń może być między innymi:

- wskazanie ogólnej charakterystyki osób ochranianych i ochranianego mienia (w szczególności ochranianego obiektu – budynku);
- wskazanie stopnia nasilenia określonych czynników, zdarzeń i zjawisk mających bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo ochranianych osób i mienia;
- ustalenie czasu i jego związków z miejscem występowania zagrożeń (tzw. związek czasowo-przestrzenny);
- wypracowanie ogólnej orientacji – kierunków w jakich powinny zmierzać działania ochronne, np. rozpoznanie, wykrywanie, zapobieganie;
- określenie form, metod i technik realizacji czynności mających na celu zapewnienie bezpieczeństwa mienia i chronionym osobom;
- ustalenie ilości i rodzaju sił i środków niezbędnych do prawidłowej realizacji działań ochronnych;
- ocena skuteczności działań ochronnych (jakości i poprawności zadań realizowanych lub już wykonanych w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa osób i mienia) [Borowicz, 2006, ss. 24–26].

Można więc stwierdzić, że pojęcie bezpieczeństwa obiektu to w szczególności ogół środków i urządzeń oraz rozwiązań organizacyjnych i procedur postępowania, służących do stworzenia warunków eliminujących zagrożenie: życia lub zdrowia ludzi w nim przebywających oraz utraty mienia. Czynnikami wpływającymi na stopień zagrożenia obiektu są m.in. :

- zawartość obiektu,
- położenie i otoczenie obiektu,
- konstrukcja i stan obiektu,
- istniejący stopień przestępczości,
- zastosowany system ochrony obiektu.

Te i inne czynniki mające wpływ na stopień zagrożenia i bezpieczeństwo obiektu przedstawia rys. 1.

**Rysunek 1. Czynniki mające wpływ na stopień zagrożeń obiektu**

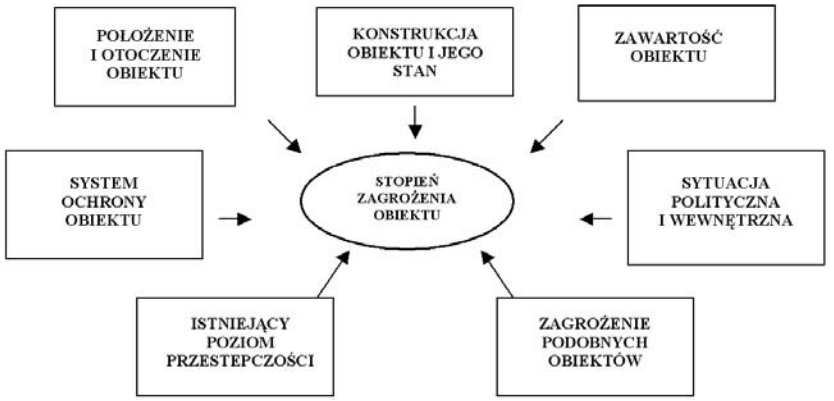


*Źródło*: Kulczyński 2006, s. 45.

## 2. Charakterystyka ankiety

Zakresem merytorycznym badania ankietowego była analiza poczucia bezpieczeństwa na terenie obiektów zabezpieczonych środkami technicznymi. Opracowana ankieta obejmowała pytania z zakresu:

- poczucia bezpieczeństwa,
- świadomości stosowania środków technicznych,
- świadomości zagrożeń występujących w obiektach chronionych.

Pierwszy blok pytań skierowanych do respondentów o ich poczucie bezpieczeństwa w obiektach chronionych pozwolił ocenić subiektywne odczucia respondentów w czasie ich przebywania na terenie obiektu, w którym zostały zainstalowane środki techniczne. W ankiecie wskazywali jakie zastosowane formy ochrony mają wpływ na ich własne bezpieczeństwo.

Druga część ankiety, to pytania o środki techniczne. Respondenci odpowiadali również na pytania dotyczące ich wiedzy na temat zastosowanych w sposób widoczny środków technicznych. Postawione pytania w tej części ankiety pozwoliły określić czy ankietowani zwracają uwagę na środki zabezpieczeń w obiekcie, a także poznać zdania respondentów na temat zastosowania widocznych kamer włączonych najczęściej w system monitoringu wizyjnego.

Ostania część ankiety zawierała pytania o zagrożenia na jakie narażone są osoby przebywające na terenie obiektu. Z tej części ankiety uzyskano informacje z jakimi zagrożeniami spotkali się ankietowani oraz w jakich charakterystycznych miejscach występują one najczęściej.

Typy obiektów objętych badaniami to budynki użyteczności publicznej oraz większe placówki oświatowe w Gliwicach. Cechą charakterystyczną tego typu obiektów jest bardzo duży ruch osobowy, znacznie nasilający się w porach rozpoczęcia i zakończenia pracy w obiekcie. Jest to ruch obejmujący określone grupy osób (pracownicy placówek publicznych, petenci, uczniowie, studenci, pracownicy szkół), charakteryzujący się niekontrolowanym przemieszczaniem osób, brakiem dyscypliny i żywiołowością i nieobliczalnością zachowań. Podstawowe zagrożenia takich obiektów to zakłócenia porządku, wnoszenie niepożądanych przedmiotów na teren budynku, obecność drobnych kradzieży, stosowanie przemocy, dewastacje, włamania lub próby wynoszenia mienia stanowiącego wyposażenie obiektu. Specyficzną grupą zagrożeń są próby przedostania się osób niepowołanych na teren obiektu – budynku.

Specyfika zagrożeń jakie mogą wystąpić na terenie badanych obiektów, które są budynkami ogólnodostępnymi jest bardzo szeroka. Tabela 1 przedstawia zestawienie zagrożeń występujących w tego typu obiektach, które mogą być wykryte przez system monitoringu wizyjnego, który coraz częściej stanowi wyposażenie tego typu obiektów. Ogromną zaletą tych systemów jest możliwość identyfikacji sprawców różnego rodzaju nadużyć.

**Tabela 1. Zagrożenia w obrębie obiektu możliwe do wykrycia przez monitoring wizyjny**

| Rodzaj zagrożenia | Forma zagrożenia |
|---|---|
| Kradzieże | • Kradzieże rzeczy osobistych pracownikom<br>• Kradzieże w szatni, poczekalni, korytarzu<br>• Kradzieże elementów wyposażenia budynku |
| Dewastacja mienia | • Niszczenie sprzętów w obiekcie<br>• Niszczenie elewacji budynku<br>• Dewastacje w toaletach<br>• Niszczenie wystroju obiektu (budynku)<br>• Zaśmiecanie |
| Przejawy agresji fizycznej | • Wymuszania i zastraszanie (zwłaszcza w placówkach oświatowych)<br>• Uderzenia z udziałem przedmiotów<br>• Bójki<br>• Pobicia |
| Wejście na teren obiektu osób niepowołanych | • Handlarze narkotyków<br>• Złodzieje<br>• Inne osoby stanowiące zagrożenie |
| Zagrożenia czynnikami losowymi | • Pożar<br>• Awarie systemu oświetleniowego itp. |

*Źródło:* Ignac-Nowicka, Konieczny, 2006, s. 327.

## 3. Analiza opinii respondentów

Badania ankietowe przeprowadzono w wybranym kompleksie budynków objętych systemem zabezpieczeń technicznych oraz nadzorem ochrony fizycznej. Badaniami objęto osoby przebywające w obszarze nadzorowanych budynków przez cały dzień roboczy oraz osoby przebywające czasowo w ich obrębie. Ogólnie badaniom ankietowym poddano 130 respondentów.

Na poniżej zaprezentowanych rysunkach zostały przedstawione w sposób graficzny odpowiedzi respondentów na niektóre zadane im pytania. Na rys. 2 przedstawiono odpowiedzi respondentów pracujących na terenie obiektu i przebywających okresowo na terenie obiektów na pytanie o poczucie bezpieczeństwa własnego i swojego mienia.

Rys. 3 przedstawia rozkład odpowiedzi na pytanie co zdaniem respondentów ma największy wpływ na stan ich bezpieczeństwa.

Rys. 4 to pytanie o stopień akceptacji takiej formy dozoru jaką jest monitoring wizyjny wybranych obszarów budynku.

W przeważającej większości odpowiedzi respondentów (82% osób przebywających okresowo na terenie obiektów) pojawia się poczucie bezpieczeństwa. Nieco mniej jest takich opinii wśród osób pracujących na terenie obiektu (46% ankietowanych). Ankietowani pracujący na terenie obiektu w większości uznają, że bezpieczeństwo gwarantuje im obecność kamer (56%).

**Rysunek 2. Odpowiedzi respondentów pracujących na terenie obiektu (wykres po lewej) i przebywających okresowo na terenie obiektów (wykres po prawej)**

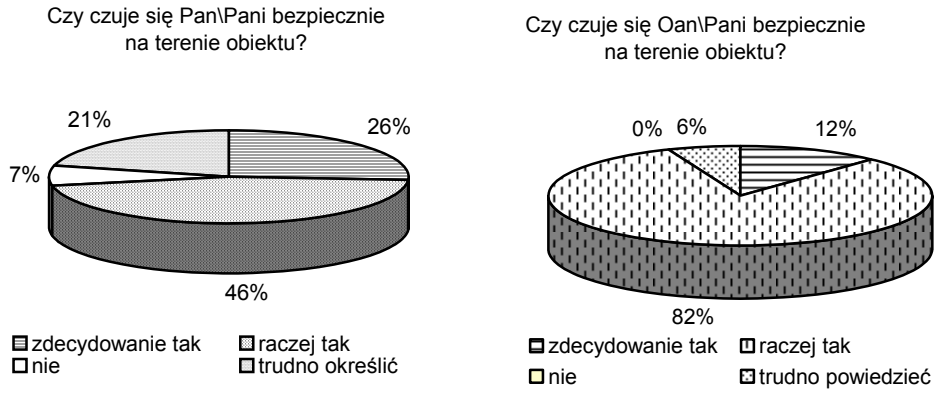

**Rysunek 3. Odpowiedzi respondentów pracujących na terenie obiektu (wykres po lewej) i przebywających okresowo na terenie obiektów (wykres po prawej)**

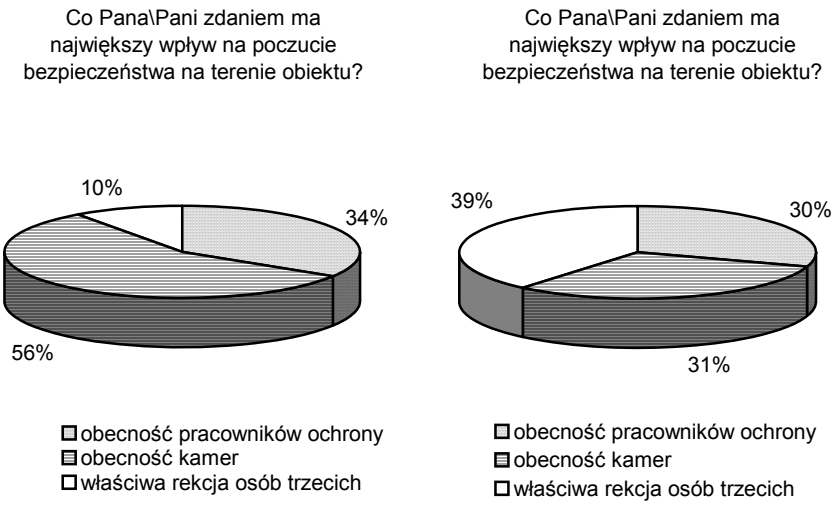


**Rysunek 4. Odpowiedzi respondentów pracujących na terenie obiektu (wykres po lewej) i przebywających okresowo na terenie obiektów (wykres po prawej)**

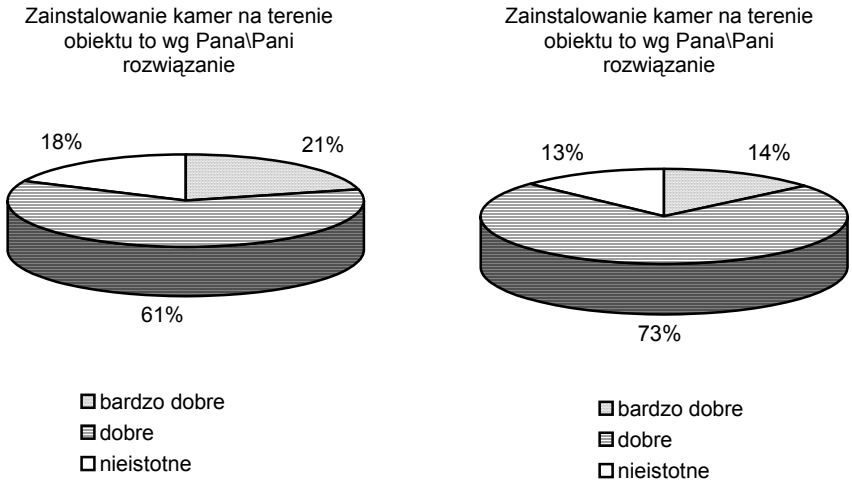

Natomiast zdania wśród osób przebywających okresowo na terenie obiektów są podzielone, jak przedstawia to rys. 5. W odpowiedziach ankietowanych osób przeważały pozytywne opinie na temat monitoringu wizyjnego prowadzonego w obiektach, gdzie respondenci na co dzień funkcjonują. Respondenci mają świadomość celu i funkcji sprawowanego nadzoru wizyjnego w budynkach i w zdecydowanej większości akceptują ten stan. Pozytywną opinię wyraziło ponad 60% osób pracujących w danym obiekcie i ponad 70% osób okresowo przebywających w tych obiektach. Urządzenia systemów zabezpieczenia technicznego w postaci zespołu kamer mogą być skutecznym środkiem do utrwalania i odtwarzania zdarzeń, które zachodzą w obiektach dostarczając materiału dowodowego w danej sprawie.

Inne zadane respondentom pytanie dotyczyło wskazania przez przeciętnego użytkownika przestrzeni budynku zdarzeń patologicznych, które pojawiają się na terenie badanego obiektu. Rys. 5 prezentuje odpowiedzi respondentów.

W tym przypadku odpowiedzi pierwszej i drugiej grupy ankietowanych były bardzo zbliżone. Obie grupy uznały wtargnięcie osób niepowołanych w obszar stref zamkniętych dla swobodnego ruchu osób za najczęściej występujące zdarzenie niepożądane.

**Rysunek 5. Odpowiedzi respondentów pracujących na terenie obiektu (wykres po lewej) i przebywających okresowo na terenie obiektów (wykres po prawej)**

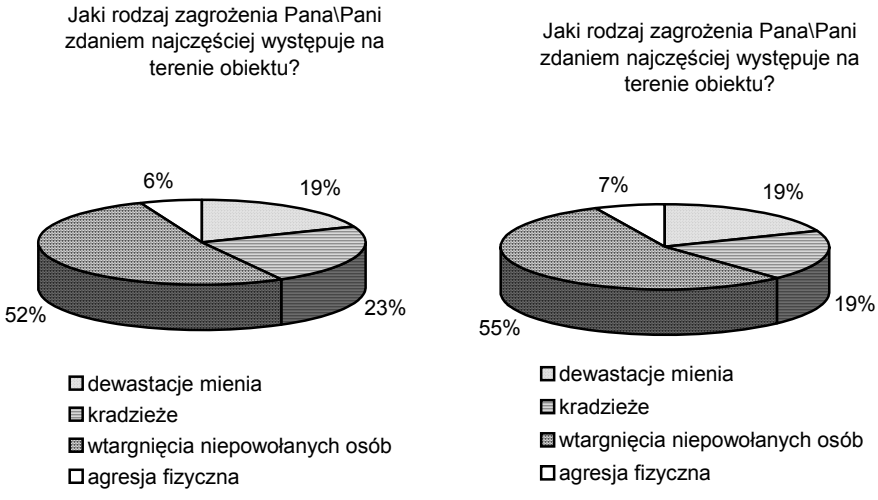

## 4. Podsumowanie

Wykorzystywane w danym obiekcie zabezpieczenia lub systemy zabezpieczeń są dobierane i konfigurowane na podstawie analizy zagrożeń, która winna pozwolić utrzymać wysoki stan gotowości i niezawodności zastosowanego systemu. Uzupełniająca zabezpieczenia techniczne ochrona fizyczna pozwala uruchomić w danym obiekcie szybką reakcję na niepożądane zdarzenia. Bardzo istotnym elementem zabezpieczenia osób i mienia w obiektach jest system monitoringu wizyjnego coraz bardziej powszechny w naszym otoczeniu.

Badania ankietowe wskazują, że istnieje powszechna akceptacja środków technicznych w postaci kamer w najbliższym otoczeniu naszego funkcjonowania. Systemy wizyjne przyczyniają się do zwiększenia poczucia bezpieczeństwa wśród społeczeństwa. Natomiast każdy potencjalny sprawca zdarzenia patologicznego musi wziąć pod uwagę możliwość zarejestrowania jego czynu przez system monitoringu wizyjnego. Ponadto badania ankietowe pozwalają stwierdzić, że większość osób przebywających w nadzorowanym budynku deklaruje większy wpływ kamer na ich bezpieczeństwo, niż obecnej w obiekcie ochrony fizycznej.

Środki techniczne takie jak sygnalizatory alarmowe i kamery, które są widoczne na zewnątrz obiektów pełnią nie tylko funkcję alarmową lub dowodową, ale w ogromnej mierze funkcję prewencyjną w bezpieczeństwie nadzorowanych obiektów. W dalszym rozwoju środków technicznych oraz ochrony poszczególnych obiektów coraz częściej działania ochronne ukierunkowane są na kontrolę ruchu osobowego oraz przestrzeganie porządku na terenie obiektu. Główny nacisk prowadzonych działań skupiony jest na uniemożliwianiu przedostawania się na teren obiektu osób niepożądanych oraz wykrywaniu narzędzi i substancji niebezpiecznych.

## Bibliografia

Borowicz Z. (2006), *Ochrona osób. Vademecum pracownika ochrony*, Wydawnictwo Policealnej Szkoły Detektywów i Pracowników Ochrony, Lublin.

Ignac-Nowicka J., Konieczny R. (2006), *Wpływ monitoringu wizyjnego na bezpieczeństwo w placówkach oświatowych* w: M. Gwoździcka-Piotrowska, A. Zduniak (red.), *Edukacja w społeczeństwie "Ryzyka". Bezpieczeństwo jako wartość*, Poznań.

Kulczyński S. (2006), *Ochrona obiektów. Vademecum pracownika ochrony*, Wydawnictwo Policealnej Szkoły Detektywów i Pracowników Ochrony, Lublin.

Nowicki Z.T. (1994), *Jak chronić. Poradnik dla organizatora i agenta ochrony,* Polska Oficyna Wydawnicza, Warszawa.

Robakowski M. (2007), *Bezpieczeństwo człowieka*, Uniwersytet Zielonogórski, Zielona Góra.

Winiarski M. (2003), *Bezpieczeństwo w środowisku lokalnym*, Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku, tom I, Warszawa.

**Abstract**

This article presents results survey of public opinion in group of people working and temporary being present in the supervised buildings with technical mechanism and bodyguards. The results of research gave information about factors which influence safety and sense safety in opinion of asked people. The opinion asked people about picture monitoring working in the supervised buildings has been presented too.